

O czym pisały dawne gazety łomżyńskie...

Historia miasta i jego najbliższej okolicy

w wybranej prasie z lat 1910-1939

Cykl

Ludzie i miejsca

Opracowanie i redakcja

Matgorzata Krystyna Frąckiewicz

Łomża 2019

Tytuły czasopism, z których pozyskano materiał do niniejszego opracowania:

„**Ziemia Łomżyńska**” z 1918 (nr 8), 1919 (nr 1 – 9) i 1921 roku (nr 1).

„**Echo Szkolne**” z 1928 r. (nr 1, 2, 3, 4, 5-6, 7, 9) i 1929 r. (nr 1, 2)

„**Wspólna Praca**” z 1910 r. (nr 2, 3); 1921 (nr 5); 1922 r. (nr 6, 7-8, 8, 9-11, 12); 1927 r. (nr 6, 7, 8, 9, 10); 1928 r. (nr 1 – 13) i 1929 r. (nr 1 – 5, 5-6, 7); 1930 (nr 1 – 17)

„**Gazeta Kolneńska**” - Periodyczne Pismo Bezpartyjne z 1928 r.

„**Głos Puszczański**” z r. 1919 i 1920. Gazeta Kurpiów. Tygodnik oświatowy, gospodarczo-społeczny i krajoznawczy z obrazkami, poświęcony sprawom kurpiowskim, mazurskim i innym, dotyczącym pogranicza.

„**Czuwaj**”. Miesięcznik poświęcony sprawom drużyn harcerskich w Łomży. Nr 5, listopad 1921 r.

„**Tygodnik Suwalski**”. Pismo społeczno-rolniczo-polityczne. nr 26, wrzesień 1927 r.

„**Goniec Pograniczny**”. Dodatek do „Gościa Puszczańskiego” z 1919 – 1921, 1923 i 1924 r.

„**Tygodnik Ziemi Łomżyńskiej**”. Pismo społeczno-gospodarcze z 1938 (numery 1 – 13) i 1939 (nr: 14, 20 – 27, 32, 33)

„**Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej**” z 1927 (numery 1 – 13) i 1928 r. (numery 1 – 12).

„**Gazeta Łomżyńska**”. Pismo poświęcone zagadnieniom życia narodowego Ziemi Łomżyńskiej w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym z 1919 r. (nr 1 – 7);

„**Życie i Praca**”. Organ informacyjno-społeczny poświęcony sprawom Ziemi Województwa Białostockiego z r. 1924, 1925 i 1926.

Stosowane skróty:

„Ziemia Łomżyńska” - ZŁ

„Echo Szkolne” - ES

„Wspólna Praca” - WP

„Gazeta Kolneńska” - GK

„Głos Puszczański” - GP

„Czuwaj” - Cz

Tygodnik Suwalski - TS

„Goniec Pograniczny” - GPg

„Tygodnik Ziemi Łomżyńskiej” - TZŁ

„Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej” - WK

„Gazeta Łomżyńska” - GŁ

„Życie i Praca” - ŻP

Wprowadzenie

Spojrzenie na Łomżę i jej najbliższą okolicę z perspektywy prasy to niezwykle ciekawe, przyjrzenie się miastu i jego historii poprzez rozmaite zdarzenia uchwycone w czasie przez różne osoby, które wówczas do gazet pisały. Czytelnik znajdzie tu ludzi, miejsca i sytuacje, które w kontekście znanej i nieznaney historii oraz zawsze bliskiej i rozpoznawalnej przestrzeni staną się mu bliższe. Przywołany materiał ułożono chronologicznie, podając skrót cytowanego, parafrazowanego lub streszczanego tekstu prasowego i stronę, na której został on zamieszczony w gazecie, aby Czytelnik łatwo mógł dotrzeć do źródła.

Notatki prasowe, artykuły, wiadomości, informacje zachowały i ożywiają aurę przeszłości, czasu minionego, lecz często pokazują, że historia kołem się toczy. Ukazują one życie miasta i regionu łomżyńskiego w kontekście zdarzeń dziejowych, sytuacji gospodarczej i politycznej w latach 1918-1939, a więc w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Jest czas niezwykle interesujący, czas nadzwyczajnego ożywienia i aktywności społeczności miast i miasteczek historycznej ziemi łomżyńskiej.

Dzięki przywołanym treściom Czytelnik ma okazję dotrzeć do wielu informacji, by dowiedzieć się np., jak i czym żyło miasto w okresie międzywojnia, jakie problemy dotyczyły ówczesnych jego mieszkańców. Dotrze do danych na temat cen artykułów spożywczych i funkcjonowania szkół w mieście. Dowie się o istnieniu partii politycznych i o ich przywódcach i członkach, o życiu kulturalnym i jego animatorach; pozna życie obyczajowe miasta, skandale, jakimi on żyło dzień czy dwa – słowem: dla każdego coś dobrego.

Oto przedsmak zawartości niniejszego opracowania: lokalni dziennikarze odnotowali m.in., że po wojnie brakowało prawie wszystkiego do zaspokojenia głodu. Ludność obdzielono kartkami żywnościowymi, lecz nie w pełni je realizowano, a w roku 1919 prasa łomżyńska donosiła:

„Władze miejskie borykają się z brakiem chleba. Urząd aprowizacyjny przy starostwie prawie nie dostarcza zboża dla ludności miasta (Łomży). W styczniu rada miejska zakupiła zboże z wolnej ręki, jednak za korzec żyta musiano zapłacić od 170 do 205 marek. Wobec tego, że chleb sprzedawany jest po 35 fenigów za funt, miasto zmuszone byłoby dołożyć kilkadziesiąt tysięcy marek. Chcąc zmniejszyć deficyt, magistrat wezwał ludność, aby każdy dobrowolnie zadeklarował, czy może płacić 60 albo 90 fenigów za funt. Okazało się, że ok. 15 tysięcy mieszkańców zaliczyło się do najuboższych, a tylko paruset do tych, którzy mogą płacić po 90 fen. i parę tysięcy do tych, których stać na zapłacenie za chleb po 60 fenigów. Przy takim stanie rzeczy musiano zaniechać wydawania kartek na chleb dla całej ludności i obecnie miasto troszczy się o dostarczenie taniego chleba po 40 fenigów tylko dla bezrobotnych. Ilość wydanych kart chlebowych wynosi 8 tysięcy. Kasa miejska, aby pokryć straty na chlebie sprzedawanym ubogim poniżej kosztów, uchwaliła, że cukier będzie sprzedawany po 2 mk. 25 fen. za funt i od zamożniejszej ludności ściągając się będzie po 1 marce od funta. Uzyskana suma zapewni dostarczenie chleba 8 tysiącom najuboższych”. (ZŁ 1919/6)

„Magistrat m. Łomży wypuścił dla ludności kartki żywnościowe na przeciąg trzech miesięcy, tj. do stycznia 1920 r. Ponieważ początkowo kartki były tylko zabezpieczone drukowanym znakiem „Łomża”, a niezabezpieczone dodatkowo pieczęcią Magistratu, pojawiło się ponad tysiąc fałszywych. Za sfalszowanie kart dwóch łomżyniaków siedzi pod kluczem”. („Głos Łomży” 1919/2)

Prasa międzywojenna wielokrotnie donosiła o braku miejsc pracy, ponieważ bieżące problemy społeczne były w centrum jej zainteresowania. Pisano m.in.:

„Na walkę z bezrobociem Magistrat otrzymał 10 tysięcy złotych z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, za które zakupił produkty żywnościowe, rozdane potrzebującym. Jest to kropla „w stosunku do nędzy, jaka panuje wśród rodzin robotniczych. Najbardziej dają się we znaki ciasne i wilgotne mieszkania”. („Wspólna Praca” 1)

„Walkę z bezrobociem na terenie Łomży mieszkańcy zawdzięczają postawie wojewody Kirsta. Magistrat przystąpił do uporządkowania dróg miejskich, przede wszystkim Alei Marszałka Piłsudskiego. Drugą ważną pracą jest usypanie wału nad Narwią. Ochraniając dzielnicę Rybaki od wiosennych wylewów, będzie jednocześnie aleją spacerową”. („Wspólna Praca” 5–6)

Monitorując sytuację i ją diagnozując, w roku 1930 donoszono:

„Rok bieżący jest wyjątkowo ciężki dla klasy robotniczej. Pomimo tanich produktów rolnych w rodzinach robotniczych panuje nędza. Magistrat z braku środków zatrudnia niewielką ilość chętnych do pracy. Niewielu uda się przepracować 20 tygodni, aby w zimie otrzymać zasiłek z Funduszu Bezrobocia. W parze z bezrobociem idzie bezdomność. Magistrat stara się temu zapobiec, jednak kilka rodzin obozuje pod gołym niebem. Największym skupieniem nędzy jest gmach byłego więzienia przy ul. Stefana Okrzei. Przez robotników zajęte są nie tylko karne cele więzienne, ale i piwnice pozbawione światła. Rozpacz!” („Wspólna Praca” 1930/14)

A rok później:

„Walka z bezrobociem jest w Łomży szczególnie ciężka, bo od pół roku stoi nieczynna jedna z większych fabryk narzędzi rolniczych M. Orłowskiego, która zatrudniała 200 osób. Nie ma pracy w dwóch cegielniach i dwóch tartakach ani przy budowie i naprawie dróg, bo Urząd Drogowy nie ma na to pieniędzy. Na domiar złego zapomogi z Funduszu Bezrobocia ograniczono do 13 tygodni, co budzi ferment wśród głodujących robotników”. (WP 1931/9–10)

„Prezydium Rady Miejskiej, by ratować ludzi, których istnienie zostało zagrożone z powodu kryzysu gospodarczego, zwróciło się do mieszkańców Łomży z apelem o składanie dobrowolnych ofiar na rzecz bezrobotnych i rodzin żyjących w wyjątkowej nędzy. W celu osiągnięcia bardziej wydatnych wyników zbiórki zaproponowano, by wysokość dobrowolnych ofiar dostosować do ilości żarówek w domu – tyle złotych, ile żarówek. Z podobnym apelem zwróciło się Akademickie Koło Łomżan. By umożliwić ukończenie studiów tym, którzy muszą pracować, by zapewnić sobie minimum egzystencji, a często

zagrożeni są gruźlicą, zarząd Koła prosi o wspieranie jego członków poprzez wpłatę 20 zł rocznie”. (WP 1931/1–2)

„Rada Miejska wobec niedopisania zapomóg państwowych dla bezrobotnych oraz bezskuteczności akcji ofiar dobrowolnych uchwaliła na okres dwóch miesięcy przymusowy dodatek do opłat za elektryczność w wysokości 50 gr od żarówki. Zdawałoby się, że nie znajdzie się nikt, kto uchyliłby się od tak skromnego podatku na rzecz nędzy. Niestety, uchylają się przeważnie ludzie zamożni, a Zrzeszenie Kupców Polskich wystąpiło nawet z zażaleniem do województwa na niewłaściwość tej uchwały”. („Wspólna Praca” 1931/5 – 6)

„8 września z inicjatywy Komisji Opieki Społecznej m. Łomży wyłoniono Powiatowy Komitet do spraw bezrobocia. Przewodniczenie w Komitecie objął Starosta Eustachiewicz, przewodniczącym sekcji finansowej został Prezes Sądu Okręgowego Franciszek Reklajtys, przewodniczącą sekcji rozdzielczej generałowa Irena Fijałkowska, przewodniczącym sekcji pracy inż. Aleksander Kimmel, przewodniczącym sekcji propagandy Prezes Rady Miejskiej Stanisław Mikulski, a generalnym skarbnikiem Prezydent Władysław Świdorski. Komitet (...) wobec zamierzonych na wielką skalę robót przy wyrębie lasów państwowych w okolicy Łomży i przy tłuczeniu kamieni na szosach będzie mógł oddać wielkie usługi bezrobotnym, racjonalnie organizując przydzielanie do tych robót bezrobotnych łomżyńskich. Powaga sytuacji, wywołanej klęską bezrobocia, wymaga wyętej ofiarności społeczeństwa. Komitet zaproponował jako minimalne następujące ofiary miesięczne, np. od mieszkań jednoizbowych 20 gr, a od pięcioizbowych 5 zł. Padła też propozycja do Związku Ziemian, by opodatkowali się po centnarze kartofli z hektara”. (WP 1931/15–16)

Nie brak w czasopiśmie łomżyńskich także ciekawostek, jak np. ta, że w okresie międzywojennym istniały w Łomży cztery szpitale: Św. Ducha, Św. Wojciecha, Św. Rocha i Szpital Żydowski. Pierwszy z nich to szpital miejski, w drugim leczono chorych wenerycznie z pięciu sąsiednich powiatów, trzeci zaś przeznaczono na choroby zakaźne także i dla sąsiednich powiatów. W prasie z tego okresu czytamy:

„Choroby zakaźne zbierają w Łomży obfite żniwo. Brak jest karetki samochodowej lub konnej, niezbędnej, tym bardziej, że szpital zakaźny jest odległy o 2,5 km od miasta. Chorych transportuje się często, „kładąc chorego w gnojówkę o jednym koniku, w gnojówce tej jest trochę słomy (więcej dla oka) i podczas kilkunastostopniowego mrozu lub śnieżnej zadymki wiozą go przez godzinę klub więcej do „baraku na śmierć”. Stałego lekarza przy szpitalu nie ma, przyjeżdża on z Łomży rano na godzinę. Nie ma też felczera, jest tylko podręczna apteczka. W szpitalu jest tylko jedna wanna. Brak kamery dezynfekcyjnej i natrysków”. (ŻiP 16)

„Z powodu wyjazdu dotychczasowego lekarza urzędniczego dr. Alfreda Piotrowskiego z Łomży do Warszawy urzędnicy i ich rodziny muszą się leczyć prywatnie. Ponieważ ceny pobierane przez lekarzy łomżyńskich nie są niskie (3 zł za wizytę u siebie i 5 zł u chorego), urzędnicy znaleźli się w trudnym położeniu. Szkoda też, że w Łomży brak lecznicy dla przychodzących chorych, dlatego pomoc lekarska jest dostępna tylko dla ludzi zamożnych, a do takich urzędników państwowych zaliczyć nie sposób”. (ŻiP 42)

„Budowę wodociągu rozpoczęto w Łomży w 1934 r. na podstawie projektu inż. Dziakiewicza, który zakładał ujęcie wody z Narwi. W międzyczasie zarząd Miejski, kierując się opiniami rzeczoznawców, m.in. prof. Lewińskiego z Uniwersytetu J. Piłsudskiego, doszedł do wniosku, że tańsze będzie wybudowanie studni artezyjskich, wierconych w dolinie rzeki Pranarwi. Rurociągu dotąd nie pobudowano jeszcze na następujących ulicach: Piernackiego od ul. Szkolnej w kierunku mostu żelaznego, Giełczyńskiej pomiędzy ul. Piernackiego i Placem Zambrowskim, na Alei Legionów od Koszar i na ul. Płk. Mościckiego od ul. Stacha Konwy w kierunku Alei Marszałka Piłsudskiego”. (TZŁ 24)

W 1925 r. łomżyńska gazeta „Życie i Praca” pisała:

„Szkół powszechnych jest w Łomży 8 – sześć chrześcijańskich i dwie żydowskie, w których uczy się 2511 dzieci., w tej liczbie 904 to dzieci żydowskie. Magistrat wydaje dożywkę dla 353 dzieci ze szkół powszechnych. Lekarzem jest w nich dr Doroszkiewiczowa. Szkół średnich jest w Łomży 9, a zawodowych 4: miernicza, kupiecka, szkoła rzemiosł i szkoła zawodowa dla terminatorów. W mieście jest 6 burs (3 w seminariach, przy gimnazjum im. Ks. P. Skargi, szkole mierniczej i szkole rzemiosł), które pod względem sanitarno–higienicznym pozostawiają sporo do życzenia. Sala gimnastyczna jest tylko w jednej szkole – gimnazjum męskim im. Ks. P. Skargi. „Wygląd uczącej się młodzieży jest zły, co tłumaczy się niedostatecznym odżywianiem, przemieszkaniem w złych i niehigienicznych mieszkaniach, niedostatecznym gimnastykowaniem się...”

W roku 1938 wskazywano na sukcesy łomżyńskiej oświaty:

„Wspaniały rozwój Gimnazjum Kupieckiego w Łomży. W 1934 r. z szkole było 65 uczniów. W r. 1938 jest ich 304 obojga płci. Wśród nich jest 65 dzieci rolników, 28 kupców, 17 robotników, 26 rzemieślników i przemysłowców, reszta to dzieci urzędników i ludzi wolnych zawodów. W tym roku szkolnym na 90 miejsc zgłosiło się 160 kandydatów. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą obsługiwać spółdzielnie, hurtownie, sklepy indywidualne. Od 3 lat wśród absolwentów nie ma bezrobotnych”. (TZŁ 1938/2)

W wielu miejscach prasowe teksty zachowały pamięć o ludziach światłych, dbających o dobro nadnarwiańskiego grodu, zaangażowanych w jego życie społeczne i kulturalne, sercem oddanych społeczeństwu i sprawom ważnym dla Łomży. Pośród nich są m.in.:

Tyburcy Chodźko (1898-1908)

„Testament Tyburcego, syna Jana Chodźko, mieszkańca Łomży.

Urodzony w niezamożnej rodzinie od dziecka musiał własną pracą zdobywać każdy kęs chleba. Za udział w powstaniu 1863 r. został zesłany do Wiatki, gdzie swoje uzdolnienia zestawiał z miejscowymi potrzebami i prędko wywalczył uznanie i powodzenie. W r. 1890 pozwolono mu wyjechać z Wiatki do Warszawy, gdzie za przywiezioną gotówkę otworzył zakład fotograficzny. Potem przez dwa lata przebywał w Płocku, potem znów w Warszawie, by osiąść w Łomży, aż do czasu uzyskania pozwolenia na zamieszkanie w Wilnie. Pod koniec życia cały swój majątek: nieruchomości w Łomży, zakład fotograficzny w Wilnie przy ul. Wileńskiej 36 i ruchomości przeznaczył na stypendia dla dzieci płci męskiej Chodźków, a w razie wygaśnięcia tej linii rodzinom spokrewnionym z nimi lub synom niezamożnych rodzin guberni wileńskiej. Stypendium było przed wojną wypłacane młodzieży. W wolnej Polsce

„nie słyszeliśmy o tak poważnej pomocy naukowej dla naszej młodzi”. („Życie i Praca” 1925/4)

ks. Kacper Mikulski (1840-1935)

„Krzyżem Zasługi odznaczony został ks. Mikulski. Kto w Łomży nie zna, siwego jak gołąb od niepamiętnych lat, proboszcza parafii ewangelickiej pastora Mikulskiego. 90-letni starzec zrósł się z Łomżą. Z pogodą na twarzy, z dobrotliwym uśmiechem idzie przez życie z gałązką oliwną. Stara się pomóc każdemu. Przez szereg lat opiekuje się Gniazdem Sierocym, bierze żywy udział w Macierzy Szkolnej, popiera Towarzystwo Abstynentów. Podczas strajku szkolnego oddaje nieocenione usługi, organizując z p. Chrystowskim i p. Cabterem tymczasowe kursy, a następnie Szkołę Handlową. W czasach niewoli jest uosobieniem polskiego patrioty. Ze swego mieszkania robi skład nielegalnej bibuły, przechowuje ludzi ściganych przez ówczesne władze. Udziela ślubu, ukrywającemu się przed czujnym okiem żandarmów, Marszałkowi Piłsudskiemu”. („Wspólna Praca” 1931/5–6)

Oto wyimki z prasy przywołujące obraz Łomży z 1924 roku, kiedy tak oto miasto opisywano:

„Pod względem budowlanym miasto znajduje się w stanie rozpaczliwym: nie tylko nie budują się nowe domy, lecz rokrocznie zmniejsza się ilość domów mieszkalnych z powodu zawalenia się dachów, sufitów, pęknięcia ścian, do czego doprowadza nieremontowanie domów od chwili wybuchu wojny. Samorząd miejski nie ma swego architekta. (...) Brak w mieście, posiadającym 25 tys. mieszkańców, niezbędnej dla zdrowia ludzkiego kąpieli jest, poza wodą, drugą straszną bolączką (...) mleczarnia w mieście jest jedna, która sprzedaje mleko z majątku Drozdowo, stan sanitarny takowej znośny. W mieście jest jedna rzeźnia (za przedmieściem Skowronki), jatek mięsnych jest 21, rybnych 2, sprzedaż drobiu odbywa się na straganach na Starym Rynku, wędliniarni w mieście 9. Pomieszczenia jatek są tak szczupłe, nadto ciemne, bez okien, bez wentylacji, przeważnie o zgniłej podłodze, że o utrzymaniu w nich należytej czystości nie może być mowy. Piekarni w mieście 27.” (ŻiP 1924/13)

„Z przyjemnością odnotować trzeba fakt odnowienia kolejnych kamienic w Łomży. Pięknie odmalowano gmach starego więzienia przy Placu Pocztowym, plebanie ewangelicką, dom dra Czarneckiego, dom Kuberskiego, gdzie mieści się hotel Polski, domy na Zjeździe, budynki gospodarcze Starostwa. Łomża nabrała estetycznego wyglądu, na rogach ulic pojawiły się tabliczki z nazwami – białe napisy na niebieskim tle. Żałować wypada, że Rada Miejska nie dokonała zmiany nazw niektórych ulic, np. Zamiejskiej, Krótkiej, Długiej, Żydowskiej na Kilińskiego, Traugutta, Mickiewicza czy ks. Brzoski. Plac Zambrowski można by nazwać Placem Bolesława Chrobrego”. (ŻiP 1925/53)

„W Łomży jest piękna aleja spacerowa, prowadząca do stacji kolejowej i koszar 33 pp, ciągnąca się przez 2 km, zacieniona kasztanami, brzoza i lipami. (...) i tu publiczność łomżyńska udaje się każdodziennie, aby po pracy i trudach odetchnąć świeżym powietrzem. Tymczasem „ojcowie miasta” o tej alei zupełnie zapomnieli. Przed wszechświatową wojną aleja ta była w zupełnym porządku, była ona utrambowana bitą cegłą i posypana żwirem; dzisiaj zaś, szczególnie po deszczu, widzi się, że aleja ta ma doły... W 1914 i 1915 było w tej alei porządnymi ławkami, z oparciem, 10, dzisiaj jest zaledwie 8 i te są bez oparcia. W ubiegłym roku jeżdżono po tej alei konno i na rowerach, zdarzyło się nawet kilka wypadków najechania

na publiczność i na dzieci. W samym mieście chodniki są podniszczone, cementowe powyłamywane, w rynsztokach są duże dziury, w których zostaje wiele zgniłego błota, a w niem gnieźdzą się chorobotwórcze zarazki. Zauważyć to można osobiście na Długiej, Rządowej i na Starym Rynku...” („Życie i Praca” 1924/10)

Pozostaje zachęcić do lektury prasy łomżyńskiej w wyborze, którego dokonałam na użytek projektu MNiSW i przekazuję do pouczającej lektury jako materiał stale mało spopularyzowany i trudno dostępny, a pewnością zasługujący na poznanie.

Małgorzata K. Frąckiewicz

Rok 1910

- W sprawozdaniu Polskiej Biblioteki Publicznej w Łomży podano, że jej księgozbiór liczy ogółem 3 954 tomy, z czego 3 024 to książki w języku polskim. Z czytelnicy korzystały 382 osoby, zaś biblioteka liczy 105 członków. W ciągu roku wydano 17 611 książek. Do zarządu powołano dra Konstantego Alchimowicza, dyr. Tomasza Niklewskiego i prof. Franciszka Stopę. (WP 3)
- 10 kwietnia dokonano profanacji cmentarza w Zambrowie – zniszczono krzyże, roztrzaskano pomnik na mogile ks. Stalgiewicza, wybito okna w kaplicy, zniszczono figury Chrystusa na grobach. (WP 3)
- Dzięki zabiegom kółka rolniczego, a zwłaszcza p. Marii Scheur, scalono wieś Damiany. O scalenie wystąpiły wsie Janki i Chrostowo. (WP 2)
- Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Krajoznawczego zainteresował się ruinami pałacu biskupów płockich w osadzie Brok, dzięki temu właściciele ruin: Móraski i Dmochowski zgodzili się pozostawić wieżę i część murów jako zabytek. (WP 2)
- W wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu łomżyńskim wybrano: K. Gniazdowskiego z Czarnostowa – radca Komitetu, K. Skarzyńskiego z Rybna Rybienka – radca Dyrekcji Głównej, H. Tańskiego – pierwszy radca Dyrekcji Szczegółowej, M. Grobickiego z Chmielewa – drugi radca, S. Woyczyńskiego ze Starej Łomży – trzeci radca, r. Grochowskiego z Przytuł – czwarty radca, T. Woyczyńskiego z Porytego – zastępca radcy Komitetu, J. Dłużewskiego z Łubienicy – zastępca radcy Dyrekcji Głównej, S. Sztembarta z Grondów Woniecko i Z. Przyjemskiego z Glink Duninowa – zastępcy radcy Dyrekcji Szczegółowej. Na prezesa przyszłych wyborów powołano M. Leskiego z Kręgów i S. Grochowskiego z Drogoszowa na jego zastępcę. (WP 3)

Rok 1918

- Otrzymał się zjazd sędziów pokoju urzędujących przy Sądzie Okręgowym w Łomży. Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej sędzia Römer i komisarz Mec. Jankowski referowali ordynację wyborczą. (ZŁ 8)
- 15 grudnia odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Budowlanego w Łomży. Wprowadzenie wygłosił inżynier Czajkowski, kierownik miejscowego biura odbudowy. Przewodniczącym zebraniu był p. Dubois. (ZŁ 8)
- 18 grudnia odbyła się uroczystość połączenia oddziałów POW i Polskiej Siły Zbrojnej. Komendant POW złożył swą władzę w ręce płk. 33 pp Kaplińskiego. (ZŁ 8)
- Urzędowanie rozpoczął Komisarz Ministerium Ochrony i Opieki Społecznej p. Waydel oraz Komisarz Ministerium Pracy inż. Misjon. (ZŁ 8)
- Zarząd teatru „Miraż” w osobach p. Mortkowicza i p. Lniskiego w dn. 17-18 grudnia urządził przedstawienie kinematograficzne, z którego dochód przeznaczono na fundusz zakładowy dla stworzenia gospody dla żołnierza polskiego. (ZŁ 8)
- Osada Wizna natychmiast po uwolnieniu kraju została włączona do gminy Bożejewo. Na wójta wybrano Stefana Szymańskiego z Bronowa. (ZŁ 8)

Rok 1919

- 28 grudnia 1918 r. odbyło się w gimnazjum męskim zebranie koła łomżan. W jego skład weszli: Cholewiński, E. Czerwonkówna, M. Wyrzykowski, J. Grochowski i E. Dąbrowski. (ZŁ 2)
- 5 stycznia w lokalu „Lutni” odbył się wiec, zwołany przez Związek Urzędników. Blok Demokratyczno – Narodowy reprezentowali Mieczysław Skarzyński i dr Załuska, grupy lewicowe Wołodkiewicz, Stolnicki, Supiński i Czarnecki. (ZŁ 2)
- W wyborach do władz miejskich na pierwszego burmistrza powołano Władysława Świderskiego, na jego zastępcę Franciszka Hryniewicza, na prezesa Rady Miejskiej Mieczysława Czarneckiego, na ławników inż. Konecznego, adwokata Jana Lachowicza, dra Goldlusta i p. Epsztejna. (ZŁ 3)
- 12 stycznia protest duchowieństwa łomżyńskiego, będący odpowiedzią na zarzuty Stronnictwa Ludowego i Łomżyńskiego Związku Demokratycznego o agitację partyjną

w kościele, podpisali: ks. J. Łuniewski, ks. P. Brzosko, ks. J. Rogiński, ks. dr St. Pardo, ks. dr K. Grunwald, ks. J. Roszkowski, o.o. Fidelis i Franciszek kapucyni. (ZŁ 5)

➤ Ziemia Łomżyńska kupiła pożyczki państwowej ogłoszonej przez rząd Paderewskiego za 400 tysięcy marek. „Łomża i okolice zakpiły sobie z tego wezwania: rzuciliśmy drobny ochłap i czekamy spokojnie na tryumf »polityki narodowej«!” (ZŁ 6)

➤ Główna Komisja Wyborcza do Sejmu Ustawodawczego 2 lutego 1919 r. przedstawiła wyniki wyborów dla Okręgu Nr 3, obejmującego powiaty: łomżyński, szczuczynski, kolneński, ostrołęcki, wysokomazowiecki i ostrowski. 9 mandatów w okręgu otrzymali: dr Jan Załuska, Adam Mieczkowski, Michał Ostrowski, ks. Kazimierz Lutosławski, Ignacy Załęski, Stanisław Włodek Antoni Ramotowski i Jan Zyskowski – wszyscy z listy nr 12 i Franciszek Szymański z listy nr 3. (ZŁ 6)

➤ Władze miejskie borykają się z brakiem chleba. Urząd aprowizacyjny przy starostwie prawie nie dostarcza zboża dla ludności miasta (Łomży). W styczniu rada miejska zakupiła zboże z wolnej ręki, jednak za korzec żyta musiano zapłacić od 170 do 205 marek. Wobec tego, że chleb sprzedawany jest po 35 fenigów za funt, miasto zmuszone byłoby dołożyć kilkadziesiąt tysięcy marek. Chcąc zmniejszyć deficyt, magistrat wezwał ludność, aby każdy dobrowolnie zadeklarował, czy może płacić 60 albo 90 fenigów za funt. Okazało się, że ok. 15 tysięcy mieszkańców zaliczyło się do najuboższych, a tylko paruset do tych, którzy mogą płacić po 90 fen. i parę tysięcy do tych, których stać na zapłacenie za chleb po 60 fenigów. Przy takim stanie rzeczy musiano zaniechać wydawania kartek na chleb dla całej ludności i obecnie miasto troszczy się o dostarczenie taniego chleba po 40 fenigów tylko dla bezrobotnych. Ilość wydanych kart chlebowych wynosi 8 tysięcy. Kasa miejska, aby pokryć straty na chlebie sprzedawanym ubogim poniżej kosztów, uchwaliła, że cukier będzie sprzedawany po 2 mk. 25 fen. za funt i od zamożniejszej ludności ściągając po 1 marce od funta. Uzyskana suma zapewni dostarczenie chleba 8 tysiącom najuboższych. (ZŁ 6)

➤ W Łomży powstał szwadron ułanów, koszary mieszczą się przy ul. Wasilewskiej, komendantem jest por. Gielewicz. Historia szwadronu zaczęła się od 40 koni przejętych po Niemcach. Obecnie szwadron liczy 190 żołnierzy, którym przewodzi pułkownik Dziewulski, kwaterujący w Warszawie. „W Ziemi Łomżyńskiej konsystują jeszcze w Ostrołęce trzy szwadrony i jeden karabinów maszynowych, szósty szwadron pod komendą por. Barylskiego walczył pod Lwowem”. Żołnierzy szkolą porucznicy Skrzynecki i Karpowicz. (ZŁ 7)

➤ Posuwa się naprzód organizacja milicji ludowej. Komendantem okręgu łomżyńskiego, obejmującego 9 powiatów, jest por. Stefan Lalek-Sowa, odkomenderowany z wojska rozkazem Wodza Naczelnego i zatwierdzony na stanowisku przez Ministra Spraw Wewnętrznych Wojciechowskiego. Komendantami obwodów są oficerowie milicji: Henryk Świdorski - pow. łomżyński, Julian Kołakowski – pow. przasnyski, Zygmunt Grodzki – pow. makowski, Franciszek Bąk – pow. pułtuski, Stanisław Bazyłko – pow. ostrowski, Antoni

Bakowski? – Rawicz - pow. ostrołęcki, Roman Przybyszewski – pow. kolneński, Kacper Kantorowicz – Zbyszko? – pow. mazowiecki i E. Reroń – pow. szczuczyński. (ZŁ 7)

➤ 15 lutego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło wybór Władysława Świderskiego na stanowisko burmistrza Łomży. (ZŁ 8)

➤ 12 stycznia 1918 r. ogólne zebranie Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego Oddziału Łomżyńskiego powołało do zarządu następujące osoby: Z. Cabertową, C. Dąbrowską, J. Jabłkowską, J. Kleindienstową, J. Kossakowską; do komisji rewizyjnej: A. Rychterową, J. Woyczyńską, J. Cabertównę. Utworzono 4 sekcje: opieki nad żołnierzem – przewodnicząca M. Lachowiczowa, równouprawnienia – L. Krubska, oświaty ludowej – Z. Witczakowa i stacyjna – A. Jarnuszkiewiczowa. Działalność Łomżyńskiego Koła LK w 1918 r. to m. in. organizacja szeregu wieczornic w celu zdobycia funduszy na opiekę nad internowanymi, urządzenie obchodów 3 Maja wspólnie z „Lutnią”, przeprowadzenie kwesty ulicznej na warsztaty pracy, po wyjściu okupantów prowadzenie trzech kuchni dla żołnierzy, zbieranie ofiar na Skarb Narodowy. (ZŁ 8)

➤ Od pewnego czasu w pow. ostrołęckim szerzyły się pogłoski, że w Goworowie zastraszająco szerzy się bolszewizm, że robotnicy mają napadać na okoliczne dwory itp. Oddział ułanów 27 stycznia aresztował „herszta” bandy Piotra Ostrowskiego, który miał napaść na ob. Antoniego Glinkę, napadać na dwory, księży i klasztory. W rzeczywistości P. Ostrowski cierpi za to, że zakładając kółka Stronnictwa Ludowego, domagał się polepszenia bytu służby folwarcznej, czym naraził się obszarnikom takim jak p. Glinka. Ostrowski parę razy urządzał zebrania wspólne obszarników i robotników i w końcu zostały ustalone warunki ich pracy i płacy. Tylko p. Glinka, mimo iż podpisał porozumienie, słowo dane „chamom” uznał za nieważne i nadal płacił robotnikom po 80 marek rocznie, choć inne dwory płaciły po 400. (ZŁ 9)

➤ Przy Powiatowej Komendzie Uzuppełnień w Łomży zorganizował się Patronat Poborowy. Komendant PKU w Łomży, płk. Czajewski wydał odezwę, w której nawołuje do ofiarności na rzecz polskiego żołnierza. Zadaniem Patronatu jest zbieranie datków pieniężnych i w naturze na cele żołnierza polskiego, urządzenie gospód dla oddziałów, wysyłanie delegatów do wręczenia upominków świątecznych żołnierzom swego powiatu itp. (ZŁ 9)

➤ W pierwszych dniach października ukazały się na niebie od strony północnej wielkie słupy ogniste. Świeciły jaśniej, były mniejsze lub rozpląwały się i zlewały w jedną większą smugę ognistą. Najpewniej były to odbłaski zorzy północnej. (GP 12 – 13)

➤ W Dylewie pow. ostrołęcki powstała na wiosnę cegielnia, w której wypalono już parę pieców cegieł, a od 20 października puszczono w ruch wytwórnię dachówek i cembrowin. Kierownikiem jest Józef Wyřebek, były „pszczeliniak”. (GP 12 – 13)

- Pod Suchym Borkiem w nadleśnictwie nowogródzkim złodzieje zrąbali 500-letnią sosnę, by dostać się do miodu. Wydarli kilka pudów starego miodu, ale zmarnowali pszczoły, bo dopuścili się tej zbrodni w zimie. Sosna stała na gruncie Józefa Dymka, gospodarza z Dobrego Lasu. Pień barci do pierwszych konarów miał ponad 16 metrów, a obwodu ponad 5 metrów. (GP 14)

- Wobec tysiąca bezrobotnych Powiatowy Komitet Robót Publicznych podjął decyzję o budowie kolejki wąskotorowej z Nowogrodu do Łomży, utworzeniu warsztatów stolarskich i cegielni. Postanowiono też połączyć ulice 3 Maja z Wiejską i utworzyć skwer oraz zwrócić się do władz o pozwolenia na rozebranie cerkwi przy ul. Sienkiewicza. (ZŁ 9)

- Nowogród został w czasie wojny bardzo zniszczony. W 1915 r. było w nim kilkadziesiąt różnych domów, a w trzech kolejnych latach przybyło niewiele, były to domy drewniane, chałupki, nieco stodoł. „Ludność mieszka i gnieździ się byle jak, budynki stawiane są bezładnie, większość zaś zniszczonych przez wojnę mieszkańców nie posiada ani domów, ani funduszków na budowę.” Rząd polski przeznaczył kilkanaście milionów marek na odbudowę zniszczonego pasa nadnarwiańskiego, z czego Nowogród otrzyma milion marek pożyczki. 15 listopada odbyło się w Nowogrodzie zebranie mieszkańców w tej sprawie. Przybyły z Łomży inż. Pokorzyński oświadczył zebranim, że Ministerstwo Odbudowy, przychylając się do jego wniosku, przeznaczyło dla Nowogrodu pożyczkę, z czego pierwszą ratę – 250 tys. można będzie otrzymać zaraz. Pierwszeństwo będą mieli ci, których gospodarstwa zostały w czasie wojny zniszczone, potem ci, którzy już zaczęli odbudowę, a nie mają za co jej zakończyć, wreszcie ci, którzy chcą się budować, choć budynków własnych nie mieli. (GP 12 -13)

- W związku z 1. rocznicą odzyskani niepodległości komitet w składzie: Bronisław Hupert – starosta, ks. Julian Czarnowski – dziekan, Albin Gromadzki – członek Sejmiku, Kazimierz Kisielnicki – członek Wydziału Powiatowego, Kapłan Samul Izrael – rabin, Feliks Kościelecki – burmistrz, Kowalewski – rolnik z Borkowa, Leokadia Kosikowska – Przew. KMZ, Roman Lasocki – obywatel ziemski, Mateusz Pomichowski – członek Sejmiku, Józef Śmiechowski – kierownik szkół, Lucyna Śnieżkówna - nauczycielka zwrócił się do ludności powiatu kolneńskiego z odezwą, w której prosi o datki na budowę Domu Ludowego w Łysiem oraz zleca oflagowanie i udekorowanie miast i wsi dywanami, zielenią, nalepkami, biustami i portretami bohaterów polskich i urządzenie wieczorów muzykalno – wokalnych i odczytów. (GP 12- 13)

- W wyborach do sejmu z 26 stycznia z 3. okręgu wyborczego (pow. łomżyński, szczuczyński, kolneński, ostrołęcki, wysokomazowiecki, ostrowski) do sejmu weszli: dr Jan Załuska, Adam Mieczkowski, ks. Kazimierz Lutosławski, Ignacy Załęski, St. Włodek, Franciszek Szymański, Jan Zyskowski, Antoni Ramotowski. (ZŁ 6)

- 15 grudnia odbył się wiec PSL-u. Z Łomży wystąpili prelegenci: prof. Dembowski, Franciszek Szymański i Franciszek Hryniewicz. W obradach, których tematem była poprawa sytuacji ludności, uczestniczył też proboszcz Lendo. (ZŁ 8)

- 19 grudnia odbyła się wizytacja rządowego gimnazjum męskiego przez biskupa sufragana ks. Jałbrzykowskiego. (ZŁ 8)
- Na ulicy Szosowej 3 w Łomży otwarto restaurację Pod Złotym Koniem, której właścicielami są Antoni Wiktorowski i Józefa Majkowska. (ZŁ 8)
- Z inicjatywy Ligi Kobiet i Związku Kobiet odbyła się kwesta na potrzeby wojska. Przedstawiciele wojska: mjr Wyspiański i rotmistrz Giecwicz nawoływali społeczeństwo do pomocy, gdyż wojsku brak koszul, ubrań, bielizny, rękawiczek i tłuszczów. (ZŁ 8)
- Z inicjatywy związku księży „Unitas” powstał w Łomży Uniwersytet Powszechny im. Kilińskiego. (ZŁ 8)
- Dbając o rozwój oświaty, rząd wznawia lub zakłada nowe oddziały pocztowo – telefoniczne. W ostatnich tygodniach powstały poczty w Nowogrodzie, Łysych, Myszyncu i Kadzidle, w Grabowie (pow. szczuczyński), w Raczkach i Filipowie (na pograniczu suwalskim). Prócz tego będzie agencja pocztowa w Turośli (pow. kolneński) i Janowie (pow. przasnyski). (GPg 1)
- W Ostrołęce powstał Związek Robotniczo – Handlowy, który przystąpił do skupu siana dla armii. Dotychczas dostawcami byli wyłącznie Żydzi, teraz wojsko otrzyma siano z naszych rąk. Jednocześnie mieszkańcy wsi Kadzidło podjęli uchwałę, że żaden z nich nie sprzeda Żydowi ani jednej fury siana. Kto nie dotrzyma uchwały, musi wpłacić 100 marek na rzecz polskiego żołnierza. (GPg 1)
- Starosta pow. kolneńskiego zabronił Żydom handlu domokrażnego. „Dobry to i pożądaný zakaz, Żydzi bowiem roznoszą po wsiach różne choroby, a często wypatrują, jakiego kto ma konia i jakie zamki. Żydzi kolneńscy, urażeni tym zakazem, pojechali ze skargą do Warszawy. GPg 1)
- W powiecie łomżyńskim w r. szk. 1918/1919 uczyło się 6557 uczniów i uczennic, szkół było 85, ogólna liczba nauczycieli i nauczycielek wynosiła 114. Na powiat kolneński przypadło 4469 uczniów, 63 szkoły i 76 nauczycieli. Czyniąc zadość żądaniom mieszkańców wsi i miast utworzono w powiecie łomżyńskim 35 szkół, a w kolneńskim 25. W bieżącym roku szkolnym szkół nieobsadzonych w powiecie łomżyńskim jest 41, a w kolneńskim 64. Jest to spowodowane całkowitym brakiem wykwalifikowanych nauczycieli. W Łomży, oprócz państwowego seminarium męskiego, jest prywatne seminarium dla nauczycielek ludowych liczące 96 uczennic, które w przyszłości mogłyby podjąć pracę w szkole. (GŁ 1)
- W 1919 r. w Łomży założono seminarium duchowne. Łomża należała do diecezji sejneńskiej, złożonej z Polaków i Litwinów. Litwini, chcąc oddzielić się od Polaków, założyli

seminarium w Suwalszczyźnie litewskiej, Polacy – w Łomży. Jest w nim obecnie 43 kleryków, kurs nauk jest siedmioletni.

➤ W Sejmiku Łomżyńskim obiecano wyasygnować 40 tys. na seminarium żeńskie, które powstało przy Związku Katolickim Kobiet. Przełożona szkoły całkowicie zrzekła się swej pensji (ok. 12 tys. marek) na korzyść seminarium, a grono pedagogiczne, nie zważając na trudne warunki życia, ustąpiło dobrowolnie 25% swej pensji na korzyść tejże instytucji. (GŁ 2)

➤ Kierownictwo gimnazjum żeńskiego w Łomży objęła p. Peretjatkowicz – długoletnia i zasłużona kierowniczka szkół publicznych w Kijowie. (GŁ 2)

➤ W Łomży powstaje pogotowie opiekuńcze, na które Sejmik Łomżyński przeznaczył 102 280 marek i tyleż samo ma wyasygnować Ministerium Zdrowia. Pogotowie będzie prowadzić ochronę na 50 dzieci z ulicy. Do Komisji Opieki Społecznej zostali powołani J. Cholewińska, p. Roszkowski i p. Komornicki. (GŁ 2)

➤ Magistrat m. Łomży wypuścił dla ludności kartki żywnościowe na przeciąg trzech miesięcy, tj. do stycznia 1920 r. Ponieważ początkowo kartki były tylko zabezpieczone drukowanym znakiem „Łomża”, a niezabezpieczone dodatkowo pieczęcią Magistratu, pojawiło się ponad tysiąc fałszywych. Za sfalszowanie kart dwóch łomżyniaków siedzi pod kluczem. (GŁ 2)

➤ W dniach 29 – 31 października obradował w Łomży sejmik powiatowy. Łomżę, obok p. H. Epsztejna, reprezentował St. Kamieniecki, Zambrów burmistrz Hipolit Choromański i Jan Filipowicz. Tadeusz Pieńkowski z Drozdowa, Piotr Targoński z Chlebiotek, Marian Zalewski z Kossaki - Rutki – wszyscy zostali powołani do wojska, a ich miejsce zajęli Leopold Aliński z Kalinowa, Wacław Sikorski z Targoń i Stanisław Czochoński z Czechów. Referent budżetowy powiatu stwierdził, że budżet zamyka się sumą 4 519 640 marek. (GŁ 3)

➤ Do Komisji Świadczeń Wojennych wybrano panów: Jemielita, Kierzyńskiego, Karbowskiego i Goldmana. Rada m. in. uchwaliła jednorazową zapomogę w kwocie 500 marek dla rodziny poległego w walce z Niemcami śp. Gibbesa. (GŁ 3)

➤ W gimnazjum męskim i żeńskim mają być wprowadzone dla uczniów gorące śniadania, składające się z mleka i białej bułki. (GŁ 3)

➤ Rodzice uczniów zwrócili się do redakcji „Gazety” ze skargą, że uczniowie uczęszczający do młodszych klas gimnazjum nie mieli ani jednej lekcji języka polskiego w pierwszym półroczu. (GŁ 3)

- 25 października we wsi Kokoszki gm. Bożejewo Mariannie Wysockiej skradziono dwa konie. We wsi Krzewo u Zofii Kuleszy nieznanymi sprawcami skradli konia mości gniadej, a 28 października w Zbrzeźnicy gm. Puchały konia kasztanowatego. (GŁ 3)

- 27 października zmarł w Łomży inż. Alfred Lustgarten, okręgowy inspektor mieszkaniowy, który „przy wybitnej inteligencji i prawym charakterze odznaczał się nadzwyczajną delikatnością, ujmującym obejściem towarzyskiem i rzadkim dowcipem, toteż jego śmierć wśród towarzyszy pracy i szerszego koła bliższych znajomych odbiła się bolesnym echem”. (GŁ 3)

- [z listu czytelnika] „Na placu Zambrowskim podczas dni targowych odbywa się granie w 3 karty. Idzie duży hazard, ludzie przegrywają tysiące. Policja powinna zwrócić na to uwagę.” (GŁ 6)

- Codziennie można widzieć na ulicy Żydów, znęcających się nad końmi, które nie są w stanie wyciągnąć wozu z głębokich wyrw. W innych miastach istnieją oddziały Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Wypadałoby, żeby i w Łomży pomyślano o biednych zwierzętach. (GŁ 6)

- 18 grudnia dzięki usiłowaniu grona osób z Patronatu Poborowego i Koła Polek wysłano na front dla 33 pp cały wagon podarunków wigilijnych. Złożyło się na to 1000 sztuk bielizny i ciepłej odzieży ze zbiórki z Łomży i powiatu, 500 sztuk nowej bielizny trykotowej zakupionej w Białym Krzyżu, słonina, chleb, mydło, świece, zapalki, papierosy, książki, papier listowy. Jako delegat Wydziału Powiatowego pojechał p. Długoborski, który będzie asystować przy rozdawaniu podarków. (GŁ 7)

Rok 1920

- W lipcu 1920 r. odbyła się na placu Sienkiewicza przed kościołem garnizonowym przysięga pierwszego zastępu ochotników do wojska. Zaciągnęli się wtedy sędzia śledczy Wajcht, sędzia hipoteczny Mikułowski, Boryszewski – robotnik bojownik PPS, skazany za zamach na Kozaków w 1905 r. na śmierć, wyrok zamieniono na dożywotnią katorgę, uwolniony w 1917 r. przez rewolucję rosyjską. (ZŁ 1/1921)

- W powiecie kolneńskim jest kilka gmin puszczańskich, których ludność skazana jest na zdziczenie. A stanie się tak z braku szkół. I tak w gminie Czerwone jest 1358 dzieci w wieku szkolnym, a uczy się 56, w gminie Łyse 1115, uczących się 161, w Gminie Turośl 1463, do szkoły chodzi 137, a gminie Gawrychy 1171, a nie uczy się żadne. Wykształceniem ich będzie tylko pasionka. (GP 1)

➤ Do tymczasowej Rady Związku Puszczańskiego wybrano: Adama Chętnika z Nowogrodu, Konstantego Żukowskiego z Dobregolasu, Józefa Poredę ze Zbójny, Aleksandra Dudę z Dud Nadrzecznych, Aleksandra Stefensa z Łączek, Franciszka Pardo z Półasiów, Jana Dopieralskiego z Lipnik, Franciszka Orbika z Dud Puszczańskich, Franciszka Mamajka z Nasiadk, Józefa Sobiecha z Kadzidla, Wincentego Pawłowskiego z Olszewki, Konstantego Samsela z Czarni gm. Wach, Franciszka Topę z Myszyńca i Walentego Grzyba z Baranowa. (GP 2)

➤ W Kuziach pow. kolneński chcą budować kościół i tworzyć nową parafię, w czym mają pomóc okoliczne wioski. Wszczęto starania o pomoc u władz duchownych i świeckich. Tak więc dawna wielka puszczańska parafia Nowogrodzka dzieli się już po raz trzeci: powstały z niej parafie w Zbójnie, Dobrymlesie i obecnie byłaby trzecia w Kuziach. (GP 3)

➤ Zapadła decyzja o odbudowie kościoła we wsi Zbójna. W sprawę odbudowy bardzo zaangażował się proboszcz ks. Witkowski. Zebrano już ze składek 25 tys. marek i 4 tys. rubli. Niektórzy dali znaczne ofiary, np. Bolesław Sadowski ze Zbójny 1000 marek, a Jan Ustach z Gątarzy 500. Plan kościoła robi architekt z Białegostoku Adam Rybiński, przy współudziale ks. Śledziewskiego. Część materiałów potrzebnych do budowy wykorzystano z rozbiórki zniszczonego kościoła. Terakotową posadzkę zebrano zaraz po zniszczeniu świątyni. Jest jej 160 kop (tafli). Dziś jedna tafelka kosztowałaby 30 marek, a więc cała posadzka 288 tysięcy. (GP 5)

➤ W Nowogrodzie zorganizowano Chrześcijańskie Stowarzyszenie Spożywców „Jedność”. Wynajęto dom na handel. Przystąpiono też do takiego związku w Łomży. Członków jest 184 z udziałami po 100 marek. Powstało też kółko rolnicze, które myśli o założeniu sklepu z artykułami spożywczymi. (GP 4)

➤ W gminie Gawrychy są już dwie szkoły początkowe – jedna w Zbójnie, druga w Gątarzach. Dozór szkolny gminy Gawrychy otrzyma wkrótce od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 18 tys. marek jako zapomogę na popieranie szkolnictwa w gminie. (GP 5)

➤ Z okazji 3 Maja w Nowogrodzie, po uroczystym nabożeństwie i kazaniu wygłoszonym przez proboszcza ks. Supińskiego, ruszył pochód ze sztandarami i pieśnią „Boże, coś Polskę” na pobliski plac Kościuszki, gdzie przemawiali: Adam Kozłowski – sekretarz nadleśnictwa Nowogród, miejscowy gospodarz Bolesław Uszyński i Adam Chętnik. Kilkutysięczny pochód przemaszzerował na rynek w towarzystwie banderii konnej pod dowództwem Pogonowskiego. (GP 8)

➤ 20 czerwca w Łysych odbył się wielki wiec. Z Myszyńca i Czarni, Baranowa i Zarebów, Dąbrówki i Turośli, od Ostrołęki, Nowogrodu, Kolna, Lemana i Czerwonego przybyło ok. 15 tys. mieszkańców. Wśród gości było pięciu posłów sejmowych: ks.

W. Lutosławski, dr J. Załuska, A. Mieczkowski – z łomżyńskiego oraz Wojda z Łowickiego i Błyskosz z Podlasia. (GP 9 – 10)

➤ W Kadzidle istnieje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Koło, prowadzone przez miejscowego nauczyciela p. Sztorca, podczas zimowych miesięcy prowadziło kurs dla dorosłych, wystawiło też kilka sztuk, m. in. „Swaty”, „Łakomy Walek”. (GP 9 – 10)

➤ „W Kadzidle sprzedali plac Żydowi Stanisław Giers z Gleby i Krystian z Kadzidła. Tenże plac chcieli nabyć Polacy. Żydowi dom na tym placu postawili Bakula, Piast, Frączkiewicz. Dom Żydowi sprzedał Ignacy Kaczyński z Dylewa. Zwozili Konstanty Kociatek i Łukasz Kisiel z Dylewa. Wstyd i hańba sprzedawcykom i żydowskim pacholkom.” (GP 9 – 10)

➤ Ludność Myszynca rozgoryczona jest podatkiem od zbierania jagód. 13 czerwca nadleśny z żoną i gajowym rozpedził chłopców i dziewczęta, którzy poszli na jagody. Odebrał owoce, a dzbanki potłukł o drzewo. (GP 9 – 10)

➤ W Nowogrodzie rybołówstwo miejscowe uwolniło się nareszcie od Żydów. Objął je w dzierżawę na trzy lata miejscowy rybak R. Brejtfus. (GP 11)

➤ Burmistrz Nowogrodu Jan Żyłka miał dotychczas 300 marek miesięcznej pensji. Teraz miasto podniosło ją do 500. (GP 11)

➤ Stowarzyszenie budowlane „Narwianka” w Nowogrodzie liczy 38 członków. Praca, z różnych przyczyn, nie jest prowadzona regularnie, ale wykonano 28 900 dachówek, 299 gąsiorów i 29 cembrowin. Pieniądze udziałowe przyniosły 100 % dochodu. Kierownikiem spółki jest Franciszek Dziarski, młody i energiczny gospodarz, któremu Stowarzyszenie dużo zawdzięcza. Skarbnikiem jest Władysław Sadowski, a sekretarzem Sawicki, miejscowy organista. (GPg 3)

➤ Minister Spraw Wewnętrznych Wojciechowski odwiedził niektóre miejscowości puszczańskie, m. in. Ostrołękę, Myszyniec i Kolno. Obejrzał zniszczoną okolicę i obiecał pomoc. (GPg 3)

➤ Członkowie Związku Puszczańskiego donieśli, że wszędzie odczuwa się brak soli, za którą trzeba płacić Żydom szmuglerom. Sprawę tę przedstawiono odpowiednim władzom w Warszawie. Na skutek tego pod koniec ubiegłego roku do okolic nadnarwiańskich dotarło kilka wagonów soli. Braku jej nikt nie powinien odczuwać. „cukru przyszło tylko trochę, ale na to jest trudna rada, bo kopalni cukru nie mamy, trzeba go robić w fabrykach, a tym brak buraków i węgla. Po miastach, a nawet w Warszawie, ludność dostała też tylko po trochu cukru, aby nie zapomnieć, jak smakuje”. (GPg 3)

➤ Łomżyński Sejmik Powiatowy, zebrany na uroczystym posiedzeniu w dniu 5 lutego 1920 r., w związku z decyzją zapadłą w Paryżu, że Polska ma objąć w posiadanie brzeg

Bałtyku, uchwalił wyasygnowanie z sum komunalnych powiatu na budowę floty morskiej 200 tys. marek. (GPg 4)

➤ Rząd, chcąc przyjąć z pomocą bezrobotnym, rozpoczął szereg robót na pograniczu Rzeczypospolitej. Bardzo ważne są roboty drogowe. I tak rząd chce przeprowadzić drogę bitą wzdłuż granicy z Suwalskiego aż do Torunia, który zajęliśmy po Niemcach. Plan powyższy, opracowany przez inż. M. Nestorowicza, gdyby został przeprowadzony, dałby zarobek tysiącom robotników i ożywił okolicę. (GPg 4)

➤ W Kadzidle odbył się zjazd delegatów Związku Puszczańskiego. Zebraniu przewodniczył miejscowy ks. prałat Michnikowski, szczerze pragnący dobra swej parafii i okolicy puszczańskiej. Sprawę Mazurów i plebiscytu referował A. Chętnik. Zjazd stwierdził, że dotychczasowe warunki plebiscytu na Mazurach są niesprawiedliwe i wezwał rząd do podjęcia starań w Radzie Najwyższej w Paryżu, aby wprowadzono równouprawnienie plebiscytowe. Domagano się też, by rząd zbrojnie wystąpił w obronie prześladowanych rodaków w Prusach Wschodnich, na Warmii i Powiślu, na granicy postawił nasz kordon wojskowy oraz na tereny pograniczne przysłał urzędników, którym sprawa polska byłaby bliska sercu. (GPg 9 – 10)

➤ Do „Gońca Pogranicznego” wpłynął list w sprawie sierżanta policji Franciszka Persa. Za czasów moskiewskich był strażnikiem w Piątnicy, Szumowie i Nowogrodzie, zdeklarowanym pijakiem, łapownikiem i rozpustnikiem, wrogiem Polaków i polskości. Szpiegował organizacje niepodległościowe, szczególną zaciekłością przeciw polskości odznaczył się w latach 1904 – 1906. Autorzy, znani redakcji, domagają się usunięcia „łotra i szpicla” z policji państwa polskiego. (GPg 9 – 10)

➤ 11 kwietnia odbył się w ogrodzie miejskim wiec, poświęcony sprawom plebiscytowym. Przed ok. półtora tysiącem słuchaczy przemawiali redaktor Międzybłocki, A. Chętnik, Kawecki, Jaroszyński – prezes Stow. Robot. Chr. w Łomży, Wołodkiewicz – członek Łomżyńskiego Komitetu Plebiscytowego. Wezwano społeczeństwo Ziemi Łomżyńskiej do ofiar na cele plebiscytowe. 15 kwietnia zaś w Sali Sejmiku Powiatowego odbyło się zebranie w celu zawiązania się komitetu plebiscytowego. Zebranie rozpoczął ks. biskup Jałbrzykowski. Odczytano projekt statutu Komitetu, opracowany przez Filochowskiego, Kurcjusza Międzybłockiego i Wołodkiewicza. (GPg 11 – 12)

➤ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło ochronę zabytków przyrody. Na liście znalazły się „żale” ze wsi Mątwa k. Nowogrodu. „Są to stare cmentarzyska z grobami, które przywalono przed tysiącami może lat wielkimi kamieniami ułożonymi w wielkie koła.” (GPg 19 – 20)

➤ 29 i 30 grudnia zatwierdzono budżet Łomży zamykający się sumą 1 700 000 marek. Wobec zwiększenia wydatków na elektrownię, postanowiono podnieść ceny prądu. (GŁ 8)

➤ 31 grudnia 1919 r., zwyczajem praktykowanym od ponad 30 lat, odbył się w lokalu „Lutni” koncert sylwestrowy. Na program złożyły się występy chóry męskiego i mieszanego, solo na skrzypcach i pieśni w wykonaniu barytona. O północy prezes „Lutni” p. Cholewiński wygłosił przemówienie, ciesząc się, że polska odzyskała niepodległość. Zakończył swe wystąpienie toastem w ręce najstarszego Lutnisty p. Budkiewicza za armię, naczelne dowództwo, rząd i jego wykonawców, wolność obywatelską i powszechną pomyślność. (GŁ 8)

➤ 7 stycznia w Gimnazjum Żeńskim odbył się koncert urządzony przez Koło Łomżan na rzecz żołnierza akademika. Z recytacjami i śpiewem pieśni wystąpili panna Korwinówna, p. Żdzitowiecki, Halina Cieszkowska, dyrektor teatru dramatycznego Brudziński. „Poza piękną formą poetyczną sensację wywołał nader przejrzysty kostium p. C., której serdecznie współczuliśmy wobec temperatury na sali zaledwie powyżej zera. Na przyszłość zwracamy uwagę organizatorów na większą troskliwość o zdrowie i życie publiczności, gdyż jak się dowiadujemy, cały szereg osób zachorował z przeziębienia.” (GŁ 9)

➤ Chleb kartkowy staje się coraz gorszy. Powodem może być to, że żyto, które dostaje się do młyna, zostaje zmielone w ten sposób, że „mąka oddziela się i sprzedaje się piekarzom żydowskim na wypiek chleba pytlowego, pozostała zaś część z domieszką otrąb idzie na wypiek chleba kartkowego. (GŁ 9)

➤ Po dwumiesięcznym oczekiwaniu do Łomży zawitał cukier. Przybyło 27 770 kg, z czego 14 540 kg przeznaczonych zostało na potrzeby mieszkańców. Norma przypadająca na jedną osobę to 0,6 kg po cenie 5,80 za kilogram. (GŁ 9)

➤ Łomża ma nareszcie mięso. Po naradzie przedstawicieli Starostwa Magistratu i obywateli miasta z rzeźnikami ustalono następujące ceny za mięso: wołowe 6 mk, wieprzowe 8 mk, schab kotletowy 10 mk, smalec świeży 15 mk, szynka gotowana 15 mk, polędwica 12 mk, kiełbasy lepsze 12 mk, kiełbasa zwykła 8 mk, kaszanka 6 mk. Sprzedaż mięsa odbywać się będzie tylko w jatkach. (GŁ9)

➤ Ks. dr K. Grunwald, prefekt gimnazjum żeńskiego w Suwałkach, zdementował informację, że jest autorem listu do redakcji, w którym oskarża inspektora Rzędowskiego o podżeganie nauczycieli Łomży do strajku przeciwko władzy polskiej. Ksiądz prefekt nadmienił, że żywi zaufanie do jego pracy pedagogicznej i patriotycznej postawy. Oburzony napisał: „Śmierć żywym szkieletom, których żmije dusze dawno pomarły.” (GŁ 10)

➤ 8 stycznia 1920 r. odbył się w Kolnie pierwszy zjazd prezesów Kółek Rolniczych Okręgowego Związku powiatu kolneńskiego. Oddzielenie się kółek kolneńskich od łomżyńskich przypisać należy inspektorowi rolnemu J. Żurakowskiemu, który z zamiłowaniem poświęca się pracy społecznej i jest duszą organizacji. Wiedząc, skąd wypływa źródło biedy, stara się zrzęcać zarówno parumorgowych gospodarzy, jak i właściciele

folwarków, by chronić ich od wyzysku. W powiecie jest 10 kółek z 400 członkami, budżet na pierwsze półrocze to 16 tys. marek. (GŁ 11)

➤ 11 stycznia zawiązało się Stowarzyszenie Sadowniczo – Warzywnicze w Łomży. Na czele stanęli Roman Dobrzycki, Władysław Żalek, Franciszek Suchocki i Marceli Stachurski. Zadaniem stowarzyszenia będzie m. in. przejęcie przez chrześcijan dzierżawy sadów i ogrodów, które dotychczas były opanowane przez Żydów. (GŁ 11)

➤ Z dniem 1 stycznia została otwarta w Łomży Centrala Okręgowa, przy której zorganizowano Związki Zawodowe Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. „tuszmy sobie, że (...) praca na tej nowej placówce narodowo – chrześcijańskiej pójdzie szybkim krokiem naprzód dla dobra ojczyzny i interesów robotnika chrześcijanina, a nie dla „Internacjonalu” promowanego zajadle nie przez chrześcijan.” (GŁ 11)

➤ 25 stycznia w Sali Gimnazjum Żeńskiego odbył się koncert, zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne „Lutnia”. Cel koncertu był trojaki: uczczenie rocznicy powstania styczniowego, zebranie datków na flotę polską i dostarczenie rozrywki duchowej łomżanom. (GŁ 12)

➤ 29 stycznia odbyło się zebranie łomżyńskiego Komitetu „Daru dla Piłsudskiego”. Na prezesa wybrano p. Mejera, dyrektora Szkoły Mierniczej, na sekretarza dyrektora Seminarium Tajferta, na skarbnika p. Caberta, a na zastępcę p. Chumięckiego. (GŁ 12)

➤ Wobec stwierdzenia przez referentów rolnych powiatów wschodnich masowego zakupu i wywozu koni z Polski dla armii Judenicza, Starosta Łomżyński dr Supiński wydał okólnik do komendanta policji w Łomży, burmistrzów i wójtów gmin powiatu łomżyńskiego o baczny nadzór i przeciwdziałanie w sprawie wywozu koni. (GŁ 12)

➤ W związku z rozpaczliwym położeniem starców i kalek Starostwo Łomżyńskie zwróciło się do rad gminnych i duchowieństwa o założenie w każdej gminie przytułku dla starców i sierot. (GŁ 12)

➤ 9 lutego odwiedziło Łomżę trzech przedstawicieli Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w osobach majora Nellegara, porucznika Golcoutta i przedstawiciela Polonii. Doktor Krysiński z Okręgowego Urzędu Zdrowia i prezes Rady Opiekuńczej udzielili informacji, dotyczących szerzenia się duru plamistego w okręgu łomżyńskim i stanu majątkowego mieszkańców, warunków odżywiania się, ilości bezrobotnych, potrzeb aprowizacyjnych itp. delegaci odwiedzili również szpital żydowski. (GŁ 14)

- Z okazji odzyskania Pomorza i zbliżania się polskiej armii do Bałtyku w Ostrowi, z inicjatywy starosty Salingera, powstał komitet, który zorganizował uroczystości. Po Mszy świętej odbyła się defilada wojska, a w południe uroczyste posiedzenie Sejmiku, na którym uchwalono przeznaczyć 100 tys. marek na polską flotę; z Rady Miejskiej dodatkowo wyasygnowano 5 tys. marek. Na ten cel odbywała się też kwesta uliczna. (GŁ 14)

- 21 lutego odbyło się w Łomży zebranie założycielskie Łomżyńskiego Koła Związku Ludowo – Narodowego. T. M. Skarzyński uzasadniał potrzebę stworzenia organizacji, kierującej się względami dobra narodowego. P. Międzybłocki przedstawił sprawę polską od rozbiorów do chwili obecnej. Do zarządu wybrano: T. M. Skarzyńskiego na prezesa honorowego, Międzybłockiego na prezesa rzeczywistego, Gierkiewiczową na skarbnika, Kłoskowskiego na sekretarza. Na członków zarządu powołani zostali: panie Cholewińska, Mierzejewska i Rudowska oraz panowie Czerwiński, Jaroszyński, Kuczewski. (GŁ 15)

- 22 lutego w Gimnazjum Męskim odbyło się zebranie zwołane przez Komitet Harcerski w Łomży celem ukonstytuowania Patronatu nad Skautami. Głos jako pierwszy zabrał prefekt ks. Pardo. Potem drużna Dziewanowska odczytała referat o znaczeniu skautingu, a prof. Jaworski mówił o potrzebie utworzenia Patronatu. Na członków zarządu wybrano panie: Cholewińską, Kraszewską i Selens oraz panów: Roszkowskiego i Caberta. Do komisji rewizyjnej – panów: Lniskiego, Ciecierskiego i Kłoskowskiego. Na członka honorowego – p. Stanisława Woyczyńskiego, który ofiarował na cele Patronatu 10 tys. marek. (GŁ 15)

- Sąd Okręgowy w Łomży skazał Chaima Kozłowicza na rok więzienia, Berka Buraka, Majera Bączka i Juskę Stawiskiego na rok więzienia i po 10 tys. marek kary za to, że usiłowali przekupić komendanta policji na powiat kolneński p. Radziejewskiego. (GŁ 15)

- 29 lutego odbyło się zebranie pracowników sądowych Okręgu Łomżyńskiego, któremu przewodniczył sędzia Romer. Chodziło o podwyższenie płac. Sędziowie Okręgowi pobierają od 2 346 do 2 964 marek, sekretarz – 1392 mk, kancelista – 772 mk, czyli o kilkaset marek mniej niż woźny Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Zebrani sprzeciwili się jednak proklamowaniu przez Zjazd strajku, uważając go za „występny” w danym momencie historycznym, dlatego też delegatom: sędziom Duszyńskiemu i Mikułowskiemu polecili złożenie protestu „na wypadek powzięcia przez Zjazd rezolucji strajkowej”. (GŁ 16)

- Sąd Okręgowy w Łomży poszukuje zbiegłą Bałkę Miodownik, mieszkankę m. Zambrowa oskarżoną o potajemny wyrób spirytusu. Rysopis oskarżonej nie jest wiadomy. (GŁ 17)

- Na zebraniu Rady Gminnej w gminie Czerwone rozpatrywano propozycję Wydziału Powiatowego, by gmina przekazała dwa morgi ziemi na budowę domu ludowego. Z taką

propozycją zwrócono się wcześniej do gminy łysowskiej, jednak nie skorzystała z niej. Mieszkańcy gminy Czerwone wyznaczyli „kawałek błota, gdzie cała wieś bierze glinę”, który nie nadawał się pod budowę domu ludowego. (GŁ 18)

➤ W Łomży powołano Komitet Plebiscytowy, w skład którego weszli J.E. ks. biskup Jałbrzykowski, pastor Mikulski, Janina Cabert, Czesława Gierkiewicz, dr Alchimowicz, panowie: Cabert, Dudzyński, prezes sądu Filochowski, Kurcysz, dr Krysiński, red. Międzybłocki i Wołodkiewicz. (GŁ 20)

➤ 28 marca w klubie wioślarskim odbyło się pożegnanie dyrektora gimnazjum męskiego p. Hellmana. Został on powołany „na wybitne i niezmiernie odpowiedzialne stanowisko” w Ministerstwie. (GŁ 20)

Rok 1921

➤ Towarzystwo Wioślarskie w Łomży, powstałe w r. 1900 dzięki Aleksandrowi Chrystowskiemu i Franciszkowi Przeclawskiemu, początkowo liczyło stu członków. W 1921 r. czterystu. Towarzystwo utrzymuje w centrum Łomży wygodny lokal, oprócz przystani na Narwi. (WP 6)

➤ Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łomży, powstała w kwietniu 1921 r., rozwija się coraz lepiej. Posiada sklepy kolonialne na Placu Kościuszki 2, przy ul. Długiej 24, przy Giełczyńskiej 15, w Piątnicy i w Łomżycy, sklep łokciowy na Dwornej 12, sklep z emalią przy Długiej 24 i własną piekarnię ze sklepem przy ul. Zielonej. Świeżo została nabyta księgarnia „Świt” przy ul. Długiej. (ZŁ 1)

➤ Redakcja „Ziemi Łomżyńskiej” zaprotestowała przeciwko jednostronnemu przedstawieniu wypadków, które miały miejsce we wsiach Truszki i Żelechy. Ponoć miał tam być dokonany samosąd na osobie rządcy majątku Truszki Waławie Syriatowiczu. Gospodarze mieli go torturować w sposób średniowieczny, uderzając dziesięcioletnim kamieniem w plecy tak, by nie zrobić śladu, a odbić nerki. Miano go też bić kijem po głowie do utraty przytomności, a wreszcie ukamienować, gdyby na czas nie przybyła policja i odebrała ofiarę z rąk rozjuszonego tłumu. Wina Syriatowicza, zdaniem „endeckiego organu prasy” polegała na tym, że zajął włościańskie konie w nieskoszonym owsie i zranił strzałem z rewolweru sprzeciwiającego się temu Stanisława Nierwińskiego ze wsi Żelechy. (ZŁ 1)

➤ Ceny rynkowe w Łomży: funt chleba razowego – 75 mk, pytlowego – 44 mk, pszennego – 75 mk, słoniny – 340 mk, masła – 350 mk, kartofli – 14 mk, owoców od 20 do 30 mk, mleka kwarta – 36 mk, śmietany – 220 mk, jajko – 15 mk. (ZŁ 1)

➤ W czerwcu we wsi parafialnej Zuzeli powstało koło Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zapisali się do niego 30 gospodarzy, lecz większość drobnej szlachty „żyje bez oświaty (...) a zatem idzie na księżo – pańskim pasku, a niektórzy należą do tzw. Związku Ludowo – Narodowego, który nie jest ani ludowy, ani narodowy, lecz księżo – pański”. (WP 6/1922)

➤ Początki ruchu skautowego w Łomży – 1913 rok w Szkole Handlowej z inicjatywy Włodzimierza Lineburga, ucz. kl. III, pseud. „Czort”, „Słoń”. Prawdziwy zastęp skautowy tworzy w r. 1915 ucz. VII klasy Teodor Kleindienst, pseud. „Gruda”. Harcerze zbierają się konspiracyjnie na ul. Dwornej u Antka Śledziewskiego. Zastęp składa się z sześciu uczniów kl. V. Spośród nich zginęli: Janek Grzymkowski pseud. „Kłos”, Ludwik Kleindienst pseud. „Stach”, Antoni Śledziewski i Stefan Wądołowski. (Cz 5)

➤ Skład Komendy Hufca w Łomży

Stefan Woczyński – komendant Hufca, podharc mistrz
Jerzy Jarnuszkiewicz – przodownik i przyboczny komendanta
Tadeusz Bargielski – sekretarz Komendy Hufca
Malinowski – jego zastępca

Sprawozdanie z pracy wakacyjnej przekazali:

W. Dzwonkowski – z wycieczki na Pomorze
Marian Pusz – z kursu zastępowych w Morgownikach
W. Rdułowski – z wycieczki w Tatry
A. Ramotowski – z wycieczki łódką do jeziora Dzeństwo
Jerzy Jarnuszkiewicz – z wszechpolskiego kursu instruktorskiego w Piwnicznej. (Cz 5)

➤ Redakcja informuje, że obchody uroczystości na cześć Stacha Konwy zostały odłożone do wiosny. W ciągu tego czasu zostanie wykonany skromny pomnik według projektu architekta Macury. Datki na pomnik zbierane będą nadal. (GPg 7 – 8)

➤ Od 10 października uruchomiono kolejkę dojazdową od Nowogrodu do Łomży. Wyrusza ona o siódmej rano, a wraca o piątej po południu. Bilet w jedną stronę kosztuje 160 marek. (GPg 7 – 8)

➤ W dniach 1 – 4 września odbył się spis ludności w Nowogrodzie. Na okręg spisowy liczący 506 mieszkańców tylko 198, tj. sami Polacy, wypowiedzieli się za przynależnością do Polski i językiem polskim. Reszta tj. 308 Żydów jak jeden mąż wypowiedziały się za przynależnością żydowską i językiem żydowskim. „A więc na polskiej ziemi z dziada pradziada żyjący, ciągnąc z nas soki żywotne, strojąc się i żyjąc lepiej od nas, choć ciężko nie pracują, żądając równych praw i przywilejów, mając zagwarantowaną opiekę prawa, za hańbę uważają zwać się synami tej ziemi, ci, co z Polski chcą zrobić Palestynę...” (GPg 7 – 8)

Rok 1922

- Rada Miejska Ostrołęki zwróciła się do posłów łomżyńskich o poparcie jej wniosku, by przyłączyć Ostrołękę do województwa warszawskiego, a nie białostockiego, jak zrobiono podczas organizowania władz administracyjnych. (WP 6)
- „Miejscowa reakcja” odebrała robotniczym związkom zawodowym Dom Ludowy, przekazany im w użytkowanie przez Polską Organizację Wojskową, by przebudować go na Szkołę Mierniczą. Gazeta „Wspólna Praca” proponuje na ten cel przebudowę koszar Brzozy przy ul. Stacha Konwy lub budynki wojskowe na przedmieściu Piątnicy. (WP 7)
- 25 czerwca odsłonięto pomnik Stacha Konwy, „mitologicznego bohatera Kurpiów, który miał polec w walce ze Szwedami o tron polski dla Stanisława Leszczyńskiego w r. 1733 w pobliżu Jednaczewa”. (WP 9)
- Redakcja „Wspólnej Pracy” poruszyła problem wadliwego kierownictwa w państwowym gimnazjum im. T. Kościuszki, wpływającego na obniżenie poziomu naukowego i wychowawczego szkoły. W szkole panuje rygor koszarowy, system protekcyjny i inne wady, jakie cechowały szkołę rosyjską. Gabinet dyrektora stał się „kuźnią tajnych raportów, składanych do Ministerstwa na kolegów”. O tym, że wprowadzone do szkoły przez dyrektora Wiktora Osieckiego nowe metody wychowawcze nie dały pożądanych rezultatów, świadczą cyfry. Na 500 uczniów na drugi rok pozostawiono 75, warunkowo promowano 145, a usunięto za złe postępy 23. „...przypuszczamy, że w całej Rzeczypospolitej nie znajdzie się drugiego takiego zakładu naukowego, który by wykazał podobnie potworne liczby, szczególnie co do dzieci usuniętych za złe postępy z klas najmłodszych”. (WP 5, 6)
- 26 czerwca odbył się w Łomży wiec w sprawie rewindykacji kościoła popijarskiego, obecnie ewangelickiego. Przewodniczył p. Brański, nauczyciel szkół powszechnych. W skład komitetu, zwołanego w tej sprawie, weszli sędzia Makowski, ławnik magistratu Łada i ks. Pardo. Miejscowy pastor zgodził się odstąpić budynek w zamian za inny, np. cerkiew Ołoniecką. (WP 9)
- Oddział Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Ostrołęce zebrał na rzecz repatriantów ogółem 500 437 mk, z czego czysty zysk to 371 853 m i 50 f. (WP 7)
- Z inicjatywy Ligi Kobiet powołano Komitet Obchodu Imienin Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Obchody rozpoczęła msza polowa, po niej parada wojskowa, kwesta uliczna na inwalidów, poranek w gimnazjum męskim i akademie w teatrze „Reduta”. Na koniec przedstawiono żywy obraz „Apoteoza Polski”. (WP 7)

- Na wyższych uczelniach warszawskich w r. 1922 studiuje 200 wychowalców szkół łomżyńskich, zgrupowanych w „Kole Łomżan”. Koło pomogło wielu kolegom przetrwać mimo trudnych warunków materialnych. Ziemia Łomżyńska nie odmówiła swym wychowankom poparcia. Magistrat miasta Łomży od kilku lat wyznacza corocznie subsydia (w roku bieżącym 25 tys. marek), sejmik łomżyński – 20 tys. mk, sejmik kolneński – 50 tys. mk jednorazowo. (WP 8)

- W Łomży działa Koło Dramatyczne. W skład zarządu wchodzi: prezes – Starszedel, dyr. Czochański, reż. Stefko, inspektor sceny Kaczorkiewicz, inspektor widowni Wnęk, kasjerka Głowińska i sekretarka Wolfkówna. Aktorzy: Czochański, Stefko, Gierkiewiczowa, Głowińska, Siwikowa, Wolfkówna, Bonarowski, Maśliński, Mazurek, Bielicki, Starszedel, Stefkówna i Giergielewiczówna. (WP 9)

- 25 maja w Łysych odbył się wiec poparcia Kurpiów dla posła ks. Okonia. „Pisma endeckie zrobiły z tego dramat”, w rezultacie czego aresztowano Franciszka Pardo i Józefa Chochowskiego. (WP 9)

- W początkach maja zauważono na Krzywym Kole pod Łomżą olbrzymich rozmiarów sumę. Jednemu z rybaków udało się go zranić. Po kilku dniach sum pojawił się pod Nowogrodem, gdzie został zabity. Ryba ważyła ok. 10 pudów i miała 3 m długości. (WP 9)

- W dn. 4 lipca odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru sekwestrator urzędu skarbowego w Łomży D. Roszkowski. Powodem było sprzeniewierzenie znacznej sumy pieniędzy skarbowych. Opinia publiczna wskazuje długi szereg współwinnych (m. in. p. Putkowski), którzy brali udział w kosztownych libacjach, korzystali z pieniędzy skarbowych do celów spekulacyjnych. (WP 9)

- „W Ziemi Łomżyńskiej, gdzie nie kwitnie cytryna i nie dojrzewa pomarańcza, a rosną takie „pomidory”, jak ks. Lutosławski i takie „ananas”, jak poseł Załuska, a przyznać trzeba, że jest to gatunek owocu nie gorszy od zamorskiego, roi się obecnie od Kozaków, jak na Zaporozu. Oto panowie obszarnicy: Jabłoński z Pniewa, Trener z Bożejewa, Godlewski z Wierzbowa, Pieńkowski z Kołomyi, Ciemniwski z Tarnowa, Wierzbicki z Wszechrzeczy i inni, trzymają w swoich majątkach ok. 200 Kozaków. Wymagania nieco lepszych warunków bytowania niż ma bydło dla parobków dziedzice uznali za wygórowane i zatrudnili niewolników z obozu internowanych, którzy z pokorą przyjmą wszelkie warunki, jakie im łaska pańska wyznaczyć raczy.” (WP 12)

- Urzędnicy łomżyńscy założyli Spółdzielnię Mieszkaniową. Z łąk jednaczeńskich, wchodzących w skład majoratu Kupiski, wyznaczono działki czteromorgowe dla Adama Gawrysia – kierownika urzędu skarbowego, Bolesława Liżewskiego, Pawła Dąbrowskiego, Jakuba Pogorzelskiego – urzędników, Jana Karwowskiego – sekretarza komisarza ziemskiego, Władysława Świdzkiego – prezydenta miasta, Jan Mogielnickiego – referenta starostwa, Edwarda Korjusa – pracownika wydziału hipotecznego. (WP 12)

- 4 kwietnia w nocy została popełniona kradzież w Ochronie św. Józefa przy ul. Adamowskiej. Skradziono dużą ilość bielizny z darów amerykańskich. Policja, zawiadomiona o tym o godzinie wpół do ósmej rano, zjawiła się na miejscu kradzieży dopiero o piętnastej. (GŁ 15)

- Teatr łomżyński, zamknięty od dwóch lat, ma szansę wrócić do swej działalności. Jan Czochański, inicjator przebudowy, poinformował, że pod teatr zajęto część restauracji, urządzając w niej westybul teatralny, a widownia została powiększona dwukrotnie w stosunku do poprzedniej. Walcząc z trudnościami finansowymi, bowiem kosztorys przedsięwzięcia przekracza półtora miliona marek, połączono koszty przebudowy teatru z budową kinematografu. (GŁ 15)

- Bałtycko - Amerykańska Linia – jedyna i bezpośrednia komunikacja pasażersko – towarowa między Gdańskiem a Nowym Jorkiem zaprasza do skorzystania z podróży. „Wielkie okręty ze wszelkimi możliwymi udogodnieniami dla pasażerów: salony, sala muzyczna, kąpiele, telegraf bez drutu. Czas trwania podróży około 10 dni.” Biura sprzedaży biletów okrętowych zostały otwarte m. in. w Łomży, Szczuczynie, Ostrołęce, Kolnie, Stawiskach, Sejnach i Wiźnie. (GŁ 15)

- Rada Gminna gminy Puchały na posiedzeniu w dniu 22 marca, aby ukrócić masową kradzież drzew w lesie, zwróciła się do Starostwa z prośbą o wprowadzenie kontroli nad drzewem przywożonym na targi do miast. Redakcja „Gazety Łomżyńskiej” stwierdziła, że żądanie może być słuszne, jednak z punktu widzenia wolności obywatelskiej niedopuszczalne. „Nie można przecież poddawać wszystkich przechodniów rewizji z tej racji, że na ulicy kręcą się złodziejaszki. Zwykły napis: „strzec się złodziejów” wystarczy.” (GŁ 16)

- Na skarb narodowy w parafii Rutkowskiej zebrano m.in. 3300 marek polskich, 10 rubli złotem, 3 obrączki złote, jeden krzyżyk złoty, jeden kolczyk złoty z perełkami, jedna łyżka stołowa srebrna, jeden medalionik srebrny, 8 marek niemieckich srebrem i 33 ruble rosyjskie srebrem. Powyższe dary złożone zostały w Urzędzie skarbowym w Łomży za pokwitowaniem. (GŁ 16)

- Seminarium Żeńskie w Łomży zostało upaństwowione. Najbardziej cieszy wiadomość, że p. dr Dawbor – Markiewiczowa zgodziła się pozostać na stanowisku dyrektorki. (GŁ 16)

- Pasażerowie pociągu zwracali się kilkakrotnie do redakcji „Gazety Łomżyńskiej”, aby zwrócić uwagę zarządowi kolei na konieczność otwarcia drugiej kasy dla wojskowych. „Tym sposobem uniknęłoby się straszego tłoku. Biedni pasażerowie w obawie, że nie zdążą kupić

biletu, zaopatrują się w takowy przy wejściu, gdzie to bardzo zręcznie paskują przekupnie.” (GŁ 16)

➤ „Jest rzeczą konieczną, aby ustalić czas w Łomży. W każdym biurze inaczej chodzi zegar. Między zegarem na telegrafie i na kolei jest często ogromna różnica, w każdym zakładzie naukowym o innej godzinie rozpoczynają się wykłady, jednym słowem chaos!” (GŁ 16)

➤ Policja zatrzymała Józefa Szybera z dwiema świniami, pochodzącymi ze wsi Górki Sypniewo, a skradzionymi Łapińskiemu. Świnie owe były przez 24 godziny przechowywane u gospodarza Jana Rybickiego w Budach Czarnockich. Ponieważ obywatele sami pomagają szmuglować i przechowywać skradzione rzeczy, więc jeszcze trudniejsze jest zadanie policji. (GŁ 16)

➤ 7 kwietnia rozpatrywana była w sądzie sprawa Anny Duchnowskiej oskarżonej o spędzenie płodu w szóstym miesiącu ciąży. Oskarżona nie przyznała się do winy, twierdząc, że tylko zażyła proszków na ból głowy. Sąd z braku dostatecznych dowodów uniewinnił ją. (GŁ 16)

➤ W nocy z 7 na 8 kwietnia została popełniona kradzież w sklepie Natan przy ul. Długiej 26. Skradziono rzeczy na sumę 649 885 marek. „Kradzieży dokonano za pomocą wyborowania sufitu z niezamkniętej piwnicy. Głównym specjalistą borowania dziur jest znany artysta Władysław Tomaszewski, wypuszczony z więzienia za kradzież dokonaną u Pisarskiego, a którą to koledzy jego po fachu przyjęli na siebie. Należałoby takiego pana raz już obezwładnić i unieszkodliwić.” (GŁ 16)

➤ Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Kolnie rozwija się pomyślnie. Obok normalnej pracy kulturalno – oświatowej niosło wydatną pomoc dla armii. Dwukrotnie urządzone przez drużny zbiórki dały blisko 15 tys. marek. Całą zimę drużny kolneńskie zajęty były szyciem bielizny dla żołnierza polskiego, z płótna, które same ukwestowały. (GŁ 17)

➤ W sprawozdaniu z posiedzenia Rady Gminy Kupiski uchwalono pensję dla wójta 4400 marek miesięcznie, dla pisarza – 8330, dla pomocnika – 6104, dietę dla wójta – 600. Przyznanie pisarzom ponad 8 tys. marek „obok mieszkania z opałem, światłem zachęci być może ludzi bardziej umysłowo rozwiniętych do osiedlania się w gminach, co ze wszech miar byłoby pożądanem.” (GŁ 19)

➤ Podczas ostatniej wizyty delegatów amerykańskich Polsko – Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom zdecydował, że rozdawanie małym dzieciom mleka w puszkach nie jest zgodne z regulaminem i prowadzi do nadużyć, polegających na sprzedawaniu puszek. Wobec tego od 19 kwietnia mleko wydawano tylko w stanie rozcieńczonym. Delegaci ujawnili

jednak marnowanie produktu przez wylewanie mleka do rynsztoków, wobec tego zarządy wszystkich kuchni zmniejszyły o połowę ilość wydawanych porcji, stawiając za warunek spożycie mleka na miejscu. (GŁ 19)

➤ Smutnym następstwem wojny jest szerzenie się w zastraszającym tempie chorób wenerycznych nie tylko w wojsku, ale i wśród ludności cywilnej. Aby temu zapobiec, należałoby rozszerzyć dotychczasowy szpital weneryczny w Łomży, otwierając oddział męski. (GŁ 20)

➤ 16 maja zmarł w Szczepankowie tutejszy proboszcz ks. Narkiewicz, który zaraził się tyfusem plamistym, niosąc choremu pociechę religijną. (GŁ 21)

➤ Elektryczność w Łomży zaczyna działać wtedy, kiedy ludziska po pracy idą spać. Kto zmuszony jest jednak pracować wieczorem, musi się zaopatrzyć w lampę naftową, aby ją zapalić podczas tej godziny, kiedy się ściemnia, a elektryczności jeszcze nie ma. (GŁ 22)

➤ 28 maja odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej w gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży dla uczczenia uczniów tej szkoły, poległych w 1920 r. w obronie ojczyzny. Ks. Bogacki odprawił Mszę św., a potem, po wystąpieniu dyrektora Osieckiego, poświęcił tablicę. Na czarnym marmurze złotymi literami wypisano nazwiska: Kazimierza Burzyńskiego, Jana Grzymkowskiego, Ludwika Kleindiensta, Tomasza Kuligowskiego, Franciszka Penkali, Piotra Pokropowicza, Edwarda Pusza, Antoniego Śledziewskiego, Wacława Śledziewskiego, Stefana Wądołowskiego i Jana Żbikowskiego. GŁ 23)

➤ Bank Ziemiański Oddział w Łomży rozpoczął przyjmowanie zapisów na 5% Warszawską Pożyczkę Przeworności 1920 r. za każde 100 marek polskich zamortyzowanej obligacji wypłacać będzie 200 marek polskich. (GŁ 24)

➤ 11 czerwca zmarł w przytułku dla starców i kalek Franciszek Szydlik, weteran z 1863 r., były sekretarz biura powiatu w Łomży i długoletni jej mieszkaniec. Podczas pogrzebu z honorami wojskowymi przemawiał kapelan wojskowy i K. Antosiewicz, który pożegnał go w imieniu miasta i Komitetu Obrony Narodowej. (GŁ 25)

➤ O wyjątkowej demoralizacji świadczy fakt podrzucenia swego jedyne pięcioletniego dziecka przez rodziców Kuleszów. Magistrat przy pomocy policji wykrył, czyje to dziecko i oddał je rodzicom. Sprawę skierowano do Prokuratora. Wszystko wskazuje na to, że najbardziej winna jest matka dziecka. (GŁ 25)

➤ W szpitalu wenerycznym otruła się kwasem karbolowym Maria Sienkiewicz. Natychmiastowa i energiczna pomoc lekarza zażegnały niebezpieczeństwo. Chora zeznała, że

przyczyna targnięcia się na życie był Bolesław Czerwiński, kontroler świeżego powietrza, który przymuszał ją do nierządu, eksploatował i katował, o czym świadczą sińce na ciele. „Czy sprawa ta nie nadaje się do ingerencji prokuratora?” – zapytuje redakcja gazety. (GŁ 26)

➤ Staraniem Komitetu Organizacyjnego Szkoły Rzemiosł w Łomży powstaje od września specjalna szkoła rzemiosł pod kierunkiem księży salezjanów, którzy prowadzą w kraju szereg takich szkół, cieszących się uznaniem społeczeństwa. Szkoła mieć będzie charakter zamknięty, aby uczący się, poza pracą umysłową i fachową, otoczeni byli atmosferą moralno – religijną. Z pomocą przyjdzie Polsko – Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom. (GŁ 29)

➤ Policja łomżyńska informuje, że Świderski i Tyrolski, przed kilkoma dniami wypuszczeni na wolność, znów siedzą pod kluczem. Tym razem złapano ich na kradzieży, dokonanej w mieszkaniu Szeligowskiej, zupełnie biednej wdowy, której zabrali wszystko. (GŁ 29)

➤ Członkowie Rady Szkolnej wizytowali gminy Lubotyń i Śniadowo. Projekt sieci szkolnej w gminie lubotyńskiej przewiduje pięć szkół, w tym jedna siedmioklasowa w Lubotyńcu. W r. 1920 procent dzieci uczęszczających do szkół wynosił 45, w przyszłym sięgnie 78%, bowiem liczba nauczycieli zwiększy się z 6 do 12. (GŁ 32)

➤ W powiatach suwalskim i sejneńskim wakują posady nauczycieli. Oprócz prawem przewidzianych poborów nauczyciele z kwalifikacjami otrzymają dodatek sejmikowy od 100 do 1500 marek miesięcznie. (GŁ 32)

➤ Komitet organizacyjny „Wianków” poinformował, że dochód z tegorocznej imprezy wyniósł 82 591 marek i 50 fenigów, które zostaną po połowie rozdzielone między Towarzystwem Dobroczynności a Radą Opiekuńczą Łomży. Komitet wyraża podziękowanie m. in. staroście łomżyńskiemu p. Żakowi, burmistrzowi miasta W. Świderskiemu, dowództwu i oficerom 8 pułku dywizji piechoty oraz 33 pp za bezpłatną orkiestrę. (GŁ 32)

➤ Adolf Kulesza, znany już z podrzucenia dziecka, przechowywał na cmentarzu prawosławnym cukier, szynki i inne produkty skradzione przez żołnierzy i takowe sprzedawał. Obecnie jest już pod kluczem. Trzeba dodać, że swoją żonę na kilka dni zamknął w trupiarni. (GŁ 32)

➤ Nareszcie w centrum Łomży jest możliwość otrzymywania wody. Przy ul. Polowej kierownik elektrowni zdołał urzeczywistnić wieloletnie projekty Magistratu, ażeby z miejscowej studni artezyjskiej, zaprowadzonej za okupacji niemieckiej, dostawać wodę

czystą, a co najważniejsze w centrum miasta. Pożądane byłoby, ażeby wodę można było otrzymywać w kilku punktach miasta, co zabezpieczyłoby mieszkańców Łomży od grabieży wozowodów. (GŁ 32)

➤ 23 lipca Rada Szkolna wizytowała Zawady w gminie Chelbiotki i Wiznę w gminie Bożejewo. W Zawadach spotyka się ludzi „dość egzotycznych”, bardzo wielu nieokrzesanych i przy swej poczciwości ciemniejszych niż gdzie indziej. Gmina Chelbiotki to pod względem oświaty kopciuszek, bowiem w końcu 1918 r. była tam tylko jedna szkoła jednoklasowa w Zawadach. Dotychczas procent dzieci pobierających naukę w tej gminie wynosił 32, w roku przyszłym powinien zwiększyć się do 54%. „Jakkolwiek jest to procent niesłychanie mały, ale zważywszy dotychczasowe warunki i stan szkolnictwa w gminie, musimy przyznać, że w porównaniu z podmiejską niemal gminą śniadowską jest to procent prawie magnacki”. (GŁ 33)

➤ W Wiznie większość rodziców dziatwy szkolnej uważa, że kary, nakładane na nich za opuszczanie przez dzieci lekcji, to wina nauczycieli. W trakcie zebrania członkowie Rady Szkolnej przekonali rodziców do konieczności edukacji. W r. 1920 67% dzieci pobierało naukę w gminie, a w Wiznie – 53%. Gmina miała 10 szkół i 14 nauczycieli. (GŁ 33)

➤ 24 lipca w niedzielę po nabożeństwie odbyło się we wsi Kołaki gm. Rutki zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem Jana Kalinowskiego. Instruktor rolniczy Okręgu Łomżyńskiego H. Rostkowski pouczał rolników m. in. o roli nawozów sztucznych, postępowaniu w nagłych wypadkach przy odęciu krowy lub konia itp., zachęcał też do zorganizowania skupu zboża przy Kółku Rolniczym, „celem uwolnienia się od wyzysku pośredników żydowskich, którzy jak pająki roztoczyli swoje sieci i piją z nas krew. Zaznaczyć należy, że w Kołakach osiadł Żyd, któremu współwyznawcy złożyli udziały po 5-10 tys. marek, żeby zaraz spod cepa zabierał u goja jego całoroczną pracę.” (GŁ 33)

➤ Do Starostwa wpłynęło pismo dowódcy 8 Dywizji Piechoty, opuszczającej na rozkaz władz Łomżę, płk. Pużewskiego, z wyrazami pozdrowienia dla obywateli powiatu łomżyńskiego. (GŁ 33)

➤ 9 sierpnia w południe wybuchł pożar w zabudowaniach byłego monopolu, spowodowany nieostrożnością przy dezynfekcji ubrań kąpiących się jeńców bolszewickich. Spłonęła łaźnia. Przy ratowaniu „wiele pracy położyli magazynierzy Świgoński i Cieśluk, który jak lew z rozwianą grzywą rzucał się w ogień, ratując mienie dzieci, ponieważ pod łaźnią znajdują się piwnice, załadowane produktami amerykańskimi.” (GŁ 33)

➤ Upały, które nastąpiły w końcu lipca, zmusiły mieszkańców do szukania ochłody w Narwi. Nad rzeką jest wyznaczone miejsce do kąpieli, ale skorzystać z niej jest bardzo trudno,

bowiem wojsko pławi tu setki swoich koni, a wielu cywilnych właścicieli koni wyprowadza je w miejsca kąpielowe na kurację od parcha. (GŁ 33)

➤ Rada Szkolna 31 lipca wizytowała gminy Szczepankowo i Kupiski. Gmina Szczepankowo pod względem szkolnictwa zajmuje pierwsze miejsce w powiecie. Jest to jedyna gmina, gdzie rozpoczęto odbudowę zniszczonej szkoły i budowę nowej, w której będą się mieścić trzy klasy, sala rekreacyjna, dwa mieszkania dla nauczycieli, kancelaria i mieszkanie dla stróża. Procent dzieci uczęszczających do szkół wynosił w r. 1920 84, a przyszedł sięgnie 90%. (GŁ 34)

➤ Kupiski zaś to jedyna gmina w powiecie, gdzie w ubiegłym roku aż trzy szkoły nie były czynne: dwie z powodu niechęci ludności do oddania mieszkania na szkołę, a jedna z powodu niedobrego stosunku ludności do nauczycielki, która, nie mając opału, zmuszona była opuścić szkołę. Ponadto to jedyna gmina, w której nie wpłynęły do Rady Szkolnej żadne fundusze na pomoce naukowe, biblioteczki czy umeblowanie klas. To także jedyna gmina, gdzie wszyscy nauczyciele, z wyjątkiem Konarzyc, wnieśli podania o przeniesienie. Rodzice uczniów na zebraniu z Radą Szkolną czynili zarzuty, że dzieci zamiast się uczyć, gimnastykują się lub lepią coś z gliny. (GŁ 34)

➤ 10 września zostanie otwarta w Łomży przy ul. Rybaki szkoła Rzemiosł z pracownikami: krawiecką, stolarską i szewską. Przyjmowani będą kandydaci, którzy mają nie mniej niż 14 i nie więcej niż 16 lat. Dla młodzieży zamiejscowej będzie otwarty internat. J. E. ks. biskup Jałbrzykowski ofiarował na remont szkoły 150 tys. marek, a Adam Mieczkowski 1000 marek zamiast zawiadomienia o swym ślubie. (GŁ 34)

➤ W nocy z 5 na 6 sierpnia dokonano zabójstwa we wsi Czartoria gm. Miastkowo pow. łomżyński na Józefie Duchnowskim, wyrobniku, którego chłopci złapali w kartoflach podczas kopania ich na swój osobisty użytek. Duchnowskiemu podczas bicia go złamano 13 żeber, rękę i tak pobito głowę, że aż pękła czaszka. Mordercy po pobiciu go przenieśli go do jego własnego mieszkania, gdzie wkrótce zmarł, osierocając dwoje dzieci. Sprawcami mordu są mieszkańcy tejże wsi: Jan Chmielewski i Józef Kurpiewski. (GŁ 34)

➤ W nocy z 10 na 11 sierpnia rządca majątku Truśki w gminie Drozdowo Wacław Syrjatowicz dowiedział się, że w dworskim owsie chłopcy wypasają konie. Z Piotrem Wróblewskim, stróżem polowym tego folwarku, udał się, by wypędzić konie lub je zająć. Ponieważ w innych majątkach podczas zajmowania koni lub bydła dochodziło do pobicia pracowników folwarcznych, uzbroił się w pistolet. Chciał przegonić pilnującego konie chłopca, lecz ten rzucił się na niego. Pistolet wypalił i ranił Stanisława Nierwińskiego, który uciekł do wsi. Po upływie półtorej godziny do mieszkania Syrjatowicza przyszło kilkunastu ludzi, wśród nich sołtys wsi Truśki Jan Sikorski, który poprosił o otworzeniu drzwi twierdząc, że przychodzi w służbowej sprawie. Po otwarciu drzwi przez Syrjatowicza do mieszkania weszli m. in. sołtys wsi Żelechy Stefan Nierwiński, jego zastępca Aleksander Romej oraz Jan

Kosakowski, Teofil Obrycki i Józef Mierzejewski. Zażądali oddania rewolweru, po czym bili Syrjatowicza (Józef Mierzejewski kilkakrotnie uderzył go kijem) i zaprowadzili na środek wsi Truśki, gdzie rzucił się na niego tłum i zaczął go katować. Sołtys wsi Żelechy poradził Aleksandrowi Romejowi, by nie bił po głowie, lecz uderzał kamieniem w okolicach nerek, to nie będzie znaku, a pobity umrze w dwa dni. Teofil Obrycki, prowadzonego półtorakilometrową drogą do wsi Żelechy Syrjatowicza ok. 60 razy uderzył 10-funtowym kamieniem. Ok. godz. 5 rano przyszedł do Syrjatowicza sołtys Jan Nierwiński, uderzył w twarz, a chcąc mu się przyjrzeć, zapalił zapalkę i trzymał ją przystawioną do jego ust, aż zgasła. Po czym wyprowadzono go na podwórze i debatowano, czy go ukamienować. Rządce uratowała policja, która przybyła powiadomiona przez służbę dworską. Syrjatowicz walczył ze śmiercią. Chłopów aresztowano, ale wypuszczono z rozkazu Sędziego Śledczego. (GŁ 34)

➤ Oddział Związku Ziemian w Wysokiem Mazowieckiem z prezesem T.M. Skarzyńskim, chcąc przyjść Państwu z pomocą i zmniejszyć ciężar podwyżek pensji urzędnikom państwowym, wystosował do starosty list, w którym, mimo ciężkiego stanu materialnego ziemiaństwa po inwazji bolszewickiej, proponuje urzędnikom państwowym po niższej cenie pewne ilości zboża i ziemniaków. Prezes oddziału Związku Ziemian w Łomży, pytany o podobną inicjatywę, odparł, że „sprawa rozbiła się o brak oddźwięku u stowarzyszonych”. (GŁ 36)

➤ Kłopoty z dojazdami. „Pociąg wychodzący z Grajewa o 5.10 po południu w Białymstoku jest o 9 wieczorem. Na pociąg idący do Łomży, który z Białegostoku wychodzi o wpół do ósmej rano, trzeba czekać 10 i pół godziny! Do Śniadowa przychodzi o 12 w południe, gdzie trzeba czekać na pociąg warszawski do 2 po południu i jest się w Łomży o 2.30 – innymi słowy od Grajewa do Łomży jedzie się 22 godziny. Bilety sprzedawane są do drugiej klasy, a trzeba jeździć trzecią albo czwartą. Co najlepsze, w całym pociągu nie ma gabinetu (00).” (GŁ 36)

➤ Łomża staje się siedzibą chorób zakaźnych, w ostatnich czasach na dobre rozpanoszył się tyfus. Najważniejszą tego przyczyną jest brak higieny. Nieczystości wylewa się bezpośrednio do ogrodów lub na przydomowe pola, gdzie nieprzeorane „wiatr roznosi pod postacią zapachów, od których mdło się robi, następnie zaś pod postacią pyłu nas zasypującego”. Także wiele do zyczenia pozostawia woda czerpana ze studni. Często brak jest przy nich pomp czy kołowrotów i każdy czerpie wodę własnym wiaderkiem, z przyczepionym do niego skrzętem gałganów mających zastępować sznur. A codziennie tych wiader jest b. wiele, często zakażonych, z brudnymi gałganami. (GŁ 37)

➤ Szkoła Rzemiosł, która miała być otwarta 10 września, mimo że wszystko zostało należycie przygotowane i zatrudnieni nauczyciele, nakazem władz wojewódzkich została zamknięta, bo ponoć Magistrat nie miał prawa oddawać tego lokalu w dzierżawę. (GŁ 37)

- Ministerstwo Zdrowia zgodziło się oddać budynek po dawnym szpitalu zakaźnym przy ul. Rybaki Towarzystwu Szkoły Rzemiosł. Starosta polecił odwołać posterunek policyjny strzegący nieetykalności domu i zezwolił na dokończenie robót. Dyrektor szkoły p. Mołodecki rozpoczął przyjmowanie zapisów. (GŁ 39)

- Apel do Magistratu o ustalenie cen na artykuły pierwszej potrzeby, tj. jajka, mleko, masło. Kobiety ze wsi żądają za nie cen niepraktykowanych w innych prowincjonalnych miastach, np. 600 marek za funt masła czy 50 marek za parę jaj. (GŁ 39)

- 18 września odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu szkoły w Kałęczynie gm. Rutki Kossaki. Jest to pierwsza szkoła wybudowana na Ziemi Łomżyńskiej po odzyskaniu niepodległości. (GŁ 39)

- Na bliskiej granicy Prus Wschodnich ujawniono w ostatnich czasach masowy szmugiel z Polski do Niemiec. Do Prus wywożone jest masło, jaja, miód, świnie i co najlepsze konie. Na większy handel szmuglerom dostarczają pieniędzy Żydzi, którzy po załatwieniu kontrabandy wymieniają marki niemieckie na polskie po możliwie najniższej cenie. Szmuglerzy proceder mają ułatwiony, bo na granicy jest mało wojska; co 3 kilometry jeden żołnierz. „Korzystają z tego nasi wrogowie Niemcy i przez swych agentów żydowskich oglądają naszą okolicę i wywołują wielką drożyznę wraz z upadkiem naszej waluty.” (GŁ 40)

- Powołano komisję do budowy łaźni w składzie: Starosta, Prezydent, dr Bohdanowicz, dr Beber, A. Cholewiński. Naczelny Komisariat do walki z epidemiami wyjednał dla Łomży subwencję w wysokości 6 700 000 marek na budowę zakładu kąpielowo – dezynfekcyjnego, pod warunkiem, że miasto wyasygnuje 3 300 000 marek. (GŁ 41)

- Gwardian klasztoru Ojców Kapucynów br. Beniamin złożył serdeczne podziękowania mieszkańcom Łomży, siostrom III zakonu św. Franciszka, uczennicom gimnazjum im. Konopnickiej, p. Grochowskiemu, właścicielowi majątku Drogoszewo za ofiarowanie 15 sztandarów do rusztowania oraz wielu mieszkańcom wsi za pomoc i ofiarę przy restauracji kościoła i klasztoru. Jej koszty wyniosły 387 794 marek, z czego z ofiar wpłynęło 301 304 marki. (GŁ 42)

- Redakcja otrzymała list od rodziców uczniów gimnazjum im. M. Konopnickiej, bowiem w klasach V, VI i VII nie ma lekcji polskiego ani matematyki. Przyczyną jest brak wykwalifikowanej kadry. (GŁ 42)

➤ 10 października późnym wieczorem w Wiźnie został zabity kierownik posterunku Stanisław Zaborowski, który osierocił pięcioro małych dzieci. „Miasteczko Wizna zaczyna wślawać się awanturami, obecnie zajmuje pierwsze miejsce w całym województwie w kierunku pijactwa i awanturnictwa. W ostatnim zająciu uczestniczyli: Jan Stankiewicz, Władysław Grabowski, Piotrowski, Olszewski, Ostrowski, Walenty i Piotr Domurat oraz Franciszek Kapelewski. Wszyscy oni, uzbrojeni w noże, drągi, widły, pistolet, wszczęli bójkę. By zapobiec rozlewowi krwi, przodownik Zaborowski chciał aresztować winnych. Jak wykazało śledztwo, został zastrzelony przez Kapelewskiego. (GŁ 42)

➤ Magistrat Łomży przystąpił do reperacji zegara na wieży kościoła ewangelickiego, który był zepsuty od wielu lat. Nareszcie będzie można prawidłowo regulować swoje zegarki. (GŁ 47)

➤ 29 listopada Koło Dramatyczne wystawiło w Reducie „Dziady” A. Mickiewicza. Rolę Konrada odegrał p. Czochański, ks. Piotra – p. Stefko, inne role – młodzież Szkoły Mierniczej. Przedstawienie poprzedził odczyt p. Kleindiensta. (GŁ 50)

Rok 1923

➤ Na ręce Marszałka Sejmu wpłynął wniosek posłów Ziemi Łomżyńskiej: Chętnika, Mieczkowskiego, Wierzbickiego i Załuski, wzywający Rząd, aby energiczniej zajął się odbudową pogranicza Prus Wschodnich, zniszczonego prawie doszczętnie w latach 1914 – 15, i okazał większą niż dotychczas pomoc w nabywaniu materiałów budowlanych oraz wspierał rozwijającą się w tym kierunku inicjatywę miejscową. Poseł Adam Chętnik z kolegami z Klubu Związku Ludowo – Narodowego złożył wniosek w sprawie wstrzymania bezplanowego wyrębu i wywozu za granicę lasów Puszczy Kurpiowskiej. (GPg 1)

➤ Została uruchomiona kolejka z Myszyńca do Nowogrodu. Pociągi osobowo – towarowe kursują raz na dobę. Kolejka odchodzi z Myszyńca o 6 rano i do Nowogrodu przychodzi na południe. Tu można się od razu przesiąść na kolejkę idącą do Łomży i zdążyć na pociąg do Warszawy. (GPg 2)

➤ Sejmowa Komisja Odbudowy w sierpniu urządza wycieczkę po terenach zniszczonych przez działania wojenne. Po Okręgu Białostockim oprowadzać będzie Adam Chętnik. Uczestnicy obejrzą m. in. Ostrołękę, Myszyniec, Nowogród i Łomżę. (GPg 2)

➤ 6 stycznia profesor łomżyńskiego gimnazjum męskiego Jakub Pięta zastrzelił przez nieostrożność podczas zabawy bronią swego przyjaciela, z którym mieszkał, E. Starszedla, prezesa miejscowego kółka dramatycznego. (GŁ 1)

➤ List do diecezjan Ziemi Łomżyńskiej biskupa Jałbrzykowskiego odczytany w niedzielę z ambon.

„Ojczyzna nasza przeżywa obecnie wyjątkowo ciężkie chwile. Wskutek katastrofalnego spadku marki drożyzna wzmagą się z każdym dniem, a paskarstwo zatacza coraz szersze kręgi. (...) groza tym straszniejsza, że przewrotny międzynarodowy wróg nasz i wróg chrystianizmu stara się wszelkimi sposobami zdeprawować młodzież naszą, zatruć duch narodowy, podkopać podstawy cnoty i moralności, używa do tego pomiędzy innymi środkami nieprzyzwoitych, obrażających cnotę skromności tańców. Uważam sobie za święty obowiązek przestrzec Ukochanych Diecezjan przed tą groźną zarazą. (...) zdaniem ludzi poważnych i doświadczonych tak zwane nowe tańce, zapożyczone od dzikusów afrykańskich, naśladowując obyczaje małpie i ruchy zwierzęce, są z gruntu nieprzyzwoite i podniecające zmysłowość, cechujące ludzi moralnie upadłych i rozpustnych. Do takich tańców należą: tango, too-step, one-step, foxtrot, shimmy. Oświadczam wam, że powyższe tańce są przez kościół zakazane...” (GŁ 2)

➤ W r. 1922 straż pożarna była wzywana do gaszenia pożarów w Łomży dziewięć razy. Nabyto nową sikawkę. Straż liczy 120 czynnych członków i 72 ofiarodawców. (GŁ 2)

➤ 21 stycznia zwołano w Ostrołęce zebranie kolejarzy, podczas którego przemawiali dr Świątecki oraz ks. Suliński i Jan Radgowski. Uchwalono utworzenie koła Związku Ludowo – Narodowego, do którego od razu zapisało się ponad 100 osób. Rozpocznie się teraz „intensywna praca wyrwania pracowników kolejowych Polaków spod wpływów socjalistyczno – masońsko – komunistycznych” ku chwale naszej ojczyzny. (GŁ 2)

➤ W czasie inwazji bolszewickiej zginął śmiercią bohaterską na fortach łomżyńskich nauczyciel Marian Butler. Pozostała po nim rodzina: wdowa i czworo dzieci, którzy dotąd nie otrzymali emerytury. Na domiar złego nieszczęśliwych nawiedziła choroba. Nauczycielstwo łomżyńskie spieszyło stale z pomocą, ale wzrastająca drożyzna czyni ich wysiłek niedostatecznym. „...wdowa ochotnika polskiego mrze z głodu, żebrze litości i z rozpacz, bólu serdecznego odchodzi od zmysłów.” (GŁ 4)

➤ Kolno jest zapomniane przez Boga i ludzi, miejscina otoczona trzęsawiskami i błotami. To miejsce zesłania urzędników za karę. Mniejszość narodowa ma się tu jednak dobrze. Jest tylko jeden sklep chrześcijański, nie ma nawet karczmy chrześcijańskiej, choć takie są w innych miasteczkach. Największa restauracja należy do Kielejmana Glinki i zawsze jest zapchana gośćmi. „Władze nasze nie chciały mu wydać patentu, gdyż o kilka kroków od tego zakładu jest szkoła, ale co biedny żydek nie zrobi? Wyrobił on sobie pozwolenie w Warszawie i dalej prowadzi swój handelek... nigdy w Kolnie jeszcze nie było takiego pijaństwa jak obecnie.” (GŁ 5)

➤ Redakcja „Gazety Łomżyńskiej” skrytykowała działalność Dozorów Szkolnych, które uchwalają budżety jedynie na papierze i na korzyść wójta. Jak Rady Gminne rozumieją potrzeby szkoły, niech świadczy fakt, że na szkolną bibliotekę uchwalono na rok bieżący 5 tys. marek, podczas gdy cena jakiegokolwiek książki dochodzi do kilkunastu tysięcy. „Wymaga się od nauczyciela poświęcenia, ale nie widzi się tego, w jakich warunkach on pracuje. W większości wypadków mieszka on w budzie, raczej do chlewa niż do mieszkania ludzkiego podobnej; odcięty od świata i ludzi, musi się wyrzec wszelkich rozrywek i przyjemności, a w zamian otrzymuje ciemnego chłopca, który sam pisać ni czytać nie umie, ale nauczyciela krytykować potrafi.” (GŁ 6)

➤ 18 marca w Łomży staraniem dra Żaka, Prezydenta miasta Świderskiego i Prezesa Rady Miejskiej K. Antosiewicza zorganizowano uroczyste obchody uznania granic Rzeczypospolitej Polskiej przez państwa sprzymierzone. O 8 rano z wieży Magistratu i z balkonu „Mirege’u” odezwał się hejnał, a potem J.E. ks. biskup Jałbrzykowski odprawił uroczyste nabożeństwo z pięknym kazaniem ks. kanonika Wądołowskiego. (GŁ 6)

➤ Na posiedzeniu Rady Miejskiej podjęto uchwałę o przyłączeniu się do protestu rządu polskiego i całego cywilizowanego świata wobec otrzymanej wiadomości o wyroku władzy sowieckiej skazującym arcybiskupa Cieplaka i kanonika Butkiewicza na karę śmierci oraz 14 pozostałych księży na ciężkie więzienie. (GŁ 6)

➤ Zarząd Towarzystwa „Lutni” wystąpił z propozycją budowy teatru w Ostrołęce. Zamiarom tym przyklasnęła Rada Miejska i ofiarowała plac pod budowę w parku miejskim. Planem i kosztorysem zajmie się niestrudzony architekt pan Macura. Od mieszkańców zależy, czy projekt dojdzie do skutku, bowiem ich liczny udział w akcjach tj. odczyty, koncerty, przedstawienia zapewni potrzebne fundusze. (GŁ 7)

➤ Nowy zarząd Towarzystwa Wioślarskiego z prezesem p. Stoklasem rozpoczął budowę przystani. Wielka w tym zasługa panów Bednarskiego i Andrzejewskiego, którzy nie szczydzili pieniędzy i pracy, by dźwignąć Towarzystwo na chwałę nadnarwiańskiej żeglugi. (GŁ 7)

➤ W Myszyńcu podczas rezurekcji ktoś zaczął strzelać z rewolweru na cmentarzu kościelnym. Policjant zażądał od amatora uświęconego tradycją strzelania okazania pozwolenia na broń. Ów jednak rzucił się na policjanta i zaczął okładać go kułakiem. Stróż prawa poszedł na posterunek po pomoc swych towarzyszy. Gdy z komendantem posterunku na czele chcieli ująć winowajcę, cały tłum obywateli puszczańskich rzucił się na policję z kamieniami, pobił wszystkich, nawet poważnie, rozbroił, po czym uciekł. Dobrze, że policjanci potrafili zachować zimną krew i nie użyli broni, bo mogło dojść do katastrofy. (GŁ 7)

➤ Komitet Rodziców przy Państwowym Gimnazjum Męskim im. T. Kościuszki zwrócił się z prośbą do ziemian, by przyjęli na kilkutygodniowy okres wakacji pod swój dach chłopców, których stan zdrowia jest marny. „...więcej niż połowa uczniów jest poniżej właściwej ich wiekowi normy rozwoju, wielu jest bardzo wycieńczonych wskutek opłakanych warunków mieszkaniowych i niedostatecznego odżywiania, wielu wreszcie jest chorych i zagrożonych wskutek tego przymusowym przerwaniem nauki.” (GŁ 8)

➤ 15 maja warszawska zgrana szajka lichwiarzy ze Stanisławem Bułką na czele wykupiła na targu w Łomży towary pierwszej potrzeby na sumę kilku milionów. Policja przyłapała ich przy próbie wywiezienia towaru na kolej. Sędzia skazał herszta bandy na 200 tys. marek kary lub 3 tygodnie aresztu, pozostałych po 50 tysięcy marek lub 7 dni aresztu. Wykupione produkty zostały przekazane przez policję w połowie do Przytułku Starców, a w połowie do Schroniska św. Józefa. Że działania policji i wyrok sędziego były sprawiedliwe świadczy fakt, iż ceny masła na targu spadły z 12 tys. do 7 tys., a jaja z tysiąca do 700 marek. (GŁ 9)

➤ W końcu maja w Puszczy Kurpiowskiej doszło do tragedii. Mieszkańcy wsi Kuzie gm. Gawrychy od niepamiętnych lat korzystali z pastwiska w uroczysku „Uścianek”, płacąc za to Skarbowi minimalną opłatę. Rządy zaborcze zgadzały się na ten serwitut, wchodząc w położenie biednej ludności. Zakaz wprowadził dopiero nadleśniczy Feliks Ubysz. Ponieważ na pismo ludności do Sejmu nie nadeszła odpowiedź, z pastwiska korzystano nadal. Nadleśnictwo, chcąc zająć pasące się bydło, spotkało się z oporem wsi. Z jednej strony – kilkudziesięciu wiśniaków, bab i dzieci, uzbrojonych w kije na bydło, z drugiej – 17 policjantów. Doszło do starcia, w wyniku którego dwóch wieśniaków postrzelono, wielu, zwłaszcza dzieci, uderzono kolbami karabinów. Aresztowano 13 wieśniaków. (GŁ 10)

➤ Nadleśniczy Feliks Ubysz podał do sądu mieszkańców wsi Kuzie o to, że rąbią sosny, zamierzając przystąpić do budowy kościoła. Drzewo pochodziło ze skrawków leśnych, wcinających się w pola gospodarskie. Zwyczajowo od dawna traktowano użytkowo rosnące na nich drzewa, wycinając je zarówno na własne potrzeby, jak i na sprzedaż. Sąd pokoju w Turośli i Sąd Okręgowy w Łomży uniewinniły włościan. Nadleśniczy zrezygnował z prawa do kasacji wyroku, zażądał jednak wypełnienia robót polnych na jego włoce. (GŁ 11)

➤ 2 sierpnia Ostrów obchodziła uroczystość poświęcenia fundamentów pod gmach koedukacyjnego gimnazjum. Dzięki energii starosty p. Dąbrowskiego Sejmik Powiatowy w styczniu 1923 r. podjął decyzję o wzniesieniu własnym sumptem budynku szkoły. Na uroczystość przybyli m.in. Wojewoda Białostocki Popielawski, Naczelnik Wydziału Samorządowego Salinger, zastępca Kuratora Okręgu Szkolnego Trepko, delegatka Kuratorium Komornicka, starosta białostocki Kmita, Korpus Oficerski 71 pp, 18 p. art. Pol., 33 pp z pułkownikiem Hausserem dowódcą dywizji i majorem Ocetkiewiczem dowódcą garnizonu. Mszę celebrował ks. prałat Koszutowski, dziekan ostrowski, a przemówienie wygłosił ks. prefekt Jamiołkowski. (GŁ 14)

➤ Więzienie w Łomży mieści w chwili obecnej 445 więźniów, „którzy robią wrażenie ludzi anemicznych o nader podnieconym systemie nerwowym.” Suma asygnowana na dzienne utrzymanie więźnia to 1250 marek, a w szpitalu – 2500. Przy obecnej drożyznie jest to dalece niewystarczające. Istniejący w Łomży Patronat Więzienny przysyła jedzenie, czasem literaturę wyłącznie dla politycznych, czyli komunistów. Z początku na żądanie naczelnika więzienia Patronat na 6 politycznych pomagał 12 zwykłym więźniom, ale ostatecznie zaprzestał. (GŁ 14)

➤ 11 sierpnia przy kopaniu fundamentów pod parkan murowany na probostwie przy ul. Sadowej robotnik, kopiąc ziemię, natrafił na ludzkie szczątki. „Ujrzał bogaty sygnet z dukatowego złota z rozetkami artystycznej roboty o wielkim ametyście obsadzonym diamentami wielkości ziaren konopi. Diamentów było 24, z których 7 brak. Pierścień przypomina pierścienie biskupie. Tuż znaleziono szczątki szkieletu ludzkiego mocno uszkodzone. W tym miejscu ścięto brzozę, która może mieć od 50 do 60 lat. Z tego można wnioskować, że przed 60 laty, tj. w 1863 roku pochowano tam zwłoki, a nad mogiłą zasadzono brzozę. (GŁ 14)

➤ 7 sierpnia udekorowano Krzyżem Walecznych Tomasza Krzywca, jednego z nielicznych weteranów z 1863 r. Dekorował go dowódca 18 dywizji piechoty płk. Hausser. Tomasz Krzywiec odznaczył się podczas walk w 1863 r. w lasach augustowskich, szczególnie pod Kadyszem, gdzie z Tomaszem Woyczyńskim, dowódcą kosynierów, powstrzymał napór Moskali. (GŁ 14)

➤ J.E. ks. biskup Jałbrzykowski, uwzględniając potrzeby Sejn, polecił ks. drowi St. Pardo uruchomić w gmachu poseminaryjnym liceum klasyczne. Liceum będzie uczelnią z programem gimnazjum wyższego klasycznego z językami łacińskim i greckim. Przy liceum będzie otwarte seminarium dla uczniów, którzy wyrażą chęć wstąpienia do stanu duchownego. (GŁ 14)

➤ Łomżę odwiedził Prezydent Rzeczypospolitej. U granicy powiatu łomżyńskiego we wsi Wyszomierz Pierwszego Obywatela witali delegat biskupi ks. prefekt Wądołowski, rejent Kurcusz z Łomży, Józef Pastoczyk z Miastkowa, St. Lutosławski z Drozdowa, M. Wierzbicki z Wszereczka i starosta Nazimek. (GŁ 16)

➤ W folwarku Ludwikowo w gm. Drozdowo, w lesistej miejscowości półtora kilometra od wsi Poniaty doszło do strasznej zbrodni. Bandyci wymordowali rodzinę leśnika Antoniego Dzika. Na jednym łóżku leżała zastrzelona Katarzyna, żona leśnika, z 9-miesięcznym dzieckiem, które zabito uderzeniem siekierą w główkę. Na drugim łóżku leżała z roztrzaskaną głową matka Antoniego Dzika, a na podłodze trupy dwóch synów 14 i 12 lat. Do szpitala z ranami głowy trafiły córki leśnika siedmio- i dziesięcioletnia, a najmłodsza pięcioletnia

zmarła w drodze do szpitala. Bandyci najpewniej dowiedzieli się, że leśniczy dostał spadek po bracie z Ameryki w wysokości 10 tys. dolarów i przyszli je zrabować. Antoni Dzik podczas tej masakry był schowany pod łóżkiem i słyszał wołanie dzieci o ratunek. Zarządzona obława nie przyniosła rezultatu. Gdy dochodzenie przejął kierownik Ekspozytury Śledczej w Łomży aspirant J. Jarosiński, w toku dochodzenia ustalono, że matkobójcą, żonobójcą i dzieciobójcą jest sam Antoni Dzik, który przyznał się do mordu, wskazując jako współnika Franciszka Piechocińskiego, mieszkańca wsi Poniaty gm. Drozdowo. Ustalono, że przyczyną zbrodni była Helena Szewczyk, służąca u Przybyłowskich, z powodu której Dzik bił swoją żonę. Podczas eskortowania Antoniego Dzika miejscowa ludność chciała go zlinczować, uzbrojona w kije i kamienie pędziła za furmankami odwożącymi morderców przez 2 kilometry. Policji udało się ich wywieźć i przedstawić do dyspozycji sądu. (GŁ 17)

Rok 1924

➤ 23 i 24 września przez Ziemię Łomżyńską przejeżdżał Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. W imieniu ludności kurpiowskiej gościa powitał ks. Piotr Krysiak z Kuziów. We wręczonym Prezydentowi memoriale w imieniu Kurpiów prosił o to, by z władz leśnych usunął osoby nieodpowiednie, umożliwiając Kurpiom korzystanie z dobrodziejstw puszczy, o ile to bez uszczerbku interesów skarbu stać się może, przyznał osadnikom puszczańskim tzw. odpady leśne, pozwolił korzystać z pastwisk rządowych i poddał rewizji podatki, które puszczenie za swe piaski płacą na równi z innymi. (GPg 1)

➤ W wystąpieniu w Sejmie A. Chętnik ponownie zaapelował do rządu o ojcowski stosunek do odbudowy zniszczonych terenów na pograniczu pruskim. Przedstawił aktualną sytuację na tych terenach. W planach odbudowy w powiecie suwalskim są 3 804 budynki, w pow. augustowskim 2 7333, w szczuczyńskim 619, a w kolneńskim 5 343, oprócz budynków gospodarskich; razem do odbudowy są w tych powiatach 24 932 budynki, w tym kilkanaście kościołów. Ostrołęka została zniszczona niemal całkowicie; po wojnie miała do odbudowy 1 255 budynków, a wzniesiono ich tylko 480. W ziemiankach mieszka 25 rodzin, w chlewach i podobnych ubikacjach 80 rodzin. Nowogród posiadał wcześniej 306 domów, zniszczonych zostało doszczętnie 240, w dobrym stanie jest ledwie kilkanaście, dotychczas odbudowano 50. W ziemiankach, piwnicach i chlewach mieszka 180 rodzin. Na 182 gospodarzy tylko 21 posiada w całości budynki gospodarcze. (GPg 2)

➤ Staraniem posłów Ziemi Łomżyńskiej z polecenia Ministra Grabskiego na Puszcze wyjechała 16 maja w sprawie podatków i klasyfikacji gruntów. Narada odbyła się u księdza Krzystka z dziesięcioma delegatami gmin puszczańskich pow. kolneńskiego. Minister Skarbu nakazał przeklasyfikować grunty będące w posiadaniu Kurpiów oraz wstrzymać egzekucję podatku gruntowego i majątkowego od włościan w gminach kurpiowskich. (GPg)

➤ Dramatyczne rzeczy dzieją się na Puszczy Kurpiowskiej. Ten biedny region znalazł się w wyjątkowo trudnym położeniu. Sejmik Kolneński lekką ręką nakładał nań coraz to nowe podatki, zapominając, że gminy turoślańskiej nie można obciążać tak, jak np. kuberskiej. Po narzekaniach na polskie rządy doszło do odmowy płacenia podatku „szpitalnego” – nałożonego na głowę, a więc dla biedaka z liczną rodziną najbardziej uciążliwego. Tymczasem sołtysi mieli rozkaz egzekwować podatek przy pomocy policji. Dochodziło do tragicznych scen, gdy zabierano liche dostatki chaty kurpiowskiej. Płacz i przekleństwa kobiet ze wsi Chorubinie, którym wydzierano poduszki i nicianki, sprawił, że także inne wioski stawiały bierny opór. Po niedzielnym nabożeństwie zgromadzeni w Turośli chłopcy udali się do sekretarza gminy, by odebrać zarekwirowane fanty. Sekretarz Lipiński i jego pomocnik Deptoła zostali dotkliwie pobici i trafili do szpitala w Kolnie. Pod sąd został oddany komendant miejscowego posterunku policji p. Dywizjonek, który w ogóle nie interweniował. Po kilku dniach okazało się po interwencji posłów, że podatek „szpitalny” jest nielegalny. Ale na tym nie zakończyły się dramatyczne wydarzenia. Oto puszczenie zajęli stanowisko wybitnie wojownicze. W nocy z piątku na sobotę przed Niedzielą Palmową od Zabiela i Czerwonego ciągnęły groźne tłumy, by odbić aresztowanych przez policję za samowolne zabranie fantów. Policji i wojsku udało się opanować sytuację, ale został zabity jeden człowiek. Wielką winę ponoszą agitatorzy z Okoniem na czele, którym puszczenie ufają. (ŻiP 2)

➤ 19 maja w Myszyńcu odbyły się uroczyste obchody rocznicy śmierci Jana Przystupa, przodownika Straży Celnej. Został on zastrzelony przez swego podkomendnego, pochwyconego na przemyśle. Mszę odprawił ks. prałat Kuligowski, a oddział Straży Celnej z inspektorem Pallulonem złożył wieńce pod ufundowanym przez Straż Celną pomnikiem. (ŻiP 3)

➤ W Ostrołęce, mieście starościańskim, Straż Pożarna Ochotnicza obchodziła 44. rocznicę założenia. Długoletni druh Radzikowski, naczelnik Straży, zaprowadził 60-osobową drużynę na mszę, odprawioną przez miejscowego dziekana ks. kanonika Serejko. (ŻiP 5)

➤ Sejmik Łomżyński podjął decyzję o „zaprowadzeniu piorunochronów po naszych wioskach”. Ostatnio doszło do wielu pożarów i śmierci ludzi od uderzenia pioruna. Wyznaczona komisja ma opracować projekt. (ŻiP 6)

➤ Pan ins. Jemielity zainicjował wprowadzenie oświetlenia elektrycznego w Zambrowie na bardzo dogodnych dla miasta warunkach. Chodziło o zgodę Rady Miejskiej. Ponieważ jednak ten projekt nie leżał w interesie Żydów, którzy sami postanowili założyć elektrownię i stąd ciągnąć zyski, na posiedzeniu Rady projekt upadł. (ŻiP 6)

➤ (Z listu nauczyciela szkół powszechnych w pow. łomżyńskim) „Nie chodzi tu o kaprys osobisty, mam uposażenie względnie dostateczne, ale chodzi tu o warunki szkolne wprost oplakane, beznadziejne. Szkoła się mieści w ciasnej, brudnej i niedostatecznie oświetlonej chacie. Brak szatni i wygódek. Opału zimową porą najczęściej nie ma. Z jednej strony w

szkole straszny zaduch, a jednocześnie dzieci podmrażały sobie ręce, dzieci często chorują i mało korzystają z nauki. Odczuwa to i ocenia należycie tylko inspektor szkolny i miejscowy ksiądz proboszcz, a gminniaków, a nawet członków Dozoru Szkolnego nic to nie obchodzi.” (ŻiP 7)

➤ 31 maja kompania ckm 33 pp pod dowództwem Michała Krasowskiego prowadziła ćwiczenia w strzelaniu z karabinów maszynowych i miotaczy min. Trzy miny upadły na grunt miękkiej i nie eksplodowały. Mimo starań żołnierze nie odnaleźli niewybuchów. Następnego dnia znaleźli je chłopcy pastuchy i, bawiąc się jedną z nich, spowodowali wybuch. Wszyscy czterej zginęli na miejscu: Józef Malinowski lat 14, Stanisław Lubak lat 12, Stanisław Piórkowski lat 9 i Aleksander Poteraj lat 9. (ŻiP 7)

➤ Sejmik w Wysokim Mazowieckiem, mimo trudnych warunków ekonomicznych, ma kilka sukcesów. Wybudował nowoczesną piętrową szkołę, w której może uczyć się 400 dzieci. Utrzymuje dwa szpitale – jeden w Wysokim Mazowieckiem, drugi epidemiczny w Tykocinie (działalność szpitala w Tykocinie na razie z braku chorych została zawieszona). Dbając o zdrowie biednej ludności, Sejmik postanowił utrzymywać cztery ambulatoria w powiecie, z których na razie czynne jest jedno w Wysokim Mazowieckiem. Kosztem Sejmiku utrzymywany jest też przytułek dla starców i schronisko dla dzieci w Tykocinie. W roku ubiegłym w celu poprawienia rasy koni Sejmik zakupił rasowego ogiera. Wydatnie subsydiuje też szkołę rolniczą w Krzyżewie. (ŻiP 7)

➤ W niektórych gminach powiatu kolneńskiego rozpanoszyły się liczne jak nigdzie bandy Cyganów. Zimę spędzają za małą opłatą w biedniejszych wsiach. Spotkać często można dwadzieścia i trzydzieści wozów cygańskich, wjeżdżających do lasu, gdzie żyją w absolutnym próżniactwie, a utrzymują się przeważnie z kradzieży, ucząc kraść innych. Niejeden z miejscowych, korzystając z przykładu, kradnie razem z nimi. Pracowici przeklinają tę plagę, której padają ofiarą, ale po cichu, bo są sterroryzowani przez złodziei, wobec których żyją w nieustannym strachu. Szemrzą tylko głośno, że nie mają opieki w polskim rządzie. Natręctwo ich w zebraniu jest po prostu pogróżką dla tchórzliwego ludu. (ŻiP 9)

➤ 21 czerwca do Łomży z przyjacielską wizytą przybędzie Nuncjusz Apostolski Wawrzyniec Lauri. (ŻiP 9)

➤ Puńsk odwiedził ks. biskup Jałbrzykowski. Wierni zwrócili się do niego z prośbą, by w kościele była msza po polsku, a nie tylko po litewsku. O to prosił też ks. proboszcz Szwedas. (ŻiP 9)

- Na skutek działań posłów sejmowych ze Związku Ludowo – Narodowego gospodarze z Puszczy Kurpiowskiej doczekali się pewnych ulg. Obniżono klasyfikację gruntów na Puszczy, podatek gruntowy i polecono wstrzymać egzekwowanie podatku majątkowego. „Lżej odetchnie Puszcza, gdy stało się zadość sprawiedliwości, a dla swych posłów: Mieczkowskiego, Wierzbickiego i Chętnika, za starania podjęte w tej sprawie, zachowają na zawsze szczerą wdzięczność. (ŻiP 9)

- W Łomży jest piękna aleja spacerowa, prowadząca do stacji kolejowej i koszar 33 pp, ciągnąca się przez 2 km, zacieniona kasztanami, brzozaami i lipami. „...i tu publiczność łomżyńska udaje się każdodziennie, aby po pracy i trudach odetchnąć świeżym powietrzem. Tymczasem „ojcowie miasta” o tej alei zupełnie zapomnieli. Przed wszechświatową wojną aleja ta była w zupełnym porządku, była ona utrambowana bitą cegłą i posypana żwirem; dzisiaj zaś, szczególnie po deszczu, widzi się, że aleja ta ma doły... W 1914 i 1915 było w tej alei porządných ławek, z oparciem, 10, dzisiaj jest zaledwie 8 i te są bez oparcia. W ubiegłym roku jeżdżono po tej alei konno i na rowerach, zdarzyło się nawet kilka wypadków najechania na publiczność i na dzieci. W samym mieście chodniki są podniszczone, cementowe powyłamywane, w rynsztokach są duże dziury, w których zostaje wiele zgniłego błota, a w niem gnieźdzą się chorobotwórcze zarazki. Zauważyć to można osobliwie na Długiej, Rządowej i na Starym Rynku...” (ŻiP 10)

- W niedzielę 22 czerwca w Łomży obchodzono święto Narwi – królowny. Po południu przy moście żelaznym, zwanym Nowym, zgromadził się tłum ludzi. Na lewym brzegu stała orkiestra 33 pp, a na prawym – Straży Ogniowej i, zmieniając się kolejno, grały marsze, mazurki, polki, oberki i walczyki. Na straganach sprzedawano obwarzanki, pierniki, wodę sodową, zabawki dla dzieci. Na rzece rozgrywały się regaty, łodzie płynęły pod „Królową Bonę” i z powrotem. Wieczorem nad rzeką przyjechali Nuncjusz Apostolski hr. Wawrzyniec Lauri i biskup Romuald Jałbrzykowski w otoczeniu świty. Straż Ogniowa dała popis umiejętności, podpalając i gasząc specjalnie na ten cel zbudowany kilkupiętrowy dom bez drzwi i dachu. Nieco dalej płonęły „Sobótki”. (ŻiP 10)

- W Łomży Magistrat polecił mieszkańcom trzymanie zwierząt na uwięzi, bowiem wyłapywane będą bezdomne psy i wszystkie inne wałęsające się zwierzęta, w tym świnię, kozy, barany itp. (ŻiP 11)

- W Sądzie Okręgowym w Łomży pod przewodnictwem sędziego Skarzyńskiego rozpatrywana była sprawa mieszkańca wsi Wygody Chaima Wierzby, który rozdawał okolicznym mieszkańcom komunistyczne odezwy. Niefortunny siewca wolności otrzymał dwa lata ciężkiego więzienia. (ŻiP 11)

- „Jesteśmy źle wychowani; w Polsce panuje brak wychowania: w Warszawie widać to w mniejszym stopniu, a w naszej Łomży zanik zupełny. Łomżanie nie wiedzą i nie rozumieją, że po trotuarach trzeba chodzić, trzymając się prawej strony. (...) w kościołach naszych powietrze jest ciężkie, gdyż nasi ludeńkowie nie myją się i nie kąpią się. Istotnie łomżanie nie

mają, gdzie się kąpać, gdyż jedyne łaźienki, tak zwane „Diana”, nie działają dla przyczyn niezupełnie jasnych, jak na przykład, że przedsiębiorca, o ile by się znalazł, nie ma gwarancji, czy i ile łożan będzie się kąpać choć raz na tydzień. Że łożanie są silni, wytrzymali i odporni na wszelkie zarazki, to na dowód proszę kogokolwiek, aby spacerując koło ulicy Rybaki, zatrzymał woziwocę z wodą narwiańską i poprosił o nalanie mu wiadra wody z beczki. Przekona się, że zamiast wody znajdują się tam mydliny, gdyż tam, gdzie wodę nabierają do beczek, kobiety piorą bieliznę. Proszę potrzymać w dzbanku wodę przez noc, a rano można będzie zobaczyć osad, muł, brudy, pływające małe rybki lub żabki.” (ŻiP 13)

➤ „Pod względem budowlanym miasto znajduje się w stanie rozpaczliwym: nie tylko nie budują się nowe domy, lecz rokrocznie zmniejsza się ilość domów mieszkalnych z powodu zawalenia się dachów, sufitów, pęknięcia ścian, do czego doprowadza nieremontowanie domów od chwili wybuchu wojny. Samorząd miejski nie ma swego architekta. (...) Brak w mieście, posiadającym 25 tys. mieszkańców, niezbędnej dla zdrowia ludzkiego kąpieli jest, poza wodą, drugą straszną bolączką (...) mleczarnia w mieście jest jedna, która sprzedaje mleko z majątku Drozdowo, stan sanitarny takowej znośny. W mieście jest jedna rzeźnia (za przedmieściem Skowronki), jatek mięsnych jest 21, rybnych 2, sprzedaż drobiu odbywa się na straganach na Starym Rynku, wędliniarni w mieście 9. Pomieszczenia jatek są tak szczupłe, nadto ciemne, bez okien, bez wentylacji, przeważnie o zgniłej podłodze, że o utrzymaniu w nich należytej czystości nie może być mowy. Piekarni w mieście 27.” (ŻiP 13)

➤ Dzierżawcy restauracji „Pod złotym koniem” przy ul. Szosowej Kazimierz Mojkowski i Antoni Wiktorowski trzymają psy podwórzowe, które w nocy podnoszą taki hałas połączony z przeraźliwym wyciem, że budzą całą dzielnicę. Mimo obietnic właścicieli, że sytuacja się zmieni, żadnej poprawy nie ma. Interweniować musiała policja. „Pan Mojkowski widocznie chce naśladować ludzi zupełnie pozbawionych światła, którzy uważają, że polskie czasy to czasy swawoli i samowoli.” (ŻiP 15)

➤ Mieszkańcy Puchał powoli dźwigają się z rumowisk spowodowanych wojną. Największą ich troską jest dokończyć budowę kościoła, rozpoczętą w 1908 r. Wystawiono wówczas ściany, część dachu, lecz wybuchła wojna i budowę przerwano. Niemcy w 1918 r. chcieli wykończyć kościół za 50 tys. marek, lecz mieszkańcy nie zgodzili się, czego dziś bardzo żałują. Trwa teraz zbiórka pieniędzy na dokończenie budowy. Dzięki mrówczej pracy i zapobiegliwości ks. proboszcza Teofila Czarnowskiego prace posuwają się naprzód, skończono roboty zewnętrzne. (ŻiP 15)

➤ 28 czerwca w szkole kolejowej na stacji Ostrołęka odbyło się wręczenie świadectw maturzystom. Przemówienie wygłosił dyr. Łazowski, uczniów żegnał też Główny Opiekun Szkoły inż. Stanisław Rosiński. Dzień wcześniej uczniowie uczestniczyli w wycieczce pod opieką nauczycielek: J. Bekierówny, J. Hanówny i Ir. Płońskiej. Przebywając wówczas w

Łomży Nuncjusz Monsignore hr. Lauri udzielił młodzieży apostołskiego błogosławieństwa. Z iście staropolską gościnnością w Drozdowie powitał uczniów miejscowy proboszcz ks. Antoni Mielnicki. (ŻiP 15)

➤ 29 czerwca w Myszyncu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Straży Pożarnej Ochotniczej Myszynieckiej. Poświęcenia dokonał ks. Wacław Woźniak, rektor kościoła poklasztornego w Ostrołęce. Jako rodzice chrzestni asystowali mu ks. prałat Kuligowski z p. Wojnarowską, Jan Radgowski z p. Stafanowiczową i p. Makowiecki z p. Przetakową. Sztandar oddano w ręce Naczelnika druha Marcinowskiego. Na uroczystość przybyły delegacje Straży Ostrołęckiej z naczelnikiem Teofilem Dymińskim, Straży Kadzidleńskiej pod przewodnictwem druha Szymanowskiego. Mundury, orkiestra, pomoc w sprawieniu sztandaru to zasługa ks. Kuligowskiego. W kościele obok wielkiego ołtarza dwa piękne witraże – dzieło czynu pieniężnego, a iście syzyfowa praca przy wykończeniu budowy kościoła, oparkanie kamienno – murowane, posadzka cementowa, ograny na ukończeniu” to dowód, „że silna wola jednostki nie ugnie się ani pod oszczerstwem, ani kalumnią, że przejdzie z czystym czołem ponad płaskimi umysłami i swą zbożną pracą zmiecie sprzed i zza siebie sieć intryg i potwarzy”. (ŻiP 16)

➤ Choroby zakaźne zbierają w Łomży obfite żniwo. Brak jest karetki samochodowej lub konnej, niezbędnej, tym bardziej, że szpital zakaźny jest odległy o 2,5 km od miasta. Chorych transportuje się często, „kładąc chorego w gnojówkę o jednym koniku, w gnojówce tej jest trochę słomy (więcej dla oka) i podczas kilkunastostopniowego mrozu lub śnieżnej zadymki wiozą przez godzinę klub więcej do „baraku na śmierć”. Stałego lekarza przy szpitalu nie ma, przyjeżdża on z Łomży rano na godzinę. Nie ma też felczera, jest tylko podręczna apteczka. W szpitalu jest tylko jedna wanna. Brak kamery dezynfekcyjnej i natrysków. (ŻiP 16)

➤ 9 lipca zmarł Stanisław Olszewski kasjer Kasy skarbowej w Suwałkach. Był wielkim miłośnikiem sztuki scenicznej, niezapomnianym odtwórcą ról charakterystycznych w przedstawieniach amatorskich. Ewakuowany z racji wojny do Rosji zapadł tam na zdrowiu, co stało się przyczyną przedwczesnej śmierci. (ŻiP 1924/20)

W Suwalszczyźnie było ledwie kilka utalentowanych osób.

Abłamowiczówna Helena śpiewaczka (później zamężna inżynierowa Wańkowiczowa), córka znanego w Sejneńskim obywatela ziemskiego, właściciela dóbr pod Kopciowem – śp. Józefa Abłamowicza, weterana z 1863 r. (ŻiP 1924/20)

Młynarski Emil z Kibart, skrzypek, artysta, dyrektor Opery Warszawskiej. (ŻiP 1924/20)

Noniewicz Teofil, lekarz, znany deklamator. (ŻiP 1924/20)

Hryniewicz Józef, zamieszkały dziś (1924 r.) w Warszawie, doskonały odtwórca ról amantów w teatrach amatorskich. (ŻiP 1924/20)

Zarzycka Maria, zamężna Napoleonowa Wyrzykowska, dzielna deklamatorka w teatrach amatorskich. (ŻiP 1924/20)

➤ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło przeniesienie Państwowej Średniej Szkoły Leśnej w Łomży do Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej w Żyrowicach pod Słonimem. Państwową zaś Szkołę Mierniczą i Leśną w Łomży przekształciło w Państwową Szkołę Mierniczą i Przemysłowo – Leśną w Łomży. Wydział Przemysłowo – Leśny tej szkoły jest pierwszą średnią szkołą zawodową tego rodzaju w całej Rzeczypospolitej. (ŻiP 20)

➤ W Łomży istnieją cztery Ochrony. Dwie zamknięte, czyli Schroniska, dwie zaś przy ul. Polowej i Krzywe Koło dla dziatwy przychodniej. Ta ostatnia pod wezwaniem św. Antoniego została założona w 1910 r. przez Towarzystwo Opieki nad Dziećmi, które powstało, aby otoczyć opieką dzieci najbiedniejsze, dać im możliwość uczenia się w polskiej szkole, jaka wtedy istniała w Łomży jako szkoła PMS. Byt tej szkoły był wówczas niepewny. Po zawieszeniu działalności PMS składek nie wolno było zbierać, a zbiórki potajemne stawały się coraz trudniejsze. Wtenczas staraniem Stanisława Woyczyńskiego zostało w Łomży założone Towarzystwo Opieki nad Dziećmi, które opłacało naukę i byt dzieci. Towarzystwo otworzyło ochronę, która mieściła się przy ul. Zielonej. Liczba zaniedbanych dzieci, korzystających z opieki, m. in. darmowych gorących obiadów, stale rosła. Gdy lokal okazał się za ciasny, ochronę przeniesiono do domu po Jerzym Majewskim, znanym filantropie, powszechnie zwanym „Dziadziem”, na ul. Krzywe Koło. Po wojnie ochrona wiodła żywot anemiczny, wreszcie przeszła pod opiekę nauczycieli szkół powszechnych, którzy najlepiej znali środowisko. Często jednak dzieci zaniedbane przez rodziców trafiały do szkoły dopiero w wieku 10–11 lat, gdy trudno było coś z nich dobrego wykrzesać. „Z nich rekrutowały się dziewczyny uliczne i chłopcy sięgający po cudzą własność albo wynajmujący się do jakiegoś napadu lub pobicia kogoś. Od dziś wszystko powinno się zmienić. Wobec przymusu szkolnego w ławach szkolnych zasiądą dzieci siedmioletnie, a młodsze powinny być w Ochronie.” Szczególnie potrzebne są ochronki w najuboższych dzielnicach, takich jak Rybaki, „gdzie wszelka nędza ma swój przytułek”. Dobrowolnie ofiarowane fundusze w wysokości 1/9 poborów nauczycielskich nie wystarczają, dlatego Zarząd zmuszony jest zwracać się często do ofiarności publicznej. (ŻiP 20)

➤ W Grajewie z inicjatywy Związku Ziemiaków powstało koło Związku Obrony Kresów Zachodnich. Celem Koła jest budzenie polskości na terenach Prus Wschodnich, zamieszkałych przez ludność mazurską, często nieświadomą narodowo, mówiącą po polsku. Obecnie wychodzi tam pismo polskie „Mazurski Przyjaciel Ludu”, który w krótkim czasie (od grudnia do marca) zdobył 500 abonentów. O poczuciu polskości tamtejszych mieszkańców, których Traktat Wersalski pozostawił poza granicą Rzeczypospolitej, są wyniki ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego, w czasie których na listy polskie padło 1500 głosów (cztery lata wcześniej było ich zaledwie kilkadziesiąt). Zarząd Koła w Grajewie przyjął 20 chłopców z terenów państwa niemieckiego na kolonie. Fundusze na ten cel zdobywali m.in. dr Raczyńska, rejentowa Dziekońska i Stefan Śleszyński oraz dr Pieńkowski w Szczuczynie. (ŻiP 20)

- W komendzie Policji państwowej w Łomży jest do odebrania znaleziony worek, zawierający 1 parę bielizny, 1 parę skarpet, 1 poszewkę, 2 chusteczki do nosa, 3 kawałki mydła i kilo bielidła. (ŻiP 23)

- W celu zebrania ofiar na kolonie letnią panie M. Borecka i W. Olszewska objechały wszystkie okoliczne dwory i zebrały hojne dary w naturze. Oprócz tego na ten sam cel w teatrze miejskim odbyło się amatorskie przedstawienie „Grube ryby” Bałuckiego, a dwa dni później w miejskim ogrodzie zabawa z urozmaiconym programem przy dźwiękach orkiestry miejscowej straży ogniowej. (ŻiP 24)

- Mieszkańcy gminy Kadaryszki, odcięci przez granice litewską od swej parafii w Lubowie, na zebraniu pod przewodnictwem wójta Piotra Bagińskiego wystąpili do władzy duchowej o pozwolenie na budowę kościoła i utworzenie nowej parafii w Rutce-Tartaku. „Zebranie jednogłośnie postanowiło nie dopuścić Żydów do otwarcia sklepów w Rutce – Tartak. Ten, kto wydzierżawi plac lub dom pod taki handel, albo sprzeda Żydowi na własność, obowiązany będzie płacić grzywnę w wysokości 10 tys. zł na korzyść tej parafii. (ŻiP 24)

- W czasie rabowania dzwonów przez Moskali i Niemców parafię Becejły spotkał taki sam los, jak tysiące innych. Od chwili wywiezienia dzwonów aż do 27 lipca 1924 r. parafianie nie słyszeli ich głosów. Dzięki staraniom miejscowego proboszcza księdza A. Leśniewskiego i ofiarności ludu odbyła się uroczystość poświęcenia nowych. (ŻiP 25)

- „W ostatnich czasach cukiernię Płodowskiego w Łomży w godzinach wieczornych systematycznie odwiedzają trzy Żydówki – litwaczki, które ostentacyjnie głośną rozmową prowadzoną w języku rosyjskim prowokują publiczność polską. Objawy niezadowolenia ze strony niektórych gości nie działają na arogancką trójkę. Żydzi nie znają nieraz języka polskiego i nikt im nie broni posługiwania się żargonem, lecz używanie moskiewszczyzny jest prowokacją, która wymaga ukarania. W Poznaniu szereg cukierni i restauracji polskich od dawna już bojkotuje Żydów, niektóre wywiesiły nawet napisy: „Żydom wstęp wzbroniony”. Byłoby pożądanem, gdyby taki system zastosowano u nas względem litwaków.” (ŻiP 28)

- Suwalskie koło Ligi Obrony Powietrznej Państwa urządziło święto lotnictwa. Były odczyty, zabawa taneczna, pokazy filmowe. Nowy zarząd stanowią starosta Baranowski – prezes, nauczyciel gimnazjalny St. Kowal – sekretarz, ks. proboszcz Szczęsnowicz, prezydent miasta Szmidt, przemysłowiec Milewski – skarbnik, ppłk. Kulesza, major Obłaza, por. Miceński, sekretarz Inspektoratu Szkolnego Dziemian, dr Lipiński, dyrektor spółki „Oszczędność” Dargiel, prowizor Szwejkowski i urzędnik sądu Duda. (ŻiP 30)

- W klasztorze ojców kamedułów w Wigrach trwa odbudowa kościoła zniszczonego podczas wojny. Były ks. proboszcz Łapiński odbudował wieżę i przykrył kościół dachówką. Obecny ks. proboszcz Gerwel pracuje nad wewnętrzną odbudową kościoła – wywożone są

gruzy i odnawiane sklepienie. Staraniem ks. Gerwela i dzięki ofiarności Franciszka Pietrewicza zakupiono trzy dzwony ważące 140 pudów. W dniu Wniebowzięcia NMP ks. dziekan Pardo dokonał ich poświęcenia. (ŻiP 30)

➤ W Drozdowie doszło do oburzającej zbrodni. „...parę tygodni temu kilku parobków wiejskich wywlokło wieczorem z baraków sezonową robotnicę Bronisławę S. i dokonało na niej zbiorowego gwałtu, przyczem, jak słyhać, pozbawiono dziewczęcia czci dziewiczej, ale nadto zaszczepiono jej chorobę weneryczną. Ofiara gwałtu musiała długi czas męczyć się w szpitalu św. Wojciecha w Łomży. Wprawdzie zbrodniarze wszyscy znajdują się w więzieniu, ale zhańbionemu dziewczęciu nikt już nie wróci zdrowia ani czci dziewiczej. Komunikują nam, że tego rodzaju napady zwyrodniałych wyrostków wiejskich na robotnice sezonowe zdarzały się do owego wypadku systematycznie. (...) Komunikują nam nadto, czemu nie chcemy wierzyć, że administracja dóbr Drozdowo jakoby dopuszcza do tego, że w jednym baraku dnują i nocują dziewczęta razem z robotnikami. Gdyby to było prawdą, byłoby to karygodnym pogwałceniem przepisów o Ochronie Pracy, a przede wszystkim zbrodnia przeciw obyczajności publicznej.” (ŻiP 30)

➤ W nocy z 30 lipca na 1 sierpnia na u. Stacha Konwy został zamordowany Antoni Lachowski. Popęlnieniu mordu sprzyjały całkowite ciemności, w jakich jest pograżony środek ulicy, oświetlonej jedynie na dwóch krańcach dwiema lampkami. (ŻiP 31)

➤ W Wysokiem Mazowieckiem prężnie działa Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe. Posiada własny dom i duże skład w Sokołach, Szepietowie i Łapach. Prowadzi handel zbożem, broniąc miejscowych gospodarzy przed wyzyskiem żydowskim. Na czele Stowarzyszenia stoi zacny i uczciwy gospodarz z Mścich p. Grodzki, jednak jest analfabetą, potrafiącym się jedynie podpisać, co ujemnie odbija się na interesach Stowarzyszenia. (ŻiP 31)

➤ Ks. Al. Drozd jest proboszczem parafii w Karolinie, do której należy 11 wsi: Karolin, Pogorzelec, Głębokibród, Froncki, Tarczysko, Sarnetki, Krasne, Białogóry, Studzinylas, Gremzdówka i Jezioraki oraz około 900 osób. Ksiądz proboszcza parafianie kochają, toteż gdy rozeszła się wieść, że ksiądz biskup zabiera go na prefekta do Sejn, powstał wielki lament, posypały się prośby i delegacje, a sam proboszcz, także kochający parafian, zaniemógł. Podobno ma pozostać w Karolinie ku wielkiej radości parafian. (ŻiP 32)

➤ Z różnych stron napływają do redakcji „Życia i Pracy” skargi na zdzierstwo dorożkarzy łomżyńskich, którzy za kurs ze stacji kolejowej każą sobie płacić 5 zł, czyli tyle, ile wynosi cena biletu kolejowego do Warszawy. Wprawdzie taksa ustanowiona przez Magistrat wynosi 2 zł od powozu i 1 zł od bryczki, ale wywieszona jest na Starym Rynku i mało kto wie o jej istnieniu. Wystosowano do Magistratu prośbę, by wzorem innych miast zarządził przymusowe zaopatrzenie wehikułów łomżyńskich w takowe tabliczki. (ŻiP 35)

➤ Wrażenia z pobytu w Wysokiem Mazowieckiem. „Dojeżdżałem do Mazowiecka przed wieczorem. (...) Sądziłem, że miasto jest oświetlone. Gdzie tam! Jedna jedyna lampka w

rynku uprzyjemniała spacerować żydziakom, reszcie miasta przyświecały księżyc i gwiazdy. W niedzielę rano oglądam miasto przy świetle słońca. Żadnego chodnika nawet na pokaz i to w mieście powiatowym. Gorzej niż w jakim kresowym miasteczku, bo tam przynajmniej są z desek chodniki. (...) Kościół piękny, dobrze utrzymany. Środkiem Mazowiecka płynie rzeczka zwana Brok, a przypomina Jordan. Pełno nad nią bezceremonialnie rozsiadłych Żydów, piorących szmaty, i ich dzieciątek załatwiających swe naturalne potrzeby. Toteż zapachy istic palestyńskie udzielają się przechodniom. Nie dziw, że Żydzi nie chcą od nas wyjeżdżać. Tu Palestyna. Tu ich 2/3 mieszkańców, tu Jordan, tu w niedzielę przy głównej ulicy prowadzącej do kościoła hałasuje krzykliwa szkoła żydowska..." (ŻiP 36)

➤ 15 września została otwarta w Suwałkach 8-klasowa szkoła handlowa. Powstała ona staraniem kupiectwa miejscowego i Koła Towarzystwa Naucz. Szkół Wyższych i Średnich w osobie p. J. Firewicza, dyrektora gimnazjum państwowego. Poświęcenia dokonał ks. dr Grunwald. (ŻiP 37)

➤ Wiele się w ostatnich czasach czyta o samobójstwach i wypadkach wśród wojskowych. Nieszczęśliwych wypadków w okręgu, obsługiwanym przez Żandarmerię Wojskową w y od 1 stycznia do 1 września było 15, z czego 9 to samobójstwa. Liczba przerażająca. „Silne zdenerwowanie, lekceważenie życia, strach przed odpowiedzialnością za przestępstwa, rozluźniona dyscyplina i niedostateczna opieka nad żołnierzem pod względem kształcenia w nim woli, umysłu i serca” – to główne przyczyny tragedii. „A do tego bieda daje się mocniej odczuwać, uposażenie nie wystarcza na wydatki, więc defraudacje, nadużycia, do których pokus w życiu koszarowym nie brak.” (ŻiP, 38)

➤ Pozbawili się życia lub ulegli wypadkom: 1) Stanisław Karpiński, inwalida ze szpitala wojskowego dla gruźliczych chorych w Małkini; powód – nieuleczalna choroba weneryczna i zniechęcenie do życia. 2) Romuald Winnicki, szeregowiec 42 pp; powód – zawód w miłości 3) Leon Tyczyński, ST. Szeregowy 71 pp; powód – niesnaski z rodziną i choroba weneryczna. 4) Makar Cieryszyn, 71 pp – z powodu zatargów z rodziną i zawodu w miłości. 5) Jan Warenicz, kapral 42 pp; powód – zawód miłosny. 6) Józef Siemion, sierżant 33 pp; powód – sprzeniewierzenie 400 zł w kasynie oficerskim. 7) Witold Górnicki, wachmistrz 5 pułku ułanów; powód- uderzenie w twarz przez dowódcę pułku przed frontem. 8) Izydor Procyk ułan 5 pułku; powód – zniechęcenie do służby w wojsku. 9) Józef Słowikowski, ułan 10 pułku; powód – zatargi rodzinne. 11) Wasyl Ksieniuk, ułan 10 pułku; powód – zastrzelony przez nieostrożność. 12) Jan Kolenda, strzelec 9 pułku strzelców konnych; zastrzelony przypadkiem w pościgu za zbiegiem. 13) Stanisław Drażowski, szeregowy, chcąc skrócić drogę do domu, wyskoczył z pociągu, zmarł w szpitalu. 14) Jan Stroniłowski, szeregowy; na urlopie zabił się bombą przy głośnienie ryb na Biebrzy. 15) Edward Waleriańczuk, sierż. 1 pułku lotniczego; spadł z aeroplanu, żyje. (ŻiP, 38)

➤ 4 października przyjeżdża z koncertem do Łomży światowej sławy król skrzypków prof. Barcewicz. Akompaniować mu będzie prof. Lefeld, młody i utalentowany pianista, którego grą zachwyca się Warszawa. (ŻiP 38)

➤ W Łomży gabinet otworzyła lekarz dentystka p. Paszyc. Dotychczas w Łomży byli wyłącznie dentyści, ale i dla pani dentystki znajdują się pacjenci. P. Paszyc posiada chlubne świadectwa z ukończenia Instytutu Dentystycznego i ma za sobą długą i szczęśliwą praktykę. (ŻiP 42)

➤ Z powodu wyjazdu dotychczasowego lekarza urzędniczego dr. Alfreda Piotrowskiego z Łomży do Warszawy urzędnicy i ich rodziny muszą się leczyć prywatnie. Ponieważ ceny pobierane przez lekarzy łomżyńskich nie są niskie (3 zł za wizytę u siebie i 5 zł u chorego), urzędnicy znaleźli się w trudnym położeniu. Szkoda też, że w Łomży brak lecznicy dla przychodzących chorych, dlatego pomoc lekarska jest dostępna tylko dla ludzi zamożnych, a do takich urzędników państwowych zaliczyć nie sposób. (ŻiP 42)

➤ Sąd Okręgowy w Łomży skazał Antoniego Dzika na karę śmierci przez rozstrzelanie. Skazany lat 36 w nocy z 22 na 23 października 1923 r. we wsi Ludwikowo gm. Drozdowo zamordował matkę, żonę i sześcioro dzieci. Najstarszy syn uniknął śmierci uciekając, przeżył też jeszcze jeden syn, Stanisław, bowiem rany zadane mu nie były śmiertelne. Podczas snu skazany zastrzelił żonę i matkę, a potem siekierą uderzał w głowy dzieci. Morderstwa dokonał w celu pozbycia się rodziny, by stać się niezależnym i móc rozporządzać spadkiem w wysokości 10 tys. dolarów po bracie z Ameryki. Prezydent nie skorzystał z prawa do ułaskawienia. 16 października 1924 r. wyrok wykonano. (ŻiP 42)

➤ Skazany na karę śmierci zabójca rodziny Dzik większość otrzymanego z Ameryki spadku ofiarował Szkole Rzemiosł w Łomży pod warunkiem zaopiekowania się jego synami, 500 dol. przekazał na więzienną kaplicę i 500 na mszę za dusze swojej rodziny i potrzeby klasztoru w Łomży. (ŻiP 45)

➤ Rada Pedagogiczna Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Łomży, chcąc przyjść z pomocą swoim maturzystkom studiującym w bardzo ciężkich warunkach materialnych, na wniosek dyrektora Michała Sokorskiego utworzyła jedno stypendium w kwocie 500 zł z dochodu z koncertu Barcewicza. Stypendium będzie przyznane jednej z trzech kandydatek przedstawionych Radzie Pedagogicznej przez Zarząd Koła byłych wychowanek gimnazjum. (ŻiP 49)

➤ Ubył kolejny z rycerzy o wolność 1863 r. 31 października zmarł Władysław Smoleński, rejent z Augustowa, Kawaler Orderu Virtuti Militari. Pogrzeb odbył się 3 listopada na Powązkach. Licznie przybyła nań suwalska inteligencja. (ŻiP 51)

Nr 52

➤ 13 listopada zmarł w Warszawie ks. Wincenty Nowicki, kanonik kapituły sejneńskiej, dziekan i proboszcz augustowski. Urodził się na Litwie 13 listopada 1863 r. najpierw wikariusz w Zambrowie, a po kilku latach prokurator seminarium aż do 1899 r., w którym otrzymał nominację na proboszcza i dziekana w Augustowie. W pracy parafialnej w tych trudnych czasach był niezmordowany. Nieraz po kilkudniowym siedzeniu w konfesjonale i

wyłoszeniu kilkunastu nauk z ambony, jechał w ciągu jednej nocy na drugi koniec dekanatu, aby tam znowu od rana do nocy pomagać współbraciom. Moskale nie chcieli się zgodzić na budowę nowego kościoła aż do 1905 r. wówczas ksiądz rozpoczął budowę wspaniałej świątyni, która jest ozdobą Augustowa. W czasie wojny 1920 r. pozostał ze swoimi parafianami. Choć z urodzenia Litwin, z niekłamaną radością witał i gościł u siebie wojska polskie. W pogrzebie weźmie udział biskup Jałbrzykowski. (ŻiP 1924/52)

➤ Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dn. 27 października mieszkaniec wsi Wróblewo, pow. wysokomazowiecki, Bolesław Wróblewski, lat 28, za koniokradytwa z bronią w ręku i szereg rabunków zasądzony został na karę śmierci przez rozstrzelanie. (ŻiP 52)

➤ Warszawscy inżynierowie, Rychłowski i Hryniewicz, przedstawili Magistratowi Łomży kosztorysy na urządzenie wodociągów. Koszt 5 studni artezyjskich z budową wieży ciśnieni, przeprowadzeniem rur i urządzeniem wodozbiornych punktów został obliczony na 250 tys. zł. (ŻiP 52)

➤ W Grajewie powstał dom ludowy, wielka w tym zasługa ks. Butanowicza, który przeważnie własnym kosztem w niespełna rok wydzwignął olbrzymie mury, rozmiarami imponujące całemu miastu. Kto wie, czy Grajewo nie jest jedynym miastem w województwie posiadającym dom ludowy z prawdziwego zdarzenia. „W suterrenach domu urządzone są piekarnie, na parterze frontowy lokal przeznaczony jest na chrześcijańską gospodę, boczne ubikacje – na sklepy, na piętrze mieści się duża sala ze sceną i pomieszczeniem dla maszyny pod kino, szatnia, bufet, poczekalnia, duża ilość pokoi przeznaczonych już to dla instytucji (jak bank, kasa), już to obsługującego personelu lub do prywatnego wynajęcia...”(ŻiP 53)

➤ „Suwalskie apteki, a mamy ich trzy, idąc za przykładem większych miast, ustanowiły kolejne nocne dyżurstwa. Zdawałoby się, że idea nocnych dyżurstw ma na względzie udogodnienia dla publiczności... tak też w rzeczywistości jest, lecz jak to u nas zwykle bywa, tak i w danym wypadku sprawę załatwiono tylko w połowie, a to dlatego, że apteki mogą wydawać tylko takie niewinne środki, jak olejki, krople i wszelkie sole, na co chorzy mogą cierpliwie poczekać nawet do rana. Lekarstwami zaś dysponują tylko lekarze, więc całe udogodnienie sprowadza się do zera... Jeżeli chcemy naprawdę obsłużyć nieszczęśliwe wypadki nocne, to czy nie można by urządzić nocnych dyżurów lekarskich (lekarzy jest u nas przeszło 10), jak to praktykuje się w większych miastach. Nazwiska dyżurnych doktorów i ich adresy mogłyby być wystawione w aptekach. (ŻiP 54)

➤ W więzieniu łomżyńskim doszło do głodówki więźniów politycznych. Zmarł jeden z nich Grodzicki. Gazeta „Życie i Praca” stwierdza, że więzień ów zmarł na ropne zapalenie mózgu i płuc, niemające związku z głodówką. Dodaje też, że więźniowie polityczni posiadają szereg przywilejów, tj. prawo palenia papierosów, korzystania z widzeń bez krat, korzystania z dwugodzinnego spaceru z prawem rozmawiania ze sobą, wydawnictw periodycznych. Dodatkowo są obficie zaopatrzeni w żywność z funduszy przysyłanych w tym celu z Rosji sowieckiej. „...więźniom komunistom w więzieniach polskich dzieje się aż nadto dobrze i ich

głodówki są zwykłym humbugiem agitacyjnym, wywołanym chęcią odwrócenia uwagi świata kulturalnego od tych barbarzyńskich okropności, jakie mają miejsce w więzieniach bolszewickich”. (ŻiP 56)

➤ Staraniem suwalskiego oddziału LOPP w salach Resursy Obywatelskiej został ustawiony aparat odbiorczy „Radio”. Niektórzy z członków LOPP mieli już sposobność usłyszeć koncerty zagraniczne. W niedługim czasie mają być uruchomione jeszcze dwa takie aparaty; jeden dla celów naukowych w jednym z zakładów szkolnych, drugi do użytku wojskowości w jednym z pułków garnizonu suwalskiego. (ŻiP 58)

➤ Koniokractwo rozwija się na terenie całego województwa. Aby temu zapobiec, inspektor Chluski zwołał konferencję komendantów policji państwowej przy współudziale inspektora Urzędu Wojewódzkiego dra Wittka. Postanowiono na terenach powiatów białostockiego, łomżyńskiego, ostrowskiego i wysoko-mazowieckiego wprowadzić lotną brygadę śledczą pod dowództwem pdk. Skrętowskiego, który wyłącznie zajmie się tropieniem koniokractwa. (ŻiP 60)

➤ 1 grudnia odbył się pogrzeb Wandy Kuberskiej, zasłużonej pracowniczki na niwie społecznej. Do białego dworku nad Biebrzą dążyli wszyscy, jedni po spokój, inni po poradę, pomoc. Nie odmówiła nikomu. Była przewodniczącą Wydziału Kół Gospodyń Wiejskich, przewodniczącą Dozoru Szkolnego w Wiźnie, pierwszą organizatorką Kółek Kobięcych nie tylko na terenie powiatu, ale i całego województwa białostockiego. Pracowała wytrwale do ostatniej chwili. Odeszła „kochana dziedziczka”, zacna obywatelka kraju, oddana pracy społecznej ziemianka. (ŻiP 61)

➤ Poseł na Sejm Adam Chętnik miał zajmujące odczyty w gimnazjum męskim w Łomży. Odczyt był zasługą profesora geografii Wiesława Dzwonkowskiego, który chce przelać w swoich uczniów zamiłowanie do skarbów kultury materialnej i duchowej Polski. (ŻiP 61)

➤ W Łomży na ul. 3 Maja przy domu nr 4 jest rynsztok, raczej korytko z desek, nieprzykryte, tak że wieczorami publiczność wpada tam, narażając się na złamanie nogi. Przy wylocie ul. Polowej zaś na Szosę Łomżyńską przez całą ulicę ciągnie się rynsztok, w którym porobiły się duże doły. Konie, przeskakując to miejsce, rwą uprząż, a pod wozami z ciężarem łamią się koła. (ŻiP 62)

Rok 1925

➤ 24 grudnia zmarł Aleksander Makowski, były sędzia okręgowy, rejent przy Sądzie Okręgowym w Łomży, znany z prac na polu społecznym. (ŻiP 1)

➤ 5 stycznia Łapy odwiedził Minister Kolei Żelaznych inż. R. Tyszka, wojewoda inż. Rembowski, dyrektor departamentu inż. Skupniewski, prezes Dyrekcji inż. Staszewski. (ŻiP 2)

➤ Ksiądz proboszcz Haraburda poświęcił w Łapach nowo wybudowany dom w pobliżu stacji kolejowej, w którym znajdują się m.in. sklep towarów kolonialnych Michała Kiełsy, Spółdzielnia Rolniczo – Handlowa, sklep konfekcji damskiej i kapeluszy Anny Kruszewskiej i sklep towarów łokciowych, manufaktury, konfekcji męskiej i damskiej Aleksandry Gąsowskiej. Gospodarzem domu jest p. Keller, administrator dóbr Pietkowo, który zrealizował swój zamiar wybudowania w Łapach takiego stylowego budynku, jak hale w Łomży. W wykonaniu tego zamiaru pomogła mu życzliwość dla wszelkich poczynań społecznych Gabrieli hr. Komar, właścicielki dóbr Pietkowo, od której nabyto plac, a z jej dóbr 60 tys. sztuk cegieł i drzewo na budowę. Nadzorował ją Aleksander Kiełsa, a nadzór techniczny miał architekt Oponowicz z Wysokiego Mazowiecka. (ŻiP 2)

➤ Komisja przeciwalkoholowa pod przewodnictwem J. Mogilnickiego ukarała za pijaństwo następujące osoby: Stanisławę Trojanowską na 40 zł grzywny i 7 dni aresztu oraz taką samą karę nałożyła na Karola Sawińskiego. Może dzięki surowym karom w mieście rzadziej będzie się widywało pijanych. (ŻiP 3)

➤ Testament Tyburcego, syna Jana Chodźko, mieszkaniec Łomży, pozostawił testament. Urodzony w niezamożnej rodzinie od dziecka musiał własną pracą zdobywać każdy kęs chleba. Za udział w powstaniu 1863 r. został zesłany do Wiatki, gdzie swoje uzdolnienia zestawiał z miejscowymi potrzebami i prędko wywalczył uznanie i powodzenie. W r. 1890 pozwolono mu wyjechać z Wiatki do Warszawy, gdzie za przywiezioną gotówkę otworzył zakład fotograficzny. Potem przez dwa lata przebywał w Płocku, potem znów w Warszawie, by osiąść w Łomży, aż do czasu uzyskania pozwolenia na zamieszkanie w Wilnie. Pod koniec życia cały swój majątek: nieruchomości w Łomży, zakład fotograficzny w Wilnie przy ul. Wileńskiej 36 i ruchomości przeznaczył na stypendia dla dzieci płci męskiej Chodźków, a w razie wygaśnięcia tej linii rodzinom spokrewnionym z nimi lub synom niezamożnych rodzin guberni wileńskiej. Stypendium było przed wojną wypłacane młodzieży. W wolnej Polsce „nie słyszeliśmy o tak poważnej pomocy naukowej dla naszej młodzi”. (ŻiP 1925/4)

➤ 14 stycznia wieczorem w teatrze „Reduta” wystąpi najznakomitsza artystka dramatyczna Irena Solska w dramacie Schöuherra „Diablica”. Sztuka zostanie odegrana wspólnie z artystami teatrów Szyfmanowskich w Warszawie Wiesława Gawlikowskiego i Edwarda Stryckiego. (ŻiP 4)

➤ Jedwabne, za okupacji niemieckiej podniesione do godności miasta, dziś zaliczone do rzędu osad, kulturalnie i handlowo ciąży ku bliskiej Łomży, lecz administracyjnie jest związane z Kolnem odległym o 35 km. Być może dlatego władze powiatowe rzadko

odwiedzają tę osadę. Cała troska spoczywa na barkach wójta, który nie wszystko potrafi ogarnąć. Na środku rynku od lat była zrujnowana studnia, ogrodzona drutem kolczastym. Przed miesiącem wykopano nową, 12-metrową, której zrab sięgał ledwie pół metra. Starej nie zakopano, nowej nie zabezpieczono i zdarzył się wypadek. Do studni wpadły dwie Żydóweczki. Że uniknęły śmierci, przypisać trzeba nadzwyczajnemu szczęściu. (ŻiP 4)

➤ Po trzechletnich staraniach uchwałą Rady Ministrów Łapy zyskały status miasta. Obecnie liczą 6 tys. mieszkańców, w tym 500 Żydów. Burmistrzem został St. Hryniewicki, jego zastępcą A. Chodorowski. Do administracji zarządu miasta należą wsie Wity, Bociany, Leśniki, Barwniki, Goździki i Zięciuchy. (ŻiP 4)

➤ Cennik artykułów spożywczych obowiązujących w Łomży (za 1 kg)

Chleb: razowy – 25 gr, pytlowy – 40 gr, podatkowy – 28 gr.

Bułki – 65 gr

Mięso: wołowe – 90 gr, cielęce – 90 gr, baranie – 70 gr, wieprzowe – 1, 35 zł.

Słonina – 1, 10 zł; smalec – 2, 15 zł; sadło – 1, 75 zł.

Kiełbasa: zwyczajna – 2, 10 zł; krakowska – 2, 40 zł; surowa – 1, 80 zł.

Szynka – 2, 80 zł; serdelki – 2,60 zł.

Salceson włoski – 2, 10 zł; kiszka kaszana – 1 zł; rozmaitość – 2,60 zł. (ŻiP 7)

➤ W cukierni w Łomży szklanka herbaty z dwiema kostkami cukru kosztuje 35 gr, a ciastko lub pączek 20 gr. W Warszawie w cukierniach bynajmniej nie ostatniorzędnych szklanka herbaty kosztuje od 15 do 20 groszy. Właściciel, zawyżając ceny, winien jest uprawiania lichwy, na którą powinny co najrychlej zareagować władze. (ŻiP 8)

➤ Szczytem lichwy jest pobieranie za szklankę herbaty z dwoma kawałkami cukru 85 gr, tj. sumy, za którą w Paryżu zjeść można niezgorszy obiad. Jak wykazują statystyki, Łomża jest nadal tańsza od Warszawy o 24%, a produkty spożywcze są tańsze o ok. 40 %. Niższy jest w Łomży podatek przemysłowy, usługa, lokal, opał, światło. Jeżeli pomimo to wyroby cukiernicze są tak drogie, to winą należy obarczyć władze, powołane do ścigania lichwy. Nie lepsi od cukierników są fryzjerzy łomżyńscy, samowolnie ustanawiający za golenie i strzyżenie ceny wyższe niż w Warszawie. (ŻiP 10)

➤ Zapoczątkowane latem 1924 r. odnawianie z zewnątrz kamienic łomżyńskich nie zostało należycie wykonane. Szczególnie opłakany wygląd mają domy przy ul. Krzywe Koło i Szosowej „z jej ohydny brukiem, śmierdzącym rynsztokiem i brakiem oświetlenia”. Przepisy sanitarno–policyjne są w Łomży zupełnie lekceważone. Zdarza się, że całe kubły nieczystości wylewa się wprost pod oknami Starostwa. Magistrat nie dba też o należyte oświetlenie ulic. Np. ul. Nowogrodzka na całej przestrzeni od rogu ul. Stacha Konwy aż do Skowronek pozbawiona jest oświetlenia elektrycznego i z nastaniem mroku tonie w nieprzebytych ciemnościach. (ŻiP 9)

- W okolicach Nowogrodu wzdłuż prawego brzegu Narwi ciągnie się las, który podlega ochronie leśnej. Jednak gospodarze nowogrodzcy, których jest ok. 200, rąbią las przez okrągły rok, nawet latem, jeżdżąc po opał stale, dwa razy tygodniowo. Gajowy leśny, Dziarski, nie przeciwdziała, bo jak mówią, jest uzależniony od gospodarzy lichą pensją i zbiórką w naturze. Jeśli taka gospodarka będzie trwała, to za kilkanaście lat z lasu nie pozostanie ślad. Rada miejska nie reaguje. Poprzedni sekretarz Magistratu postanowił ukrócić ten proceder, to czyniono mu szyskany i postarano się usunąć z posady. (ŻiP 9)

- W nocy 13 stycznia w Kolnie policja aresztowała Wacława Cybulskiego i Antoniego Sokołowskiego pod zarzutem działalności komunistycznej. W czasie rewizji przy aresztowanych znaleziono bibułę komunistyczną. (ŻiP 9)

- W grudniu 1924 r., od rozgrzanej ściany kominowej w budce wartowniczej, zapaliły się materiały opałowe 12 dywizjonu artylerii konnej, złożonych na placach dzierżawnych stacji Ostrołęka. Niebezpieczeństwo polegało na możliwości zapalenia się 200 wagonów drzewa opałowego i węgla, pobliskich budynków mieszkalnych i stacji. Akcja wymagała nadludzkiego wysiłku. Dzięki ofiarności pracowników kolejowych i funkcjonariuszy policji uratowano Skarb państwa od znacznych strat. W akcji gaśniczej wyróżnili się ślusarze parowozowi Teodor Mercieński i Leon Kulikowski, nadkonstruktor drużyn ostrołęckich Kazimierz Myśliński, przodownik Michał Flis i st. post. Stanisław Pawłowski. (ŻiP 9)

- Sejmik Kolneński rozpatrywał ważną sprawę budowy kolei żelaznej na linii Wincenta – Kolno – Łomża. (ŻiP 14)

- W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zakończył się proces w sprawie zatargu pomiędzy urzędem miejscowym i policją a mieszkańcami wsi Kuzie, wypasającymi bydło na pastwisku tzw. Uścianku. Nadleśniczy w Łysych p. Ubysz odebrał kuzianom pastwisko, w wyniku czego doszło do zatargu z policją, padły strzały, raniąc kilka osób. Sąd Okręgowy w Łomży skazał ośmiu mieszkańców wsi na półtora roku więzienia. Apelację w imieniu osadzonych wniósł mecenas Hanusowski z Łomży. W Warszawie bronił ich mecenas Gustaw Zabłocki, który wezwał na świadków Adama Chętnika i Michała Kawęczyńskiego wójta gminy Łyse. Sąd zmniejszył karę do trzech miesięcy, przy czym pięciu oskarżonym zawiesił ją na pięć lat. (ŻiP 15)

- Otwarcie w Łomży Kasy Pożyczkowo – Oszczędnościowej nie było wcześniej możliwe ze względu na dewaluację marki. Obecnie, wobec stałej monety obiegowej, Sejmik Powiatowy w Łomży upoważnił wydział powiatowy do zaciągnięcia w Państwowym Banku Rolnym pożyczki w wysokości 100 tys. zł na kapitał zakładowy wspomnianej kasy. (ŻiP 15)

- Łomżę odwiedził instruktor w dziale wychowania młodzieży seminariów nauczycielskich w Rzeczypospolitej, nominowany na to stanowisko przez Ministerstwo

POiWR, kanonik katedry sandomierskiej ks. Józef Rokoszy. Główną tezą programu wychowawczego ks. instruktora jest zasada: wychowanie człowieka dla człowieka. (ŻiP 16)

➤ Stacja kolejowa Ostrołęka jest ważnym węzłem komunikacyjnym o ożywionym ruchu osobowym i towarowym. Naczelnicy wydziału mechanicznego to J. Kurdwanowski i W. Wiśniewski, drogowego – inż. M. Napierkowski i inż. S. Rosiński. Zawiadowcą stacji jest p. Wiśniewski. Ośrodkiem życia kulturalno-oświatowego na stacji jest klub kolejowy „Ognisko”, którego prezesem jest Jan Kurdwanowski, a gospodarzem Stanisław Janiszewski, naczelnik depo. Prelekcje wygłaszają nauczyciele szkoły kolejowej: F. Ciska, M. Krywyja, H. Rogowski oraz ks. prefekt Radwański. Bibliotekarką jest Janina Bekierówna. (ŻiP 16)

➤ 20 lutego w Sądzie Okręgowym w Łomży odbyła się rozprawa przeciwko Ickowi Cymermanowi, jego ojcu Dawidowi Mejerowi Cymermanowi, Herszowi Lewińskiemu i Wigdorowi Imiakowi, oskarżonym o agitację komunistyczną. Lejb Kuberski (zbiegł) i Lewiński to uczniowie gimnazjum. Podczas rewizji w ich mieszkaniach znaleziono komunizujące gazety polskie i żydowskie, notatki o materiałach wybuchowych i jednodniówkę komunistyczną z podobizną Lenina. Robotnicy polscy z fabryki, w której pracował Cymerman, zeznali, że nie działo się tam nic, co by miało związek z agitowaniem. Prokurator Piotrowski podkreślił w swym wystąpieniu, że choć nie wykryto, by oskarżeni należeli do organizacji komunistycznych, jednak gazety i inne dane policyjne świadczą, że taka w Łomży istnieje. Adwokat z Warszawy Duracz oświadczył w swej mowie, że Prokuratorowi nie wypada używać jako dowodu twierdzenia, że wszyscy Żydzi to komuniści. Pozostali obrońcy to Kokoszko, adwokat z Łomży i Wawrowski. (ŻiP 17)

➤ Przesiępczość na terenie województwa białostockiego w styczniu. Popełniono: przestępstw politycznych 16, przestępstwo urzędowe 1, szpiegostwo 1, dezercja 22, zakłócenia spokoju publicznego 301, przemytnictwa 5, włóczęgostwa 42, fałszerstwa pieniędzy 3, fałszerstwa dokumentów 4, rabunku w bandach 10, rabunku zwyczajnego 7, morderstw 3, dzieciobójstwa 3, podpaleń 15, stręczenia do nierzędu 9, przestępstw na tle seksualnym 3, innych przestępstw na tle moralności 13, uszkodzeń cielesnych 141, spędzenia płodu 5, kradzieży kolejowych 11, kradzieży z włamaniem 54, kradzieży kieszonkowych 14, kradzieży polnych i leśnych 117, różnych kradzieży 545, kradzieży koni 57, kradzieży bydła 5, oszustw 24, wymuszeń 2, sprzeniewierzenia 4, lichwy i paskarstwa 95, kłusownictwa 27, przekroczenia przepisów sanitarno-administracyjnych 824, samobójstw 15, przekroczeń meldunkowych 109, opilstwa 280. Na ogólna liczbę 5554 popełnionych przestępstw wykryto i pociągnięto do odpowiedzialności 5310 sprawców tychże. (ŻiP 18)

➤ W dwutygodniku łomżyńskim „Wspólna Praca” ukazał się artykuł p. Jarnuszkiewiczowej, nauczycielki szkoły powszechnej w Łomży, w którym zarzuciła ona dyrektorowi szkoły p. Osieckiemu, że śmiał zapytać uczniów, na jakie zebrania schodzą się do p. Jarnuszkiewiczowej. Oskarżyła go też o to, że udzielał szkoły na zebrania faszystowskie

p. Chamca i Pogotowia Patriotów Polskich. Dyrektor stwierdził, że ma obowiązek dbania o to, by młodzież nie była poddawana agitacji partyjnej lub wciągana do organizacji, do czego zobowiązało go Ministerstwo. Dodatkowo stwierdził, że oskarżona szerzyła propagandę antyreligijną, a także była referentką bolszewicką i twierdziła w szkole, że rewolucja w Polsce jest faktem dokonany i że lada dzień Warszawa padnie. Sąd w osobach przewodniczącego Paczowskiego i sędziów: Jasińskiego i Chabowskiego skazał p. Jarnuszkiewiczową na miesiąc więzienia. (ŻiP 20)

➤ Wydział powiatowy w Łomży postanowił zakupić dla szpitala Św. Ducha lampę kwarcową dla leczenia tuberkulozy kości. Dotychczas chorzy musieli jeździć na leczenie do Warszawy. Nabycie lampy umożliwi leczenie także niezbyt zamożnym. (ŻiP 21)

➤ Komitet organizacyjny w osobach prezesa K. Antosiewicza, starosty Nazimka i prezydenta Łomży Wł. Świderskiego zaprosił przedstawicieli wszystkich instytucji łomżyńskich celem ukonstytuowania się komitetu uczczenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabriela Narutowicza. Zaplanowano urządzenie akademii i zbieranie składek na cel, który wytyczył Komitet Centralny warszawski, tj. wzniesienia sarkofagu w katedrze warszawskiej, wydania książki pamiątkowej i wybudowania domu dla studentów Politechniki Warszawskiej na 100 miejsc. (ŻiP 21)

➤ W Piątnicy w budynku oddanym przez wojsko do tymczasowego użytku osiedliły się siostry misjonarki, które przybyły z Rosji. Tam trzymano je w więzieniach w Petersburgu, w Moskwie na Łubiance, w Orenburgu, Tiumeniu i Tobolsku, skąd, tylko dzięki staraniom księdza prałata Około-Kułaka, zostały wymienione jako zakładniczki i przywiezione do Polski. Przedtem miały one w Petersburgu 7-klasowe gimnazjum z piękną biblioteką i wieloma pomocami naukowymi. Po przewrocie bolszewickim wszystko zastało zrabowane, a siostry uwięzione. Dziś mają zamiar otworzyć szkołę rzemiosł dla dziewcząt, gdzie prowadzona byłaby nauka pończosznictwa, krawiectwa, hafciarstwa, tkactwa i kilimkarstwa. Koło Polek, by pomóc siostrą w realizacji projektu, postanowiło urządzić kwestę uliczną. Misjonarki pragną też założyć Dom Wychowawczy, gdzie oddawane byłyby dzieci z rodzin zaniedbanych moralnie. (ŻiP 24)

➤ Adam Chętnik zwrócił się do obywateli Ziemi Łomżyńskiej z apelem o pomoc rodzinom mazurskim, wypędzonym przez Niemcom z Prus Wschodnich za to, że walczyli o polskość. Chodzi o doraźną pomoc finansową oraz polskie książki dla niemczonych mas mazurskich. (ŻiP 24)

➤ „Jest w Łomży rzeźnik, znany awanturnik Icek Nadborny, który za swoje postępowanie z publicznością odpowiadał przed sądem. Niedawno znowu porwał się na

jednego z policjantów, którego popchnął za to, że ten zatrzymał podejrzanego Żydka. Sprawa oddana została prokuratorii sądu.” (ŻiP 26)

➤ W nocy na szosie Ciechanowiec - Czyżew nieznanymi sprawcami wystrzałem z rewolweru zabił Piotra Marciniaka. Koń, kierując się instynktem, przywiózł trupa na furmance do domu w Ciechanowcu. (ŻiP 26)

➤ Stanisława Kamińska lat 16, która niedawno skradła na rzecz Nombergowej 4 dolary, skradła tym razem Kacowi, u którego służyła, kaczkę. Posterunkowy Adam Cimoch wykrył czyn młodocianej, po czym osadzono ją w więzieniu. (ŻiP 26)

➤ We wsi Jarnuty gm. Szczepankowo pow. łomżyński jest szkoła powszechna, której pierwszym kierownikiem został mianowany w 1920 r. Marian Wiśniewski, ułan spod Kaniowa, kaleka. Szkoła mieściła się wówczas w dwóch chatach. Wiśniewski postanowił zdobyć uchwałę gminy na budowę nowego budynku szkolnego. Bardzo pomógł mu gospodarz tej wsi, z dobrą głową i dobrym sercem, Piotr Jankowski, p. Wierzbicki poseł Ziemi Łomżyńskiej i p. Mirewicz właściciel majątku Gałązki. Rozpoczęta w r. 1923 budowa dziś zbliża się do końca. Budynek ma na parterze dwie obszerne sale, korytarz do zabaw dziecięcych i kancelarię. Na piętrze są mieszkania dla kierownika. (ŻiP 27)

➤ Przy Magistracie Łomży powstała Rada Wychowania Fizycznego. Ma opiekować się wszystkimi organizacjami sportowymi w Łomży oraz zainteresować inteligencję wychowaniem młodzieży na zdrowe i fizycznie tęgie społeczeństwo. Chwalebna jest rzeczą, że to, czego nie ma w Radomiu, Siedlcach czy Kielcach, w Łomży jest. W skład zarządu rady wchodzi: p. Jawdyńska, p. Rotszyld, dr Świrski, Szwejczer i Woczyński. Z ramienia Magistratu wszedł dr Pelcyn, a do Komisji Rewizyjnej wybrano p. Lniskiego i gen. Suryna. (ŻiP 30)

➤ Wieczory teatralne w gimnazjum męskim zyskują sobie coraz większe uznanie wśród miejscowego społeczeństwa. W pierwszej połowie roku szkolnego wystawiono „Konfederatów barskich”. A 5 kwietnia można było podziwiać uczniów w „Domu otwartym” Bałuckiego. Publiczność śmiała się serdecznie przez trzy akty. Podziwiano grę uczniów: Liszewskiego, Zielińskiego, Gorzoch, Gergelewiczówna, Kalinowskiego, Piekarskiej, Łackiego, Dzwonkowskiej i innych. Podkreślić należy talent reżyserski prof. Jaźwińskiego, kierownika zespołu, pod kierunkiem którego młodzież wystawia już drugi poważny utwór, opracowany starannie i wykończony w detalach. (ŻiP 30)

➤ 7 kwietnia odbyło się doroczne walne zebranie Towarzystwa Wioślarskiego w Ostrołęce. Powołano nowe władze, „gdyż zarząd poprzedni dotknięty kalumniatorskim artykułem piśmidełka „Wspólna Praca” zrzekł się mandatów.” Nowym prezesem został Jan

Radgowski, wiceprezesem Janusz Sikorski, naczelnikiem przystani Stanisław Andrzejewski. (ŻiP 31)

➤ W Łomży 15 kwietnia rozpoczął się zjazd profesorów seminariów duchownych z całej Polski. Przybyło 62 profesorów z archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, warszawskiej, lwowskiej, wileńskiej, kieleckiej, lubelskiej, łódzkiej, łuckiej, nowogródzkiej, płockiej, podlaskiej, sandomierskiej, śląskiej, tarnowskiej i wrocławskiej. Z diecezji łomżyńskiej w obradach uczestniczyli ks. Betto regens seminarium i profesorzy: ks. Bogacki, ks. Piaszczyński, ks. Wierzbicki i ks. dziekan Krysiak z Wąsacza. (ŻiP 32)

➤ W sejmowej komisji rolnej trwają debaty nad wnioskami posła Chętnika, dotyczącymi nienormalnych stosunków, jakie panują niemal we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego w Puszczy Kurpiowskiej. Poseł domagał się szybkiego uporządkowania spraw leśnych, załatwienia sporów dotyczących pastwisk i łąk oraz uregulowania sprawy tzw. odpadów – spornych skrawków ziemi, leżących na krańcach lasów państwowych. (ŻiP 32)

➤ W Łomży utworzono koło Związku Obrony Kresów Zachodnich. Jego celem będzie skupianie wszelkich wysiłków społeczeństwa w celu wzmocnienia na kresach zachodnich polskiego stanu posiadania w dziedzinie materialnej i duchowej. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy Rzesza niemiecka wszelkimi drogami przygotowuje się do akcji odwetowej. (ŻiP 32)

➤ 31 marca mieszkanka wsi Trzcianka gm. Brańszczyk Bronisława Kowalska niezamężna porodziła dziecko płci żeńskiej, które po porodzie zakopała w mieszkaniu w ziemię. Zbrodniarkę aresztowano. (ŻiP 33)

➤ Koło Inwalidów Wojennych w Łomży informuje, że na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku zostały przeznaczone do parcelacji na r. 1925 majątki: w pow. łomżyńskim – Elźbiecin, Lubotyń, w pow. ostrowskim – Daniłowo, w pow. augustowskim – Dowspuda, Derstuń i Łąki nad Nettą i w pow. suwalskim – Huta, Kadaryszki i Marianka. Rozparcelowaniu podlega łącznie 1284 ha. (ŻiP 35)

➤ Powiatowa Kasa Chorych w Łomży informuje, że odbędzie się licytacja ruchomości należących do: 1) Mojkwoskiego i Wiktorowskiego w restauracji przy ul. Szosowej - pianina firmy Szreder oszacowanego na 109,72 zł; 2) S. Gołębiowskiego przy ul. Szosowej 23 – szafa do ubrań, zegar ścienny i nowa bryczka oszacowanych na 125,03 zł i 3) K. Wojciechowskiego przy ul. Szosowej 8 – bryczki nowej oszacowanej na 48,20zł na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich. (ŻiP 36)

- „Łomża miała sposobność w ubiegłym tygodniu zapoznać się z Radio. Zjechał bowiem z Warszawy do Łomży inż. Topór, który w ciągu kilku dni urządzał pokazy, przy szerokiem i popularnem, dla wszystkich zrozumiałem wyjaśnieniu, w salach publicznych oraz instytucjach naukowych. Niestety, często motory elektryczne łomżyńskie przeszkadzały falam eterowym oddawać dokładnie dźwięki muzyki i przemówień. Pokaz ten jednak miał bardzo donośne znaczenie naukowe.” (ŻiP 39)

- Ze względu na konieczność zamiany dołów asenizacyjnych w szpitalu Św. Ducha wydział powiatowy Sejmiku Łomżyńskiego postanowił przystąpić do budowy filtrów biologicznych. Przyjęto ofertę inżynierów Świątkowskiego i Borzykowskiego jako najlepszą pod względem budowy i technicznego urządzenia filtrów. (ŻiP 41)

- Łomżyński Komitet Powiatowy LOPP i TOP zatwierdził organizację kursów ratowniczych dla harcerzy w wieku od 15 do 18 lat. Na program składają się wykłady teoretyczne z anatomii i fizjologii (dr Świrski), zastosowania i działania gazów bojowych (prof. Czerniakow), taktyki walki gazowej (por. Stroiński), pierwszej pomocy udzielanej porażonym (dr Świrski) i organizacji oddziałów ratowniczych dla ludności cywilnej w razie ataku aeroplano-gazowego (prof. Stroiński). W skład komisji egzaminacyjnej weszli przewodniczący Wydziału Wykonawczego Komitetu LOPP i TOP – dr Malinowski, płk. Chlebowski, rejent Kurcusz i wykładowcy kursów. (ŻiP 41)

- Jednym z najważniejszych zadań LOPP jest budowa instytutu aerodynamicznego, bez którego niemożliwe są prace naukowe i doświadczalne nad rozwojem lotnictwa polskiego i związanego z nim ogromnego zadania obrony granic Polski. „Nie ulega wątpliwości, że napaść i niebezpieczeństwo dla naszej ludności w przyszłej wojnie przyjdzie z góry i od sprawności sił powietrznych zależeć będzie rozstrzygnięcie tej ciężkiej i decydującej walki.” Koszt budowy tego gmachu szacowany jest na 800 tys. zł. Zarząd główny LOPP zwrócił się do Komitetu Łomżyńskiego o pomoc materialną. W tym celu 24 maja Łomżyński Komitet urządza kwestę uliczną. (ŻiP 41)

- 15 maja otruła się esencją octową Bronisława Chłudzińska zamieszkała w Łomży przy ul. Polowej 34. Kobieta zmarła mimo płukania żołądka. Przyczyną samobójstwa było porzucenie przez narzeczonego Jakuba Radziejewskiego. (ŻiP 42)

- 7 maja we wsi Dreństwo gm. Pruska pow. szczuczyński Piotr Kosakowski usiłował dokonać zabójstwa na osobie mieszkańca tejże wsi Józefa Klimaszewskiego, którego ciężko ranił wystrzałem z rewolweru, po czym ukrył się na strychu chlewu i otruł się. (ŻiP 42)

- 21 maja odbył się w Łomży Zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z okręgu łomżyńskiego przy współdziałaniu delegatów z Suwalszczyzny. W przeddzień wozami

umajonymi zielenią przyjechały drużyny z Kolna, Grajewa Wąsacza, Miastkowa i Czartorii. Nocnym pociągiem przybyli delegaci z Suwałk, Augustowa, Berżnik, Łap, Dąbrówki, Sokół, Złotorii i Pszczółczyna, zaś rano druhowie z Grajewa, Szczuczyna, Radziłowa, Nowogrodu, stawisk, Zambrowa, Łomżycy, Kupiski i Konarzyc. Przy dźwiękach marsza granego przez orkiestrę 33 pp pod sztandarami matki Boskiej Częstochowskiej, św. Stanisława Kostki i Orła Białego pochód wyruszył na mszę świętą, którą celebrował J. Eksc. Ks. Biskup. Następnie w lesie jednaczeńskim przy pomniku Stacha Konwy zebranych powitał ks. Bagiński. Przemawiali też ks. M. Szumowski, patron Stow. Żeńskich, ks. dziekan P. Krysiak, ks. Z. Siekierko patron Stowarzyszeń Młodzieży. Wieczorem odebrano sztukę L. Anczyca „Łobzowanie”. (ŻiP 43)

➤ 17 maja w Ostrołęce odbyły się zawody sportowe, w których wzięli udział uczniowie gimnazjum państwowego, Unitas, Szkoły Handlowej z Ostrołęki oraz goście z Łomży. Zawody składały się z pięciolotu, biegu na 3,5 km, wyścigu rowerzystów, meczu piłki nożnej, pokazu szermierki, pokazu gimnastyki rytmicznej dziewcząt i gry w siatkówkę. Wśród zwycięzców byli m. in. Jaroszyński, Marian Zysk, Władysławski, Wiktor Złotkowski, Mikołaj Chełstowski, Piotr Łada, Tomasz Kornacki. Zawodników przygotowali profesorowie: Stefan Iwiński, Janina Ramatowska. Zawodom przewodzili por. Dąbrowski, prof. z Łomży Jemielita, pomoc lekarską niósł dr Psarski, nagrody zaś wręczał wizytator szkół średnich z Warszawy A. Hodbud. (ŻiP 43)

➤ Zebranie organizacyjne oficerów rezerwy zamieszkałych na terenie PKU Łomża wyłoniło zarząd, w skład którego weszli: por. rez. Bronisław Nazimek, por. rez. Włodzimierz Wiszniewski, mjr rez. Kazimierz Szumski i por. rez. Władysław Mackiewicz. Do komisji rewizyjnej wybrano poruczników rezerwy Stanisława Śmigielskiego i Waclawa Nesterowicza oraz ppor. Rez. Waclawa Tuszowskiego, do sądu honorowego zaś mjr rez. Bolesława Gontarskiego, ppłk. rez. Bronisława Mendlowskiego i por. rez. Michała Czarnockiego. (ŻiP 44)

➤ Jedynym miejscem wieczornego spaceru dla łomżan jest ogród miejski. „Niestety! W ogrodzie podczas ciemniejszej nocy panują egipskie ciemności, nie ma ani jednej lampy, a z tego można się tu natknąć na nieprzyjemne obrazki. Nie mówiąc już o niebezpieczeństwie osobistym, co zdarzyć się może – ogród w nocnej porze zamienia się w jakieś miejsca publicznego zepsucia, ómy nocne mają tu szerokie pole do występu, a młodzież „od mniejszości” – i młodzi szukający wrażeń nocnych nie krępują się głośno wyrażać swojego stanu podniecenia. Publiczność przeto łomżyńska udaje się z przedstawieniem tej sprawy gospodarzom miasta. (...) Apelujemy do Komendy Policji, aby zechciała baczniejszą uwagę zwracać na młodzież.” (ŻiP 44)

➤ Towarzystwo Dobroczyńności w Łomży, istniejące od 43 lat, utrzymywało Przytułek dla Starców i Kalek, w którym 1 stycznia 1924 r. były 54 osoby. W ciągu roku zmarło 7, przybyło 4. W styczniu 1925 r. w przytułku pozostawało 38 kobiet i 13 mężczyzn. W

ochronie było przeciętnie 39 dzieci w wieku od 3 do 7 lat, w tym 27 dziewczynek i 12 chłopców. Utrzymanie Przytułku i Ochrony w znacznym stopniu ułatwiło utrzymywanie własnego gospodarstwa. Pomocą były też ofiary w naturze złożone przez p. Grabińską ze Szczepankowa, Wincentego Dąbrowskiego z Łomży, Kisielnickiego z Kisielnicy, Wierzbickiego z Boguszyc, Kisielnickiego z Korzenistego, Wierzbickiego z Wszechrzeczy, Waśniewskiego z Miastkowa, Uszyckiego z Kupisk, Kisielnickiego z Łub, Kisielnickiego ze Stawisk i Komendy Policji Państwowej w Łomży. Wiele zawdzięczać należy energii prezesa Stanisława Komornickiego i troskliwej opiece Sióstr Miłosierdzia. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani Stanisław Komornicki, Stanisław Mikułowski, dr Zygmunt Malinowski, Józef Śledziński, Maria Janicka, Józefa Szudrawska, ks. Józef Roszkowski. (ŻiP 45)

➤ „(...)”, gdy z różnych względów armia przybrana w mundury została zmniejszona, trzeba było zapęłnić powstałe luki innym materiałem nie mniej hartownej stali”. W Łomży dwa lata temu został zorganizowany Hufiec Szkolny Przynależności Wojskowej przy Gimnazjum im. T. Kościuszki. Jego organizatorem jest por. Dąbrowski, oficer instrukcyjny przy PKU Łomża, a opiekunem prof. Dzwonkowski. W tym roku hufiec miał już kilka ostrych strzelań z karabinów systemu „Grassa”, a następnie z „Bertiera”. 11 czerwca w koszarach odbędą się zawody sportowe młodzieży szkół średnich i hufców szkolnych. (ŻiP 46)

➤ 31 maja Ostrołęckie Towarzystwo Wioślarskie święciło uroczystość podniesienia flagi Towarzystwa. Po mszy św. odprawionej przez ks. Pszczołkowskiego, podczas której śpiewał chór „Lutni”, udano się na przystań, gdzie po przemówieniu prezesa drużna H. Podbielska podniosła flagę. Z przystani wyruszyły łodzie na przejażdżkę po Narwi w stronę tzw. „Rafy”. (ŻiP 47)

➤ 13 czerwca w sali gimnazjum żeńskiego w Łomży odbył się koncert zorganizowany przez dyrektora Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo – Leśnej Henryka Mejera, z którego dochód przeznaczono na rzecz najbardziej potrzebujących uczniów bursy przy wymienionej szkole. W koncercie udział wzięli Michał Ardatti – baryton, Witold Jodko – cytra i Maria Baderowa – sopran. (ŻiP 49)

➤ W ostatnich dniach na roboty rolne przyjęto wielu Żydów: do majątku Ławska p. Mościckiego – 60 (Żydówki są tam nawet z wykształceniem średnim, bez zapłaty), do majątku Zofiówka p. Lineburga – kilkudziesięciu, do majątku Zakrzewo p. Bronisława Chojnowskiego - kilkunastu, do majątku Mazewo p. Stanisława Samplawskiego, do Janczewa p. Ramotowskiego – po kilkadziesiąt osób. Żydzi twierdzą, że w ciągu kilku miesięcy nauczą się gospodarstwa rolnego i wyjadą do Palestyny. (ŻiP 52)

➤ Z przyjemnością odnotować trzeba fakt odnowienia kolejnych kamienic w Łomży. Pięknie odmalowano gmach starego więzienia przy Placu Pocztowym, plebanie ewangelicką,

dom dra Czarneckiego, dom Kuberskiego, gdzie mieści się hotel Polski, domy na Zjeździe, budynki gospodarcze Starostwa. Łomża nabrała estetycznego wyglądu, na rogach ulic pojawiły się tabliczki z nazwami – białe napisy na niebieskim tle. Żałować wypada, że Rada Miejska nie dokonała zmiany nazw niektórych ulic, np. Zamiejskiej, Krótkiej, Długiej, Żydowskiej na Kilińskiego, Traugutta, Mickiewicza czy ks. Brzoski. Plac Zambrowski można by nazwać Placem Bolesława Chrobrego. (ŻiP 53)

➤ 24 czerwca posterunek policji w Piątnicy zatrzymał woźnicę Żyda, wiozącego surową koniczynę. Przeprowadzono rewizję i okazało się, że na wozie ukryto 31 litrów spirytusu. Pochodził on z rektyfikacji Bożejewo jako skradziony. Dochodzenie ustaliło, że łącznie skradziono 350 litrów spirytusu na sumę 4200 zł. Spirytus zatrzymano, a woźnica Lejzor Modrykamień lat 54 zam. w Łomży przy ul. Zjazd 15 osadzony w areszcie. Wspólnikiem kradzieży był gorzelany Jan Skrzypczak. (ŻiP 53)

➤ Rada Miejska w Ostrołęce uchwaliła poprawkę statutu o podatku od przedmiotów zbytku za r. 1924 i skreśliła podatek od pianin i fortepianów, a uchwaliła podatek na straż ogniową. (ŻiP 53)

➤ 28 i 29 czerwca odbył się w Łomży czwarty Zjazd Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, na który przybył dyrektor Zjednoczenia Młodzieży ks. L. Biłko z Poznania. Przybyło 60 delegatów. Uczestnicy zjazdu zebrali się w sali Tow. „Rozwój”, gdzie powitał ich ks. biskup. Zebranie zagał ks. H. Bagiński, Sekretarz Generalny Związku. Zebraniu przewodniczył prof. Skiwski z druhami C. Złotkowską z Grajewa i H. Targońską z Zambrowa oraz druhowie B. Kozłowski z Łomży i W. Rzędzian z Rzędzian. Sekretarzami byli p. Kalinowska nauczycielka z Łomżycy i L. Czechowski z Wys. Mazowieckiego. Obrady urozmaiciła wystawa robótek ręcznych Stowarzyszenia Żeńskiego z Łomży i przygotowana przez nie wieczornica z odegraniem jednoaktówki „Dziewiczy wieczór”. Na zakończenie zjazdu uchwalono rezolucję, dotyczącą m.in. wychowania członków na wzorowych obywateli Rzeczypospolitej, prowadzenia walki z analfabetyzmem. (ŻiP 55)

➤ W myśl istniejących przepisów o zwalczaniu nierządu właściciele hoteli obowiązani są nie dopuszczać, by uprawiano tam nierząd pod karą grzywny do 1000 zł lub aresztu do 3 miesięcy. Tymczasem jest publiczną tajemnicą, że w hotelach łomżyńskich nierząd jest uprawiany na wielką skalę, istnieją nawet hotele pod tym względem uprzywilejowane. Poza tym prostytutki są przez żołnierzy przetrzymywane po parę dni. Jest to przedmiotem dochodzenia żandarmerii wojskowej. Istnieją też przepisy sanitarno-obyczajowe, najsurowiej zakazujące prostytutkom chodzenia po jednym odcinku ulicy tam i z powrotem. Pomimo to deptak na Placu Kościuszki jest miejscem spacerowym prostytutek nie tylko wieczorami, ale nawet w biały dzień. Ogród miejski, nieoświetlony i niepilnowany wieczorami przez funkcjonariuszy, stał się siedliskiem rozpusty i demoralizacji. (ŻiP 56)

➤ We wsiach łomżyńskich widać efekty pracy na polu kulturalno-oświatowym. We wsi Sierzputy jej pracownice panie Daszkowska i Kosiatowa przygotowały z dziećmi przedstawienie szkolne. Z braku odpowiedniej sali scenę urządzono w stodole. Wśród widzów zasiadli ks. Dz. Kamiński, nauczyciele innych szkół w gminie, przedstawiciele dworca kolejowego i administracji gminy. (ŻiP 56)

➤ 8 czerwca odbyła się w gm. Śniadowo konsekracja kościoła w tutejszej parafii. Świątynia została wybudowana zaledwie w ciągu 6 lat, koszt budowy wyniósł 70 tys. rs. przez cały czas nad budową kościoła czuwał ks. Dz. Kamiński, którego ta świątynia jest dziełem życia. Dzień wcześniej do parafii przybył ks. biskup Jałbrzykowski, którego powitała banderia pod wodzą Zochowskiego, wójt gminy L. Lubiejewski i kierownik szkoły H. Choromański oraz naczelnik miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. (ŻiP 56)

➤ 20 lipca na ostatnim posiedzeniu Sejmu poseł Chętnik przedstawił uchwalone na komisji rolnej rezolucje, dotyczące pomocy gospodarczej dla Kurpiów. Sejm rezolucje uchwalił. Obecnie poseł Chętnik opracowuje plan praktycznego zastosowania uchwał sejmowych i odbywa narady z przedstawicielami rządu. (ŻiP 60)

➤ Łomża za czasów okupacji rosyjskiej była jednym z najbiedniejszych miast gubernialnych pod względem kulturalnym, przemysłowym i sanitarnym. Zdawać by się mogło, że Łomża jako forteca nadnarwiańska, gdzie stacjonowało około 10 tys. wojska (2 pułki piechoty, pułk kawalerii, dywizjon artylerii, zarząd straży celnej, sztab dywizji, intendentura, garnizon miasta), gdzie była moc urzędników rosyjskich we wszystkich instytucjach rządowych, może szybciej doczekać się takich dobrodziejstw kultury jak wodociągi, kanalizacja czy elektryczność. Ministerstwo Wojny nie pozwalało na budowę w Łomży fabryk, nie zezwalało na bliższą stację kolejową niż Czerwony Bór odległy o 14 wiorst, toteż miasto chyliło się ku upadkowi. Rok 1924 był dla Łomży przełomowy. Zarząd miasta z prezydentem Wł. Świderskim zrobili dla miasta pod względem sanitarno-higienicznym. W mieście jest 8 studni artezyjskich, które dostarczają wodę pitną. 6 należy do instytucji państwowych, 2 do przedsiębiorstw prywatnych (młyn i szpital Św. Ducha). Pozostałe 133 studnie to studnie gruntowe i zaskórne. Tylko z 11 gruntowych studzien ludność bierze wodę do picia. W pozostałych 122 woda nie nadaje się do picia ze względu na wstrętny smak i amoniakalny zapach. Woda z nich używana jest np. do przemywania rynsztoków czy podlewania ogródków. Ogólna ilość wody zużywanej przez jednego mieszkańca waha się w granicach 6–8 litrów dziennie. Woda w Narwi nie jest przeznaczona do wykorzystania w gospodarstwach domowych z uwagi na zanieczyszczenia. Ponieważ kanalizacji w mieście brak, nieczystości wylewa się do rynsztoków podwórzowych lub wprost do ulicznych, skąd spływają do rzeki w czterech miejscach: przez posesję p. Kornbergera na Rybakach, przez ul. Żydowską i na Zjeździe przed przystanią wioślarską. Z południowo-zachodniej strony spływają do „kanału” przy Szosie Łomżyńskiej, następnie przez ogrody, Skowronki i łąki (Pulwy) jednaczewskie do strumyka przy lesie. Bywają wypadki, że nieczystości płynne wylewa się z okien, zwłaszcza na piętrze i w ciemne wieczory. Pod względem budowlanym miasto jest w stanie rozpaczliwym. Z roku na rok

zmniejsza się ilość domów mieszkalnych; zawalają się dachy, opadają sufity, pękają ściany. W ubiegłym roku wybudowano trzy domki murowane o dwóch mieszkaniach i górkach w każdym z nich. (ŻiP 60, 62, 63)

➤ Zarząd Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Kisielnicy, mając na uwadze niezmiernie niski poziom kultury rolniczej i brak szkół rolniczych nawet w dalekiej okolicy Łomży zaprojektował założenie 5-miesięcznej szkoły rolniczej zimowej. Nauczanie trwać ma od listopada do marca włącznie. Szkoła będzie posiadała internat, a bursę prowadzić będą uczniowie na koszt własny. Do szkoły będą przyjmowani uczniowie od lat 16, mający wykształcenie podstawowe. (ŻiP 62)

➤ Wobec załamania się kursu złotego na giełdach zagranicznych, wywołanego przez machinacje spekulacyjne Niemców, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Łomży do jednomyślnej akcji osobistej i propagandowej w swoim najbliższym otoczeniu. Nakazem obowiązującym wszystkich rolników polskich jest powstrzymanie się od zakupów towarów pochodzenia zagranicznego, niemieckiego przede wszystkim, wyrzeczenie się nabywania jakichkolwiek przedmiotów zbytku. Tym zakazem mogą być ominięte jedynie środki produkcji rolniczej, jak maszyny czy nawozy sztuczne, o ile nie są niemieckie. (ŻiP 66)

➤ 15 sierpnia ks. proboszcz Rogiński poświęcił Księgarnię Katolicką przy ul. Dwornej 18. Społeczeństwo dawno odczuwało potrzebę takiej księgarni i od niego teraz zależy podtrzymanie nowej placówki. (ŻiP 67)

➤ Na ogólną liczbę 100 szkół w powiecie szczuczyńskim zaledwie trzy posiadają własne lokale, a i te nie odpowiadają wymaganiom przepisów szkolnych. Reszta szkół mieści się w domach prywatnych, gdzie warunki sanitarne urągają często najistotniejszym potrzebom higieny. Sejmik szczuczyński doszedł do przekonania, że budowa szkół staje się nie tylko jest ważna ze względów kulturalnych czy ekonomicznych, ale też politycznych – szkoły w pasie nadgranicznym pokażą braciom Mazurom, że dbamy o rozwój swego społeczeństwa. Rozwinięcie sieci szkół powszechnych w powiecie, budowa gimnazjum, szkoły rolniczej w Żebrach jest kwestią pierwszorzędnej wagi. (ŻiP 67)

➤ 30 sierpnia 33 Łomżyński Pułk Piechoty obchodzi święto pułkowe połączone z wręczeniem chorągwi ofiarowanej pułkowi przez Sejmik Łomżyński i miasto Łomżę. Dowódcą pułku jest płk. Pakosz. Na tę uroczystość przyjechał do Łomży Prezydent Stanisław Wojciechowski. (ŻiP 68)

➤ Staraniem Łomżyńskiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, przy poparciu działacza społecznego z Sieburczyna Czesława Kuberskiego, 24 sierpnia został zorganizowany pokaz bydła rasy czerwonej polskiej. Wystawiono 164 sztuki. Wśród nagrodzonych znaleźli się Czesław Kuberski, Ignacy Milewski z Małachowa, ks. Kulesza

z Wizny, J. Lipiński z Mocarzy, T. Kędzierski z Zanklewa, L. Burzyński i St. Danicz z Sieburczyna, J. Czarnowski ze Srebrowa, A. Pianowski z Rutkowskich, W. Orłowski z Kowalina. (ŻiP 72)

➤ Koło Polskiej Macierzy szkolnej w Łomży powstało w 1924 r., by krzewić i popierać oświatę w duchu chrześcijańskim i narodowym, zaopatrywać najbiedniejszą działwę w podręczniki, zeszyty, obuwie i ubranie. Zarząd Koła zorganizował w listopadzie ubiegłego roku kursy oświatowe, których wysłuchało 252 przedstawiciele miejscowej inteligencji oraz młodzież z seminariów nauczycielskich. W celu uczczenia Wodza duchowego polskiego narodu Henryka Sienkiewicza w dniu sprowadzenia jego zwłok do Polski zorganizowano „Obchód Sienkiewiczowski” zakończony akademią. Zimą wygłoszone zostały dwa odczyty: ks. Rogińskiego „Rzym a Watykan” i Hanny Savitri – Zahorskiej „Walka o morze polskie”. Zarząd sprowadził też 10 kompletów bibliotek, z których 8 trafiło na wsie, a 2 pozostawiono w Łomży. Rozdano też najuboższym wiele podręczników, 62 pary obuwia i ciepłą odzież. Udzielono też subsydiów na kurację uczniów zagrożonych gruźlicą. (ŻiP 74)

➤ 30 sierpnia koło przystani wioślarskiej wyłowiono trupa młodego mężczyzny ze skrępowanymi drutem nogami i uwiązanymi u rąk i nóg kamieniami. Na głowie widoczna była rana zadana tęnym narzędziem. Policja z komendantem P. Motoczyńskim ustaliła, iż we wsi Rybaki gm. Miastkowo zaginął jej mieszkaniec Stanisław Wierzbicki. Aresztowano jego brata, w którego mieszkaniu znaleziono identyczny drut oraz koszulę utopionego powalaną łem rzeczonym ze śladami zaprania. (ŻiP 74)

➤ Od 1 października zostaje w Łomży otwarta szkoła zawodowa dla dziewcząt. Na początek będzie to wydział krawiecki pod kierownictwem p. Trzcńskiej. (ŻiP 77)

➤ Wydział Powiatowy Sejmiku Kolneńskiego znosi opłaty rogatkowe w miastach jako zbyt kosztowe z administracyjnego punktu widzenia, kolidujące z demokratycznymi zasadami swobód obywatelskich, wywołujące antagonizmy między ludnością wiejską a miastami i wreszcie jako przeżytek. Ze względu jednak na słaby stan finansowy powiatu, który własnymi siłami nie jest w stanie wybudować drogi Mocarze – Jedwabne, uchwalono zwrócenie się do władz o udzielenie na ten cel pożyczki w wysokości 50 tys. zł oraz bezzwrotnej zapomogi tej wysokości – koszt 11 kilometrów drogi to 220 tys. zł. (ŻiP 77)

➤ 8 września wieś Troszyn w pow. ostrołęckim obchodziła uroczystość otwarcia nowej 4-klasowej szkoły powszechnej. Aktu jej poświęcenia dokonał dziekan ostrołęcki ks. Wł. Serejko. Szkoła powstała stosunkowo małym kosztem dzięki ofiarnej pomocy ks. proboszcza Franciszka Przedpełskiego, J. Kwiatkowskiego, S. Walędziaka oraz życzliwemu poparciu inż. St. Tyfczyńskiego, b. starosty ostrołęckiego Tadeusza Walickiego. (ŻiP 77)

➤ 4 października Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Łomży obchodziło 15-letni jubileusz istnienia. Założone staraniem ks. Marcelego Godlewskiego przetrwało trudny okres, dając świadectwo wytrwałości w pracy nad umoralnianiem klasy robotniczej. Założyło bibliotekę, czytelnię pism, kasę pogrzebową i inne instytucje samopomocy społecznej, urządza dla członków odczyty, pogadanki naukowe, przedstawienia, wieczornice. Patronem Stowarzyszenia jest obecnie ks. prefekt Antoni Roszkowski, prezesem Karol Jarosiński. (ŻiP 80)

➤ Magistrat m. Łomży kupił od gminy żydowskiej plac mający 162 m² i pobudował tam obszerny dom parterowy celem urządzenia w nim zakładu kąpielowego. Znajdują się tam 4 łazienki z wannami, łaźnia rzymska i prysznic. Kupno placu, budowa domu i jego wyposażenie to koszt 50 tys. zł. (ŻiP 80)

➤ Lubotyń to schludna wieś w pow. łomżyńskim licząca 46 domów. W pięknym gotyckim kościele proboszczem jest ks. Mieczysław Makowski. We wsi jest 7-oddziałowa szkoła, ale nauczyciele mieszkają w izbach włościańskich w ciasnocie i niewygodzie. Mieszka tu pięć rodzin żydowskich, do jednej z nich należy młyn. Komunikacja ze światem fatalna. Do poczty w Ostrowi 14 km, do posterunku policji w Szumowie, gdzie jest pięciu policjantów – 13 km, a w Lubotyniu nie ma ani jednego. Nie ma telefonu ani pomocy lekarskiej. W Lubotyniu znajduje się dwór p. Paszynina, подарowany przez cara przodkowi obecnego właściciela. Nadal nie jest rozparcelowany, podobnie jak majoraty Kupiski, Piątница, Elźbiecin, Miastkowo czy Przytuły. (ŻiP 81)

➤ Po łomżyńskim bruku kręci się od dłuższego czasu osobnik zwany „Głupim Władkiem” lub „Władkiem legatem”. Nieszczęśliwy ten człowiek jest byłym żołnierzem polskim, a niedomagania umysłowe pochodzą od kontuzji. Władek do niedawna ubierał się w mundur sierżanta, a obecnie chodzi w uniformie oficera – lekarza. Jest przedmiotem drwin i zaczepek gawiedzi, na które reaguje, uganiając się za napastującymi go z kijem, strojąc przy tym pocieszne miny i nie czyniąc nikomu krzywdy. Zwracano policji uwagę, by przynajmniej zdjęła dystynkcje wojskowe i zapobiegła poniewieraniu polskiego munduru. Drugą osobliwością Łomży jest garbus z dużymi ciemnoblonď węsami, niejaki G., stale grasujący w kościołach łomżyńskich na nabożeństwach. Niby się modli, lecz zerka na wszystkie strony, wypatrując, gdzie stoją kobiety, wchodzi w największy tłok i dopuszcza się względem kobiet wielce nieprzyzwoitych wybryków. Zaczepia nawet pensjonarki. (ŻiP 82)

➤ Ruch budowlany w Łomży ożywił się. Wykończane są obecnie budynki pałacu biskupa, dwie kamienice przy ul. Szosowej, duża kamienica przy zbiegu Stacha Konwy i Nadnarwiańskiej. Miastu przybędzie kilkanaście nowych mieszkań, o które dotąd trudno. (ŻiP 82)

➤ W gimnazjum Męskim im. T. Kościuszki pożegnano dyrektora W. Osieckiego, który został przeniesiony do Lwowa. Przemówienia wygłosili prezes Rady Miejskiej w Łomży K. Antosiewicz, proboszcz łomżyński ks. J. Rogiński i w imieniu rodziców B. Kraszewska. Na sali było kilkaset osób, wdzięcznych za sześcioletnią pracę wychowawczą, nacechowaną głębokim zrozumieniem ducha młodzieży. (ŻiP 84)

➤ Wysokie Mazowieckie jest najbardziej upośledzonym miastem Ziemi Łomżyńskiej i jednym z najbardziej zaniedbanych miast Kongresówki. Nie ma tu ani jednego hotelu. Brak kolportażu pism, nie ma kinematografu i ani jednego średniego zakładu naukowego. Jest tylko 7-oddziałowa szkoła powszechna. Ludność miasta i powiatu jest więc pozbawiona możliwości kształcenia dzieci w gimnazjum. Powiat wysokomazowiecki jest również zaniedbany pod każdym względem. Brak jest sieci telefonicznej. Z siedmiu posterunków w powiecie tylko 2 mają połączenia własne, 4 nie mają żadnego. Na cały powiat są tylko dwa sądy pokoju w Wysokiem Mazowieckiem i w Sokołach, podczas gdy Łomża i powiat łomżyński ma ich cztery. Stan czytelnictwa w mieście i po wsiach przedstawia się rozpaczliwie. Ciemnota wielka, ale i próżniactwo nie mniejsze. Osobliwością powiatu jest używanie w zaprzęgach „dug”, co w łomżyńskim jest zjawiskiem nieznanym. Pośród ludności wiejskiej zanikł już strój polski doszczętnie, jak zresztą w innych powiatach Ziemi Łomżyńskiej – uderza smutna, beznadziejna szarzyzna. (ŻiP 86)

➤ „Donoszą nam z ubolewaniem chrześcijanie, że w Łomży tak dalece postąpiło zuchwalstwo Żydów, że psów zaczęli oni nazywać imionami chrześcijańskimi. To Jakub Gersztenkern na placu Kościuszki optyk (Nr 7) nazwał swą sukę Janką – a Żydziaki dla szyderstwa coraz częściej te psinę wabią imieniem, którym chrześcijanie dzieci mianują. Sądzymy, że w tę sprawę wda się Urząd Policji i ukróci te żydowskie napaści.” (ŻiP 87)

➤ Kółko dramatyczne uczniów Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki 8 października wystawiło komedię A. Fredry „Pan Geldhab”. Przed spektaklem, którego reżyserem był prof. Jaźwiński, uczeń ósmej klasy Kurcusz wygłosił odczyt pt. „O działalności Fredry jako komediopisarza”. (ŻiP 91)

➤ 25 października we wsi Łyse pow. kolneńskiego odbył się zjazd delegatów gmin puszczańskich. Przybyło 42 delegatów rad gminnych wraz z wójtami i ich zastępcami z niemal wszystkich gmin leżących na terenie Puszczy i w powiatach kolneńskim, ostrołęckim i przasnyskim. Na zjazd przybyli posłowie Chętnik, Bielicki, Mieczkowski z Łomżyńskiego i L. Bieńkowski z Przasnyskiego. Ze strony rządu byli Minister Rolnictwa i Dóbr P., główny inspektor lasów państwowych p. Zagórski, p. Rogiński okręgowy naczelnik leśny z Siedlec z inspektorem Noyszewskim. Przybyli też nadleśniczowie, p. Makowiecki zastępca starosty w Kolnie i sędzia Radgowski. Przewodniczący zjazdu poseł Chętnik złożył sprawozdanie z przebiegu uchwał komisyjno – sejmowych w sprawach kurpiowskich. (ŻiP 92)

➤ „Jesteśmy świadkami, jak pewne czynniki naszego miasta przeszczepiają na grunt łomżyński zarazki moralnej zgnilizny wielkemiejskiej. Widzimy to w kinach łomżyńskich, a w ostatnich czasach na czoło tych gorszyieli moralnych wysunęły się zespoły artystów teatrów warszawskich na scenie miejscowego teatru „Reduta”. Sztuki wystawia się niemoralne, tło może odpowiednie egzotycznej Afryce. (...) afisze, reflektując ten brud z całym cynizmem i perfidią, natrzęsają się z moralności i przyzwoitości etyki chrześcijańskiej. „Bez koszulki”, „Ja się boję sama spać” itd. jakoby błotem rynsztokowym uderzają każdego. Oburzeni do głębi tą ślepotą występujemy w obronie czystości i zdrowia moralnego naszego polskiego narodu, w obronie tężyzny moralnej młodych pokoleń. (...) oświadczamy, że o ile nasz protest nie odniesie pożądanego skutku, użyjemy wszystkich godziwych środków w obronie własnej i współbraci, a szczególnie młodzieży przed wścieklizną i gangreną zwyrodniałych jednostek.” *Protest podpisały: Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łomży. Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich i Katolicki Związek Polek.* (ŻiP 93)

➤ W listopadzie J. Eks. Ks. Biskup Jałbrzykowski otrzymał dekret z Nuncjatury Apostolskiej erygujący Diecezję Łomżyńską z siedzibą biskupa w Łomży. „Zaborcy starali się wsunąć stolicę diecezji „w ką”, by utrudnić biskupowi kierowanie nią. Dlatego stolicę biskupią mieliśmy w Wigrach, potem Sejnach”. (ŻiP 95)

➤ „W niepodległej ojczyźnie życie dźwiga się naprzód całą parą we wszystkich kierunkach. Zwłaszcza nasza wieś potrzebuje szczególnej uwagi, gdyż tam na każdym kroku widnieje zaniedbanie ogromne. Między innymi odżywianie na wsi dużo pozostawia do życzenia. Żeby nie powietrze, to nasi wieśniacy pomarnowaliby się zupełnie, gdyż stół ich godzien jest opłakania. ...na wsi oprócz kartofli i buraków innych jarzyn ani sieją, ani używają. Aby rozbudzić życie wieśniacze i w tym kierunku z ramienia powiatowego koła gospodyń wiejskich przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Łomży zorganizowane zostały kursy gotowania. Takie kursy odbyły się w Kupiskach Nowych. Na czele kursów stanęła instruktorka p. Seroczyńska. (ŻiP 97)

➤ 3 listopada Rada Miejska Łomży przyjęła budżet na rok 1926. Przewidywane dochody to 965 220, 26, a wydatki mają wynieść takąż sumę. W bieżącym roku Rada Miejska ma zamiar nabyć drugi motor dla Elektrowni „Diesla”, na co przewidziano w budżecie 38 tys. zł. (ŻiP 98)

➤ 28 listopada odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę skrzydła frontowego i budynków gospodarczych szkoły powszechnej w Ostrołęce im. Stanisława Jachowicza. W obecności władz, radnych, nauczycieli aktu poświęcenia dokonał proboszcz ostrołęcki ks. kan. W. Serejko. Po nim przemawiał Inspektor Szkolny Majewski, który wyraził życzenie, by w przyszłym roku gmach był wykończony. Robotę ma przyjąć znany z solidności i fachowości Wojciech Janeczko. W Ostrołęce na każdym kroku widać troskę władz miasta o wydobywanie go z gruzów i nędzy, np. na ratuszowej wieży umieszczono olbrzymi zegar sprowadzony z Warszawy z firmy „Pazderski”. (ŻiP 101)

➤ 16 grudnia na ul. Wagi na przechodzącą kierowniczkę żłobka Św. Wincentego a Paulo, Stanisławę Dąbrowiczową, napadło trzech młodych ludzi, z których jeden wyrwał jej skórzany sakwojaż, zabrał z niego 18 zł gotówką i zbiegł. Na wszczęty alarm policja pośpieszyła natychmiast i ujęła osiemnastu różnych podejrzanych osobników, a między innymi zwolnionego z więzienia łomżyńskiego Piotra Samiło i Chaima Garbowicza, mieszkańca Łomży, karanego za oszustwa i kradzież. (ŻiP 102)

Rok 1926

➤ W związku z ingresem biskupa Jałbrzykowskiego do Katedry Łomżyńskiej, który odbył się 26 stycznia, powstał Diecezjalny Komitet Fundacji im. ks. biskupa Romualda Jałbrzykowskiego, który utworzył fundację pod nazwą „Dom Związkowy Stowarzyszeń Chrześcijańskich Diecezji Łomżyńskiej”. W skład Komitetu weszli: Kazimierz Antosiewicz – prezes Rady Miejskiej w Łomży, Marian Baehr – starosta szczuczyński, Romuald Bielicki – poseł na Sejm, inż. Bieńkiewicz – starosta kolneński, Jadwiga Cholewińska – przewodnicząca Katolickiego Związku Kobiet, Władysław Dąbrowski – starosta ostrowski, Jerzy Jabłoński – ziemianin, Korkozowicz – starosta ostrołęcki, Stanisław Kurcusz – rejent, Malinowski – starosta augustowski, Janina Markiewiczowa – dyrektor Państwowego Seminarium Żeńskiego w Łomży, Bronisław Nazimek – starosta Łomżyński, Szmidt – prezydent Suwałk, Władysław Świdorski – prezydent Łomży, Zychert – starosta mazowiecki. (ŻiP 3)

➤ 7 stycznia Rada Miejska Łomży podjęła uchwałę, na mocy której ks. biskup Jałbrzykowski „w uznaniu zasług przy zorganizowaniu i utwierdzeniu Diecezji Łomżyńskiej, za niezwykle owocną pracę społeczną w mieście Łomży, za umiłowanie miasta i wytrwanie na stanowisku podczas pamiętnych przeżyć w r. 1920, połączone z jego uwięzieniem i niebezpieczeństwem dla życia i w końcu za zasługi położone czasu wojny przy organizacji i niesieniu pomocy falam emigracji polskiej w Rosji mianowany został honorowym obywatelem miasta Łomży”. (ŻiP 3)

➤ Sąd Okręgowy w Łomży pod przewodnictwem wiceprezesa Skarzyńskiego skazał dwóch braci Czesława i Henryka Raczkowskich za napad bandycki w 1924 r. na Stanisława Halupę we wsi Dąbrowie gm. Jasienica na 10 lat ciężkiego więzienia. Jest to trzeci wyrok sądu na braci Raczkowskich, którzy „zawodowo uprawiali bandytyzm i są mocno poszlakowani o wymordowanie całych rodzin w powiatach wysokomazowieckim, łomżyńskim i węgrowskim. Bracia Raczkowscy siedzą w więzieniu łomżyńskim. (ŻiP 4)

➤ Ponieważ w kraju jest 300 tys. bezrobotnych, prawdziwym dobroczyńcą jest ten, kto daje pracę. Ostatnio ożywił się w Łomży ruch budowlany. Rejent Bargielski na placu nabytym od p. Korolcowej przy ul. Nowogrodzkiej stawia dom murowany. Przy ul. Połowej

p. Kojalowicz stawia dwie kamienice. Ulice Nowogrodzka i Polowa posiadają dużo placów nadających się pod budowę. (ŻiP 9)

➤ W więzieniu łomżyńskim przebywa obecnie 90 komunistów aresztowanych w ciągu ostatnich kilkunastu dni. Przebywa też niejaki Baran podejrzany o to, że w r. 1919, będąc komisarzem czerezwyczałki, wymordował mnóstwo Polaków. Nadto przebywają tam czterej kierownicy urzędów pocztowych z różnych okolic okręgu łomżyńskiego oskarżeni o nadużycia służbowe i urzędnik jednej z tutejszych instytucji, znany na bruku łomżyńskim z awantur i pijatyk. (ŻiP 9)

➤ 29 stycznia zmarł Józef Jabłoński, właściciel majątku Pniewo w Ziemi łomżyńskiej. W okresie przedwojennym był prezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Łomży, podczas wojny zaś prezesem Gubernialnego Komitetu Obywatelskiego, a następnie prezesem Powiatowej rady Opiekuńczej. Za okupacji niemieckiej powołano go na członka Tymczasowej Rady Stanu. Dzięki oddaniu się sprawom Komitetu całe fale uchodźców i biedaków, pozbawionych dachu nad głową, znalazły w Komitecie Łomżyńskim przytułek, pomoc i radę. Pierwsze leczenie ran w powiecie łomżyńskim zadanych przez wojnę było również udziałem Powiatowej Rady Opiekuńczej, której prezydował. Był to człowiek nadzwyczaj dobrego serca i uczynności, wytworny i miły w obejściu miał bardzo wielu przyjaciół. (ŻiP 10)

➤ Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 27 stycznia radni: dr J. Karbowski, dr Goldlust i Fr. Hryniewicz złożyli wniosek o wyrażenie przez Radę Miejską protestu w związku z pogłoskami o stosowaniu przez policję tortur wobec aresztowanych, podejrzanych o przynależność do partii komunistycznej, w celu wymuszenia od nich zeznań. Wniosek został przegłosowany, jednak tydzień później anulowano go. (ŻiP 12)

➤ 2 lutego licznie zgromadzeni w sali Sądu Okręgowego sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, rejenci i urzędnicy sądowi żegnali prezesa sądu Tomasza Filochowskiego, który uzyskał nominację na sędziego Sądu Najwyższego. Sędzia Filochowski znany jest ogółowi mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej. Po ukończeniu studiów przez jakiś czas był Sędzią Gminnym w Rutkach, a potem przez 26 lat adwokatem w Sądzie Okręgowym w Łomży, gdzie zasłynął jako wybitny cywilista. Był czynnym działaczem Macierzy Szkolnej. Na krótko przed wojną przeniósł się do Warszawy, a w r. 1917 został Prezesem Sądu Okręgowego w Łomży. Nowym prezesem został Tomasz Skarzyński, który też jest synem Ziemi Łomżyńskiej. Przed wojną był adwokatem i zarazem dziennikarzem działaczem narodowym, wydawał i redagował „Głos Łomżyński”, wychodzący 2 razy w tygodniu. (ŻiP 12)

➤ W Łomży jest wysokie bezrobocie wśród inteligencji. „Dzieje się tak głównie dlatego, że członkowie jednej rodziny zajmują jednocześnie kilka posad państwowych. Dana rodzina opływa we wszystko, stać ją na stroje, zabawy, likiery i lakiery, a inni ojcowie rodzin nie

mogą zapewnić swym dzieciom kęsa chleba. Redakcja „Wspólnej Pracy” zamieściła w 3. numerze 31 nazwisk. Z tej listy dowiadujemy się, że w łomżyńskich instytucjach samorządowych i państwowych pracują żony nie tylko jakichś podrzędnych kancelistów, ale również i dobrze płatnych urzędników IX, VIII, a nawet VII kategorii służbowej.” (ŻiP 13)

➤ Zarząd Towarzystwa racjonalnego polowania w Łomży informuje, że „wszystkie polowania zbiorowe członków Towarzystwa odbywały się w dni sobotnie. W r. 1925 polowano także 24 grudnia (czwartek). Za polowania nieurzędowe, odbywane w inne dni przez pojedynczych myśliwych Zarząd odpowiadać nie może.” (ŻiP 14)

➤ Komitet Łomżyński wydał odezwę, w której apeluje o wpłaty na tablicę pamiątkową śp. ks. Kazimierza Lutosławskiego w związku z drugą rocznicą jego śmierci. Upamiętniłaby ona postać dzielnego bojownika, jednego z najwybitniejszych kapłanów, jego płomienną miłość ku ojczyźnie i niezmordowana pracę. (ŻiP 14)

➤ 28 lutego odbędą się w Łomży wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Blok Narodowy na swojej liście umieścił: Kazimierza Winnickiego adwokata przysięgłego, Jana Brańskiego nauczyciela, Bolesława Gedroycia rzemieślnika, Henryka Kossakowskiego bankowca, Tadeusza Trzcíńskiego dyrektora banku, Rajmunda Parczewskiego urzędnika, Stanisława Pisarskiego rzemieślnika, Antoniego Kozłowskiego urzędnika, Bolesława Karwasińskiego urzędnika, Konstantego Wolskiego kupca i Józefa Kardaszewskiego obrońcę sądowego. (ŻiP 16)

➤ 21 lutego odbył się w Łomży pierwszy zjazd Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Po mszy św. odprawionej przez ks. Bogackiego, Prałata Domowego Jego Świątobliwości, w sali Mirażu rozpoczęła się akademія, na której przemawiali Stefan Kaczorowski, kierownik biura centralnego ChD, poseł Dymowski, dr Zieliński wiceprezes Rady Wojewódzkiej i wicemarszałek Sejmu Gdyk. (ŻiP 16)

➤ W Łomży otwarta została Kasa Oszczędności Powiatu Łomżyńskiego. Skład zarządu Kasy: Stanisław Kurcysz rejent w Łomży – przewodniczący, Leopold Aliński rolnik z Kalinowa gm. Drozdowo – zastępca; członkowie zarządu: Adam Dobkowski rolnik z Chomontowa gm. Śniadowo, Czesław Kuberski ziemianin z Sieburczyna gm. Bożejewo, Rajmund Klimaszewski rolnik z Klimasz gm. Długoborz, Piotr Jankowski rolnik z Jarnut gm. Szczepankowo; Romuald Bielicki pracownik samorządowy z Łomży – dyrektor Kasy. Kasa przyjmuje wkłady oszczędnościowe od najdrobniejszych sum, udziela pożyczek, przyjmuje weksle do inkasa, dyskonta i redyskonta oraz załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące. Od wkładów oszczędnościowych wypłaca 12% zysk. (ŻiP 17)

➤ Lista radnych Łomżyńskiej Rady Miejskiej wybranych 25 lutego 1926 r.: z listy nr 1: Jankiel Giełczyński, Mendel Orłowski, zastępca Fajba Strykowski; z listy nr 2 – Mieczysław Czarnecki; z listy nr 3: Motel Biały, Jakob Szłoma Garbarski, zastępca Zachariasz

Chmielewski; z listy nr 5: Kazimierz Winnicki, Jan Brański, Bolesław Gedroyć, zastępcy Henryk Kossakowski i Tadeusz Trzciniński. (ŻiP 19)

➤ 20 lutego w majątku Drozdowo znaleziono na śmietniku szkielet noworodka. Ustalono, iż sprawczynią dzieciobójstwa jest wdowa Marianna Jagodzińska, która tego czynu dopuściła się przed rokiem. (ŻiP 20)

➤ 21 lutego odbyło się w Wiźnie zebranie organizacyjne sympatyków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, na którym dokonano wyborów zarządu w składzie: Władysław Kłosowski, Franciszek Dębniński i Kazimierz Jarocki. Towarzystwo liczy 60 członków. (ŻiP 20)

➤ W marcu wójt gminy Drozdowo dowiedział się przypadkiem, że nieznany osobnik obstalował zrobienie kauczukowej okrągłej pieczęci z napisem: „Wójt gm. Drozdowo” u właściciela drukarni Majera Rubinsztejna, zamieszkałego w Łomży przy ul. Długiej 18. Zameldował o tym Ekspozyturze Śledczej, a ta roztoczyła obserwację nad sklepem. Zatrzymano mieszkańca wsi Kossaki gm. Drozdowo, Antoniego Szymańskiego, dość bogatego rolnika, przy którym znaleziono dowody odbioru zagranicznych przesyłek poleconych, które Szymański skradł z Urzędu Gminnego. Oprócz tego znaleziono pięć innych sfałszowanych dokumentów. (ŻiP 21)

➤ 7 marca w parafialnej wsi Poryte w pow. kolneńskim odbyło się zebranie organizacyjne parafialnego koła Zjednoczenia Monarchistów Polskich. Przemawiał na nim Z. Poniatowski. W skład koła weszli: Walenty Patalon – prezes, Tomasz Jankowski – wiceprezes, Jan Podsiad – skarbnik i Jan Piątkowski oraz Tomasz Sokołowski. (ŻiP 21)

➤ W Łomży otwarto Muzeum Naukowo – Patologiczne w lokalu „Rozwoju” przy ul. Długiej, dom Jakóbowskich. „Jest bardzo wiele ciekawych rzeczy naukowych, jak embriologiczny rozwój człowieka w łonie matki, rak gardła i operacje tegoż, alkoholizm i jego skutki, choroby skóry i weneryczne itd. Niektóre pokazowe przedmioty są zabalsamowane w spirytusie przez profesorów uniwersytetów. Są też i dziwotłagi natury, jak baran o dwóch głowach, także cielę, pies o ośmiu nogach, kura o czterech nogach, bliźnięta zrosnięte i inne. Jak widzimy, są to rzeczy bardzo ciekawe i pouczające.” (ŻiP 21)

➤ Do kościoła katedralnego w Łomży zakupiono trzy harmonijne dzwony, z których największy waży 150 pudów. Zarząd kościoła prosi wiernych o datki na ten cel. (ŻiP 22)

➤ Starostwo powiatu ostrołęckiego wydało obwieszczenie zakazujące picia nieprzeżegotowanej wody, gdyż stwierdzono obecność w rzece Narwi i wodociągu stacyjnym bakterii chorobotwórczych, mogących wywołać tyfus brzuszny i dyzenterię. Smok wodociągowy jest umieszczony w miejscu najmniej odpowiednim, bo tam przy Narwi, gdzie woda jest w najwyższym stopniu zanieczyszczona przez miasto, sam zbiornik też jest

zanieczyszczony i nie ma filtru, stąd mnożą się w nim rozmaite bakterie, jak obecnie duru brzuszego. (ŻiP 23)

➤ Posłowie na czele z A. Chętnikiem ze Związku Ludowo – Narodowego zwrócili się do rządu, by rozpoczął pracę nad regulacją dopływów Narwi, a przede wszystkim rzek Pisy, Szkwy, Rozogi, Omólwy i Orzyca. Dopływy te, wypływające z jezior pruskich, wyrządzają od dawna wielkie szkody miejscowej ludności. Na terenie Prus rzeki są uregulowane, a w granicach dawnego Królestwa Kongresowego mają zamulone dna, są zarośnięte, wskutek czego woda rokrocznie zalewa okoliczne łąki. Są wioski, które przez całe lata nie mogą korzystać z trawy, np. wieś Dylewo od siedmiu lat nie korzystała z łąk. Straty ponosi ludność miejscowa, ale też państwo, wystarczy przykład znad rzeki Rozogi, nad którą pod wodą jest stale ok. 20 tys. mórg łąk, wskutek zalania marnieje co roku 40 tys. fur siana, czyli ok. miliona złotych. (ŻiP 26)

➤ Poseł Chętnik wraz z kolegami z Klubu Związku Ludowo – Narodowego wniósł interpelację w sprawie pastwisk leśnych i innych gruntów spornych na terenie Puszczy Kurpiowskiej. Szczególnie trudna jest sytuacja w pow. kolneńskim, gdzie sprawa oddzielenia gruntów wioskowych od rządowych nie była nigdy przez żaden rząd regulowana. Posłowi ci złożyli też interpelację w sprawie zabrania gruntów gospodarzy wsi Golanki pod linię kolejki Ostrołęka – Myszyniec bez żadnej dla nich rekompensaty. (ŻiP 26)

➤ Po pięciu latach trudów wielu osób powstała w Ostrołęce szkoła rzemieślniczo-ślusarska. W chlewie pobernardyńskiego klasztoru zbudowano ściany, wstawiono okna i rozpoczęto naukę. Nieraz uczniowskie zeszyty zasypywał śnieg, zimą temperatura często spadała poniżej zera, nigdy nie przekroczyła 8°C. Pierwszymi uczniami szkoły byli synowie zamożnych wieśniaków i tych nieposiadających niczego, od drugiej klasy szkoły powszechnej do trzeciej klasy gimnazjalnej. Szkoła wykształciła już 40 rzemieślników, wszystko dzięki uporowi dra J. Psarskiego, który wspólnie z Wiktorem Śniegockim i Czesławem Fedorem zdobyli datki od „amerykańskiej kolonii, dojnym stał się Magistrat, na rozrzutność zdobył się sejmik” i tak powstała szkoła, która dziś ma salę pracy na 80 imadeł, drugą salę z maszynami, osobną narzędziarnię, umywalnię dla uczniów, kuźnię na 7 ognisk, 9 mechanicznych obrabiarek, motor, bibliotekę podręczną oraz piękną kolekcję polskich kopalin. Dyrektorem szkoły jest inż. Zygmunt Kossowski. (ŻiP 29)

➤ Nauczyciele w Łomżycy mogą być przykładem wzorowego stosunku do dzieci. Nie tylko z poświęceniem pracują z nimi w szkole, ale i poza nią roztaczają nad nimi opiekę. Gdy zmarł 13-letni chłopiec, syn biednej wdowy, której mąż zginął na wojnie, kierownik Brzozowski i jego współpracownicy: p. Skiwska, p. Mogilnicka i p. Szczupak wyprawili dziecku piękny pogrzeb, a kondukt na cmentarz prowadził ks. M. Mieszko. (ŻiP 29)

➤ Na skutek doniesienia lekarza powiatowego dra Kozłowskiego władze woj. białostockiego wystąpiły do Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie z żądaniem

uruchomienia studni artezyjskiej na stacji Ostrołęka. Szerząca się na stacji epidemia duru brzuszego zagraża personelowi stacji i przejeżdżającej ludności. Personel stacji korzysta z wody wodociągowej, która jest niezdatna do picia – czerpie się ją nie z koryta Narwi, lecz z zatoki, do tego bardzo zanieczyszczonej. (ŻiP 30)

➤ 14 kwietnia biskup Jałbrzykowski dokonał w Katedrze Łomżyńskiej aktu instalacji trzech prałatów i ośmiu kanoników. Prałaci to księża Tysza, Szczęsnowicz, Wądołowski, a kanonicy to księża Bogacki, Misiewicz, Sadowski, Wyszomirski, Rozpendowski, Ciesielski, Beto i Piaszczyński. (ŻiP 31)

➤ Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Łomży zapadła uchwała, aby ze względu na bezrobocie prowadzone były tylko takie prace, które wymagają większej ilości robotników. Będą to prace przy uregulowaniu i zabrukowaniu ulic Kierzkowej, Senatorskiej i Nowogrodzkiej oraz naprawa grobli jednaczewskiej. Do kontroli nad prawidłowym wykonaniem robót wyznaczono komisję w składzie: Biały, Gajst, Hryniewicz, Jaroszyński i Żalek. (ŻiP 31)

➤ W niedzielę 18 kwietnia na Śniadowskiej szosie doszło do zuchwałego bandyckiego napadu. Ze Stawisk przez Łomżę jechali do Ostrowi na dwóch furmankach kupcy Lejba Ladelski, Abram Żak, Moszek Gierszyński z furmanami Abramem Piątkowskim i Kazimierzem Bagińskim. O 3 nad ranem naprzeciw wsi Kraska zastąpili im drogę trzej bandyci, sterroryzowali wystrzałem z rewolweru, zabrali dokumenty i gotówkę w wysokości 335 zł. Powiązali skrepowanych pociętymi lejcami kupców i ułożyli ich na wozie. Furmana przywiązali do drabinki wozu, po czym zbiegli. Abramowi Piątkowskiemu udało się rozwiązać i oswobodzić innych. Po powrocie do Łomży powiadomili policję, podali rysopisy bandytów. Już po godzinie policja śledcza złapała złodziei, odzyskała zrabowane pieniądze. Bandytami byli znani na tutejszym bruku Wincenty Makowski, Władysław Szyszkowski i Aleksander Iwanicki. Przyznali się do winy i zeznali, że do rabunku namówił ich furman wiozący kupców Bagiński, sędownie karany wcześniej za podobny napad. (ŻiP 32)

➤ Urząd Prokuratorski przy Sądzie Okręgowym w Łomży podał do wiadomości, że skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie Kazimierza Bagińskiego lat 39 zam. w Stawiskach pow. kolneński za dokonanie rozboju w nocy z 17 na 18 kwietnia na szosie Śniadowskiej pod wsią Kraska. Wyrok wykonano 20 kwietnia o godz.5 rano. Pozostali trzej sprawcy napadu również zostali skazani na karę śmierci, jednak Prezydent polecił wstrzymać jego wykonanie. (ŻiP 34)

➤ Szkoła Rzemiosł w Łomży otrzymała od Ministerstwa Oświaty 10 tys. zł przeznaczonych na zakup potrzebnych szkole narzędzi. Do Warszawy na zakupy wyjechali prezes Zarządu prałat Bogacki, kierownik działu szewskiego Małasewicz i działu krawieckiego Sikorski. Zakupiono m.in. materiały na garnitury męskie letnie i jesienne w Spółdzielni Krawców Warszawskich przy poparciu Olesińskiego, sławnego krawca

warszawskiego, wizytatora krawieckiego szkół rzemieślniczych. Nabyto maszynę do szycia Singer. W dziale szewskim cennych rad udzielał p. Hiszpański, sławny warszawski szewc. (ŻiP 36)

➤ 6 maja ks. kan. Rostkowski poświęcił fundamenty pod gmach szkoły powszechnej na ul. Rybaki w Łomży. Obecni byli: wojewoda Rembowski, członkowie Rady Miejskiej, Sejmiku i nauczyciele. (ŻiP 36)

➤ W roku 1923/24 grono starszych kleryków seminarium duchownego w Łomży po otrzymaniu święceń kapłańskich postanowiło zorganizować się w Związek Kapłanów Diecezji Łomżyńskiej. Celem zrzeszenia jest „wszechstronna, na wzajemnej miłości oparta współpraca i życie według ideału Chrystusowego wszystkich członków”. Związek kapłanów aprobowany był przez biskupa Jałbrzykowskiego. Po półtorarocznej działalności odbył się pierwszy ogólny zjazd wszystkich członków oraz sympatyków związku. (ŻiP 43)

➤ 1 czerwca we wsi Narwiszki gm. Szczepankowo pow. łomżyński w czasie zabawy weselnej wszczęli między sobą bójkę mieszkańcy tej wsi Michał Czartoryjski, Feliks Chojnowski, Stanisław Chojnowski i mieszkaniec wsi Kraska teź gminy Stanisław Ramusiewicz. W wyniku bójki Feliks Chojnowski zmarł. (ŻiP 45)

➤ Za przykładem stolicy i Łomża przeżywa teraz proces swego „moralnego odrodzenia”, tak szumnie zapowiadany po wypadkach majowych. Wyraża się on w tym, że po mieście krążą nieprawdopodobne plotki, często uwłaczające dobrej sławie ludzi znanych w mieście. Kolportowane są m.in. wieści o ułożeniu czerwonych lub czarnych list, jakoby przez prawicę z nazwiskami ewentualnych skazańców, przy czym owi skazańcy sami potwierdzają istnienie takich list i chępią się byciem na nich. Oczywiście, przyświeca im próżność do nazwy bohaterów chwili, bo te nazwiska albo zupełnie nieznanne, albo obojętne dla miasta, a tym bardziej dla Polski. (ŻiP 49)

➤ We wsi Białobiel pow. ostrołęckiego Bolesław Grabowski zastrzelił Helenę Prusińską, po czym sam pozbawił się życia. „Podkładem tej tragedii życiowej był stosunek miłosny.” (ŻiP 49)

➤ 23 czerwca według dorocznego zwyczaju Towarzystwo Wioślarskie święciło uroczystość „Wianków”. Defilada oświetlonych łodzi, wianki ze świeczką płynące rzeką miały niezwykły urok, zwłaszcza chińskie latarnie. Niestety, „zręcznie urządzona łódź z aparatem „Radio” defilowała co prawda, lecz żeby kto w zupełnym mroku mógł widzieć owo „Radio”, to nieprawda, a nawet i nikt z widzów go nie słyszał.” (ŻiP 51)

➤ Jest wielką zasługą Ministerstwa Sprawiedliwości, że należyta troską otacza więźniów. Wielu z nich przebywa tam z powodu braku wychowania, braku światła, poddania się namowom gorszycieli. Dla nich ratunkiem może być „podniesienie ich umysłowe,

wskazówki i rady osiągnane z dobrej książki, z etyki pisanej”. Zarząd łomżyńskiego więzienia dokonuje tego z dobrym skutkiem. W ubiegłym roku specjalnie utrzymywany nauczyciel kształcił 105 uczniów więźniów, podzielonych na trzy grupy, wśród których było 20 analfabetów. 30 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w więzieniu. Podprokurator Piotrowski podziękował zarządowi więzienia i wespół z obecnym na uroczystości starostą, inspektorem szkolnym Borkowskim i sędzią śledczym Głowackim podziwiał przygotowane przez więźniów deklamacje. (ŻiP 52)

➤ Ksiądz biskup Jałbrzykowski otrzymał wiadomość od Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie i od ambasadora Rzeczypospolitej w Rzymie o swej nominacji na Metropolię Wileńską. „Wiadomość ta, jakkolwiek smutkiem napelnia nasze serca, że tracimy ukochanego Pasterza, jednak pociesza nas, że pierwsza Stolica w północnych Rzeczypospolitej prowincjach, z którą złączone są poważne zadania, zyskuje przez wszystkich cenionego i uwielbianego Najdroższego Kierownika.” (ŻiP 52)

➤ W Wysokiem Mazowieckiem budynek szkoły powszechnej należy do jednego z najładniejszych w województwie. Jest to piętrowy budynek, z obszernymi facjatami, trzema mieszkaniami dla nauczycieli, pokojem do pomocy naukowych i obszerną salą do robót. Piętro zajęte jest przez sale wykładowe i wspaniałą salę rekreacyjną. Uczy się w nim 350 dzieci w siedmiu oddziałach, jest 9 nauczycieli. Kierownikiem szkoły jest p. Kulesza, śpiewu uczy p. Wiśniewski. (ŻiP 52)

➤ Absolwentki Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej, wraz z podziękowaniami dla dyrektora szkoły Sokorskiego, ks. prefekta Wądołowskiego i wychowawczyni p. Krubskiej, przekazały zamiast dorocznego bankietu 74 zł na samopomoc szkolną przy tym gimnazjum. (ŻiP 53)

➤ Mieszkańcami powiatu ostrołęckiego wstrząsnęła wiadomość o zwolnieniu starosty p. Korkozowicza. To czternasty z rzędu starosta od czasu odzyskania niepodległości – „człowiek nieskazitelny, prawy, czystych rąk, pierwszy zdołał wyrobić sobie mir i szacunek, poważanie, a nawet miłość w społeczeństwie, pierwszy potrafił pogodzić urząd z taktem i serdecznością dla obywateli, pierwszy umiał przyciszyć rozdzwięk i antagonizmy nurtujące różne warstwy. Prawdziwy obywatel, nie tylko urzędnik, pracował i działał dla dobra powiatu, szczerze o wszystkim myślał i wszystkiemu się poświęcał, kreślił plany na przyszłość, wszędzie czuć było i widać jego pieczołowitą rękę.” W gazecie „Życie i Praca” zapowiedziano protest całego społeczeństwa, „z którym władze liczyć się powinny, które oparło się carskiemu knutowi, oprze się zakusom i naleciałościom carskich regimentów, społeczeństwo zareaguje na krzywdę, którą mu wyrządzają. Głośnym echem odbije się to w całej Polsce, z szumem borów kurpiowskich popłynie protest ludu ostrołęckiego od granic do granic... W głośnym proteście powstanie cały powiat, bo dość już eksperymentowania, chcemy rzetelnie pracować. Budować, tworzyć chcemy, nie niszczyć, burzyć, obalać. Nie chcemy bolszewizmu!” (ŻiP 56)

➤ W Jedwabnem ks. Arcybiskup Jałbrzykowski w otoczeniu księży prałatów Wądołowskiego, Złotkowskiego i liczego duchowieństwa poświęcił kamień węgielny pod kościół. Starania o budowę zaczął już poprzedni proboszcz ks. Kostro, a po jego przeniesieniu do Stawisk kontynuował ją ks. Gawędzki. W swoim przemówieniu J. Ekszelencja nawoływał jedwabników do złożenia Bogu ofiary i zaprzestania picia wódki i piwa i przekazania oszczędzonego grosza na budowę świątyni. Przyrzekł to wójt jako gospodarz gminy. (ŻiP 60)

➤ Polska Macierz Szkolna uzyskała od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pozwolenie na otwarcie Szkoły Handlowej w Łomży. Nauka trwać tam będzie trzy lata. Zakład będzie miał charakter koedukacyjny. Do klasy pierwszej przyjmuje się młodzież płci obojga w wieku od lat 14, która ukończyła co najmniej trzy klasy szkoły średniej ogólnokształcącej lub 6–7 klas szkoły powszechnej. (ŻiP 60)

➤ W Łomży jest poradnia dla dzieci do lat 3, gdzie dwa razy w tygodniu porad udziela dr Doroszkiewiczowa. Można tam też poddać mleko sterylizacji za niską opłatą. Zarejestrowane w niej dzieci dwa razy w miesiącu zgłaszają się na oględziny i ważenie. W Łomży są dwa żłobki; przy ul. Sienkiewicza 8 na 20 łózek, utrzymywany przez Katolicki Związek Polek i subsydiowany przez Magistrat. Dozór nad dziećmi w mieszkaniach sprawuje opiekunka zdrowia Jadwiga Borysówna. Jest też żłobek dzienny na 10–12 dzieci, w którym pracuje dyżurna opiekunka i dwie sługi. Są też „Gniazda sieroce” dla 60 dzieci do lat czternastu. Przy przytułku dla starców i kalek jest ochrona dla dzieci, w której przebywa 30 lub więcej dzieci. Prowadzi ją Towarzystwo Dobroczynności. W Łomży są schroniska: ochrona św. Józefa (miejskie) dla 50 dzieci, św. Kazimierza (powiatowe) dla 50 dzieci, dla dziewcząt żydowskich (20 miejsc) i „Haszgochas Jesojmim” dla 60 sierot do lat 15. (ŻiP 60)

➤ Szkół powszechnych jest w Łomży 8 – sześć chrześcijańskich i 2 żydowskie, w których uczy się 2511 dzieci., w tej liczbie 904 to dzieci żydowskie. Magistrat wydaje dożywkę dla 353 dzieci ze szkół powszechnych. Lekarzem jest w nich dr Doroszkiewiczowa. Szkół średnich jest w Łomży 9, a zawodowych 4: miernicza, kupiecka, szkoła rzemiosł i szkoła zawodowa dla terminatorów. W mieście jest 6 burs (3 w seminariach, przy gimnazjum im. Ks. P. Skargi, szkole mierniczej i szkole rzemiosł), które pod względem sanitarno – higienicznym pozostawiają sporo do życzenia. Sala gimnastyczna jest tylko w jednej szkole – gimnazjum męskim im. Ks. P. Skargi. „Wygląd uczącej się młodzieży jest zły, co tłumaczy się niedostatecznym odżywianiem, przemieszkivaniem w złych i niehigienicznych mieszkaniach, niedostatecznym gimnastykowaniem się, nieproporcjonalnym rozwojem fizycznym w stosunku do rozwoju umysłowego, który góruje nad stanem fizycznym, wreszcie przedwczesnym rozwojem życia „zmysłowego” w postaci używania papierosów, trunków wysokowych etc., co w najwyższym stopniu zatruwa i zabija młodociany organizm.” W Łomży istnieją organizacje sportowe: Towarzystwo Wioślarskie i Łyżwiarskie, Sokół, Komenda Hufca Harcerskiego, Związek Strzelecki, Straż Ochotnicza Ogniowa, „Macabi” – żydowskie gimnastyczne. (ŻiP 60)

- W Wysokiem Mazowieckiem urzędza się Dzień Oświaty Katolickiej. W Komitecie organizacyjnym są podstarosta Sulkowski, burmistrz Skarzyński, p. Moczydłowska, p. Kielczewska i p. Mystkowski. Po nabożeństwie, w którym kazanie wygłosił ks. redaktor Roszkowski z Łomży, odbyła się kwesta uliczna, a następnie akademie, w której wygłoszone zostały referaty przez ks. prob. Rogińskiego, profesora uniwersytetu Bańkowskiego, prof. Szczęsną z Łomży i ks. Roszkowskiego. (ŻiP 61)

- 29 sierpnia ks. Arcybiskup Jałbrzykowski dokonał konsekracji dzwonów – jeden o wadze 70, drugi 120 pudów. Koszt dzwonów – 14 tys. zł w większości pokrył ks. arcybiskup, parafia bowiem zebrała tylko 2 100 zł, a kapituła katedry – 1800. (ŻiP 64)

- Zarząd Koła Polskiej Macierzy szkolnej zawiadomił, że na stanowisko dyrektora nowo utworzonej Szkoły Handlowej w Łomży Ministerstwo powołało Stefana Rogulskiego, byłego kierownika Kursów Handlowych w Warszawie i Poznaniu. Szkoła Handlowa jest jedyną subwencionowaną przez rząd szkołą handlową na terenie Łomży. (ŻiP 64)

- 7 września wieczorem ks. Arcybiskup specjalnym pociągiem wyjechał z Łomży do Wilna. W uroczystej procesji ze sztandarami odprowadzony został na dworzec przez wszystkie organizacje kościelne i społeczne. (ŻiP 65)

- W dni targowe w Łomży przekupnie Żydzi i Żydówki wychodzą za miasto do rogatek i wykupują produkty, takie jak masło, sery, jaja, kury i owoce, przez co publiczność łomżyńska zmuszona jest płacić na rynku wysokie ceny za wymienione produkty. Mimo ciągłych skarg w Magistracie i na policji, nie ma reakcji na takie postępowanie. Kiedyś obowiązywało prawo, że przekupniom nie wolno było kupować produktów do godziny 12 w południe. (ŻiP 67)

- Podczas zabawy odbywającej się w Towarzystwie „Lutnia” doszło do dramatycznych wydarzeń. Podchmieleni oficerowie 33 pp por. Władysław Stefanowicz i por. Tomaszewski zażądali zwrotu pieniędzy za bilety twierdząc, że są niezadowoleni z zabawy. Pieniądze zwrócono, jednak por. Stefanowicz wrócił i został wyproszony z sali za niewłaściwe zachowanie. Żołnierz nazwał gospodarza zabawy Jana Zielińskiego bandytą i łobuzem, ten go spoliczkował i poinformował o zajściu policję, która nie dopuściła do pojedynku. Po kilku dniach do przechodzącego nocą przez Plac Kościuszki Jana Zielińskiego por. Stefanowicz oddał cztery strzały z pistoletu, raniąc go w czoło. Oficera oddano żandarmerii. (ŻiP 67)

- Biskupem w diecezji łomżyńskiej został Stanisław Łukomski, który 5 października przyjechał z Wielkopolski. Do jego wielkich dzieł należy praca związana z polskim szkolnictwem. Już w 1917 i 1918 r. uczestniczył w tajnych naradach, mających na celu przygotowanie przyszłej szkoły polskiej. Z chwilą wybuchu powstania wielkopolskiego ks. Biskup był pierwszym szefem spraw szkolnictwa w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej. Pracował wydatnie przy założeniu uniwersytetu w Poznaniu. (ŻiP 68)

- 12 października odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu nowo założonej Szkoły Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Łomży na ul. Sienkiewicza 8. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Łukomski, którego powitał p. Rintflejsz prezes łomżyńskiego Stowarzyszenia Polskiej Macierzy Szkolnej i p. Rogulski dyrektor szkoły. Lokal szkoły składa się z pięciu sal, a całość powstała z niewielkich funduszy udzielonych przez PMS i Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. (ŻiP 70)

- 19 i 20 października w sali Gimnazjum Żeńskiego w Łomży wystąpi europejskiej sławy artystka Kazimiera Rychterówna. (ŻiP 70)

- Senat uniwersytetu w Poznaniu nadał biskupowi Łukomskiemu honorowy doktorat na wydziale humanistycznym za zasługi położone w Wielkopolsce na polu społecznym podczas 30-letniej pracy duszpasterskiej. (ŻiP 70)

- Puszcza Kurpiowska jako letnisko. „O 15,5 km na zachód od Łomży leży osada Nowogród nad rzeką Narwią; jest to brudna i nędzna miejscina i, jak większość tego rodzaju polskich miasteczek, przesiąknięta żydostwem, ich szwargotem, niechlujstwem i wyzyskiem ludu polskiego w handlu i przemyśle. Jedynym upiększeniem tej osady jest kościół wybudowany dzięki staraniom zacnego proboszcza tutejszego ks. Supińskiego. (...) Z Łomży do Nowogrodu i dalej przez wsie Morgowniki, Zbójna, Kuzie, aż do centrum Puszczy Kurpiowskiej Myszyńca można dojechać kolejką wąskotorową. W przeciągu dwóch miesięcy letnich nie można było zaobserwować ani razu akuratnego przyjscia pociągu podług rozkładu jazdy. Opóźnienia różniły się z rozkładem często o całą godzinę. (...) Zdarza się często widzieć konduktora w stanie nietrzeźwym lub maszynistę idącego do domu podczas postoju. Pierwszą stacją za Nowogrodem są Morgowniki... Nie ma tutaj żadnego peronu ani nawet deski z napisem, który ułatwiałby zorientowanie się w okolicy. Maszynista zatrzymuje pociąg, gdzie mu się podoba, a pasażerowie zmuszeni są biegać za pociągiem, aby zdążyć przed gwizdkiem konduktora oznajmiającym odjazd. Letniska Puszczy Kurpiowskiej nie mają najprymitywniejszych wygod, ale za to są tu rzeki, powietrze, łódki, rybołówstwo, jagody, grzyby i niezmacona niczym cisza. (...) Są tu dwie rzeki Pisa i Narew, które dawałyby masę ryb, gdyby nie tępiono ich barbarzyńsko granatami i bombami. Zjawił się w tym roku w Pisie jesiotr o wadze 103 kg długości prawie 2 metrów. Złowiło go przypadkiem dwóch włościan, którzy sprzedali go Żydom za 200 zł. Żydzi zawieźli jesiotra do Łomży, wystawili na pokaz, biorąc 20 gr od osoby, aż wreszcie sprzedali go w Warszawie za tysiąc złotych. (...) Godzi się jeszcze nadmienić o muzeum, które powstało w Nowogrodzie dzięki staraniom posła Chętnika. (ŻiP 70)

- W Gimnazjum Państwowym im. T. Kościuszki w Łomży otwarto wystawę prac uczniów. Dzięki nauczycielowi geografii Wiesławowi Dzwonkowskiemu, nauczycielowi przyrodoznawstwa Dymitrowi Gaskiewiczowi, nauczycielowi robót ręcznych Janowi Gundlachowi i nauczycielowi rysunków Antoniemu Skiwskiemu prace mogli podziwiać mieszkańcy miasta. Dyrektor J. Chmiel podkreślił znaczenie metod praktycznych w nauczaniu wszystkich przedmiotów. Przepelnienie klas, brak środków materialnych i odpowiednich pomieszczeń znacznie to utrudniają, jednak praca uczniów w różnych

pracowniach, warsztatach czy ogrodzie i polu zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Zwrócił też uwagę na to, że kultura ludzka to dzieło nie tylko teoretycznych dociekań, ale i działań ręki ludzkiej. Wystawę w dniu otwarcia zwiedziło ponad tysiąc osób. (ŻiP 70)

➤ Polska Macierz Szkolna w Łomży zorganizowała „kursy obywatelskie”. Na wykład inauguracyjny przybył ks. biskup Łukomski. Po słowie wstępnym, wygłoszonym przez prezesa PMS adwokata K. Ryntflejsza o znaczeniu kursów dla podniesienia poziomu wiedzy i kultury obywatelskiej, odbył się pierwszy wykład „O granicach przyrodzonych Polski”, który wygłosił profesor Wiesław Dzwonkowski. (ŻiP 74)

➤ Ks. Krysiak wystosował ostrzeżenie do proboszczów parafii Puszczy Kurpiowskiej przed pochopnym przyjmowaniem na łono Kościoła Kozaków z byłej armii Denikina. Sam jako proboszcz w Kuziach, po przeegzaminowaniu z katechizmu Siergieja Karina udzielił mu ślubu z Łopaczówną, która była służącą w Warszawie, a w Kuziach miała rodziców. Jak się po kilku latach okazało, Siergiej w Rosji zostawił już jedną żonę, do której postanowił wrócić, sprzykrzywszy sobie drugą żonę Łopaczównę. (ŻiP 75)

➤ W sali kinoteatru „Mirage” w Łomży został wygłoszony odczyt członka Związku Monarchistycznego w Polsce Bogumiła Orzechowskiego. Mówca skrytykował rząd sejmowładczy w Polsce i doszedł do przekonania, że parlamentaryzm jest złą formą rządów. Prelegent mówił o znaczeniu autorytetu i potrzebie silnej jednostki. Według mówcy władza, którą wzięł w swe ręce marszałek Piłsudski, jest lepsza niż ta przed wypadkami majowymi. Jego obawy budzi jednak fakt, że po ewentualnej śmierci Marszałka w Polsce może powstać chaos. Dlatego nawołuje do powrotu instytucji dziedzicznego i konstytucyjnego króla. (ŻiP 76)

➤ Szkołę Rzemiosł w Łomży odwiedził dyrektor Stiller, którego do Poznania sprowadził z Berlina ks. biskup Łukomski. Tym razem poprosił go o powołanie na stanowisko dyrektora Szkoły Rzemiosł odpowiedniego kandydata. Dyr. Stiller zaproponował swego najbliższego współpracownika w szkole poznańskiej inż. Stanisława Kozłowskiego. 10 grudnia obejmie on stanowisko kierownicze w Szkole Rzemiosł w Łomży. Obecnie w szkole są czynne trzy wydziały: stolarski, szewski i krawiecki. Instruktorem wydz. krawieckiego, najliczniejszego, bo liczącego 30 uczniów, jest p. Sikorski i jego pomocnik p. Wiśniewski. Wydział stolarski liczy 18 uczniów, a instruktorami są panowie Chmurkowski i Zakrzewski. Szewski wydział liczy 13 uczniów z instruktorem p. Małasiewiczem. Wszyscy uczniowie mieszkają w gmachu szkoły. Pochodzą z 19 starostw, nieraz bardzo odległych od Łomży, np. częstochowskiego, wieluńskiego czy stopnickiego. Magistrat łomżyński zobowiązał się do udzielenia szkole większej zapomogi niż dotychczas, zwłaszcza że w szkole są też uczniowie, których nie stać na opłatę czesnego w wysokości 30 zł miesięcznie. (ŻiP 76)

Rok 1927

- Związek Strzelecki w Grajewie protestuje przeciwko naczelnikowi Grajewskiej Straży Ogniowej p. Brzezińskiemu, który podczas zawodów zabronił orkiestrze grać marsza „Pierwsza Brygada”. (PS 8)
- W trzynastu gminach powiatu łomżyńskiego odbyły się wybory do rad gminnych. Rady gminne wybrały po dwóch delegatów do sejmiku. Gmina Bożejewo – Feliksa Szymańskiego i Jana Wierzbowskiego, gmina Chlebotki – Piotra Targońskiego i Władysława Saniewskiego, gmina Drozdowo – Leopolda Alińskiego i Franciszka Smakowskiego, gmina Długoborz – Stanisława Godlewskiego i Romualda Godlewskiego, gmina Kupiski – Konstantego Kamińskiego i Jan Dąbrowskiego, gmina Kołaki – Władysława Perkowskiego i Jana Kalinowskiego, gmina Lubotyń – Hieronima Jaworowskiego i Stanisława Gutowskiego, miasto Nowogród – Piotra Chmielewskiego i Walerego Dąbrowskiego, gmina Puchały – Jerzego Jabłońskiego i Władysława Kraszewskiego, gmina Rutki – Stefana Sztembarta i Jana Serwatkę, gmina Śniadowo – Aleksandra Brulińskiego i Piotra Brulińskiego, gmina Szumowo – Pawła Rutkowskiego i Tomasza Żubera, wreszcie gmina Szczepankowo – Piotra Jankowskiego i Walentego Żebrowskiego. (WP 6)
- Aby zapobiec likwidacji Żydowskiego Klubu Sportowego w Łomży młodzież zorganizowała tydzień propagandy. Hejnał o 9 wieczorem przypomniał o jego istnieniu, z dorożek rozrzucano ulotki, nawołujące do wstąpienia do klubu. (WP 6)
- Wznosi się świątynia w Piątnicy. (WP 6)
- Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło budowę „zakrojonego na modłę europejską” dworca kolejowego. (WP 6)
- Fabrykant Orłowski stawia drugą fabrykę narzędzi rolniczych. (WP 6)
- W sejmie wyłoniła się koncepcja włączenia miast wydzielonych z powrotem do powiatów. Do takich zaliczono Łomżę. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej jednomyślnie zaprotestowano przeciwko tym zamierzeniom. Z memoriałem do Sejmu i Rządu wysłano delegację: prezydenta miasta Świderskiego, wiceprzewodniczącego Bielickiego, ławnika Epsztejna i radnego Hryniewicza. (WP 6)
- W dn. 12 i 13 sierpnia na gościnnych występach bawił w Łomży teatr artystyczno-literacki „Azazel” z Warszawy. (WP 6)
- Rady Związków Zawodowych chrześcijańska i żydowska doprowadziły do podniesienia zarobku robotnika niefachowego na 4 zł dla mężczyzny, a kobiety i podrostea – 3 zł dziennie. Planowane są dalsze pertraktacje, tak by robotnik niewykwalifikowany zarabiał 60 gr na godzinę, pomoc do przenoszenia materiałów budowlanych – 50, a kobieta lub podrostea do lat szesnastu – 40 gr na godzinę. (WP 6)

- W regatach wioślarskich w Łomży uczestniczyło 16 załóg miejscowych, 4 załogi Towarzystwa Ostrołęckiego oraz załogi z Warszawy i Pułtuska. We wszystkich biegach zwyciężyła Łomża, ale o nagrodę przejściową Magistratu miasta Łomży z załogą z Ostrołęki wygrała zaledwie o $\frac{1}{4}$ łodzi. (WP 6)
- 21 sierpnia rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną 36 pp i reprezentacją Łomży – wynik 4:4. W rewanżu, na który sprowadzono słynnych piłkarzy: braci Lothów i Luxenburg, Łomża przegrała 0:4. (WP 6)
- Ukończono budowę szkoły powszechnej na Rybakach. (WP 6)
- Sędziowie: Wysocki, Maciejewski, J. Paczoski, B. Tuszowski, St. Jasieński, Br. Radgowski, E. Wolff, G. Poraski wystąpili na łamach gazety „Wspólna Praca” z maja 1927 r. w obronie dobrego imienia zmarłego prezesa Sądu Okręgowego w Łomży Zygmunta Skarzyńskiego. (WP 6)
- 9 czerwca Urząd Gminny w Radziłowie ogłosił licytację na dzierżawę targowicy i szlachtuza. Mimo że inni reflektanci dawali większą sumę, oddał dzierżawę za 1 402 zł i 50 gr, przeszło o 800 zł mniejszą od poprzedniej, czyli ze stratą gminy. (WP 6)
- Sąd Pokoju w Łomży skazał 4 września Stanisława Wnorowskiego, syna Juliana i Katarzyny, za pobranie nadmiernej ceny za kanapki na dwa tygodnie aresztu i uiszczenie 5 zł opłaty sądowej. (WP 6)
- 12 czerwca 1927 r. w Gimnazjum Państwowym im. T. Kościuszki odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru. Z inicjatywy dyrektora J. Chmiela zaczęta zbiórka darów i składek na sztandar. Dzięki energii i pracowitości ks. Perkowskiego, byłego prefekta, akcja szybko posuwała się naprzód. Sztandar wykonany został u Sióstr Magdalenek. Z jednej strony na białym tle wyhaftowany jest portret T. Kościuszki, a wokół niego napis: *Gimnazjum Państwowe im. T. Kościuszki w Łomży*. Z drugiej, na amarantowym tle widnieje srebrny orzeł z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, a u góry napis: *Ku chwale Boga i Ojczyzny*. Na uroczystość poświęcenia sztandaru przybył kurator okręgu białostockiego dr Zygmunt Gąsiorowski oraz naczelnik szkolnictwa średniego dr Wład. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup St. Łukomski. Rodzicami chrzestnymi byli: Eugenia Winicka, Maria Sokołowska, kurator Zygmunt Gąsiorowski i dyrektor Banku państwa Władysław Roszkowski. (ES 1)
- Działalność Sodalicji Mariańskiej w gimnazjum im. T. Kościuszki w ubiegłym roku szkolnym 1926/27 znacznie posunęła się naprzód w porównaniu do lat poprzednich. To zasługa ks. prefekta Perkowskiego, byłego Moderadora, który zagrzewał młodzież do czynu, sam dając przykład ofiarności i poświęcenia się idei Chrystusowej. Zebrania członków, nabożeństwa sodalicyjne oraz wspólne przystępowanie do Stołu Pańskiego odbywały się raz w miesiącu. Ciekawe referaty, uroczyste nabożeństwa, obszerna biblioteka, wycieczka

maturzystów do Wilna na uroczystości koronacyjne – to niektóre z form aktywności sodalistów. (ES 2)

➤ W skład zarządu Sodalicji Mariańskiej, pod przewodnictwem ks. Moderatora Okuniewskiego, wchodzi: W. Wandel z VIII a – prezes, H. Prochacki z VIII b – wiceprezes, J. Roszkowski z VIII b – sekretarz, Z. Litwiński z VII b – skarbnik i Wł. Więcko z VIII b – bibliotekarz. (ES 3)

➤ 14 września rozpoczęła działalność Bratnia Pomoc, której opiekunami są prof. Selensowa i prof. Iwanowski. Na drugim zebraniu podjęto decyzję o kupieniu lampy kwarcowej. Aby zdobyć potrzebne fundusze, prof. Selensowa rozesłała do rodziców listy z prośbą o wpłaty. Kontynuując pomoc lekarską wśród uczniów, rozpoczęła w roku ubiegłym, uchwalono bezpłatne wydawanie uczniom tranu. (ES 3)

➤ Powiatowy Urząd Ziemi w Łomży kończy parcelację ostatniego majoratu „Piątница”. Z ogólnej przestrzeni ok. 300 ha Kuria Biskupia dostaje 150 ha, 10 ha probostwo w Piątnicy, a resztę różne urzędy, instytucję w Łomży. Służba folwarczna zaledwie 12 ha, a zapomniano o bezrolnych, inwalidach i ochotnikach WP. (WP 7)

➤ Żydowska biblioteka „Medema”, jeden z poważniejszych w mieście księgozbiorów (4 tys. tomów), pozostająca pod kierownictwem „Bundu”, przeżywa kryzys – brak jest zainteresowania książką żydowską. (WP 7)

➤ Rozkład pociągów między Łomżą a Warszawą: odjazd o godz. 5.25 i 16.20 przyjazd o 10.13 i 21.40. z Warszawy do Łomży kursowały dwa pociągi: o 7.05 i 18.35, które przyjeżdżały o 12.30 i 23.15. Podobnie wyglądało połączenie z Białymstokiem, zaś z Siedlcami łączył Łomżę jeden pociąg, odchodzący o 20.00. (WP 7)

➤ We wsi Surowem gm. Wach pow. ostrołęcki gospodarz zaatakował kosą policjanta, asystującego komornikowi. W tej gminie ludność wsi Olszyny podobny opór stawiała geometrze rządowemu przy dokonywaniu pomiaru lasów. (WP 9)

➤ 6 listopada odbyło się walne zebranie Akademickiego Koła Łomżan. Prezesem został Eugeniusz Mikucki, wiceprezesem Andrzej Schmidt, sekretarzem Wanda Kłoskowska, skarbnikiem Tadeusz Szafranski, korespondentem Julian Ramotowski. Zastępcy to Jan Trojanowski i Bolesław Szymański. Do Komisji Rewizyjnej wybrano na przewodniczącego Jana Mariana Rogowskiego, na członków Tadeusza Jastrzębskiego i Władysława Rdułtowski. Do sądu koleżeńkiego wybrano Franciszka Piaścika, Edwarda Kleidiensta i Witolda Trojanowskiego. (WP 9)

➤ 8 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmiku Kolneńskiego. W jego skład weszli: Banach i Krupka z gm. Turośl, Cichy i Nadolny z gm. Gawrychy, Cwalina i

Kisielnicki z gm. Rogienice, Dąbkowski i Młynarczyk z gm. Łyse, Kapelański i Bursztyn z gm. Kolno, Kraiński i Rogowski z gm. Przytuły, Lipiński i Pieńkowski z gm. Jedwabne, Ruinko i Winkelman z gm. Czerwone, Kozikowski i Zylbersztejn z gm. Stawiski. Do wydziału powiatowego wybrano Miszewskiego – komisarz ziemski, Al. Madraka z Lipnik gm. Łyse, Br. Rainko z Zabiela gm. Czerwone, Pieńkowskiego z Pieńk Borowych gm. Jedwabne, Banacha z Ciecior gm. Turośl i Kisielnickiego z Łub gm. Rogienica. Z wyjątkiem Kisielnickiego wszyscy należą do stronnictwa „Wyzwolenie”. Do rady Wojewódzkiej wybrano Stanisława Krupkę. (WP 9)

➤ Dzięki inicjatywie Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, a szczególnie zaangażowaniu kpt. Wallicha i por. Dąbrowskiego odbyła się w Łomży Akademia Szermiercza. Wzięli w niej udział m. in. kierownik W. F. Szkoły Oficerskiej kpt. Jan Baran i znany publicysta sportowy Wiktor Junosza Dąbrowski. (WP 10)

➤ Na terytorium diecezji łomżyńskiej w Łomży została utworzona parafia Wniebowzięcia NMP, obejmująca powiaty łomżyński i kolneński. (WK 3)

➤ Komitet utworzenia fundacji lotniczej im. J. E. Biskupa Galla Biskupa Wojsk Polskich zwrócił się do duchowieństwa z prośbą o składkę na ufundowanie kilku płatowców sanitarnych w dziale obronności kraju. Prośbę tę przekazał biskup łomżyński Stanisław Łukomski, zgłaszając gotowość Kurii diecezjalnej do przyjmowania składek. (WK)

➤ 30 października zakończone zostały wybory do Samorządu Powiatowego. Do Rady wybrano: ks. Stanisława Pardo, Szczepan Gerwela, Bolesława Wąsowicza, Wincentego Kępowskiego, Piotra Szyryńskiego, Leona Paszkiewicza, Kazimierza Gawucia, Mieczysława Dorochowicza, Waława Taniewskiego, Józefa Krejczmana i Józefa Ziniewicza, Antoniego Śledziewskiego, Stanisława Makowskiego, Helenę Sławińską i Stanisława Lutyńskiego, Aleksandra Putrę i Antoniego Kulbackiego, Henryka Docha, Stanisława Rauluszkiewicza, Jan Majewskiego, Franciszka Czepulewskiego, Konstantego Mereckiego, Kazimierza Wojciechowskiego, ks. Stanisława Morawskiego, Stanisława Siemaszko, Franciszka Słowikowskiego, Wincentego Sztelwandera, Józefa Koreywo, Tadeusza Pojawskiego, Bronisława Trębickiego, Stanisława Łęczkowskiego, Jan Naumowicza, Leona Gajewskiego, Antoniego Motulewicz, Józefa Jakubanisa. Na 36 radnych jest 2 nauczycieli, 2 księży, 1 urzędnik państwowy i 31 rolników, w tym 3 wójtów. (TS 2)

Rok 1928

➤ 3 stycznia odbył się zjazd akuszerki Ziemi Łomżyńskiej. Do prezydium wybrano L. Mioduszewską, E. Baranowską i A. Bagińską. (WP 1)

➤ Gminy Turośl, Łyse i Stawiski powitały z radością wiadomość o bloku współpracy z rządem. Kurpie niemający zaufania do żadnej partii oświadczyli, że przy wyborach poprą listę rządową. (GK 1)

- 11 stycznia odbył się zjazd burmistrzów. Przemawiali: Krupiński, Horoszko, Podsiad, Czubowski i Piątek. Wszyscy potępiłi zgubną nienawiść partyjną. Postanowiono popierać listę rządową. (GK 1)
- Rząd, dbając o rozbudowę gospodarstw na koloniach, przeznaczył na ten cel kredyty długoterminowe nisko oprocentowane. (GK 1)
- W Małym Płocku powstała spółdzielnia mleczarska, której zarząd wystąpił do Państwowego Banku Rolnego o 40 tys. pożyczki na zakup maszyn. (GK 1)
- 27 stycznia policja urządziła zabawę taneczną, przeznaczając dochód na założenie biblioteki dla użytku policji. Powiatowemu Komendantowi p. Stupnickiemu należą się „słowa uznania za założenie nowej placówki kulturalno - oświatowej, która poniesie zdrowe ziarno lektury do wszystkich posterunków policji i do rodzin naszych granatowych żołnierzy” (GK 3)
- Z „Wiadomości Lotniczych” dowiadujemy się, że zbiórka na polskie aeroplany dała w powiecie kolneńskim b. piękne rezultaty – zebrano 3 700 zł 40 gr. (GK 3)
- 26 stycznia delegacja kurpiowska po przewodnictwem Jan Horoszki z gm. Mały Płock, przy udziale Jan Dąbrowskiego z Kszpek gm. Turośl, Józefa Lisaka ze wsi Łyse oraz Piotra Koziola ze wsi Koziół gm. Czerwone wyruszyła do Wilna, by prosić księdza biskupa dr Władysława Bandurskiego, aby przyjął pierwsze miejsce na liście kandydatów okręgu kurpiowskiego. Przywiozła jednak odpowiedź odmowną. Ksiądz biskup podziękował za zaufanie, ale powiedział, że nie może kandydować. Błogosławił Kurpiom i polecił, by bronili swojej wiary, nie słuchali podszeptów różnych partyjniaków, a stanęli przy Rządzie i Marszałku, „bo on jeden potrafi Naród poprowadzić, stworzyć lepsze jutro i jaśniejszą dolę dla ludu, rozbitego dotychczas i błakającego się bez wodza”. (GK 3)
- Na walkę z bezrobociem Magistrat otrzymał 10 tysięcy złotych z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, za które zakupił produkty żywnościowe, rozdane potrzebującym. Jest to kropla „w stosunku do nędzy, jaka panuje wśród rodzin robotniczych. Najbardziej dają się we znaki ciasne i wilgotne mieszkania”. (WP 1)
- 14 stycznia powstało w Łomży Koło Stowarzyszenia Urzędników Państwowych. „...należy żywić nadzieję, że niechybnie ani jeden zainteresowany urzędnik państwowy nie będzie chodził luzem i przystąpi do organizacji”. Dwa dni później takie koło powstało w Kolnie. (WP 1)
- 1 lutego odbył się bal maskowy w kinematografie „Miraż”, a 4 lutego u wioślarzy. Dochód przeznaczono na walkę z gruźlicą. (WP 2)

➤ „Aby zapobiec zakłócaniu spokoju publicznego i ciężkim uszkodzeniom ciała, które miały miejsce na zabawach wiejskich, na których dotychczas zdarzały się częste bójki, wskutek nadmiernego użycia alkoholu, zarządza się:

1. niezwłocznie sołtysi zorganizują w każdej wsi komitety opieki nad młodzieżą złożone z 2-3 członków; 2. na czele komisji stać będzie sołtys, który na członków powoła ludzi starszych wiekiem, nieposzlakowanych, nienadużywających alkoholu; 3. o pozwolenie na zabawę młodzież może się starać jedynie po dołączeniu pisemnej gwarancji potwierdzonej przez komitet, że na zabawie będzie panował zupełny spokój.

Zabawy winny trwać nie dłużej jak do godziny 12. w nocy”. (GK 3)

➤ Na zjeździe delegatów „Wyzwolenia” uchwalono wystawić na pierwszym miejscu w liście okręgowej p. Krupkę, a na drugim Zygmunta Nowickiego z Warszawy. (GK 2)

➤ Skład Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem:

gm. Rogienice: Makusiewicz Antoni – Dobrzyjałowo, Władysław Remiszewski – Górki – Sypniewo, Franciszek Tarnacki – Dobrzyjałowo

gm. Jedwabne: Teofil Pieńkowski – Pieńki Borowe, Wiktor Jańczyk – Janczewo, Józef Lipiński (ojciec) – Mocarze

gm. Przytuły: Aleksander Skrodzki – Obrytki, Franciszek Szyjko – Glinki, Leopold Rogowski – Glinki

gm. Stawiski: Franciszek Filipkowski, Czesław Charubin, Tomasz Witkowski i Stanisław Patalan? – wszyscy z Porytego

gm. Turośl: Bronisław Baranowski i Władysław Szymański z Turośli, Aleksander Stefens – Łączki, Franciszek Ugniewski – Leman, Bolesław Pieloch – Szublaki.

gm. Łyse: Władysław Czubowski i Michał Kawęczyński – Łyse, Stanisław Ogniewski – Szalraki(?), Stanisław Dębkowski – Zalas

gm. Gawrychy: Józef Lemański i Rudolf Hetmanek – Zbójna, Zygmunt Piaścik – Dobrylas, Aleksander Nalewajko – Kuzie.

gm. Kolno: Feliks Kościelecki, Anzelm Waszkiewicz, Mieczysław Krupiński

gm. Stawiski: Stanisław Kurkowski, Adam Dymowski, Witold Chodnicki

gm. Jedwabne: Romuald Radgowski, Walenty Grądzki, Aleksander Łojewski

gm. Czerwone: Władysław Piątek – Wincenta, Bronisław Rainko – Zabiele, Józef Smaka – Czerwone

gm. Mały Płock: Jan Horoszko i Stefan Siwik – Mały Płock, Bolesław Krzywda – Rakowo Nowe (GK 2)

➤ 3 i 4 lutego na posiedzeniu Powiatowej Komisji Odbudowy ustalono, że przyznane zostanie drzewo i ewentualna pomoc finansowa wszystkim, którzy nie posiadają budynków mieszkalnych. (GK 2)

- Aresztowano ks. Okonia, który „ponaciągał ludzi na pożyczki i porobił inne szacherki pieniężne”. Kuria biskupia wyparła się Okonia i powiedziała, że władze mogą wymierzyć jak najsurowszą sprawiedliwość. (GK 4)

- W Jedwabnem podczas jarmarku w dn. 1 lutego 1 200 ludzi wygwizdało przemawiającego monarchistę Tomaszewskiego, krytykującego republikański ustrój naszego państwa. Po przemówieniu Antoniego Dody, który potępił partie niemogące zdobyć się na pożyteczną dla kraju pracę, padały okrzyki na cześć Marszałka i Prezydenta z okazji przypadających w tym dniu jego imienin. Podobne wiece odbyły się w Zbójnej, gdzie na rzecz BBWR agitował Jan Horoszko i w Czerwonem. W Kolnie przychylnie do BBWR odniósł się dr Czarnecki, który przyznał, że ludzie, którzy wejdą do sejmu z listy nr 1, zrobią dużo dla Polski i będą pomagać w pracy Piłsudskiemu. (GK 4)

- W nocy z 6 na 7 lutego nieznani sprawcy wybili 14 szyb w świetlicy Stowarzyszenia Młodzieży Chrześcijańskiej, mieszczącej się w budynku poszpitalnym na Łabnie. (GK 4)

- Z Warszawy przyjechał do Stawisk, potem Kolna p. Staniszkis, by agitować za listą nr 24. Został jednak b. źle przyjęty przez miejscową ludność, która wiece kończyła okrzykami na cześć Marszałka. (GK 5)

- Uczestnicy Zjazdu Rolniczego w Kolnie z dn. 12 lutego wysłali do Marszałka wyrazy hołdu i obiecali stać przy nim wiernie dla dobra Polski. (GK 5)

- 21 lutego w sali kinoteatru „Mirage” odbył się w Łomży olbrzymi wiec BBWR. Zgromadziło się 1 200 osób. Stanisław Dębowski i Władysław Puławski agitowali za BBWR. Dr Czarnecki, który, choć z listy nr 3, także „zachęcał do głosowania na listę nr 1. Nr 24 nazwał obłudnikami, którzy sprowadzili szereg klęsk wewnętrznych i bratają się z każdym, byle tylko przeciwko Piłsudskiemu, przeciwko pracy uczciwej i sumiennej.” (GK 6)

- Mieszkańcy wsi Poredy gm. Gawrychy przesłali rezolucję do Marszałka Piłsudskiego, w której obiecują założyć we wsi komitet, „celem uświadomienia wszystkich obywateli, aby szli razem jak jeden mąż w dniu 4 i 11 marca do urny wyborczej o oddali swe głosy na listę nr 1, na BBWR. Rezolucję podpisali: Bronisław Sawicki, Franciszek Walczyk, Maciej Charubin, Florian Wapniewski, Stanisław Charubin, Piotr Sutkowski, Jan Sawicki i Aleksander Szewczyk. (GK 6)

- W okolicach Równego b. poseł Antoni Kordowski podburzał ludność przeciw państwu polskiemu i trafił za to do więzienia. (GK 7)

- 26 lutego w Jedwabnem odbył się wiec, na którym przemawiał powołany przez Marszałka kandydat z listy nr 1 Eustachy Sapieha. Przybyło 2 tysiące osób, które z powagą wysłuchały prelegenta, a na zakończenie wzniosły okrzyki na cześć Sapiehy i Marszałka. (GK 7)

- 3 marca w Kolnie bawił E. Sapieha. W towarzystwie starosty kolneńskiego Kulikowskiego odwiedził Zabiele, Turośl, Kruszę i Łyse. Starosta oprowadzał Sapiechę po rozwalonych lepiankach w Kruszy i pokazywał nędzę panującą na puszczy. Poseł Sapieha przyrzekł, że będzie pamiętał o Kurpiach, a puszcę otoczy specjalna opieką. (GK 8)
- Niewyśledzeni dotąd sprawcy wdarli się do domu gospodarza Piotra Szymczyka i skradli mu 3 tysiące, parę butów i trochę odzieży. Ich rozczarowanie musiało być wielkie, bo były to ruble carskie. Lepiej im poszło u drugiego gospodarza Łęka, gdzie skradli tuczonego wieprza. Nad wykryciem sprawców biedzi się posterunek policji gm. Łyse. (GK 9)
- W szkole im. T. Kościuszki odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika dla Poległych w 1920 r. Postanowiono ekshumować zwłoki poległego oficera i pochować je we wspólnym grobie na cmentarzu oraz wystawić pomnik, zwracając się do wszystkich obywateli Kolna o poparcie tej akcji. (GK 9)
- Policja stwierdziła, że Władysław Wysocki, właściciel sklepu w Dobrymlesie gm. Gawrychy, pobierał za wyroby tytoniowe ceny wyższe od monopolowych. Czeką go zasłużona kara. (GK 9)
- Wydział Powiatowy zarządził zbiórkę kamieni na wszystkie drogi bite w powiecie. Gospodarze chętnie wzięli się do zwózki, by zarobić kilkanaście złotych. (GK 9)
- Starosta Kulikowski zwrócił się do Dyrekcji Lasów Państwowych, by przeznaczyła dla powiatu drzewo najlepszej jakości, gdyż z lichego budulca nie można postawić dobrego domu. Starosta domagał się, „by przydzielono ludziom prawdziwy budulec, a nie drażni do stawiania płotów”. (GK 9)
- Naczelnik Urzędu Skarbowego Waclaw Musiałkowski został przeniesiony do Ostrołęki, co jest rodzajem odznaczenie służbowego, a na jego miejsce do Kolna przyszedł Bolesław Gawryś z Łomży. GK 10)
- Urząd gminy Rogienice założył telefon. Łączyć będzie urząd pocztowy Kolno przez posterunek w Małym Płocku. (GK 10)
- We wsi Popiołki gm. Gawrychy powstał pożar w domu Aleksandra Samula. Ogień przeniósł się na zabudowania Jana Ramucha, Franciszka Samula i Jana Sawickiego. Spłonął też cały inwentarz szkoły powszechnej, która mieściła się w prywatnym domu Aleksandra Samula. Szkody wynoszą ok. 25 tysięcy złotych. (GK 10)
- W sprawozdaniu Komendy z prac drużyn harcerskich w Kolnie w r. 1927 wynika, że drużyna męska i żeńska mają łącznie 107 harcerzy. W ramach imprez dochodowych zorganizowano dwa przedstawienia, jedną loterię fantową i pięć zabaw tanecznych.

Wyrobieniu towarzyskiemu służyło 12 „herbatek” poszczególnych zastępów. Wśród prac zarobkowych wymieniono introligatorstwo, roboty okazyjne, stolarskie, zdobnictwo, guzikarstwo, hafty itp. Harcerze pochwalili się wykonaniem siedmiu zbiorowych „dobrych uczynków”, m. in. na szosie, ogrodzie, cmentarzu grzebalnym. Biblioteka harcerska posiada z górą 100 książek. (GK 11)

➤ W skład komitetu budowy pomnika, który ma zostać wzniesiony ku czci poległych w czasie nawały bolszewickiej w 1920 r., weszli starosta szczuczyński Fr. Kulikowski, W. Gołaszewska aptekarzowa, Fr. Stachelski (senior) kupiec, Miętkiewicz sędzia pokoju, A. Kot nauczyciel, Józef Pikuliński obywatel, Wł. Kaczmarek urzędnik i J. Michoński podporucznik. W odezwie komitetu nawoływano mieszkańców Kolna do składania na ten cel ofiar z nadzieją, „że nie znajdzie się ani jeden obywatel – Polak, który uchylałby się od tego obowiązku moralnego względem prochów pomordowanych w 1920 r. w bitwie pod Lemanem”. (GK 11)

➤ Dotychczasowy Komisarz Ziemi w Kolnie Włodzimierz Miszewski został przeniesiony do Grodna na zaszczytne stanowisko inspektora urzędów rolnych. „Pracował jako komendant podobwołu strzeleckiego na gruncie kolneńskim, przygotowując młodzież do obrony Ojczyzny. Ujmujący dar obejścia i prawość charakteru zjednał mu serca wszystkich znajomych.” (GK 11)

➤ 25 marca na ćwiczeniach bojowych WP zebrali się chłopcy z Turośli, Zabiela, Czerwonego, Gromadzyna, Wścieklic, Janowa, Wincenty i Kolna. Po 30-kilometrowym marszu odbyły się ćwiczenia bojowe w zdobywaniu mostu na rzece Pisie w Koźle. (GK 12)

➤ Zarząd Kasy Chorych powołał na stanowisko dyrektora Janusza Sulimę – Szulmaniewicza. (GK 12)

➤ Dnia 7 kwietnia wynikła awantura na cmentarzu przy kościele podczas obrzędu święcenia wody. Ludność domagała się poświęcenia jajka wielkanocnego, a gdy ksiądz odmówił, zaczęła obrzucać go epitetami. W pierwszy dzień święta niewiadomy sprawca nalał atramentu do kościelnej kropielnicy. (GK 12)

➤ 7 kwietnia zmarł Kazimierz Kisielnicki, prezes Rady szkoły Powiatowej. (GK 12)

➤ Dr Szankowski i p. Gołaszewski jako pierwsi złożyli hojny dar na rzecz budowy domu ludowego im. Piłsudskiego. Redakcja otrzymała od dzieci ze szkoły w Burzynie kwotę 9,39 zł, a od wójta gm. Turośl – 15 zł na powyższy cel. (GK 12)

➤ Do łańcucha tworzącego fundusz na budowę domu ludowego im. J. Piłsudskiego dołączył Jan Kijek wójt gminy Czerwone, zachęcając wójtów Kawęczyńskiego z Łysych, Trzcinka z Małego Płocka i Kisiela ze Zbójnej do podniesienia ofiarowanych przez nich 15 zł do 25. (GK 14)

- „Dzięki rozumnym i energicznym zarządzeniom p. Starosty powiat kolneński zaczyna powoli przybierać wygląd europejski.” Zakupiono tysiąc sztuk drzew owocowych dobrych odmian w szkółce p. Boczkowskiego k/Grajewa. Sady będą zakładane pod kierunkiem instruktora p. Horoszko. Zapoczątkowano też akcję obsadzania dróg gminnych „drzewami więcej kulturalnymi i pożytecznymi, bo miododajnymi”. (GK 13)

- Zarząd Drogowy rozpoczyna remont kapitalny nowych dróg bitych. Przewodzi tu gmina Łyse, a szczególnie wieś Lipniki. Zaprojektowany został odcinek drogi Lipniki – Malarz. (GK 13)

- 16 kwietnia zakończył się w Sądzie Okręgowym w Łomży proces przeciwko komunistom, którzy ogłupiali i namawiali do zbrodniczych czynów młodzież. Było ich 18 z samego Kolna, dziesięciu udało się umknąć za granicę, ośmiu stanęło przed sądem. Sąd skazał Antoniego Sokołowskiego z Łabna (przedmieścia Kolna) lat 23 na 4 lata ciężkiego więzienia, Lejzora Judkę Korneckiego na 3 lata, Abrama Dawida Korneckiego na 2 lata, Stanisława Wąsika lat 20 na 2 lata, Stanisława Kowalewskiego lat 25 na 2 lata, Moszka Chawrzyńskiego malarza pokojowego z Kolna na 2 lata, Jana Świerczewskiego lat 19 na 2 lata, Ciszewskiego z Wąsoczy sąd uniewinnił. (GK 13)

- „W czasie procesu zeznali świadkowie, że Iwaszkiewicz, który naprowadził nasze władze na ślad zdradzieckiej roboty komunistów – komuniści umęczyli w isticie bolszewicki sposób. Wciągnięto go podstępem do domu Judzionka i pastwiono się nad nim. Wyciągano mu żyły, kłuto w piersi, podrzynano gardło, a działo się to na oczach niemal całej wsi.” (GK 13)

- Trzem hodowcom buhajów rasy czerwonej województwo przyznało premię pieniężną. To Tadeusz Wądołowski ze wsi Konieckie gm. Jedwabne (100 zł), Jan Bałdyga ze wsi Nowa Ruda gm. Turośl (75 zł), Ignacy Samluk ze wsi Murawy gm. Rogienice (75 zł). (GK 14)

- W Stawiskach zaczyna rozwijać się praca społeczna. 6 stycznia dzięki staraniom burmistrza Kurkowskiego odbyło się zebranie założycielskie Kasy Kredytowego Banku Rolnego. 25 marca wybrano zarząd Straży Ogniowej, do którego weszli burmistrz Kurkowski, ks. proboszcz Kostro, kierownik szkoły Kotarski, nauczyciele: p. Kielar i Helena Laskowska, sekretarz sądu Kierzyński i obywatele: F. Chojnowski i J. Blusiewicz. (GK 15)

- Magistrat miasta Stawiski wydał zarządzenie, żeby do 10 maja zostały uporządkowane podwórza, pobudowane ustępy i śmietniki, by zniesiono z ulic wszystkie drewniane i kamienne schodki, a na ich miejsce pobudowano cementowe oraz by pobielono wszystkie domy, przynajmniej od strony ulic. (GK 15)

- Uroczyste obchodzono święto 3 Maja w Stawiskach. Po nabożeństwie odprawionym w miejscowym kościele, wybudowanym przez Fortunata hr. Zamojskiego w r. 1697 przy klasztorze franciszkańskim, którego ściany słyszały przemawiających z kazalnicy kapłanów,

którzy ogłaszali dzieło zgody i miłości, w dniu 3 maja odbył się pochód, w którym udział wzięli uczniowie z nauczycielami, straż ogniowa, orkiestra, miejscowa inteligencja, przedstawiciele gminy żydowskiej i tłumy publiczności. (GK 16)

➤ W Kolnie, iluminowanym rześnięciem, 3 maja obudzono mieszkańców pobudką graną przez straż ogniową, potem o 9. odbyło się nabożeństwo w synagodze – piękne, patriotyczne kazanie wygłosił rabin Kapłan, a o 10. mszę odprawił ks. Czarnocki. Następnie odbyła się defilada oddziałów Przygotowania Wojskowego, Straży Ogniowej i Harcerstwa. Po niej uczniowie prezentowali poranki, a po południu odbyły się zawody piłki nożnej. Wieczorem odbyła się uroczysta akademicka, po niej wystawiono sztukę „Jan Kiliński”, a wieczorem znowu Kolno zajaśniało tysiącem świateł. (GK 16)

➤ 30 kwietnia pastuch bydła Markowski znalazł zwłoki Konstantego Świączkowskiego ze wsi Zabiele gm. Grabowo. Mordu dokonano na tle rabunkowym. Przy trupie znaleziono 3 weksle po tysiąc złotych z podpisem Stanisława Bellona ze Stawisk. Aresztowano Jana Molskiego ze wsi Łojewek, który nie przyznał się do zbrodni, jednak przeciw niemu świadczyły ślady krwi na kłonicy wozu, marynarce i mankiecie koszuli. (GK 16)

➤ 3 maja we wsi Waszki gm. Czerwone spłonęło sześć zabudowań gospodarczych na sumę 45 tysięcy złotych. Pożar powstał od zapalenia się sadzy w kominie. (GK 16)

➤ 4 maja mieszkaniec przedmieścia Kolna Duże Łabno Aleksander Wróblewski odnalazł na torfowisku w miejscowości Mały Młyn pod Kolnem zwłoki noworodka płci żeńskiej. „Za wyrodna matką czyni policja poszukiwania”. (GK 16)

➤ Staraniem ks. Florka, niestrudzonego działacza na polu pracy społecznej została uruchomiona agencja pocztowo – telegraficzna w Lipnikach. Odtąd wszystkie listy należy kierować wprost do Lipnik, a nie do Łysych. (GK 16)

➤ 10 maja o piątej rano w kościele parafialnym w Kolnie stwierdzono dokonanie kradzieży monstrencji. Na miejscu zbrodni znaleziono świder, którym posłużyli się włamywacze. Prowadzący śledztwo komisarz Józef Stupnicki polecił odnaleźć jego właściciela. Ten przyznał, że pożyczył go Rozalii Zaleskiej z Łabna Małego. Ona, uważana w mieście za niezwykle gorliwą katoliczkę, razem ze swoim przyjacielem Aleksandrem Rydzewskim, bogatym gospodarzem z Korzenistego gm. Mały Płock, dokonała kradzieży. Według zeznań Zaleskiej do tej zbrodni mieli namówić ją Boruch i Rochla Rywka Zdrojewiczowie, bogaci Żydzi posiadający kamienicę przy ul. Łomżyńskiej. (GK 17)

➤ W Lipnikach rozpoczął pracę technik melioracyjny. Jego zadaniem będzie odwodnienie łąk i osuszenie bagna Kaczory przez odprowadzenie wód do Szkwy. (GK 18)

➤ Do Kasy Oszczędności wpłynęło 150 tysięcy złotych, które przeznaczone będą dla biednych rolników na zakup ziarna i kartofli. Remontuje się drogi (szosa od Korzenistego do

Zalesia, do Zbójnej do Morgownik), melioruje – wszystko dzięki inicjatywie starosty Kulikowskiego, któremu pomaga Komisja Rolna: Ludwik Kisielnicki, Józef Paliwoda, Józef Poświata, Antoni Winkielman, Stanisław Dąbkowski. (GK 18)

➤ 26 maja w lasku należącym do wsi Kielcze gm. Lachowo Władysława Przyborowska lat 26 pobiła jednego z chłopców, którzy przyszli tam, by nałamać gałązek na nadchodzące Zielone Świąta. Chłopiec uderzony w głowę stracił przytomność. Odnalazł go ojciec i odwiózł do szpitala do Kolna, gdzie chłopiec zmarł. Ks. Jan Strękowski i ks. Czarnocki bezinteresownie oddali ostatnią posługę zmarłemu. (GK 19)

➤ 28 maja podczas wesela we wsi Złota Góra gm. Gawrychy mieszkaniec wsi Baba gm. Łyse Zygmunt Puławski liczący 28 lat począł zaczepiać dziewczęta. Rozgniewani goście weselni wywlekli go na dwór i zabili kijami i kamieniami. Trupa odnaleziono w życie ok. wsi Plewki gm. Łyse. Policja aresztowała siedmiu mężczyzn. (GK 19)

➤ Dzień Świąta Sportowego w Kolnie rozpoczął się o 6.00 rano zawodami w ostrym strzelaniu na strzelnicy w Wincencie. Po mszy rozegrano zawody sportowe przy udziale ok. 1 500 osób. Do zawodów stanął Związek Strzelecki, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Kompania PW, oddziały Policji Państwowej i Straży Granicznej z Wincenty. (GK 22)

➤ 13 czerwca w południe wybuchł pożar w Kurkowie. Przyczyna była wadliwa budowa komina w domu Stanisława Bagińskiego. Akcją ratunkową dowodzili Franciszek Puchalski, nauczyciel i zastępca naczelnika straży w Stawiskach oraz Władysław Jańczyk starszy przodownik policji państwowej. Pożar strawił 15 domów, 11 stodół i chlewów. (GK 22)

➤ Do Małego Płocka przybyli rolnicy z powiatu łomżyńskiego, by zwiedzić miejscowość. Imprezę uświetnił swoją obecnością Wojewoda, który odbywał inspekcję gospodarczą powiatu w towarzystwie naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa p. Zawistowskiego, inspektora starostw dra Witteka i starosty Kulikowskiego. Wojewoda krzyżem zasługi udekorował rolnika Piotra Szymczyka. (GK 22)

➤ Z inicjatywy Obwodu Północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku, któremu przewodniczy Celesty Galasiewicz, zorganizowano akcję kolonijną dla 530 dzieci polskich z Niemiec. Łomża przyjmie 50 chłopców, Grajewo 20, Szczuczyn 25 dziewczynek, Sokółka 35 chłopców, Ostrołęka 30 chłopców, Wysoko – Mazowieckie 400 dziewczynek, Bielsk 35 chłopców, Suwałki 50 chłopców, Augustów 45 dziewczynek, Ostrów 30 dziewczynek, Wołkowysk 30 dziewczynek, a Grodno 50 dzieci. Powiat kolneński, nieposiadający odpowiednich urządzeń i nader ubogi udzielił subwencji pieniężnych. (GK 24)

➤ Komisja Opieki Społecznej w składzie: starosta Franciszek Kulikowski – przewodniczący, Tomasz Kapelański, Teofil Pieńkowski, lekarz powiatowy Eugeniusz Ścibor, inspektor szkolny Franciszek Szczuciński, M. Krupiński postanowiła w przytułku dla starców urządzić łaźnię, zorganizować w lasach w Zbójnej lub między Kuziami a Łysemi zakład dla dzieci chorych na gruźlicę, zaś chłopcom sierotom zapewnić miejsca w schronisku

w Ostrołęce, a dziewczynkom w schronisku w Ostrowi Mazowieckiej, gdzie mogą zdobyć wykształcenie zawodowe. (GK 25)

➤ 4 czerwca na posiedzeniu Wydziału Powiatowego pod przewodnictwem starosty Kulikowskiego postanowiono m. in. przystąpić do budowy sanatorium dla chorych na gruźlicę i szpitala dla chorych psychicznie. Zaproponowano też Sejmikowi budowę szpitala w Kolnie przy pomocy pożyczki opłacanej w ciągu 29 lat i 6 miesięcy. Aby zmniejszyć liczbę kobiet umierających w czasie położu, uchwalono zaangażowanie 9 położnych z wynagrodzeniem 50 zł miesięcznie i bezpłatnym mieszkaniem wraz z opałem. (GK 25)

➤ 15 lipca w Morgownikach koło wsi Dębnyki w okolicy Nowogrodu otwarto obóz letni Przystosobienia Wojskowego. W uroczystości wziął udział starosta Kulikowski, który mówił o zadaniach żołnierza – obywatela. Następnie głos zabrali gen. Majewski i mjr Brodowicz, którzy wyjaśnili znaczenie wojska dla ojczyzny. (GK 26)

➤ W połowie lipca nad powiatem kolneńskim przeszła straszna burza. Od piorunów spłonęły zabudowania Józefa Okurowskiego, Andrzeja Banacha, Antoniego Charubina i Teofila Sekścińskiego. W jednej chwili z gospodarstw pozostały tylko zgliszcza. Piorun poraził 3 osoby w domu Okurowskiego, gdy modlono się o odwrócenie nieszczęścia. Bohatersko zachował się p. Rubinsztein, ratując porażoną piorunem Okurowską i jej syna. Dzięki straży ogniowej z Kolna uratowano część dobytku. Straty odnotowały też wsie Kubra, Kurkowo, Łyse. (GK 26)

➤ W nocy z 17 na 18 lipca w zabudowaniach mieszkańca wsi Grabówek – Karwowo gm. Rogienice wybuchł pożar. Ogień przerzucił się na domy Stanisława Filipowskiego, Aleksandra Chojnowskiego, Gracjana Chrzanowskiego, Ignacego Chrzanowskiego i Aleksandra Biedrzyckiego. Straty oblicza się na 23 tys. zł. Podejrzenie o podpalenie pada na Cyganów, których Karwowski poturbował, przyłapawszy ich na kradzieży kartofli. (GK 27)

➤ Celem ukrócenia samowoli młodzieży i opanowania jej złych instynktów Sejmik uchwalił, by w szkołach powszechnych oraz uczelniach średnich i wyższych wychowanie fizyczne było obowiązkowe na równi z innymi zajęciami. Przymusowemu wychowaniu fizycznemu podlegać ma młodzież od 17 do 21 roku życia włącznie. Zajęcie młodzieży wychowaniem fizycznym winno odbywać się w czasie wolnym od pilnych zajęć domowych, a opuszczanie ćwiczeń bez usprawiedliwienia będzie karane grzywną do 10 zł względnie aresztem do dni 5. (GK 28)

➤ 28 lipca pożar wybuchł na terenach lasu państwowego na obszarze 6 hektarów. Na miejscu pożaru zjawili się komendant posterunku policji w Turośli p. Janeczko, starszy przodownik Makierów, komendant Powiatowej Policji Państwowej Józef Stupnicki i nadleśniczy z Kozła p. Kucharek. Obecność policji była bardzo potrzebna, bo okoliczna ludność nie chciała ratować lasu. Ogień zaproszył jadący wozem któryś z mieszkańców. (GK 28)

➤ Z troski o zdrowie kobiet oraz nowo narodzonych dzieci Wydział Powiatowy zaangażował akuszerki gminne, posiadające odpowiednie kwalifikacje i prawo do zajmowania się praktyką akuszerską. Utał się zwyczaj, że poród może odebrać każda „babka”, która się tego nigdy nie uczyła. A przecież nawet do krowy czy kobyły kulturalny rolnik wzywa fachowca, tj. lekarza weterynarii. Zobowiązano wójtów do uświadomienia ludności i ogłoszenia w gminach, że w przyszłości będą surowo karani ci, którzy wzywają „babki” do porodu, a także one same. Wykaz akuszerki gminnych: Zofia Milewska – Kolno i gmina Czerwone, Helena Januszevska - miasto i gmina Jedwabne, Anna Witeskova – miasto i gmina Stawiski, Anna Rychter – gmina Łyse, Anna Zozun – Mały Płock, Maria Terchało – gmina Gawrychy, Cecylia Dąbrowska – gmina Turośl, Jadwiga Piwińska – gmina Rogienice, Janina Jaczeńska – gmina Przytuły. (GK 30)

➤ Wieczorem 13 sierpnia ludność Kolna została zaalarmowana strzałami rewolwerowymi i trąbkami sygnałowymi, że pali się miasto. Pożar wybuchł w Rynku w domu Sory Fiszrowskiej. Nastąpiła panika; kupcy wynosili towary, mieszkańcy płonącego domu wyrzucali swoje mienie przez okna. Natychmiast przybyła staż ogniowa z Franciszkiem Stachelskim jako komendantem. Dzięki czujnemu oku policji z przodownikiem p. Zawadzkim na czele, nie zginęła w wyrzuconych rzeczy nawet szpilka. Na miejsce przybył starosta Kulikowski, który pomagał, nosząc wodę na strych. Pożar ugaszono, miasto odetchnęło z ulgą. (GK 30)

➤ Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łomży zamierza wprowadzić do sprzedaży w swych sklepach mleko i masło śmietankowe. Trwają pertraktacje z właścicielem jednego z większych majątków ziemskich, prowadzących oborę mleczną. (WP 2)

➤ Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakim cieszy się mleko sprzedawane w sklepach Spółdzielni, władze, niezależnie od umowy zawartej z Ludwikiem Kisielnickim z Łub, zawarły umowę z p. Lubczańskim z Kalinowa na dostawę mleka. Z chwilą wprowadzenia sprzedaży mleka w spółdzielni jego cena spadła z 40 gr do 30 gr za litr. (WP 3)

➤ 10 lat temu powstał Związek Sportowy Gimnazjum i Seminarium Państwowych Męskich w Łomży. Jego zorganizowanie było dziełem kochanego przez uczniów p. Darnosza. Po jego wyjeździe na czele związku stanął Gabriel Nowosadko, a grono instruktorskie stanowili: Wł. Wądołowski, L. Kalinowski, Br. Wiktorowski, W. Majewski, St. Wądołowski, T. Kulągowski, bracia Śledziwscy Antoni i Władysław, J. Penkala, P. Pokropowicz, J. Żbikowski (siedmiu ostatnich zginęło za ojczyznę). Funkcję prezesa pełnili też Antoni Kalinowski, Wit. Prusiński, Zarzecki i St. Jarocki. (ES 2/1928)

➤ Związek Dozorców Domowych uzyskał lepsze warunki płacy i pracy. Dozorcy zostali podzieleni na trzy kategorie: 1. – otrzymuje miesięcznie 1 zł od każdej ubikacji; 2. – 80 gr; 3. – 70 gr. Nadto dozorczy domowi zostali zwolnieni od odpowiedzialności za otwieranie i zamykanie bram i drzwi korytarzowych, o ile klucze posiadają lokatorzy. Nie są też obowiązani od 1 lutego zapalać latarek naftowych. (WP 2)

- 26 lutego otwarto w Łomży ochronę dla sierot (dla 70 chłopców) „Haszgochas – Josejnym” w specjalnie na ten cel zbudowanym dwupiętrowym gmachu przy ul. Senatorskiej. Plac ofiarowała i całość ufundowała gmina żydowska, inicjatorem i twórcą był znany filantrop żydowski Sendor Brzoza. (WP 3)
- W plebiscycie na najlepszego sportowca Łomży zwyciężył Sierzputowski. Kolejne miejsca zajęli: Zarzecki, Cieśluk, Szymańczyk i Michalski. (WP 3)
- 18 marca odbyły się w Łomży uroczyste obchody imienin Marszałka. Rozpoczęła je akademia w kinie „Mirage” (referat wygłosił płk. Rezerwy Siemieński, własne utwory recytował prezes „Strzelca” M. Pierwocha–Połomski). Następnie w kinie „Reduta” odbyła się bezpłatna akademia dla ludności, po niej capstrzyk kompanii wojskowej. Rzęsiście iluminowano gmachy dywizji, starostwa, policji i magistratu. Następnego dnia odprawiona została msza, po niej była defilada wojskowa i zawody sportowe, a po nich kolejna akademia (zagaił starosta Skarzyński, słowo wygłosił mec. Lachowicz). W koncercie wzięły udział takie sławy, jak T. Frenkiel i T. Mankiewiczówna. 21 marca jedną z ulic nazwano imieniem Marszałka. (WP 3)
- W dniu imienin Marszałka odbył się doroczny bieg z Sulejówka do Belwederu. Wśród 146 drużyn Łomża zdobyła drugie miejsce. W skład drużyny 33 pp wchodził: por. Jan Konopka, kaprale Chałamoński, Michałowski, Darmetka i Kozera, st. szer. Żytowiecki, szeregowcy Gołda, Morze, Sobala, Bagiński, Szumowski, Kowalczyk, Turkowski. (WP 3)
- Spółdzielnia Spożywców w Ostrołęce uruchomiła piekarnie mechaniczną, „której produkcja po kilku dniach doszła do niebywalej, jak na Ostrołękę, wysokości – 1500 kg chleba dziennie. Prywatni piekarze wybili wszystkie szyby w piekarni mechanicznej, zastraszyli ob. Wolińskiego, kierownika spółdzielni, że cały z Ostrołęki nie wyjedzie”. Starosta zapowiedział, że za każda wybitą szybę zamknie jedna piekarnię prywatną. (WP 3)
- Rada Miejska Łomży uchwaliła budżet na rok 1928/1929, który ogółem wynosi 1 637 801 zł (1 347 805 - budżet administracyjny, a 398 996 – budżet przedsiębiorstw miejskich). (WP 3)
- 29 marca posłowie dr Czarnecki, Czaplński i inni wystosowali interpelację w sprawie „terroru politycznego kleru, w szczególności orędzia ks. biskupa Łukomskiego z Łomży”. W orędziu tym ksiądz biskup m. in. zabrania uroczystych obchodów Wielkanocy, „aby na znak żałoby i smutku w parafiach o znaczniejszych ilościach głosów oddanych na listy socjalistów, wyzwolenców lub tzw. stronnictw chłopskich zaniechano odbycia uroczystej procesji rezurekcyjnej. We wszystkich zaś parafiach zabraniam święcenia wielkanocnego w tych miejscowościach, w których oddano głosy na listy stronnictw wyżej wymienionych”. (WP 3)

- 15 marca w jednej z piwnic gimnazjum żeńskiego w Łomży znaleziono zwłoki woźnego tegoż gimnazjum Antoniego Konichała, który powiesił się z powodu otrzymania dymisji z zajmowanej posady. Zmarły był woźnym przez 7 lat, odznaczał się pracowitością i był lubiany, jednak nie stronił od kieliszka. I to było przyczyną może zbyt pochopnej decyzji nowo mianowanego dyrektora Pogonowskiego. Duchowieństwo odmówiło ostatniej posługi, krzyża pożyczył pastor ewangelicki. Pozostała bez środków dożycia wdowa z pięciorgiem dzieci. (WP 3)
- 29 kwietnia odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru strzelcom obwodu kolneńskiego przez dra Kuklińskiego i p. Mirzewską. Po przysiędze przemówił starosta z Kolna płk. Dłużniakiewicz, dowódca 33 pp i dr Czarnecki. (WP 5)
- Ukonstytuował się Dozór Szkolny w Łomży. Prezesem został Al. Antosiewicz, wiceprezesem ks. S. Rostkowski, sekretarzem Adela Jarnuszkiewiczowa, skarbnikiem J. Brański. (WP 5)
- W Zambrowie po raz pierwszy obchodzono święto 1 Maja. Zainicjował je Związek Przemysłu Budowlanego. (WP 5)
- W Łomży powstał nowy klub sportowy, który nosi nazwę ŁKS – Łomżyński Klub Sportowy. (WP 5)
- 10 maja z kościoła parafialnego w Kolnie skradziono monstrancję. Sprawczynią okazała się chorążyna Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Rozalia Zalewska, a współnikiem był Aleksander Rydzewski, gospodarz z Korzenistego. (WP 6)
- 28 maja odbyło się otwarcie przystani Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego. (WP 5)
- 19 marca zorganizowany został Oddział Związku Emerytów Państwowych w Łomży. Funkcję przewodniczącego objął Teofil Kraszewski, wiceprzewodniczącego Stefania Skarzyńska, sekretarza Władysław Butler, skarbnika Piotr Lewer, a gospodarza Władysław Śledziński. (WP 6)
- 17 czerwca odwiedził Łomżę prezes Koła Żydowskiego poseł Apolinary Hartglas. Wieczorem w lokalu „Hatechija” odbyło się spotkanie gościa z członkami organizacji syjonistycznych; przemawiali m. in. prezes Epsztejn, Domowicz, dr Sz. Peltyn, Strykowski, Tabolicki i Wajnberg. (WP 6)
- 17 czerwca odbyło się w Łomży poświęcenie sztandaru Obwodu Związku Strzeleckiego. Poświęcił ks. Konstantynowicz. Rodzicami chrzestnymi byli staroscina Aleksandra Starzyńska i mecenas Jan Lachowicz. (WP 6)
- Dr M. Czarnecki wniósł interpelację do Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie znęcania się żandarmów pruskich nad polskimi robotnikami. Schwytanych przy próbie

przedostania się do Prus, gdzie chcieli znaleźć pracę, bito. Bronisław Zajk i Antoni Bałdyga zdołali uciec. Grzegorza Popielarza, Wł. Chudzika i Antoniego Zajka ujęto przy próbie ucieczki, zaś Franciszka Borkowskiego zastrzelono, gdy próbował przebyć Piśę wpław. (WP 6)

➤ 21 maja targnął się na swoje życie znany w Łomży kupiec Iser Klejman przez otrucie się jodyną i esencją octową. Przyczyną było nad wyraz ciężkie położenie materialne. Policja znalazła u niego nakazy płatnicze i protokoły sekwestracyjne. Samobójcę zdołano uratować od śmierci, ale jego stan jest poważny. (WP 6)

➤ 25 czerwca 1922 r. odsłonięto pomnik Stacha Konwy (*w gazecie późniejszej podana jest inna data – 20 sierpnia 1922 r.*). pomnik postawiono dzięki staraniom Adama Chętnika. Usytuowany jest w miejscu, gdzie pochowano Stacha Konwę, walczącego z wojskami rosyjsko-saskimi na polach wsi Jednaczewo. Po ujęciu do niewoli został powieszony, bo nie chciał złamać przysięgi. (WP 7)

➤ Magistrat Łomży zorganizował „dla wątlej dziatwy szkolnej” dwie kolonie w Łomżycy. Dziećmi polskimi opiekował się nauczyciel Brzozowski, a żydowskimi nauczycielka Piątkowska. (WP 8)

➤ Nadleśniczy mjr Szumski, wracając nocą z podróży służbowej, zwrócił się do W. Schirmera, właściciela majątku Jeziorko, o pozwolenie skorzystania z telefonu w celu sprowadzenia z Łomży benzyny do auta. Ten odmówił. Majora Szumskiego uratował przypadkowo przejeżdżający tędy dzierżawca majątku Bożejewo p. Trener. (WP 8)

➤ W lipcu Magistrat Łomży podjął decyzję o urządzeniu stacji samochodowej przy ul. Sienkiewicza dla wszystkich autobusów, kursujących między Łomżą a sąsiednimi miastami. „Dla wygody publiczności ma być pobudowana altana z kasą do sprzedaży biletów”. (WP 9)

➤ Koło akademików żydowskich wybrało nowy zarząd: prezes – L. Katz, wiceprezes – B. Mosiężnik, skarbnik – A. Perelberg, sekretarz – M. Muszyński, członkowie – J. Ejzenfeld i F. Serebrowicz. (WP 9)

➤ Zarząd miasta Łomży może pochwalić się wykończeniem hal targowych, których koszt dwukrotnie przekroczył planowane 177 tysięcy zł. Na Rybakach wybudowano studnię artezyjską, która zaopatruje w wodę dzielnicę robotniczą od Starego Rynku do Narwi. (WP 9)

➤ W obecności starosty Skarzyńskiego proboszcz Szepietowski poświęcił w Śniadowie filię Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łomży. (WP 9)

➤ W pożarze „w małej starożytnej mieściny Wizna” w nocy z 30 na 31 lipca spłonęło 28 zagród włościańskich. Na wniosek pana starosty i delegata sejmiku z gminy bożejewskiej

p. Wierzbowskiego Sejmik Łomżyński uchwalił zasiłek dla pogorzalców w wysokości 2 800 zł. (WP 9)

➤ W czasie obchodu „Wianków Świętojańskich” odbył się pokaz walki gazowej, zainicjowany przez Miejski Komitet LOPP (Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej), a wykonany przez 33 łomżyński pp. (WP 9)

➤ Po raz pierwszy w Polsce obchodzono Święto Dziecka. Z odczytami wystąpili p. Strzemecka i p. Filipczuk. Było za mało atrakcji kierowanych do dzieci. (WP 10)

➤ W Wystawie Rolniczo – Przemysłowej z hodowców z Ziemi Łomżyńskiej na czoło wysunęli się Z. Sokołowski z Grabowa (stadnina) i Cz. Kuberski z Sieburczyna (bydło rasy czerwonej i owce). (WP 10)

➤ W dniach 26 – 28 września województwo białostockie odwiedził Prezydent RP. Łomża była drugim, po Ostrowi Mazowieckiej, miastem witającym dostojnika. W Alei Legionów wzniesiono bramę triumfalną, przy której ustawiły się delegacje samorządowe, duchowieństwo i urzędy państwowe oraz wojsko i młodzież. Gościa przywitał prezydent Świderski, a raport złożył dowódca garnizonu gen. Majewski. (WP 10)

➤ 7 października obchodzono 31 lecie istnienia żydowskiej organizacji „Bund”. Podczas akademii wystąpili m. in. panowie: Stolarczyk, Radwanowski, Makowski i Gajst. (WP 11)

➤ 10 października odbył się w Łomży zlot młodzieży przygotowującej się do pracy w Palestynie. Pionierów powitali prezes miejscowej organizacji syjonistycznej A. Domowicz i prezes partii pracy „Hitachdut” („Zjednoczenie”) Wajnberg. (WP 11)

➤ W październiku utworzono Organizację Młodzieży towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Uruchomiono czytelnię z pismami codziennymi i periodykami oraz niewielką bibliotekę. (WP 12)

➤ Z okazji 10 rocznicy odzyskania niepodległości pod przewodnictwem starosty łomżyńskiego uformował się komitet, który podjął decyzję m. in. o budowie pomnika poległych na Placu Pocztowym, wmurowaniu pamiątkowej tablicy w miejscu, gdzie zginął Leon Kaliwoda i budowie Domu Niepodległości. (WP 11)

➤ 25 listopada w Domu Ludowym w Łomży odbyło się zebranie organizacyjne powiatowego Oddziału Związku Osadników. Do zarządu powołano m. in. Władysława Mackiewicza – prezes, Feliksa Parasiaka, Józefa Stolnickiego i Władysława Bieniaka – członkowie. Celem związku jest współdziałanie z władzami przy przeprowadzaniu akcji osadniczej. (WP 12)

- Józef Iwanicki, właściciel jednego z lepiej urządzonych hoteli i restauracji w Łomży pod nazwą „Rembielin”, zaprosił przedstawicieli władz na uroczyste otwarcie po remoncie. (WP 12)
- Powiatowa Kasa Chorych w Łomży, założona w 1925 r., otwarła cztery nowe punkty lecznicze: w Nowogrodzie, Śniadowie, Wiźnie i Rutkach. Nabyto aparaty lecznicze: diatermię i pantostat, w toku jest sprawa zakupu rentgena i założenia własnej apteki. (WP 12)
- W listopadzie otworzono w Łomży strzelnicę na części ogrodu miejskiego. (WP 1/1929)
- 10 – lecie Niepodległości Łomża upamiętniła zainicjowaniem pomnika dla poległych, wmurowaniem tablicy ku czci Leona Kaliwody i zmianami ulic: sadowej na Leona Kaliwody, Nowogrodzkiej na Pułk. Mościckiego, Wiejskiej na Stefana Okrzei, Krótkiej na Berka Joselewicza. Ostrołęka czciła Niepodległość poświęceniem kamienia węgielnego pod Dom Pracy Inwalidów – protektorat nad budową objął Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj – Składkowski. Grajewo – budową gmachu szkoły powszechnej i przytułku dla starców oraz nadaniem nowo utworzonej ulicy nazwy Promenady 11 Listopada. (WP 12)
- Policja ujęła złodziei damskich torebek: Stanisława Kozłowskiego, Jan Radomskiego i Józefa Trepanowskiego, mieszkańców Łomży. Torebki wrywano w biały dzień. Jeden ze złodziei „ze łzami w oczach oświadczył, że tylko w jednym woreczku znaleziono kilka złotych. A więc słuszny żal do pań, że nie noszą większej gotówki”. (WP 12)
- 12 grudnia zapadł wyrok w procesie, w którym oskarżonym był Jan Grabiński, dziedzic na Szczepankowie i jego furman Józef Pawłowski, którzy na śmierć pobili pałkami dzierżawcę dóbr szczepankowskich Jana Drzewieckiego. Jan Grabiński został skazany na pięć lat domu poprawy, a jego furman na cztery lata. Ziemia łomżyńska była poruszona tym procesem ze względu na środowisko – oskarżony pochodzi „ze słynnej rodziny szlacheckiej, pradziadek był w armii napoleońskiej generałem”. (WP 12)
- 23 listopada w Starostwie Łomżyńskim odbyło się posiedzenie komitetu, którego celem jest powołanie do życia Domu Zdrowia dla funkcjonariuszy Policji Państwowej. Fundusze na ten cel mają być zbierane drogą loterii państwowej i innych imprez, jak koncerty i przedstawienia. (WP 12)
- Dnia 25 listopada odbyło się walne zebranie Akademickiego Koła Łomżan. W skład nowego zarządu weszli: Antoni Suchocki – prezes, Zimowit Świdorski – wiceprezes, Witold Trojanowski – sekretarz, Mieczysław Kuczek – skarbnik, Jadwiga Bienko – korespondent, Stanisław Kalinowski i Karol Zalewski – członkowie. Zmieniono też nazwę na Akademickie Koło Ziemi Łomżyńskiej w Warszawie. (WP 13)

➤ Biskup Stanisław Łukomski w związku z trwającą suszą „zagrożającą nieurodzajowi okopowizn” zarządził, by w niedzielę po sumie śpiewano suplikacje przed wystawionym Najświętszym Sakramentem na uproszenia deszczu. (WK 7)

Rok 1929

➤ Frakcja lewicowych radnych miejskich w Łomży na posiedzeniu Rady Miejskiej zgłosiła wniosek o wprowadzenie w Łomży prohibicji. Wniosek przeszedł. Wśród jego zwolenników był m. in. 90-letni pastor Mikulski. Podobne decyzje podjęły wkrótce rady gminne Łomżyca, Drozdowa z Piątnicą, Puchał i Kupisk. (WP 1)

➤ W okolicach Czerwonego Boru na Ziemi Kurpiowskiej pojawiło się kilkanaście wilków, których od dawna nie widziano na tych terenach. Przyczyną jest bardzo mroźna zima. W Giełczynie myśliwi zastrzelili wilka należącego do tzw. „koniarzy”, osobników bardzo dużych rozmiarów. (WP 1)

➤ 26 i 27 stycznia Tadeusz Wieniawa – Długoszowski wygłosił w Łomży dwa odczyty: Sąd na d upadłą kobietą i „Róża” Stefana Żeromskiego. (WP 1)

➤ 20 stycznia w Sali Towarzystwa Muzycznego „Lutnia” odbył się wieczór kolęd. Kierownikiem chóru „Lutnia” jest p. Kiekisz, zaś dyrygentem i jego twórcą prof. J. Witczak. (WP 1)

➤ Po ośmioletniej kadencji władz samorządowych ustępujący Magistrat może pochwalić się m. in. budową domu robotniczego na 24 mieszkania, otwarciem przychodni przeciwgruźliczej, wybrukowaniem ulicy Nowogrodzkiej, wybudowaniem betoniarni, pobudowaniem na wieży ratuszowej zbiornika do wody, do którego woda doprowadzana jest ze studni artezyjskiej na Rybakach. Łomża nadal nie posiada wodociągów ani kanalizacji. (WP 1)

➤ Od dłuższego czasu w Łomży grasuje banda nożowników, którzy usiłują wymusić na przyjeżdżających do miasta gospodarzach pieniądze na wódkę. W przypadku odmowy następuje „rozprawa nożowa. Rezultat – człowiek leży okrwawiony”. Z tego powodu wielu gospodarzy unika przyjazdu do Łomży. (WP 3)

➤ W Łomży obradowała Wyznaniowa Gmina Żydowska. Jej prezesem jest p. Epsztejn, wiceprezesem Tobolicki. Podczas narady głos zabrali też Abram Domowicz i, w imieniu „Bundu”, Rotszyld. (WP 4)

➤ 19 marca w dorocznym biegu marszowym Sulejówek – Belweder, mimo szosy pokrytej śniegiem i wydłużonej o 2 kilometry trasy, drużyna 33 pp zdobyła I miejsce wśród 159 drużyn. Dodatkowo też pobiła ubiegłoroczny rekord o 6 minut i 40 sekund. (WP 4)

- Powstanie Towarzystwo Rybackie, które zajmować się będzie ochroną rybostanu Narwi od Wizny do Nowogrodu. Skonfiskowano sieci używane do połowów w okresie tarła. „W obronie niszczycielskiej gospodarki stanęli tacy ludzie, jak p. Lutosławski z Drozdowa i p. Kuberski z Sieburczyna”. (WP 5)
- „W Łomży roi się od zbrodniarzy, uprawiających połów ryb przy pomocy trutek i bomb.” (WP 7)
- Radny miasta Łomży Abram Mizrach wyjechał do Ameryki i „nawiązał rokowania z finansjerą amerykańską o udzielenie pożyczki inwestycyjnej Łomży”. Wysokość pożyczki to 2 miliony dolarów. (WP 5)
- „Dzięki energii i całkowitemu oddaniu się sprawie p. sędziny Jaroszewskiej i p. inż. Majcherskiego utworzone zostało (...) Koło Dramatyczne, które w dn. 21 kwietnia przy wypełnionej po brzegi publiczności sali teatru wystawiło dwie komedie”. (WP 5)
- „Łomża jest miastem wybitnie szkolnym. W murach swoich mieści 11 zakładów średnich i drugie tyle niższych szkół zawodowych i powszechnych”. (WP 5)
- Związek Oficerów Rezerwy w Łomży liczy 37 członków. Prezesem jest por. rezerwy Włodzimierz Wiszniewski, członkowie zarządu to por. rez. dr Józef Milewski, por. rez. Waclaw Nestorowicz i ppor. rez. Waclaw Tuszowski. (WP 5)
- Kryzys ekonomiczny dotknął też gospodarkę Łomży. Hale targowe, których koszt obliczono na 200 tys., będą kosztowały dwa razy tyle. Do bardzo pilnych spraw należy przebudowa elektrowni. Dodatkowe koszty pochłonie też przeróbka wadliwie wykonanego fragmentu wodociągowo – kanalizacyjnego. (WP 5)
- 19 maja odbył się w Łomży wiec protestacyjny przeciwko wystąpieniu dra Schachta z żądaniami rewizji nowych granic zachodnich i wybrykami bojówek niemieckich w Opolu. Wiec poparły ugrupowania sanacyjne i prawicowe. Lewica zajęła stanowisko neutralne. Na wiecu przemawiali: prezes Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich w Łomży St. Mikułowski, reprezentant ugrupowań endecko – chadeckich K. Antosiewicz i sanacyjnych St. Dąbrowski. (WP 7)
- W nocy z 30 na 31 lipca wybuchł w Wiźnie pożar. Przyczyny ognia nie wykryto, ale wielu twierdzi, „że pochodził on z zemsty niektórych uczestników dopiero w przeszłym roku dokończonego scalania i przeciwko niektórym członkom rady scaleniowej za rzekome krzywdy poniesione przez uczestników przy szacowaniu gruntów”. (WP 9)
- Kasa Chorych w Łomży zakupiła aparat rentgenowski i zakontraktowała lekarza. Zakład zostanie uruchomiony 1 sierpnia. (WP 7)

- 25 sierpnia Powiatowa Kasa Chorych w Łomży miała otwarcie Zakładu Rentgenowskiego i Światłoleczniczego. Kierownikiem zakładu został dr Emil Głowacki. (WP 8)
- W tegorocznym „Maratonie Polskim” – Marszu szlakiem Kadrówki trasę z Krakowa do Kielc najszybciej spośród 72 drużyn pokonała drużyna z 33 pp z Łomży. (WP 8)
- W Łomży ukonstytuował się Oddział Wojewódzki Towarzystwa „Przyjaźń”. W skład komitetu weszli inż. Kimmel, p. Dziarski i p. Gryniewiczowa. Komitet zorganizował m. in. kolonie w Piątnicy dla 49 chłopców z Niemiec i Górnego Śląska oraz kolonie dla dzieci szkół powszechnych w Morgownikach k/Nowogrodu dla chrześcijan i w Łomżycy dla Żydów. (WP 8)
- Towarzystwo Wioślarskie w Łomży 25 sierpnia zorganizowało regaty, w których udział wzięli zawodnicy z Warszawy, Ostrołęki i Łomży. W II, IV i VIII biegu zwyciężyli zawodnicy Łomży: Witold Masłowski, Wł. Parczewski oraz B. Hrynkiewicz i Cz. Stański. (WP 8)

1930 r.

- 19 grudnia 1929 r. przy kopaniu gliny na placu szkolnym robotnicy natrafili na garnek ze srebrnymi monetami wielkości i grubości rubla srebrnego. Dzieci ze szkoły zabrały kilkadziesiąt sztuk i podzieliły między sobą. Zajął się tym miejscowy ksiądz proboszcz, który zabrał cały skarb, wraz z odebranymi dzieciom monetami, z zamiarem obrócenia go na kościół. (WP 1)
- 17 grudnia odbył się w Reducie koncert „Lutni”. Wystąpiła orkiestra symfoniczna pod batutą prof. Chrzanowskiego, której wykonania mazura mógłby pozazdrościć sam Namysłowski. Potem zaprezentował się chór mieszany pod dyrekcją prof. Kłosa i męski kierowany przez p. Klekiszę, a na zakończenie świątelnicy amator artysta p. Stefko wystąpił w fragmencie sztuki Perzyńskiego „Recenzjka”. (WP 1)
- Zbiorowe choinki urządziły wszystkie zakłady Opieki Społecznej. Najliczniejsza odbyła się w Domu Ludowym, a najmilsza w Przychodni Przeciwgruźliczej, gdzie wspólnie bawiły się dzieci chrześcijańskie i żydowskie. Mikołaj nie zapomniał o prezencie także dla powszechnie lubianego lekarza Przychodni dra Wejrocha. Główną twórczynią „wyczarowań z bajki” była Helena Suryn, dusza wszelkich imprez dziecięcych i rzetelna przyjaciółka milusińskich. (WP1)
- Kino „Mirage” wyświetla dramat w 10 aktach „Diablica z Tripolisa”, a kino „Reduta” „Dziką miłość” – dramat, którego akcja rozgrywa się w Karpatach. (WP 1)

- 7 stycznia podczas odczytu Kaden – Bandrowskiego przeciwnicy pisarza rozrzucili po sali cuchnące materiały, które miały uniemożliwić wygłoszenie wykładu i wysłuchanie go tym, którzy się zgromadzili. Publiczność wyszła rozżalona, nie dosłuchawszy wystąpienia do końca. Straszliwa zaciekłość partyjna, fanatyzm, nienawiść uniemożliwiają wszelką współpracę. Z przerażeniem można zaobserwować, że w Polsce zmartwychwstają wady, które kiedyś doprowadziły do jej upadku. (WP 2)

- W połowie listopada, dzięki szczególnym wysiłkom nauczycieli z Wizny, zorganizowano kursy wieczorowe dla dorosłych. Początkowo przyszło 50 uczestników, lecz później liczba ta zmalała do 20. Powodem był protest ks. Józefa Choromańskiego, który z ambony potępił uczestników, zwłaszcza mężczyzn, korzystających z zajęć przysposobienia wojskowego, prowadzonych przez płk. Raganowicza. Ksiądz stwierdził, że z Łomży przyjechała zgraja oficerów, która założyła tam organizację, w której nie ma Boga. Uczestników kursów kapłan nazwał smarkaczami. (WP 3 – 4)

- W ubiegłym roku, dzięki poparciu dowódcy pułku płk. Dłużniakiewicza i ppłk. Raganowicza powstał Teatr Żołnierski 33 pp, który liczy przeszło 100 członków. Prezesem teatru jest mjr Artur Pollak, wiceprezesem Eugenia Werstakowa, a kierownikiem zespołu kpt. Józef Kopeć. Teatr opracował wodewil Krumlowskiego w 4 aktach „Białe fartuszki” z muzyką Ekierta.

- 25 lutego w sali Reduty odczyt pt. „Krzyk o nowego mężczyznę” wygłosiła Irena Solska, znakomita artystka scen polskich. (WP 3 – 4)

- Idea kościoła narodowego, pomimo prześladowań, zatacza na terenie Ziemi Łomżyńskiej coraz szersze kręgi. Obecnie pracuje tu trzech kapłanów, a zapotrzebowanie jest znacznie większe. O przysłanie księży w celu zorganizowania samodzielnych parafii proszą takie miasta, jak Ostrów Mazowiecka, Augustów, Rajgród, Łapy, Malinowo, Jelonki, Laski, Szumowo i wiele innych. Coraz liczniejsze też są wypadki, że na łono kościoła narodowego przechodzą księża rzymskokatolicy. (WP 3 – 4)

- Rozeszła się po Łomży wiadomość, że żeńska szkoła powszechna będzie zmieniona na koedukacyjną. Zapowiedzią miałyby być mianowanie jednego z nauczycieli na jej kierownika po przejściu na emeryturę dotychczasowej kierowniczkę. Wielu rodziców zaniepokoił los jedynej żeńskiej szkoły w mieście i zamierzają wycofać dzieci ze szkoły i uczyć je prywatnie. (WP 5 – 6)

- Walkę z bezrobociem na terenie Łomży mieszkańcy zawdzięczają postawie wojewody Kirsta. Magistrat przystąpił do uporządkowania dróg miejskich, przede wszystkim Alei Marszałka Piłsudskiego. Drugą ważną pracą jest usypanie wału nad Narwią. Ochroniając dzielnicę Rybaki od wiosennych wylewów, będzie jednocześnie aleją spacerową. (WP 5 – 6)

- W Porytem po proboszczu Ponichowskim, człowieku taktownym i ogólnie lubianym, obowiązki objął ks. Janucik. Pierwszą jego czynnością było zebranie wiadomości o tych, którzy czytają gazety i książki. Szczególni piętnował „Strzelca” i zakazał jego lektury pod utratą zbawienia. (WP 5 – 6)
- Rada Miejska Łomży na posiedzeniu 17 maja wybrała sześciu opiekunów społecznych: Brzydło, Bernholca, Kraszewską, Kolniskiego, Nowicka i Posesorskiego. Opiekunowie wchodzi w skład komisji, której przewodniczy prezydent miasta. (WP 8 – 9)
- Dla uczczenia dwudziestopięciolecia strajku szkolnego zjechali się do Łomży byli wychowankowie szkół rosyjskich w liczbie paruset osób. Po uroczystym nabożeństwie uczestnicy zjazdu złożyli na cmentarzu kwiaty na grobach zmarłych kolegów. Następnie odbyła się uroczysta akademicka, na której przemawiali Witold Suchodolski, Wiktor Supiński i redaktor Wankowicz. Następnie zorganizowano Koło Łomżan i wybrano delegatów na zjazd krajowy w Warszawie. Na drugi dzień uczestnicy udali się na wycieczkę do Drozdowa, gdzie zostali gościnnie przyjęci piwem przez państwa Lutosławskich. Wieczorem po koncercie przemówienia wygłosili Kryger i Mieczysław Czarnecki, który przypomniał tamte lata, odsiadanie po 24 godziny „kozy” za mówienie po polsku, tłuczenie szyb rasyfikatorom, rozpędzanie rasyfikatorskich koncertów za pomocą cuchnących środków, a potem momenty z dnia strajku, takie jak zabranie klucza od sali, odczytanie żądań przez kol. Ludwika Kuleszę, „atak” na gimnazjum żeńskie i serdeczne poparcie młodzieży przez śp. mec. Chrystowskiego i śp. dyr. Caberta. (WP 10 – 11)
- 10 czerwca otwarto w Łomży Spółdzielnię Mleczarską „Łomżynianka”. Nowa placówka ma przed sobą doniosłe zadanie – „oczyścić miejscowy rynek od falsyfikatów”. Sprzedaż nabiału ma się zająć Powszechna Spółdzielnia Spożywców. (WP 10–11)
- 7 lipca wieś Jednaczewo była widownią niezwyklej zbrodni, popełnionej przez miejscowego gospodarza Józefa Dardzińskiego. Chodziło o jakieś sporne zagony żyta w niepodzielonej gospodarce, do których pretensje rościły dwie strony. Kiedy krewniaczki Stefania, Józefa i Helena Cymkówny udały się wczesnym rankiem w pole, by rozpocząć żniwa, w ślad za nimi podążył Dardziński z karabinem w ręku i rozpoczął strzelanie do pracujących kobiet. Stefanię i Józefę położył trupem, a Helenę, która ukryła się w życie, zranił kilkoma strzałami. Po dokonaniu zbrodni nie dał się rozbroić sąsiadom i z tej samej broni dwoma strzałami odebrał sobie życie. (WP 10–11)
- Pod naciskiem opinii publicznej Magistrat nabył silnik diesla. Po kłopotach z motorem, który w styczniu i lutym pozbawił Łomżę prądu, maszynę kupiono nie od Stoczni Gdańskiej, lecz w firmie szwajcarskiej. Województwo uchwałę Magistratu zawiesiło. Poszedł rekurs do ministerstwa. Jeśli pozwolenie nie nadejdzie, to miasto może zostać na zimę bez światła. (WP 10 – 11)

- Dzięki wysiłkom dowództwa garnizonu powstaje w Łomży Dom Żołnierza. Miastu przybywa piękna sala na 500 osób. Uroczystość otwarcia wraz z obchodami uwolnienia Łomży od najazdu bolszewickiego i koleżeńskim zjazdem oficerów i szeregowych 18 Dywizji Piechoty odbędzie się 14 września. Spodziewany jest przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej. (WP 12–13)

- 14 września podczas obchodów dziesięciolecia obrony Łomży otwarto Dom Żołnierza. Z odrapearnej i zrujnowanej cerkiewki, dzięki zaangażowaniu dowódcy garnizonu gen. Młota – Fijałkowskiego, wyłonił się piękny gmach urządzony z przepychem, którego nie powstydziałaby się Warszawa. Uroczystość uświetnili dowódca okręgu gen. Wróblewski, wojewoda p. Kościałkowski i prezes Rady Miejskiej p. Mikułowski. (WP 15)

- Od 1925 r. w Grajewie urządza się kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec. Wybrany w tym celu komitet zajął się zbiórką pieniędzy i ofiar w naturze. Na cel kolonii budynek gimnazjum ofiarował jego dyrektor p. Metelski. Kierownikiem kolonii został Czesław Wyłuda. Cały dzień wypełniony jest wieloma atrakcjami. Część chłopców zaledwie nieco rozumie po polsku. Miejscowi rówieśnicy w dużej mierze przyczyniają się do poprawy znajomości języka polskiego wśród wychowanków. (WP 12–13)

- 13 lipca podczas zebrania obywatelskiego w Kolnie, w którym wzięło udział kilkuset mieszkańców i włościan, powołano Powiatowe Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich w Kolnie w celu zaprotestowania „przeciw hecom antypolskim, organizowanym w Prusach Wschodnich z okazji dziesiątej rocznicy plebiscytu na Warmii i Mazurach. Prezesem koła został p. Szczuciński. (WP 12–13)

- Rok bieżący jest wyjątkowo ciężki dla klasy robotniczej. Pomimo tanich produktów rolnych w rodzinach robotniczych panuje nędza. Magistrat z braku środków zatrudnia niewielką ilość chętnych do pracy. Niewielu uda się przepracować 20 tygodni, aby w zimie otrzymać zasiłek z Funduszu Bezrobocia. W parze z bezrobociem idzie bezdomność. Magistrat stara się temu zapobiec, jednak kilka rodzin obozuje pod gołym niebem. Największym skupieniem nędzy jest gmach byłego więzienia przy u. Stefana Okrzei. Przez robotników zajęte są nie tylko karne cele więzienne, ale i piwnice pozbawione światła. Rozpacz! (WP 14)

- Nowo mianowany wojewoda białostocki Marian Zyndram Kościałkowski, w celu nawiązania stosunków z ludnością i zapoznania się z działalnością organizacji społecznych przyjechał na kilka dni do Łomży. Zaprosił przedstawicieli wszystkich bez wyjątku instytucji społecznych, by w przemówieniu przypomnieć o konieczności współpracy. Wojewodę spotkała niegościnnność ze strony kleru, którego wszyscy dostojnicy byli nieobecni podczas zwiedzania Fary, choć przyjazd Wojewody był dawno zapowiedziany. (WP 15)

- W Łomży odbył się drugi Walny Zjazd ZMW, którego przewodniczącym jest kol. Sadowski. (TS 16–17)

➤ 19 października odbył się w Łomży wiec protestacyjny przeciw zakusom niemieckich nacjonalistów, domagających się zmiany granic... do kilku tysięcy zgromadzonych uczestników przemówił prezes Rady Miejskiej sędzia Mikułowski, a po nim głos zabrali Stanisław Dębowski i Józef Niski. Przyjęto rezolucje, w której zawarto stanowczy protest przeciw ujawnionym przez niemieckiego ministra Treviranusa zaborczym tendencjom Niemiec. (WP 16–17)

Rok 1931

➤ Prezydium Rady Miejskiej, by ratować ludzi, których istnienie zostało zagrożone z powodu kryzysu gospodarczego, zwróciło się do mieszkańców Łomży z apelem o składanie dobrowolnych ofiar na rzecz bezrobotnych i rodzin żyjących w wyjątkowej nędzy. W celu osiągnięcia bardziej wydatnych wyników zbiórki zaproponowano, by wysokość dobrowolnych ofiar dostosować do ilości żarówek w domu – tyle złotych, ile żarówek. Z podobnym apelem zwróciło się Akademickie Koło Łomżan. By umożliwić ukończenie studiów tym, którzy muszą pracować, by zapewnić sobie minimum egzystencji, a często zagrożeni są gruźlicą, zarząd Koła prosi o wspieranie jego członków poprzez wpłatę 20 zł rocznie. (WP 1–2)

➤ Staraniem Komitetu Organizacyjnego „Dni przeciwgruźliczych” w Łomży odbyła się kilkudniowa wystawa. Na pokaz złożyły się eksponaty w postaci części organizmu, tj. płuca, opony mózgowo, jelita. Między innymi zwracały uwagę kieszonkowe spluwaczki skonstruowane ze szkła i metalu, dające się łatwo opróżnić i nietrudne w noszeniu. (WP 1–2)

➤ Niemałą sensację wzbudziło pojawienie się pierwszego dźwiękowca w kinie Domu Żołnierza w Łomży. Na pierwszy ogień poszedł film dźwiękowy „Na Sybir”. Prawie równocześnie z Domem Żołnierza w dźwiękowiec zaopatrzyło się kino „Miraż”. Śpiew czy muzyka oddane są nadzwyczaj czysto i dźwięcznie, przez co wartość obrazu niezmiernie się potęguje. Z głosem mówionym jest gorzej, szczególnie głos kobiecy staje się twardy, gardłowy, nieprzyjemny. (WP 1–2)

➤ „W wigilię Bożego Narodzenia dzięki staraniom starosty Grajewa Erazma Stefanusa, prezesa Towarzystwa Opieki Społecznej „Przystań” dra Sienkiewicza i prezesa Opiek Szkolnych Jana Glapińskiego wszystkim niezamożnym dzieciom rozdano podarunki świąteczne w postaci najbardziej pożądanej. Każde dziecko otrzymało kilogramową bułkę i pół kilo kiełbasy”. Tak obdarowano 400 dzieci. W wieczór Trzech Króli w domu parafialnym została urządzona choinka dla dzieci od 4 do 12 lat. Mikołaj rozdał 1100 torebek ze słodyczami. (WP 1–2)

- Ciężki okres zimy najdotkliwiej dał się odczuć warstwom najbiedniejszym. Liczny odsetek dzieci z powodu braku ubrania lub obuwia przestał uczęszczać do szkoły. W związku z tym Dozór Szkolny m. Łomży zwrócił się z prośbą do mieszkańców o ofiarowanie najbiedniejszym dzieciom obuwia, pończoch, szalików, czapek, bielizny, które mogłyby ochronić od zimna. (WP 3–4)

- Brak budynków szkolnych sprawia, że wielu dzieciom odmówiono nauki w szkole powszechnej, np. w Kolnie nie przyjęto 180 dzieci, w gminie Międzyrzec – 271, w gminie Brańsk – 100, w gminie Wasilków-Czarna Wieś – 125 dzieci. Na tle załamania się powszechności nauczania sytuacja szkolnictwa powszechnego na terenie województwa białostockiego wygląda bardzo groźnie. Bardzo częste są wypadki, zwłaszcza w szkołach jednoklasowych, że jedna mała izba musi pomieścić 80 – 100 dzieci, a czasem nawet 120. (WP 3–4)

- 23 stycznia br. przy mieście Dąbrowy w pow. ostrołęckim Straż Graniczna zatrzymała 35 kg tytoniu, przemycanego do Polski z Prus Wschodnich. Zatrzymano przemytników: Józefa Lecha lat 20, z Myszyńca i Ignacego Łukowskiego lat 20, też z Myszyńca, który w pościgu został ranny w prawą rękę i lewy pośladek, zaś inni przemytnicy, korzystając z ciemności, zbiegli. Ranny Łukowski wskutek odniesionych ran zmarł w szpitalu w Ostrołęce. (WP 3–4)

- 23 stycznia Straż Graniczna przeprowadziła rewizję u Ignacego Drażka, zam. w mieście Drażek gm. Wach pow. ostrołęckiego, w poszukiwaniu przemyconych towarów. Znalaziono jeden zegar. 6 stycznia Straż Graniczna w wyniku rewizji w sklepie Niski Sklaniewiczza w Myszyńcu znalazła jeden gramofon i siedem sztuk płyt niemieckich przemyconych. (WP 3–4)

- 19 marca Straż Graniczna zatrzymała przemyt w postaci 14 kg tiulu bawełnianego, 29 sztuk cygar, 75 gr tytoniu i 10 sztuk naboju wraz z przemytnikiem Ignacym Eldysem, zam. w Zalesiu, pow. ostrołęcki. (WP 7–8)

- Po porozumieniu handlowym, jakie nastąpiło między kinem dźwiękowym „Dom Żołnierza” a niemym „Redutą” daje się zauważyć wzmożona konkurencja z trzecim „Mirage”. Dzięki temu publiczność ma okazję podziwiać arcydzieła kina tanim kosztem, nie mówiąc już o premiach, jak złoty zegarek przy wyświetlaniu filmu „Skrzydłata Polska”. (WP 3–4)

- W sali Domu Ludowego w Łomży odbyło się walne zebranie członków Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych. Ustąpił zarząd z przewodniczącym Franciszkiem Bazydło. Nowe władze związku to przewodniczący Waclaw Andrzejewski z Łomży, jego zastępca Franciszek Bazydło z Kolna, sekretarz Aleksander Galak z Łomży, jego zastępca Zygmunt Sawicki z Piątnicy, skarbnik Rafałowski z Łomży, a jego zastępca Władysław Potocki z Czarnocina. (WP 3–4)

- 29 marca T. Wieniawa – Długoszowski wygłosił odczyt w sali Domu Ludowego w Łomży. Bohaterem wykładu był Franciszek Ferrer. Odziedziczywszy pokaźny majątek, założył 58 szkół, nadając im kierunek wolnomyślicielski i zapoczątkowując nowe metody nauczania. Wysiłki Ferrera wydały nadzwyczajne rezultaty, jednak ich twórca został rozstrzelany. (WP 5–6)

- Rada Miejska wobec niedopisania zapomóg państwowych dla bezrobotnych oraz bezskuteczności akcji ofiar dobrowolnych uchwaliła na okres dwóch miesięcy przymusowy dodatek do opłat za elektryczności w wysokości 50 gr od żarówki. Zdawałoby się, że nie znajdzie się nikt, kto uchyliłby się od tak skromnego podatku na rzecz nędzy. Niestety, uchylają się przeważnie ludzie zamożni, a Zrzeszenie Kupców Polskich wystąpiło nawet z zażaleniem do województwa na niewłaściwość tej uchwały. (WP 5–6)

- Krzyżem Zasługi odznaczony został ks. Mikulski. Kto w Łomży nie zna, siwego jak gołąb od niepamiętnych lat, proboszcza parafii ewangelickiej pastora Mikulskiego. 90-letni starzec zrosł się z Łomżą. Z pogodą na twarzy, z dobrotliwym uśmiechem idzie przez życie z gałązką oliwną. Stara się pomóc każdemu. Przez szereg lat opiekuje się Gniazdem Sierocym, bierze żywy udział w Macierzy Szkolnej, popiera Towarzystwo Abstynentów. Podczas strajku szkolnego oddaje nieocenione usługi, organizując z p. Chrystowskim i p. Cabertem tymczasowe kursy, a następnie Szkołę Handlową. W czasach niewoli jest uosobieniem polskiego patrioty. Ze swego mieszkania robi skład nielegalnej bibuły, przechowuje ludzi ściganych przez ówczesne władze. Udziela ślubu, ukrywającemu się przed czujnym okiem żandarmów, Marszałkowi Piłsudskiemu. (WP 5–6)

- 3 czerwca burmistrz Ostrowi Mazowieckiej Stanisław Leśniewski został zdjęty z urzędu i postawiony w stan oskarżenia. Zarzucono mu nieprawne pobieranie pieniędzy w formie zaliczek, używanie telefonu magistrackiego do rozmów prywatnych, bezprawne obdłużenie miasta i niewyliczanie się z awansów. Przewód sądowy wykazał, że burmistrz nie tylko nie przywłaszczył sobie grosza publicznego, ale nadpłacił parę rat z przyznanej mu pożyczki przed terminem. Rozprawa udowodniła, że pracował dla miasta uczciwie i z zapałem, poświęcając pracy więcej czasu niż tego wymagał obowiązek. Jednocześnie wycofano zarzuty przeciwko wiceburmistrzowi Izraelowi Zlateksowi o zadłużenie miasta weksłami. W obu wypadkach chodziło o walkę polityczną z socjalistą Stanisławem Leśniewskim. (WP 7–8)

- Muzeum Kurpiowskie w Nowogrodzie, założone w 1917 r., stale powiększa swoje zbiory. Majątek muzealny wyliczony jesienią 1930 r. wynosi ok. 34 tys. złotych. Ogromną część gotówki włożyli w muzeum organizatorzy A. Z. Chętnikowie. Od 1924 r. do 1930 r. włącznie muzeum odwiedziło prawie pięć tysięcy zwiedzających. W r. 1930 łączne dochody muzeum wyniosły 283 zł i 58 gr. (WP 7–8)

- 19 kwietnia w lokalu Klubu Wioślarskiego odbył się bankiet pożegnalny na cześć ustępującego starosty Witolda Skarzyńskiego, przeniesionego do Białej Podlaskiej. (WP 7–8)

- W nocy z dnia 14 na 15 kwietnia dokonano włamania do kasy ogniotrwałej Wydziału Powiatowego Sejmiku Łomżyńskiego, którego biuro mieści się w tym samym lokalu co biuro Kasy Oszczędności w Łomży. Odporność na włamanie skarbcza posiadanego przez Komunalną Kasę Oszczędności odstraszyła złodziei. Z tego powodu Komunalna Kasa Oszczędności nie poniosła żadnych strat. (WP 7–8)

- Samorząd miejski Łomży składa się z konserwatystów. Każda innowacja budzi wśród radnych tysiące obaw. Najlepszym dowodem jest to, że pomimo uchwały z 1920 r. dotychczas nie ma biblioteki miejskiej w Łomży, która jest chyba jedynym miastem w Polsce z 12 średnimi zakładami naukowymi, a bez biblioteki i czytelnicy. Na opór w samorządzie napotyka się też sprawy przebudowy elektrowni na prąd zmienny i zaprowadzenie wodociągów i kanalizacji. W tej ostatniej sprawie nie ma zgody samorządu na wyłożenie kilku tysięcy złotych na przeprowadzenie studiów i sporządzenie kosztorysów, a bez tego nie może być mowy o pertraktacjach w sprawie koncesji. Z braku pomiarów regulacyjnych odbywa się chaotyczna rozbudowa miasta. (WP 9–10)

- Walka z bezrobociem jest w Łomży szczególnie ciężka, bo od pół roku stoi nieczynna jedna z większych fabryk narzędzi rolniczych M. Orłowskiego, która zatrudniała 200 osób. Nie ma pracy w dwóch cegielniach i dwóch tartakach ani przy budowie i naprawie dróg, bo Urząd Drogowy nie ma na to pieniędzy. Na domiar złego zapomogi z Funduszu Bezrobocia ograniczono do 13 tygodni, co budzi ferment wśród głodujących robotników. (WP 9–10)

- 31 maja poświęcono sztandar Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów w Łomży. Poświęcenia sztandaru dokonał ksiądz infułat Szczęsnowicz. Po nabożeństwie „odbyła się wspólna fotografia chrestnych rodziców i uczestników uroczystości przy sztandarze na tle wspaniałego gotyku katedry łomżyńskiej”. (WP 9–10)

- 31 lipca odbyła się ostateczna likwidacja Szkoły Rzemiosł w Łomży. Stało się to z powodu nieudolnego prowadzenia instytucji. Inicjatywa powstania szkoły wyszła od Kurii Biskupiej. Miasto przyszło z wybitną pomocą, przekazując plac i budynek na Rybakach. Państwo nie skąpiło subsydiów. Mimo to szkoła nie wychowała bodaj ani jednego rzemieślnika. Budynek szkoły ma być przekazany Szkole Handlowej i kursom kroju i szycia dla dziewcząt. (WP 11–12)

- 23 czerwca na strzelnicy w parku miejskim odbywały się zawody strzeleckie o Państwową Odznakę Sportową. Jedną z uczestniczek, uczennicą gimnazjum Goldlusta Rachela Rotszyldówna oddała strzał w kierunku tarczy w chwili, gdy wychylił się ze schronu kierownik zawodów Władysław Jemielity, który nie odzyskawszy przytomności zmarł. (WP 11–12)

- Nieprzyjęty do przytułku starców żydowskich Izaak Rozenberg popełnił samobójstwo przez utopienie się. (WP 11–12)

- Antonina Włodkowska we wsi Budy Czarnockie 23 lipca zostawiła dziecko bez dozoru. Gdy wróciła, ujrzała straszny widok. Na podłodze leżało dziecko wyciągnięte z kołyski, a nad nim, swinga, obgryzająca dziecku rączki. Maleństwo, okropnie pokaleczone, odwieziono do szpitala Św. Ducha w Łomży. (WP 11–12)

- W dniach 11–13 sierpnia bawił w Łomży Prymas Polski ks. kardynał Hlond. (WP 11–12)

- 15 sierpnia odbyło się poświęcenie i otwarcie nowo wybudowanego przez Kurię Biskupią Domu Katolickiego. Jeżeli chodzi o gmach, to pomimo obszernej sali nie rozwiązuje on problemu teatr miejskiego – scena jest za mała, a widownia niepraktyczna, zupełny brak wentylacji. (WP 11–12)

- Rozporządzeniem Ministra Oświaty lekcje w roku szkolnym 1931/32 maja trwać o 5 minut krócej, czyli 45 minut. (WP 11–12)

- Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie rozwiązał Radę, Zarząd oraz Komisję Rewizyjną i Rozjemczą Powiatowej Kasy Chorych w Łomży. W uzasadnieniu podano przekroczenie norm budżetowych wydatków o 16 tysięcy złotych. (WP 11–12)

- 8 września z inicjatywy Komisji Opieki Społecznej m. Łomży wyłoniono Powiatowy Komitet do spraw bezrobocia. Przewodniczenie w Komitecie objął Starosta Eustachiewicz, przewodniczącym sekcji finansowej został Prezes Sądu Okręgowego Franciszek Reklajtys, przewodniczącą sekcji rozdzielczej generałowa Irena Fijałkowska, przewodniczącym sekcji pracy inż. Aleksander Kimmel, przewodniczącym sekcji propagandy Prezes Rady Miejskiej Stanisław Mikulski, a generalnym skarbnikiem Prezydent Władysław Świdorski. „...wobec zamierzonych na wielką skalę robót przy wyrębie lasów państwowych w okolicy Łomży i przy tłuczeniu kamieni na szosach będzie mógł oddać wielkie usługi bezrobotnym, racjonalnie organizując przydzielanie do tych robót bezrobotnych łomżyńskich.” Powaga sytuacji, wywołanej klęską bezrobocia, wymaga wyteżonej ofiarności społeczeństwa. Komitet zaproponował jako minimalne następujące ofiary miesięczne, np. od mieszkań jednoizbowych 20 gr, a od pięcioizbowych 5 zł. Padła też propozycja do Związku Ziemian, by opodatkowali się po centnarze kartofli z hektara. (WP 15–16)

- 3 listopada uruchomiono dożywianie 700 dzieci. Dzieci będą otrzymywały zupełną mięsna lub mleczną i kawałek chleba. Tutejsze władze wojskowe przysły Komitetowi z pomocą, udzielając kuchni polowych na dowożenie zupy do szkół, jak również przeznaczając znaczną ilość porcji żołnierskich na dożywianie dzieci. (WP 15–16)

- Do Rady Miejskiej Łomży we wrześniu wpłynęła petycja abonentów światła elektrycznego, domagających się przyspieszenia zawarcia umowy z firmą „Skoda” na budowę elektrowni. (WP 15–16)

- Nareszcie rusza z miejsca sprawa wodociągów i kanalizacji. Aby przyspieszyć sprawę sporządzenia planów i kosztorysów, dr Czarnecki, nie czekając, aż właściciele nieruchomości zbiorą potrzebną sumę, złożył w Magistracie osobiste weksle na 4 000 zł, po czym Magistrat wezwał inż. Dziakiewicza z Warszawy do sporządzenia planów i kosztorysów. Na wiosnę będzie można poważnie myśleć o rozpoczęciu budowy wodociągów i kanalizacji. (WP 15–16)

- 4 października był dniem obchodów Święta Młodzieży Robotniczej. Organizacja Młodzieży TUR w Łomży uczęciła ten dzień akademią w Domu Ludowym. Po odegraniu Marsylianki referat wygłosił tow. Lipiński z Warszawy. W części koncertowej odegrano kilka utworów, a akademię zakończono odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru”. (WP 15–16)

- „Samobójstwa mnożą się w Łomży w sposób zastraszający. Niejedno życie ludzkie łamie się pod ciosami brutalnej rzeczywistości. Jednym głód, chłód i nędza rozszarpują wnętrze, a innym próżniactwo - rozkoszny przesyt wypełnia życie nudą i jałowością. I tak np. 4 X targnęła się na życie przez wypicie esencji octowej Helena Gałązkowa. Powodem czynu ciężkie położenie rodzinne, a 6 X usiłował popełnić samobójstwo Witold Cichosz, raniąc się kulą w okolicę serca, rozpaczliwy krok tłumaczył wymówieniem z pracy. (WP 15–16)

- Dzięki Związkowi Pracy Obyw. Kobiet, na czele którego stoi starościna Eustachiewiczowa, po cichu, bez rozgłosu, w listopadzie otworzono w Łomży przedszkole o charakterze na wskroś społecznym, a w sercu wyjątkowej nędzy – na Rybakach. Przedszkole zajmuje trzy obszerne sale; w jednej mieści się szatnia, druga przeznaczona jest do gier i zabaw, a w trzeciej mieści się stołówka. Do przedszkola, które jest czynne od 9 do 15, uczęszcza 40 najbardziej upośledzonej dziatwy. Dziecko otrzymuje ubranko w postaci fartuszka i pantofelków oraz śniadanie i obiad. (WP 17–18)

- 13 grudnia w klubie „Mirage” z odczytem pt. „Żydzi w Polsce” wystąpił Wieniawa – Długoszowski. Przybyli na odczyt słuchacze wyznania mojżeszowego poczuli się dotknięci tym, że prelegent jako przyczyny niechęci do Żydów podał obrzęd obrzezania, okrutny sposób uboju bydła i obrzęd mikwy. Oburzeni opuścili wykład. (WP 17–18)

- Ceny mleka i masła w Łomży nie ustępują cenom warszawskim. Jakość nabiału pozostawia wiele do życzenia. Przeprowadzone dorywcze badania mleka wykazały, że trzecia część będącego w handlu mleka jest sfalszowana. Nie lepiej jest z masłem. Dlatego powstał projekt powołania do życia Mleczarni Centralnej w Łomży, która zaopatrywałaby w nabiał nie tylko miejscowy rynek, ale i pracowała na eksport. (WP 17–18)

➤ ogłoszenie w gazecie „*Wspólna Praca*”: „Rutynowana buchalterka – korespondentka, władająca francuskim, niemieckim i rosyjskim oraz posiadająca znajomość stenografii parlamentarnej poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może także udzielać lekcji muzyki jako zdolna w tym zawodzie nauczycielka. Wymagania skromne. Adres: Łomża, ul. Piękna 20 m. 6, Jadwiga Gilewiczowa. (WP 17–18)

Rok 1932

➤ W styczniu odbyły się egzaminy zawodowe, na podstawie których rzemieślnicy dotychczas niedyplomowani uzyskują tytuł mistrza dyplomowanego. Ogółem stanęło od egzaminów ok. 350 rzemieślników, licząc też kandydatów z okolicznych miast, m. in. Zambrowa, Kolna i Ostrołęki. Rzemieślników Żydów stanęło do egzaminu ok. 300, co należy tłumaczyć brakiem mistrzów dyplomowanych wśród rzemiosła żydowskiego. Rzemieślników Polaków, posiadających dawne dyplomy cechowe stanęło ledwie 50. Ze wszystkich cechów, zarówno żydowskich, jak i polskich najlepiej spisał się Cech Fryzjerów Żydowskich w Łomży, urządzając bankiet dla przedstawicieli Izby, Komisji Egzaminacyjnej oraz członków swego cechu. (WP 1–2)

➤ Wobec decyzji o likwidacji powiatu odbyło się ostatnie posiedzenie Kolneńskiego Sejmiku Powiatowego, na którym podjęto rezolucję o pozostawieniu w Kolnie niektórych instytucji państwowych. Złożono też podziękowania staroście Kulikowskiemu za owocną, ciężką pracę i ojcowski stosunek do ludzi. (WP 1–2)

➤ 2 i 7 lutego w Łomży i w Grajewie odbyły się zjazdy delegacji robotników powiatów łomżyńskiego, kolneńskiego i szczuczyńskiego. Delegaci kół folwarcznych jednogłośnie postanowili przystąpić do proklamowanego przez Związek Zawodowy Robotników Rolnych na 4 kwietnia strajku. Należy zaznaczyć, że wynagrodzenie robotników rolnych w 95% składa się z „naturalii”, a tylko w 5% w „gotowiźnie”. (WP 1–2)

➤ Do liczby trzech kin w Łomży przybyło czwarte – „Zdrój” mieszczące się w Domu Katolickim. Ten nowy dźwiękowiec ma doskonałą aparaturę. Kino „Reduta” w padło na świetny pomysł – między jednym a drugim seansem zaprezentowało występy trupy aktorów ukraińskich. Pełne melancholii stepowej lub kipiące ogniem piosenki zrobiły kasę. (WP 1–2)

➤ W końcu marca rozpoczyna w Łomży swą działalność Centralna Spółdzielnia Mleczarska „Zdrowie”. (WP 1–2)

➤ Rada Miejska na posiedzeniu z 20 lutego upoważniła Magistrat do wszczęcia pertraktacji z firmami w sprawie budowy wodociągów i kanalizacji. (WP 1–2)

➤ Dotychczas opiekę społeczną w Łomży sprawowało sześciu opiekunów. Wobec nawału prac Rada Miejska powołała sześciu nowych: Dinę Korwin – Kosakowską, Jadwigę Nowicką, Annę Rawską, Genowefę Załęską, Alkuna Drażnina i Jankła Giełczyńskiego.

Opiekunowie podzielili miasto na sześć rewirów, zabierając się energicznie do niewdzięcznej, ale zaszczytnej pracy. (WP 1–2)

➤ Jednym z najpoważniejszych ciosów dla Łomży było przeniesienie siedziby województwa do Białegostoku. Zadana rana została w pewnym stopniu zablizniona przez ulokowanie w Łomży 12 średnich zakładów naukowych: 4 gimnazja, 2 seminaria nauczycielskie, seminarium duchowne, szkoła miernicza, szkoła przemysłowo – leśna, szkoła handlowa, Kolegium Św. Fidelisa i wyższa szkoła rabinów. Jednak odbywa się stopniowa likwidacja zakładów naukowych; przed rokiem przeniesiono do Sejnu gimnazjum „Unitas” oraz skasowano szkołę mierniczą, ostatnio zaś pojawił się projekt likwidacji seminariów nauczycielskich. Decyzja jeszcze nie zapadła, podobno wazą się losy między Łomżą a Grodnem. (WP 3–4)

➤ Budżet m. Łomży, w myśl zalecenia władz centralnych, zredukowano. Oto jak przedstawia się porównanie wydatków (WP 3-4):

	1931-1932	1932-1933
Administracja ogólna	165.295	158.651
Majątek komunalny	13.864	11.080
Spłata długów	141.051	142.856
Drogi i place publiczne	41.953	21.900
Pomiary i plany rozbudowy	4.000	2.000
Oświata	102.729	77.263
Kultura i sztuka	13.204	–
Zdrowie publiczne	85.104	57.994
Opieka społeczna	208.648	176.097
Popieranie rolnictwa	2.050	1.270
Popieranie przemysłu i handlu	12.960	4.470
Bezpieczeństwo publiczne	63.734	60.988
Różne	16.016	22.228
razem	935.631	736.851

➤ 6 maja w sali Domu Żołnierza publiczność teatralna Łomży podziwiać będzie sztukę pt. „Przygody dobrego wojaka Szwejka”. Po Krakowie, Warszawie i Poznaniu wystawiono ją w Zambrowie staraniem ruchliwej Sekcji Teatralnej Podchorążych Piechoty. (WP 3–4)

➤ Towarzystwo „Przyjaźń” w Łomży, obok Żłobka Dziennego, powołało do życia Tanią Kuchnię, która mieści się przy ul. Stefana Okrzei 1. Jest czynna od 8 rano do 4 po południu. Wydaje śniadania w postaci mleka, kawy i herbaty oraz obiady, składające się z zupy, kartofli i chleba. Za 30 gr można otrzymać zdrowy obiad. (WP 3–4)

➤ Dyrektor Seminarium Męskiego uspokoił, że szkoła nie zostanie zlikwidowana, lecz stopniowo przekształcona z Liceum Pedagogiczne z trzyletnim kursem. Gorzej jest z Seminarium Żeńskim – ministerstwo nakazało jego natychmiastową likwidację. (WP 5)

- 4 i 5 czerwca trwały w Łomży obchody Dnia Spółdzielczości. Wieczorem ulicami miasta przeszły trzy orkiestry, a w niedzielę rano, po Mszy św. w kościele garnizonowym, odprawionej przez ks. kanonika Czajkowskiego, do zebranych przemawiał członek rady okręgowej p. Raganowicz, a następnie uformował się pochód ze Sztandarem Spółdzielczym i orkiestrami, który podążył na poświęcenie Spółdzielczej Mleczarni. (WP 6)

- Mieszkańcy Łomży zostali wstrząśnięci samobójstwem 72-letniego Izaaka Ławskiego, który trapiiony chorobami i żyjący od dłuższego czasu na skraju nędzy, wyskoczył z okna na bruk. (WP 6)

- Domorośli antysemita uciekają się od dłuższego czasu do kolportażu na terenie Łomży „żydożerczego świstka antysemitckiego” „Hasła Podwawelskiego”. Rozplakatowano w pobliżu katedry prospekty, importowane aż z Katowic, ziejące nienawiścią ku Żydom. (WP 6)

- Po raz pierwszy w Łomży 26 i 27 czerwca, staraniem Inspektora Szkolnego, zorganizowano Święto Pieśni. Celem imprezy było wzbudzenie w młodzieży zamiłowania do pieśni polskiej, która w ciągu wieków była współtwórczynią historii, w której odzwierciedlenie znalazły chwile górne i chmurne narodu i która w ciągu długich lat niewoli krzepiła ducha i zagrzewała do walki o wolność. Święto odbyło się w sali teatru „Dom Żołnierza”. Rozpoczęła je prelekcja nauczyciela Józefa Tyszki, potem wystąpiły chóry szkół powszechnych powiatu łomżyńskiego, a deklamacjom i tańcom regionalnym przygrywała orkiestra 33 pp. (WP 7)

- Kolno, liczące według spisu z 1931 r. 5285 mieszkańców, nawiedziła klęska. W południe, w stodole przy ul. Tylnej wybuchł pożar. Wichura, jaka w tym dniu panowała, rozszerzyła ogień z błyskawiczną szybkością na całe śródmieście. W płomieniach stanęły zabudowania przy ulicach: Tylnej, Zabielskiej, Bożniczej, Cmentarnej, Sienkiewicza, 11 Listopada, Marszałka Piłsudskiego i na tzw. Końskim Rynku. O huraganowej sile pożaru świadczy to, że na pola, położone w odległości kilkunastu kilometrów od miasta, padały zwęglone szczątki płonących przedmiotów. Na pomoc pośpieszyły okoliczne straże ogniowe, policja i straż graniczna z wicewojewodą, naczelnikiem garnizonu i dowódcą 33 pp na czele. Spłonęło 160 domów, co w przybliżeniu stanowi połowę miasta. (WP 8–9)

- Zmarł Eugeniusz Śmiarowski, rodowity łomżanin, syn Józefata Śmiarowskiego, prawnika, sekretarza hipotecznego przy Sądzie Okręgowym, gorący patriota i apostoł wolności. Jako student Uniwersytetu Warszawskiego, aresztowany i wydalony z uczelni, studia prawnicze kontynuował w Hajdelbergu i Kazaniu. Za czasów w caratu przewodniczył grupie obrońców więźniów politycznych. I wtedy, i obecnie występował jako obrońca redakcji „Wspólnej Pracy” i czynił to zawsze bezinteresownie. Jego mowy obrończe to misternie rzeźbione arcydzieła sztuki krasomówczej. W 1920 r. wstąpił do armii jako szeregowiec. W Łomży znany był też z talentu muzycznego, lecz nie wybrał kariery muzycznej, bo nie pozwoliłaby na tak szeroki gest, na jaki mógł sobie pozwolić wybitny adwokat i działacz społeczny. (WP 10–11)

- 8 października w lokalu Klubu Wioślarskiego pożegnano starostę p. Eustachiewicza, który został przeniesiony do Częstochowy. Na to stanowisko został mianowany Mieczysław Syska, do niedawna szef bezpieczeństwa publicznego w województwie, a od roku starosta w Grajewie. (WP 10–11)
- 25 września z inicjatywy Młodzieży Ludowej urządzono w Łomży obchody Dożynek, inaczej Okrężne. Uroczystość wręczenia wieńców odbyła się na stadionie 33 pp, a gospodarzowi, staroście Eustachiewiczowi przypadł obowiązek ucałowania każdej przodownicy. Uroczystość, na której byli obecni przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych wypadła bardzo sympatycznie. (WP 10–11)
- Trzy poradnie: Przeciwgruźlicza, Przeciwjaglicza i Przeciwweneryczna, mieszczące się dotychczas w trzech różnych gmachach, otrzymały nową siedzibę – gmach przy ul. Bernatowicza (mieszczącą się tam ochronę Św. Józefa postanowiono przenieść na ul. Senatorską). (WP 10–11)
- 2 października odbyło się w Łomży wielkie zgromadzenie chłopsko – robotnicze, zwołane przez PPS. Przemawiali towarzysze: Bronisław Mikołajewski, Henryk Świątkowski i Ludwik Śledziwski. Nastrój był wybitnie opozycyjny. Zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni rewolucyjnych. (WP 10–11)
- W Dzień Zaduszny harcerze udekorowali groby poległych w walce o niepodległość. Nad mogiłą powstańców z 1863 r. przemawiał prezes Związku Legionistów p. Janicki, zastępca starosty. (WP 10–11)
- Dzięki staraniom gen. Młota – Fijałkowskiego ruszyła sprawa budowy stadionu sportowego w Łomży. Teren po tartaku państwowym został oddany do dyspozycji miejscowego garnizonu i na nim buduje się boisko reprezentacyjne z bieżnią na 400 m., 5 kortów tenisowych, boisko treningowe, boiska pod koszykówkę i po siatkówkę, basen do pływania na 25 m. i 50 m., hala gimnastyczna, strzelnica i przystań wioślarska. (WP 12)
- 21 grudnia w sali Domu Żołnierza w Łomży odbył się koncert na tle Dni Szopenowskich, obchodzonych w całej Polsce. Preludium A – dur wykonał kpt. Motugow, a okolicznościowe przemówienie wygłosił kapelmistrz A. Niemirowski. (WP 12)
- 18 grudnia odbył się zjazd drobnych rolników powiatu łomżyńskiego, zwołany przez Związek Zawodowy Małorolnych. Na zjazd przybyło 200 delegatów z okolicznych wsi. Sekretarz Związku Bronisław Załęski przedstawił aktualną sytuację gospodarczą na wsi, zapoznał z ustawami wydanymi w ostatnich czasach, a dotyczącymi rolnictwa. (WP 12)

Rok 1934

- 4 listopada w Suwałkach w lokalu Reduty przy ul Rynek 75 otwarto wystawę prezentującą dorobek zespołów Przystosowania Rolniczego. Powiatowa wystawa była uogólnieniem rejonowych pokazów, które odbyły się 28 października 1934 r. we wsi Pawłówka, w osadzie Bakałarzewo, we wsi Smolany. Na pokaz przybyli Alojzy Kaczmarczyk starosta powiatowy, prezydent miasta Franciszek Hołotko, przedstawiciele Białostockiej Izby Rolniczej pp. Lamparski i Zaiczko. Prezentowano eksponaty 26 zespołów przystosowania rolniczego i 7 zespołów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – efekty pracy warzywniczej, przetwórstwa domowego, dekoracje z wyrobów lnianych i wełnianych. W drugiej sali prezentowano tkaniny domowe litewskich zespołów św. Kazimierza. Pierwszą nagrodę otrzymał zespół ze wsi Bolesty i Nieszki i młodzież z Pawłówki oraz gospodynie ze wsi Żywa Woda, drugą – gospodynie ze wsi Bród Stary, trzecią – ze wsi Kalenik. (TS 1)

- Po raz pierwszy w Suwałkach odbyły się obchody Dnia Zadusznego zorganizowane przez POW. Zebrano się przed „imponującej wartości pomnikiem, wzniesionym na bratniej mogile peowiaków, poległych w boju o Sejny w 1919 r. Sztandary organizacji wojskowych, dźwięki orkiestry, głęboko odczute przemówienie p. Mittaga, uniosły liczną publiczność ku owym niedawnym a drogim wspomnieniom dni chwały naszej.” (TS 1)

- Szkoła Handlowa w Suwałkach, której dyrektorem jest Janusz Urban, otrzymała subwencje państwowe (w r. 1933 – 14 tys. zł, a w 1934 9 tys. przy zmniejszonym budżecie szkolnym zamkniętym sumą 25 870 zł), będące dowodem wysokiej oceny placówki przez władze państwowe. (TS 2)

- Polska młodzież szkolna w Suwałkach rzuca hasło: „Umiejący czytać uczy nieumiejącego” i wzywa stowarzyszenia społeczne do zwalczania analfabetyzmu na terenie powiatu suwalskiego. Obecnie na 32 miliony Polaków 6 to analfabeci. (TS 2)

- PTK zaprojektowało trasę kajakową, która zaczynałaby się od przystani nad jeziorem Krzywe, biegłaby przez rzeczkę Kamionkę, poprzez jezioro Perty, znowu Kamionką do jezior wigierskich. Ponieważ koryto Kamionki jest obecnie niedostępne dla komunikacji wodnej (na przestrzeni 3,5 km zarzucone jest drzewami i głazami), zarząd PTK zwrócił się do władz w Warszawie z prośbą o fundusze na ten cel. (TS 2)

- Od dłuższego czasu na wsiach pow. suwalskiego rozpowszechnione jest picie skażonego spirytusu i eteru pochodzenia niemieckiego. Użycie pierwszego powoli się zmniejsza, zaś eter na odwrót” zwycięsko ogarnia coraz szersze kręgi konsumentów, a to dlatego, że jest tani i niewielkiej ilości trzeba do odurzenia się. Piją go niemal wszyscy: starzy, kobiety i dzieci i cieszą się, że za tanie pieniądze można upić się i że przy tem odczuwa się znakomity apetyt. Każde zajście, uroczystość rodzinna, każdy najdrobniejszy interes załatwiony między sąsiadami nie obejdzie się bez tego cuchnącego trunku.” W

sąsiednich gminach, np. w Zaboryszkach, notorycznym handlarzom eterem grozi wydalenie z terenu pasa nadgranicznego. (TS 4)

➤ Z Sejn kursuje tylko jeden autobus „Niespodzianka”, który odjeżdża o 7 rano i 4 po południu, ale już na godzinę przed odjazdem nie ma wolnych miejsc. „żaden z sejnian nie przejmuje się tym i wchodzi do autobus, „trochę porobi łokciami i ulokuje swe grzeszne cielsko”. Przed klasztorem autobus czeka na księdza prokuratora, księdza surogata i pana mecenasa. Zaczyna się targ o miejsce. Pani Fligentaub, niech się pani trochę posunie – proponuje Ićko. A gdzie ja się mam posunąć? Czy może mam sząszcz na to złe powietrze?” Potem wciskają się kolejni pasażerowie, część musi jechać na dachu. „Powietrze niemożliwe, wszystkie twarze sine i pokryte potem”. Wszystko to humorystyczne i prawdziwe, a działo się tuż po konferencji ministrów i wojewodów na temat usprawnienia transportu na Suwalszczyźnie. (TS 5)

➤ 8 grudnia odbyło się pożegnanie starosty powiatowego Alojzego Kaczmarczyka, odjeżdżającego na stanowisko wicewojewody do Stanisławowa. Pożegnalne przemówienia wygłosili m.in. ks. Stanisław Pardo, pułk. Dreszer, prezydent Hołotka, a w imieniu gminy żydowskiej dr Staropolski, profesorowa Lityńska, lekarz powiatowy Krippendorf, komendant policji Makarewicz, naczelnik Urzędu Skarbowego Chybiński. Wśród zasług starosty wymieniono inicjatywę organizacji magazynów zbożowych przy gminach, uruchomienie „Tygodnika Suwalskiego”, Biały Krzyż w pracach nad oświatą żołnierza i wspieranie Szkoły Handlowej w Suwałkach. (TS 6)

➤ 16 grudnia w Sali Reduta przy ul Rynkowej odbędzie się koncert o wyjątkowej obsadzie artystycznej, którego celem jest urządzenie gwiazdki dla najbardziej potrzebujących dzieci. Przyjadą Wanda Łozińska śpiewaczka, znakomity wirtuoz skrzypek Wacław Kochański i akompaniator Jerzy Leffeld. Przy sposobności wystosowano apel do zarządu Sali reduta o stworzenie „warunków możliwych dla produkcji artystycznych na scenie Reduty, tj. o opalenie części estradowej sali i ubikacji przy scenie. Ofiarność znanych artystów nie może być nagrodzona chorobą”. (TS 6)

Rok 1938

➤ Wspaniały rozwój Gimnazjum Kupieckiego w Łomży. W 1934 r. z szkole było 65 uczniów. W r. 1938 jest ich 304 obojga płci. Wśród nich jest 65 dzieci rolników, 28 kupców, 17 robotników, 26 rzemieślników i przemysłowców, reszta to dzieci urzędników i ludzi wolnych zawodów. W tym roku szkolnym na 90 miejsc zgłosiło się 160 kandydatów. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą obsługiwać spółdzielnie, hurtownie, sklepy indywidualne. Od 3 lat wśród absolwentów nie ma bezrobotnych. (TZŁ 2)

➤ W Łomży po raz piąty obchodzono Tydzień Szkoły Powszechnej. Komitety miejskie i gminne, które powołał starosta Drożański, oraz nauczyciele działają na rzecz budowy nowych szkół. Przy pomocy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

powstały szkoły w Kolnie, Stawiskach, Rutkach, Szumowie, Małym Płocku, Wygodzie, Miastkowie i Przytułach. Na wykończeniu jest wspinały dwupiętrowy gmach w Jedwabnem. (TZŁ 3)

➤ Na wezwanie Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny tłumnie pospieszyli łomżyniacy. Do Ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego zapisało się ponad 300 osób. Niesłychany entuzjazm panuje w nowo utworzonych szeregach. Ochotnicy domagają się natychmiastowego wyruszenia za Olzę. Komendantem oddziału jest kpt. Markiewicz. W Ostrołęce do Korpusu zapisało się 200 ochotników. (TZŁ 3)

➤ W Łomży odbył się wielki wiec protestacyjny za przyłączeniem Śląska Zaolzańskiego do Polski. Przemawiali m. in. prezydent miasta Janicki, sekretarz „Prasy Polskiej” Mojkowski oraz inspektor szkoły Józiński. (TZŁ 3)

➤ Dla uczczenia 20-lecia niepodległości Polski rada Miejska w Łomży zakupiła karabin maszynowy za 5 tys. zł dla bohaterskiej armii. (TZŁ 3)

➤ W związku z wypadkami pomiędzy Polską a Czechosłowacją Rada Miejska Łomży wystosowała depezę do rodaków za Olzę następującej treści: „Braciom naszym, krwawiącym za Olzę, wyrażamy podziw za ich postawę i patriotyzm i życzymy im, ażeby jak najprędzej znaleźli się razem z nami pod wspólnym dachem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.” (TZŁ 3)

➤ 2 października w Łomży odbył się zjazd Obywatelskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Po uroczystej Mszy św., podczas której kazanie wygłosił ks. Szubzda, przemawiali prezes obwodu OZN Wojciech Marszałek oraz prezydent Janicki. W porywających słowach podkreślali znaczenie chwili dziejowej w związku z odebraniem Śląska Zaolzańskiego. Obszerne referaty wygłosili Stefan Wójtowicz instruktor oświaty pozaszkolnej i senator Terlikowski. (TZŁ 3)

➤ Kandydaci na posłów w Łomżyńskim Okręgu Wyborczym: prof. Józef Dobkowski, Stanisław Śleszyński, Józef Mocarski, Antoni Godlewski. Na zastępców wybrano: Józefa Machnickiego, Stanisława Zacharewicza – Świątecznego, Wacława Macko i Juliana Olszewskiego. (TZŁ 5)

➤ Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych zorganizowało w październiku Powiatowy Pokaz owocarni w Łomży. Za najokazalsze owoce I nagrodę otrzymał p. Rudzki z Jedwabnego, II – p. Leszczyński z Zambrowa i III – p. Śleszyński z Rutek. (TZŁ 5)

- Zbiórka pieniędzy na samolot „Ziemi Łomżyńskiej”, zainicjowana w maju 1937 r., przyniosła dotychczas 16 492 zł. Łomża, miasto liczące 25 tys. mieszkańców, w ciągu całego okresu zbiórki dało zaledwie 1789 zł i 71 gr., gdy tymczasem ludność wiejska, przeważnie drobni i ubodzy rolnicy, ofiarowali na ten cel 14 703 zł i 7 gr (tylko z gminy Szumowo wpłacono 1440 zł). Widać tu rażącą dysproporcję między możliwościami miasta Łomży a gminy, liczącej zaledwie kilka tysięcy rolników. Koszt budowy samolotu wynosi 22 tys. zł i dopóki kwota ta nie zostanie wpłacona, samolot nie może być wykupiony z wytwórni. (TZŁ 6)
- Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Łomży uruchomiła w Kolnie młyn i elektrownię. Młyn obsługuje drobnych rolników, dostarczając mąkę i kaszę do miejscowych piekarń. (TZŁ 6)
- Spółdzielnia Mleczarska w Zambrowie należy do największych w województwie. Założona 1 czerwca 1927 r. dostarczała 78 919 litrów mleka na kwotę 21 831 zł. Dziś przerabia 2 854 714 litrów mleka od 1260 dostawców (w pierwszym roku było ich 56). Spółdzielnia posiada 12 filii, własną studnię artezyjską o głębokości 46 m., codziennie przerabia od 2,5 tys. do 4 tys. litrów mleka. Prezesem Rady Nadzorczej jest Antoni Rutkowski, prezesem Zarządu Spółdzielni – Adolf Długoborski, jego zastępcą – Julian Targoński, zaś skarbnikiem – Jan Wdziękoński. (TZŁ 6)
- W nocy nieznanymi sprawcami wybito szyby w oknie szkoły powszechnej w Czerwonym pow. łomżyński, skąd zabrał 1,40 gotówki, pochodzącej ze składek 5- i 10-groszowych dzieci. Dochodzenie prowadzi posterunek w Wincencie. (TZŁ 7)
- 18 sierpnia w Kadzidle odbyło się zebranie obywatelskie, w którym wzięło udział ok. 400 osób. Przemawiali kandydaci na posłów: prof. J. Dobkowski i wójt gminy Rutki – Śleszyński. Ich wystąpienia spotkały się z dużym uznaniem, ale to przemówienie ks. Trzaskoma wywołało prawdziwy entuzjazm. Ksiądz nawoływał do wzięcia udziału w zbliżających się wyborach. Jest on synem drobnego rolnika i całe swe życie, oprócz pracy kapłańskiej, poświęcił dwóm sprawom – pracy dla dobra państwa i pracy wśród ludu. To były żołnierz i oficer Marszałka Piłsudskiego, „którego głos odbije się mocnym echem w całej Puszczy Kurpiowskiej, stawiając jej mieszkańców w dniu 6 listopada przy urnach wyborczych.” (TZŁ 7)
- 29 października otwarto pierwszy kurs kandydacki Związku Młodej Polski w Łomży. Liczba uczestników przekroczyła 120 osób. Dowódca Oddziału ZMP jest inż. St. Kwapien, a prezesem Obozu Zjednoczenia Narodowego – Obwód Łomża insp. Marszałek. (TZŁ 9)
- Podczas obchodów 20-lecia niepodległości w Łomży przyznano Brązowe Krzyże Zasługi. Po raz pierwszy otrzymali je za pracę społeczną: Jan Bargielski z Niewodowa, Franciszek Biedrzycki z Kubrzan, Leonard Lipa Bławat z Łomży, Roman Charubin z Porytego, Witold Chodnicki ze Stawisk, Wincenty Cholewicki ze Szczepankowa, Władysław Marian Chomętowski Piątnicy, Stanisław Dędek ze Srebrnego, Marian Dobrowolski z Żrucz?

Włociańskich, Franciszek dziarski z Nowogrodu, Bernard Ziemian z Zawad, Bolesław Dzieniszewski z Ożar, Jan Dzwonkowski z Szabel Młodych, Władysław Frąckiewicz z Pniewa, Aleksander Gawrychowski z Wizny, Aleksander Gromadzki z Kaczyny, Bronisław Gumkowski z Jakaci Dwornej, Stefan Jabłoński z Pniewa, Ignacy Kotowski z Zawad, Feliks Kukielko z Zambrowa, Marianna Lusińska z Wizny, Waclaw Macko z Bożenicy, Zygmunt Mocarski ze Strenkowej Góry, Józef Mrozek z Piątnicy, Józef Nowa Pęczatka z Pęczatki, Zygmunt Olszewski z szumowa, Aleksander Podsiad z Czerwonego, Józef Poświęta z Kąt, Bolesław Prószyński z Zambrowa, Waclaw Sarnacki z Konarzyc, Franciszek Sawicki z Zawad, Jan Serwatko z Ożar, Franciszek Stachelski z Kolna, Józef Stromiłowski z Jedwabnego, Bolesław Szablowski z Ratowo Piotrowo, Antoni Śleszyński z Dębnik, Władysław Śleszyński z Szlasy Mieczki, Józef Śmiarowski z Górek Sypniewa, Julian Tarnacki z Jedwabnego, Antoni Tomaszewski z Piątnicy, Jan Truchl ze Srebrnej, Jan Bardaszk z Pęczratki, Kazimierz Wiśniewski z Pniewa, Józef Wyszomierski z Szumowa, Stanisław Zagórski z Miastkowa, Aleksander Zarzecki z Wiśniówka Wertyce, Jan Żelechowski z Drożęcina Starego, Franciszek Bazydło z Waszek, Franciszek Chojnowski z Dzierzg, Stanisław Ciecierski z Cięciorki, Andrzej Dębek z Przytuł, Bolesław Frąckiewicz z Bożejewa Nowego, Jan Gałazka z Rogowa, Mieczysław Aleksander Górski z Rembiszewa Studzianki, Antoni Górski z Karwowa Wszebory, Józef Jakubczyk z Przytuł, Wincenty Kleczkowski z Żyłowa, Włodzimierz Kulesza z Rutek, Andrzej Osiecki z Jedwabnego i Leopold Rogowski z Glinki. Po raz drugi Krzyż otrzymał Piotr Targoński z Targonie Wity. (TZŁ 10)

➤ Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Józef Drożański Starosta Powiatowy w Łomży otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. Srebrny Krzyż Zasługi za pracę społeczną otrzymali: dr Mieczysław Czarnecki – Łomża, Bolesław Dziarski – Łomża, Stanisław Arkadiusz Godlewski – Wierzbowo, Bolesław Godlewski – Łomża, Andrzej Grudziński – Łomżyca, Waclaw Kalinowski – Łomża, Józef Kisielnicki – Stawiski, inż. Maria Mahalicowa – Kisielnica, Jan Ogródnik – Łomża, Rajmund Parczewski – Łomża, Stanisław Smurzyński – Łomża i Józef Szabela z Łomży. (TZŁ 11)

Rok 1939

➤ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nakazujące meliorację gruntów z marca 1928 r., w powiecie łomżyńskim zastosowano dopiero w 1933 r. Do zmeliorowania jest ok. 411 tys. ha łąk i pastwisk oraz 45 tys. ha pól ornych. Od kwietnia 1932 r. do 1938 włącznie Wydział Powiatowy objął pracami melioracyjnymi 96 wsi o obszarze 11 100 ha łąk, pastwisk i pól ornych. Odwodniono 7 500 ha gruntów w 41 wsiach, wykonując 315 km rzeczek, kanałów i rowów. Kontynuuje się prace w dalszych 55 wsiach. Ogółem wydano na roboty melioracyjne 825 tys. zł, o 105 600zł mniej niż wynosi wartość ich wykonania, czyli prowadzono je oszczędnie. (TZŁ 20)

➤ 17 lutego o 10.30 w kościele katedralnym zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Ojca Świętego Piusa XI, które celebrował J. E. ks. biskup St. Łukomski.

Następnego dnia infulat Szczęsnowicz również w katedrze odprawił nabożeństwo żałobne dla młodzieży wszystkich szkół. Dzień ten był wolny od nauki szkolnej. (TZŁ 21)

➤ Z inicjatywy Kółka Rolniczego w Kupiskach Nowych powstanie Dom Ludowy. Jeśli ofiarność społeczeństwa dopisze, „Pałac Kultury” w niedługim czasie zostanie oddany do użytku publicznego. Wielką w tym zasługą p. Kwapienia, który poza sumą 250 zł poświęcił tej budowie sporo własnej pracy. Aktywni też byli Władysław Dębowski, Aleksander Lusiński i Teodor Balary. W Kole Gospodyń Wiejskich prezesem jest p. Kwapieniowa. (TZŁ 21)

➤ Redakcja „Tygodnika Ziemi Łomżyńskiej” domaga się od Miejskiej Elektrowni obniżenia cen prądu. Dotychczasowa opłata – 90 gr za kilowat jest, zdaniem gazety, „niesłychana”. (TZŁ 22)

➤ 24 i 25 lutego w Łomży doszło do zatrucia wędzonymi rybami, „pitlingami”. Część chorych trafiła do szpitala Św. Ducha. Ryby pochodziły z wędzarni Zyskinda Marmelsztejna w Łomży przy ul. Żydowskiej 7. Poza właścicielem wędzarni zatrzymano też jego ojca i współnika Arkiera Abrama. (TZŁ 22)

➤ Redakcja „Tygodnika Ziemi Łomżyńskiej” otworzyła łańcuszkową listę ofiar na zakup radia dla dziecińca. Jest to odpowiedź na słowa Prezydenta RP: „Przez Polskie Radio, pozostając w swojej wiosce, będziecie mogły, kochane dzieci, poznawać nasze polskie życie, słyszeć i brać udział w wielkich chwilach naszego Państwa.” Jako pierwsze na apel odpowiedziały panie: Irena Drożańska wpłaciła 5 zł i wzywa do ofiary gen. Młot-Fijałkowskiego, Jadwiga Cybulska wpłaciła 5 zł i do wyścigu wzywa R. Hertzbergową. (TZŁ 24)

➤ Budowę wodociągu rozpoczęto w Łomży w 1934 r. na podstawie projektu inż. Dziakiewicza, który zakładał ujęcie wody z Narwi. W międzyczasie zarząd Miejski, kierując się opiniami rzeczoznawców, m.in. prof. Lewińskiego z Uniwersytetu J. Piłsudskiego, doszedł do wniosku, że tańsze będzie wybudowanie studni artezyjskich, wierconych w dolinie rzeki Pranarwi. Rurociągu dotąd nie pobudowano jeszcze na następujących ulicach: Piernackiego od ul. Szkolnej w kierunku mostu żelaznego, Giełczyńskiej pomiędzy ul. Piernackiego i Placem Zambrowskim, na Alei Legionów od Koszar i na ul. Płk. Mościckiego od ul. Stacha Konwy w kierunku Alei Marszałka Piłsudskiego. (TZŁ 24)

➤ 2 kwietnia w Domu Żołnierza w Łomży odbyło się Wielkie Zebranie Obywatelskie, którego tematem była sprawa Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Wzięli w nim udział m. in. prezydent miasta Jan Janicki, prezes Związku Legionistów płk. Jan Pryziński, inż. Majer, mjr Szumski, dr Czarnecki, Aliński z Kalinowa, Surdyna z Zawad, dyr. Namysłowski. Komisarzem powiatowym POP został starosta Józef Drożański. W skład Zarządu weszli: prokurator S.O. Lucjan Kulej, Leopold Aliński – prezes T.O. i K.R., ks. Antoni Roszkowski,

redaktor „Sprawy Katolickiej”, Maria Machalicowa – prezeska K.G.W., Czesław Bandurski – inspektor szkolny, Wojciech Marszałek – prezes O.Z.N., Kazimierz Cybulski – dyrektor B.P. (TZŁ 26)

➤ 2 kwietnia 1939 r. z udziałem ok. 100 osób odbyło się w Puchałach zebranie organizacyjne Komitetu Propagandowego Pożyczki Przeciwlotniczej. Przewodniczył Jerzy Jabłoński. Zgromadzeni uroczyście przyrzekli, że każdy zakupi pożyczkę, a dla udokumentowania swej ofiarności dla ojczyzny zebrano kwotę 385 zł niezależnie od subskrypcji pożyczki. (TZŁ 26)

➤ Rada Gromadzka wsi Kozioł, w której sołtysiem jest Aleksander Nicewicz, wyasygnowała 100 zł na dobrojenie armii. (TZŁ 26)

➤ Na posiedzeniu Kółka Rolniczego w Kupiskach Starych samorzutnie złożono kwotę 83,83 gr na rozbudowę Lotnictwa Polskiego. Niezależnie od tej składki członkowie zadeklarowali wykupić obligacje Pożyczki na kwotę 500 zł. (TZŁ 26)

➤ Rada gminy Szczepankowo uchwaliła na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej 1000 zł., rada powiatu łomżyńskiego zadeklarowała 6 000 zł, p. Ciemniwska z Tarnowa 1000, Izrael Dunowicz z Łomży – 1000. TZŁ 26)

➤ Uczniowie Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki w Łomży zwołali sejmik, na którym podjęto decyzję w sprawie składek na dobrojenie lotnicze. W ciągu trzech dni zebrali 706 zł i 2 gr, co łącznie z datkami nauczycieli wyniosło 1008 zł i 2 gr.

➤ Starosta J. Drożański przyjął delegację Polskiego związku Metalowców z Janem Jaworskim na czele, która wręczyła mu kwotę 150 zł od 15 bezrobotnych metalowców na fundusz F.O.N. Starosta w pięknym przemówieniu podkreślił znaczenie tej ofiary, którą nazwał „wdowim groszem”. (TZŁ 27)

➤ Gminny Komitet POP poinformował, że we wsi Kałużyn gm. Drozdowo mieszkańcy podpisali deklaracje na ogólną sumę 520 zł, przy czym należy nadmienić, że Kałużyn jest jedną z najmniejszych wsi na terenie gminy – składa się z 12 gospodarstw na słabym gruncie. Na szczególne wyróżnienie zasługuje mieszkaniec tejże wsi Stanisław Peczyński, który zadeklarował 200 zł. Parobek z Niewodowa gm. Drozdowo zarabiający miesięcznie 12 zł dał 20 zł, a woźny z Olszyn, który zarabia 15 zł, również dał 20 zł. (TZŁ 27)